

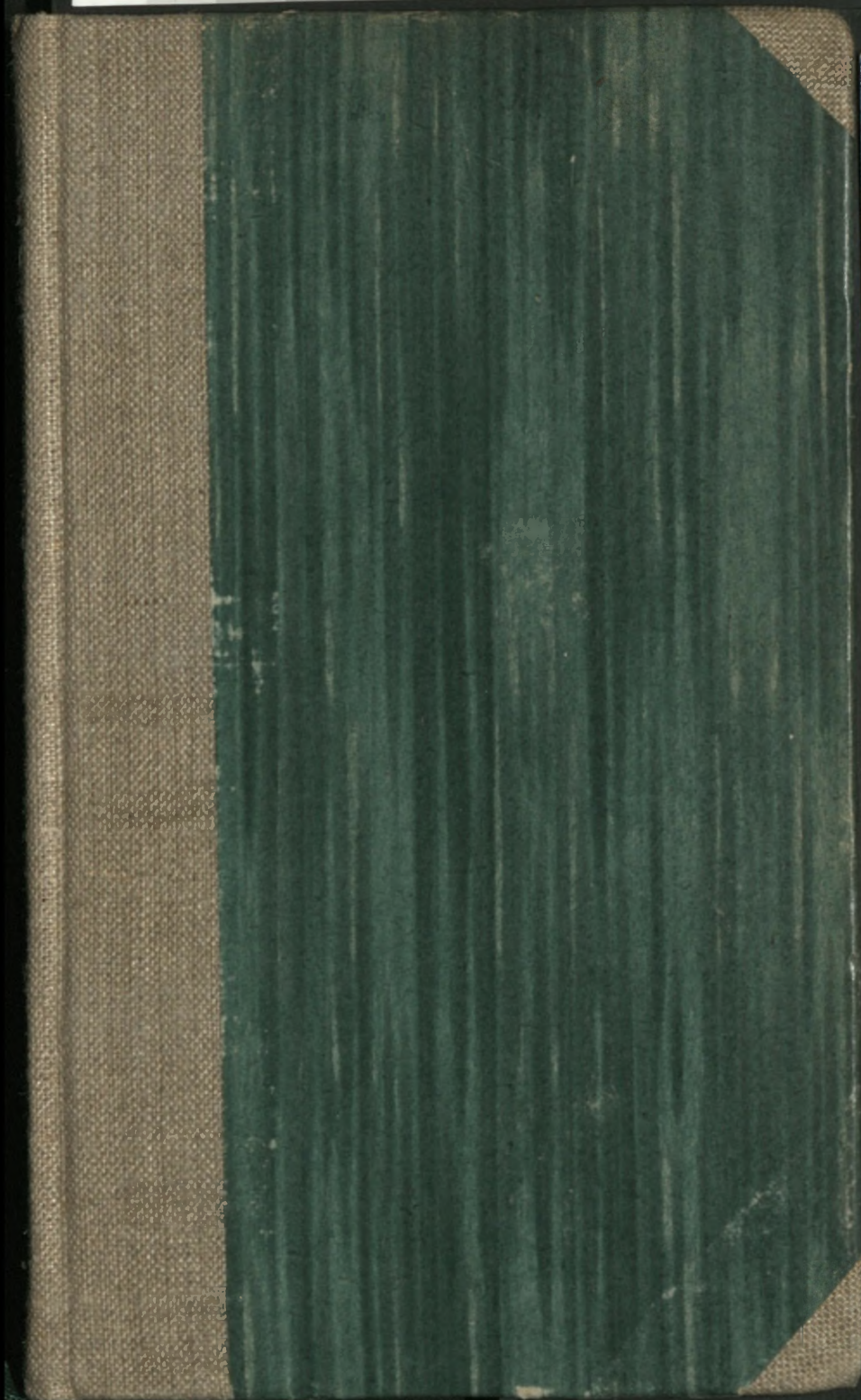


Grey Scale #13



DANES-PICTA .COM

A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19





№ 128. 072.

HISTORIA
PAŃSTWA
ROSSYYSKIEGO.

T o m I.

14
6.

Dozwala się drukować pod tym warunkiem, aby po wydrukowaniu nie zaczynając przedawać, złożone były, w Komitecie Cenzury exemplarze książki tej: jeden dla tegoż Komitetu, dwa dla Departamentu Ministerjum Oświecenia, dwa exemplarze dla IMPERATORSKIEY publiczney Biblioteki, jeden dla IMPERATORSKIEY Akademii nauk i jeden dla IMPERATORSKIEGO Uniwersytetu w Abo. Dan w Wilnie 6. lipca 1826 roku.

Leon BOROWSKI Cenzor.



HISTORIA
PAŃSTWA
ROSSYYSKIEGO

KRÓTKO ZEBRANA

PRZEZ

J. KONSTANTYNOWA.

Z ROSSYYSKIEGO TŁUMACZONA

PRZEZ

LEONA ROGALSKIEGO.

T o m I.

z tablicami chronologicznemi.

W I L N O.

JÓZEF ZAWADZKI WŁASNYM NAKŁADEM

1 8 2 6.

9 (47/4)



WYDANO Z DUELETÓW
Biblioteki Narodowej



10159

2

WIADOMOŚĆ O STANIE PIERWIASTKOWYM
KRAIOW, DZISIEYSZĄ ROSSYĄ
SKŁADAJĄCYCH.

*A. O narodach, które w niej pierwiastkowie
mieszkały.*

1. Wschodnia połowa Europy, i półno-^{Osady gre-}
cna część Azji, składające dzisiay państwo ^{ckie.}
Rosyyskie, od dzikich narodów pierwiast-
kowie zamieszkane były. Pewnieysze wia-
domości o tych stronach zaczynają się od
tego czasu, kiedy Grecy na pięć lub więcej
wieków przed Nar. Chr. na brzegach morza
Czarnego założyli osady: Olbią, Pantika-
peum, Fanagoryą, Tanais czyli Azów i Cher-
sonez Taurycki, a przez to ziomkom swoim
dali poznać Rosyą południową. Według
opowiadania Herodota, który pisał na lat 445.
przed Nar. Chr., Cymmeryanie, mieszkańcy ^{Cymme-}
dzisiejszych guberniy Chersonskiej i Ekate-^{ryanie i}
rynosławskiej, jednegoż zapewne plemienia ^{Scytowie.}
co i Cymbrowie germańscy, od Scytów, Ski-
tów czyli Skolotów ze swoich siedzib byli
wgnani. Scytowie mieszkali przedtém za

Roku 680 przed Nar. Chr. morzem Kaspijskiem, zład od Massagetów wyparci, przeszli Wołgę i między Donem a Dunaiem osiedli. Tu Daryusz Histaspes król perski chciał się zemścić nad nimi dawnych na Azyą najazdów; ale uganiając się, omal całego wojska swego nie postradał. Pomimo barbarzyńską, dziką waleczność, Scytowie zaczęli na sile upadać od zwycięstw Filippa Macedońskiego, Mitrydata Eupatora, i od krwawych wojen z Rzymianami. Niedługo przed Nar. Chr. Gotowie, naród Tracki, zabrali im kraie między Dnieprem a Dunaiem. Nakoniec Sarmaci, blisko Donu mieszkający, do ostatka wyniszczyli Scytów; ale ich nazwisko długo ieszcze innym narodom służyło.

Sarmatowie około Nar. Chr.

2. Dzieiopisowie rzymscy mówią o Sarmatach iak o sąsiednich barbarzyńcach. Naród ten panował od morza Azowskiego do Dunaju, dzielił się na dwa główne plemiona: Roxolanów i Jazygów. Sarmaci przez ośm wieków trapiłi Rzymian najazdami; ale podczas wojny Markomańskiej, z Germanami połączeni, przez Marka Aureliusza porażeni zostali. Naostatek Alanie, czyli dawni Massageci, między morzem Kaspijskiem a Czarnem mieszkający, Sarmatów z Rossyi południowowschodniej wygnali i część Tauryki zaięli.

170 r. po Nar. Chr.

Alanie.

3. W III. wieku po Nar. Chr., od morza Bałtyckiego nad Czarne przyszli Gotowie i inne narody germańskie, tu założyli potęg-

Gotowie.

żne państwo, które dzieliło się na wschodnie i zachodnie, a w IV. wieku mieściło w sobie część Rossyi od Tauryki i morza Bałtyckiego do Czarnego. Na tey przestrzeni podbili Wenedów i Antów, narody sławiańskiego Wenedowie
plemienia. Przy końcu wieku IV. Hunno-^{i Antowie.}
wie od północnych stron kraiu Chińskiego Hunnowie
przyszedłszy, napadają na Alanów i Gotów: 577.
Gotowie wschodni uleż przemocy musieli, a zachodni przenieśli się do Tracyi. Antowie i Wenedowie także przyznali nad sobą władzę groźnych Hunnów; po śmierci 454.
Attyli, króla Hunnów, rychło te narody oswobodziły się od iarzma niezgodnych iego synów. Gotowie wschodni przenieśli się do Węgier; Alanie połączywszy się z Wandalami i Swewami, narodami niemieckimi, za góry Pireneyskie uszli. Na brzegach morza Azowskiego i Czarnego, tudzież w Tauryce, osiedli Ugrowie i Bulgarowie, (iednego Ugrowie i
z Hunnami będący plemienia), z drugiey stro-^{Bulgarowie.}
ny rzeki Wołgi przybyli.

4. Z innéy strony ukazują się Sławianie, Sławianie
naród dzielny i waleczny. Od VI. wieku 527.
zajmują wielką część Europy, od morza Bałtyckiego do rzeki Elby, Cissy i morza Czarnego. Zaden naród nie był tak straszny dla Imperyum, jak Sławianie. Sam Belizaryusz nie zwycięstwem, ale raczej skarbami cesarskimi odwrócił ich napad od Konstantynopola; Rzymianie nawet, pomocy przeciwko nieprzyjaciółom u nich niekiedy

szukali. We 30 lat potem nowy naród azyatycki, zbliżył się ku morzu Czarnemu. Awarowie, potęgą w Tataryi sławni, od Turków, którzy byli szczątkiem Hunnów, w VI. wieku zwyciężeni, schronili się do sąsiednich krajów. Z czasem Turcy, połączywszy się z innymi hordami, zawojuowali całą Syberyą południową, i han ich wśród osad gór Ałtayskich mieszkał. Im ulegali Kirgizy i Hunnowie-Ogory. Ten ostatni naród, przeszedłszy

Awarowie. Wołgę, przybrał nazwisko Awarów, dawniejszych panów swoich. Ugrowie, Bułgarowie i Antowie iemu się poddali; Morawia i Bohemia, gdzie mieszkali Czechowie i inni Sławianie, podbite zostały: w r. 568 państwo Awarów rozciągało się od Wołgi do Elby. W roku 580 lubo Turcy rozszerzyli zabory swoje od Irtysza do Tauryki; wkrótce jednak znikli z Europy, i kraje nad morzem Czarnym leżące w poddaństwo potężnych Awarów zostawili.

Sławianie Dunajscy. 5. Tymczasem Sławianie Dunajscy byli niepodlegli, pustoszyli Tracyą i inne kraje

581. do samej Grecyi. Chociaż okrutny Baian han Awarowski, dla przyjaźni imperatora Tyberyusza, 60000mi wojska wybornego, dumę tych Sławian uśmierzył; wszakże nie wszystkie mu narody Sławińskie poddały się: mieszkający za Wisłą i daley ku północy na brzegach morza Bałtyckiego uratowali się od niewoli, żyli spokojnie i szczęśliwie. Nakoniec Sławianie bohemscy oswobodzili się z nie-

woli Awarów. Wkrótce Czechowie i inni Sławianie nowe zrobili nabytki: w VI. wieku osiedli w Węgrzech; w początkach VII. na mocy przymierza z Konstantynopolem, we-około 640 r. szli do Illiryi, wygnali ztąd Awarów i założyli Kroacją, Sławonią, Serbią, Bosnią i Dalmacją, zaięli także Krainę, Karyntią, Styryą, Fryul; w tymże wieku zuaydują się w Tracyi, około Tessaloniki, w dzisiejszey Bulgaryi i Peloponnezie; wiele z nich nawet przeszło do Azyi mniejszey. Tymczasem imie Awarów znikło. Kuwrat, książę bulgarski, zrzucił z siebie ich iarzmo w roku 635. Panował około morza Azqwskiego. Jeden 679. z iego synów, za Dunaiem potężne królestwo Bulgarskie założył.

6. Liczne narody sławiańskie, liczbą i męztwem silne, ale słabe rozproszeniem sił i niezgodą, z przeciągiem czasu albo utraciły niepodległość, albo poddane są obcego plemienia panom, niektóre nawet zapomniały ięzyka oyczystego. Jeden tylko z nich naród, Sławianie Rosyyscy, nieszczęściami doświadczony, zadziwia świat wielkością.

B. O narodach, które utworzyły państwo Rosyyskie.

1. Nestor, naydawniejszy kronikarz rosyyski powiada, że Sławianie oddawna w krajach rosyyscy. naddunayskich mieszkali; wygnani z Mezyi od Bulgarów, a z Pannonii od Woločów, potomków dawnych Getów i osa-

dników rzymskich (dotąd w Węgrzech mieszkających), przeszli do Rossyi, do Polski i do innych krajów. W inném miejscu pisze, że św. Andrzej apostoł, opowiadając w Scytyi imie Zbawiciela, postawił krzyż na górach Kiiowskich, jeszcze niezamieszkałych, i przepowiedziawszy przyszłą sławę dawney naszej stolicy; dochodził do Ilmenu i tam Sławian znalazł: zatem musieli mieszkać w Rossyi już w pierwszym wieku. A tak, z kąd i kiedy Sławianie do Rossyi przybyli? o tém dokładnie nie wiemy. Przed utworzeniem naszego państwa, liczni Sławianie, iednegoż co i Lachowie (nad Wisłą) plemienia, osiedli nad Dnieprem około Kiiowa i nazwali się Polanami (od pola). Imie to później przeszło do Lachów, założycielów Polski. Z tegoż plemienia sławiańskiego dway bracia, Radim i Wiatko, byli naczelnikami Radimiczanów, mieszkających nad Sożą i Wiatyczanów nad Oką, Zyzdrą i Ugrą. Drewlanie mieszkali w dzisiejszey gubernii Wołyńskiej, mieli miasta Korosteń, Turow i Owrucz; Duleby i Bużanie nad Bugiem, rzeką wpadającą do Wisły; Lutyczanie i Tywerzanie nad Dniestrem do samego morza i Dunaju, mieli już miasta na swojej ziemi; Biali Chrobaci (Chorwaci) około gór Karpackich; Siewierzanie na brzegach Desny, Semy i Suły: były u nich miasta Lubecz i Czernihów; Drehwiczanie między Prypecią a Dźwiną zachodnią; Krzywiczanie u górney

części teyże Dźwiny, Dniepru i Wołgi: zbudowali oni Izborsk, Połock, Smoleńsk; Połączenie, tegoż plemienia co Krzywiczanie, mieszkali nad Dźwiną, gdzie do niey wpada rzeka Połota; na brzegach jeziora Ilmenu, mieszkali właściwie tak nazwani Sławianie, którzy po Nar. Chr. założyli Nowogrod. Do tegoż czasu odnosi nasz kronikarz początek Kiiowa, którego założenie trzem braciom Kiiowi, Szczekowi i Chorewowi, mężom świadomym i rozumnym, między Polanami mieszkającym, przypisuje.

Nowogrod
i Kiiów.

2. Oprócz narodów sławiańskich byli jeszcze natenczas w Rosyi: Meria około Rostowa i nad jeziorem Kleszczynem (Pereślawskim); Muroma przy uściu rzeki Oki do Wołgi; Czeremisa, Mieszczera, Mordwa na południowschód od Meri; Liw w Liwonii czyli Inflantach; Czud w Estonii i na wschód ku jezioru Ladodze; Narowa tam gdzie Narwa; Jam czyli Jem w Finlandyi; Weś nad Białem jeziorem; Perm w gubernii tegoż nazwiska; Jugra, czyli terazniejsi Ostiacy Bierezowscy, nad Obą i Soswą; Pieczora nad rzeką Pieczorą. Niektóre z tych narodów już zaginęły albo zamieszaly się z Rosyanami, inne zaś są jeszcze i mówią ięzykiem tak do siebie podobnym, że można ich, równie iako i Lapończyków, Zyrianów, Ostiaków obskich, Czuwaszów, Wotiaków, nazwać w ogółności narodami Fińskimi. Niewiadomy jest czas kiedy oni w Rosyi osiedli; Nestor

Narody
Fińskie
czyli Czudkie.

opisuie ich nie tak iuż grubemi i dzikiemi, iak Tacyt, historyk rzymski. Mieli stałe siedliska i miasta: Weś Białe jezioro; Meria Rostow; Muroma Murom.

Narody Łotewskie. 3. Między temi narodami Nestor wymienia ieszcze Letgołę (Łotyszów iuflanckich), Zimgołę (w Semigalii), Kors (w Kurlendyi) i Litwę, ktorzy z dawnemi Prusakami składaiają naród Łotewski. W iego ięzyku znayduie się wiele wyrazów sławiańskich, znaczna liczba gockich i fińskich; zatém wyprowadziają początek Łotyszów od tych narodów. Pierwszy ich król Widwut na brzegach Wisły panował; a główny sędzia i kapłan Krywe, mieszkał w Romowie miasteczku pruskiem (wieś Groswalden). Niektóre z tych narodów fińskich i łotewskich były dannikami Rossyan w XI. wieku.

Niezgody wewnętrzne Sławian. 4. Niezgody domowe Sławian rossyjskich, żyjących oddzielnie pokoleniami, oddawały ich na ofiarę nieprzyjaciołom zewnetrznym. W VI. i VII. wieku Obrzy czyli Awary, panując w Dacyi, po barbarzyńsku rządili Dulebami, póki ich powietrze nie wyniszczyło. Wkrótce zjawili się inni nastnicy: na południu Kozarowie, Waragowie na północy. Kozarowie czyli Chazarowie, tegoż co Turcy plemienia, oddawna mieszkali w stronie zachodniej morza Kaspiskiego. W VII. wieku zawoiowali kray Ugrów i Bulgarów, a przy schyłku VII. albo iuż w VIII. wieku podbili bez żadnego krwi

rozlewu rozproszone narody Sławian południowych: mieszkańców Kiiowa, Siewierzanów, Radymiczanów i Wiatyczanów, nałożyli na nich daninę, według słów kronikarza, po mieczu z dymu, i po wiewiórce z domu. Nowogrodzianie i Krzywiczanie wolni byli do roku 859. W tymże czasie Waragowie: mężczyźni i waleczni, wojownicy sprzymierzeni, Waragowie (Skandynawowie czyli Normanowie, wówczas pogromcy Europy) przybyli z za morza Bałtyckiego (Waragskiego), nałożyli daninę na Czud, Sławian Ilmeńskich, Krzywiczian, Meryą: chociaż po dwu latach byli od nich wygnani; atoli Sławianie Weś i Czud, wewnętrznym niepokojem utrudzeni, idąc, iak mówi podanie, za radą Gostomysła, naczelnika Nowogrodzkiego, w r. 862. znowu wezwali trzech braci Waragów, z plemienia Ruskiego, Ruryka, Sineusa i Truwora: ci przybywszy z gromadą Skandynawów, stali się pierwszymi monarchami w starożytnej oyczyźnie naszej. Od nich ią Rusią mianować zaczęto.

C. O przymiotach Sławian.

1. Sławianie byli kształtnej postawy, wzrostu wysokiego, mężczyźni wdzięk mieli w twarzy. Zagorzeli od słońca, mieli płeć śniadą, a włosy światłe (ruse). Dzielność, siła, wytrwałość, waleczność i nadzwyczajna zręczność przy napadach były odróżniającymi ich przymiotami. Broń ich składała się z mie-

Ogólne
przymioty
Sławian.

cza, dzidy, strzał trucizną napoionych, i z wielkich, ciężkich puklerzów. Okrutni i łupieżcy na wojnie, w domu byli łagodni, otwarci, życzliwi i przyjacielscy, nawet dla ięńców. Gościuność trwa dotychczas we wszystkich narodach sławiańskich. Wszystkie zatrudnienia domowe i gospodarskie powierzone były kobietom, które wychowując dzieci, usposabiałały ich na woioowników nieprześląganych.

Obyczaje
Sławian
rossyjskich.

2. O Sławianach rossyjskich Nestor tak mówi: Polanie byli więcej od innych uobyczaieni, łagodni i spokojni. DREWLANIE byli obyczaiów dzikich, karmili się wszelkiem plugastwem, nie znali ślubów małżeńskich, w kłótniach ieden drugiego zabijał; do nich podobni SIEWIERZANIE, RADYMICZANIE i WIATYCZANIE. Te cztery narody mieszkaly w głębokich lasach albo śród bagnisk nieprzebytych.

3. Sławianie od naydawniejszych czasów zajmowali się uprawą roli i chowem bydła; to im dostarczało żywność i odzienie. Miód był ulubionym napoim. Handel z cudzoziemcami prowadzili, bydłem, płótnem, skórami, zbożem i różnemi łupami wojennymi. W wiekach śrzednich słynęły ich miasta handlowe: WINETTA czyli JULIN przy uściu Odry, ARKONA na wyspie Rugen, DEMIN, WOLGAST w Pomeranii i inne. Sławianie nie używali pieniędzy, a złoto iak towar przyymowali.

4. Sławianie mieli wyobrażenie o sztuce. Wyrzynali z drzewa postaci ludzi i zwierząt, malowali je różnemi kolorami: robili urny gliniane, różne rzeczy z kruszcu i miedziane posągi swoich bogów; zajmowali się także kopaniem minerałów i ciosaniem kamieni. W budownictwie jednak bardzo mały postęp uczynili. Szałasze ledwie ukrywały od niepogody. Miasta były tylko zbiorem chałup, parkanem drewnianym lub wałem ziemnym opasanych. Tam wznosiły się drewniane świątynie bałwochwalstwa (gontyny). Równie podczas pokoju, iak podczas wojny, Sławianie weselili się, śpiewali i zapominali o niebezpieczeństwie. Cytra czyli gęśle, duda (wołyńka), piszczałka czyli dudka, i kobza (hudok) dotąd od narodów sławiańskich są lubione. Dawne pieśni gminne, opiewające nazwiska bogów pogańskich i rzeki Dunaju, były w pewnym względzie naydawniejszą historią sławiańską. Tańce używane przy uroczystych obrzędach pogańskich i przy wszelkich zdarzeniach pomyślnych. Także gry i zabawy narodowe: zapasy, bój kułakowy, wyścigi, są pomnikiem zabaw i ćwiczeń cielesnych naszych przodków.

5. Sławianie, nie znając ieszcze pisma, mieli już niektóre wiadomości arytmetyki i chronologii. Wyraz tma, oznaczający 10000 jest pierwiastkowym sławiańskim. Dzielili rok na 12 miesięcy, którym dali nazwiska,

odpowiadające zjawiskom czasu lub działaniom przyrodzenia. Lat sto nazwali wiekiem, to jest życiem człowieka.

Rząd.

6. Każda rodzina, oddzielona jedna od drugiej żyjąc, składała małą, niepodległą rzeczpospolitą; w ważnych zdarzeniach Sławianie, pochodzący z iednego pokolenia, zgromadzali się na obrady względem dobra powszechnego, poważali wyrok starców, a podczas wojny wodzów wybierali. Po kilku wiekach ten rząd narodowy zamienił się w arystokratyczny. Celniejsi wodzowie stawali się panami swojej oyczyzny, a władzę przekazywali swojemu rodowi, jeśli potomkowie byli tego godni. Ta władza oznaczana była nazwiskami Boiarzyna (od wyrazu bóy), Wojewody, Kniazia (od konia) pana, Zupana, Króla (od wyrazu kara). Władzca sądził sprawy na zgromadzeniu starszych, często w głębi lasów, gdzie, według mniemania Sławian, Prowe bożek sądu mieszkał. Takie miejsca i domy xiążąt były święte. Władzca był naczelnikiem sił wojskowych; kapłani i wola narodu stanowiły wojnę lub pokój. Naród władzcom płacił podatek dobrowolny.

Wiara Sławian.

7. Sławianie w VI. wieku oddawali cześć Stwórcy piorunów, Bogu całego świata. Antowie i Sławianie nie wierzyli w los (fortunę); mniemali, że wszystkie sprawy zależą od Wszzechmocnego, starali się go ubłagać obietnicami, przynosili mu na ofiarę wołów i inne bydłta, także oddawali cześć bożką

rzekom, nimfom, duchom i przepowiadali przeszłość. W późniejszych czasach czcili Sławianie rozmaite bałwany, które nie obrazem, ale ciałem bogów, według ich mniemania były. Naywyższego, iedynego Boga mianowali Białym Bogiem; nie budowali iemu świątyń, sądząc, że śmiertelni nie mogą z nim mieć związków i w potrzebach swoich do bogów drugiego rzędu udawać się powinni. Wszelkie zło, przypisywali drugiej istocie, Czarnemu bogu, którego pod postacią lwa wyobrażali. Służebnicy iego czarownicy, podobni do Szamanów sybirskich, nazywali się guślarzami (od gęśli). Swiatowid, bóg Germańskich. dobry, przepowiadał przyszłość i dawał pomoc na wojnie; świątynia iego była w Arkonie. Mieszkańcy wyspy Rugen czcili jeszcze Rugewita boga wojny, Porewita o pięciu głowach i Porenuta boga czterech pór roku. Radegast w mieście Retrze był bogiem gościnności; Siwa czyli Żiwa (Frychiia, Freia) boginią życia i dobrą poradniczką; Wodan był tym co Odyn skandynawski. Perkun, bóg piorunu, i Parstuk czyli Berstuk byli bogowie Łotewscy. Łotewskich. Czysłobóg oznaczał miesiąc, Ipabóg łowiectwo, Zibog czyli Ziembóg był silnym duchem ziemi, Nemiza rozkazywała wiatrom i powietrzu. W Winnecie główny był bożek Trygław; Prypekala, podobno rozpustę, a Gerowit boga wojny oznaczał. Mieszkańcy Wagryi Wenedyjskich. (w księstwie Holsztynskiem) osobliwie czcili



Prowa, boga sprawiedliwości, i Podagę, czyli u Serbów Pogodę, boga łowiectwa, a według innych boga dni iasných. Wendowie czcili Genila opiekuna własności. Sławianie Illiryjscy, mieli podobno bogów Dawora, Da-

Polaskich. mora, Dobrą Frychiią, Jara i Pika. Polacy błagali Nyę o pokóy umarłych; Marzanie poświęcali dziesiątą część płodów ziemskich; Jessa czyli Jasn był u nich Jowiszem rzymskim; Ladon czyli Lad Marsem; Dzdziilia bogini miłości i połogów; Ziwoniai czyli Ziwna, Dyana; Zywie bóg życia; Lelum i Polelum, to samo co Kastor i Pollux u

Rossyjskich. Greków; Pogoda i Pochwist bóg dni iasných i wiatru gwałtownego. W Rossyi pierwszy stopień między bałwanami zajmował Perun bóg piorunu, Naywyższy pan świata. W Kiowie i Nowogrodzie był iego posąg z drzewa zrobiony z głową ze srebra a wąsami ze złota. Kronikarz wymienia ieszcze bałwanów Chorsa, Dażeboga, Stryboga, Samargła i Mokosza nie wyszczególniając ich przymiotów. Wołos był bogiem trzód, Lado bóg wesności, miłości, zgody i wszelkiego szczęścia; Kupało bóg płodów ziemskich, Kolada bóg uroczystości i pokoju. Nadto znajdujemy wzmiankę o Leszych, mieszkańcach lasów; Rusałkach czyli nimfach dąbrowy, o dobrych i złych Domowych, nocnych Kikimorach i t. d. Zpomędzy licznych zabobonnych obrzędów Sławiańskich, dotąd pozostał zwyczaj oblewania wodą tych ludzi,

którzy przespali rozświt w dzień wielkieno-
 nocy, semik, tańce około ognia, igrzyska
 podczas Zielonych świątek i wiele innych.
 Kapłani spełniali ofiarę i wróżyli przyszłość.
 Na ofiarę przynoszono nie tylko zwierząt, ale
 i ludzi, to jest chrześcian poymanych. Sła- Obrzędy
przy po-
grzebach.
 wianie rossyyscy obchodzili nad umarłymi
 tryznę: doświadczali sił swoich w zabawach
 woiennych, trupów na stosie palili, i złoży-
 wszy popioły w urnę stawili na słupie
 przy drogach. Kiiowianie zaś i Wołynianie
 od naydawniejszych czasów pogrzebywali
 umarłych, zakopywali do ziemi drabiny
 z rzemienia splecione, szarpali twarz swoją,
 i zabijali na mogile nayukochańszego konia
 nieboszczyka.

8. Grecy w VI. wieku nazywają język Język i pi-
smo.
 sławiański grubym, my według nowszych
 tylko pomników, to jest według Biblii naszej
 i innych xiąg kościelnych, przez św. Cyrylla
 i Metodyusza w IX. wieku przetłumaczonych,
 o nim sądzić możemy. Po wprowadzeniu
 wiary chrześcijańskiej język sławiański ró-
 żnić się zaczął od dawniejszego, iak dzisiay
 różni się od rossyyskiego. Dyalekta i go
 główne są: 1) Rossyyski, naymniey pomie-
 szany ze słowami cudzoziemskimi; 2) Pol ki,
 zmieszany z wyrazami łacińskimi i niemie-
 ckimi; 3) Czeski (w Czechach, Morawii i
 Węgrzech), naybardziej zbliżony do da-
 wnego przekładu naszej (to jest sławiańskiej)
 biblii; 4) Illiryyski, czyli Bulgarski, Bośniy-

ski, Serbski, Sławoński i Dalmacki, i 5) Kroatki. W ogólności język sławiański większy ma związek z greckim, łacińskim i niemieckim, aniżeli z hebrajskim i innymi językami wschodniemi. Sławianie czescy, illiryjscy i rossyjscy, do roku 863 nie mieli głosek piśmiennych; Konstantyn filozof (w stanie zakonnym Cyrylli) i brat jego Metodyusz, od Michała cesarza greckiego do Morawii, do tamecznych książąt chrześcijańskich wysłani dla tłumaczenia ksiąg kościelnych z języka greckiego, abecadło sławiańskie, na wzór greckiego utworzyli i nowemi głoskami powiększyli.

Podział
historji
państwa
rossyjskiego.

Uwaga. Historyą rossyjską dzielą na pięć okresów: pierwszy obejmuje Rossyą rodzącą się od Ruryka do Jarosława; drugi podzieloną od Jarosława do Mogołów; trzecią uziarnioną od Batego do Jana III.; czwarty zwyciężającą od Jana III. do Piotra Wielkiego; piątą kwitnącą od Piotra I. do naszych czasów. Historyograf M. Karamzin dzieli Historyą rossyjską na starożytną od Ruryka do Jana III.; średnią od Jana III. do Piotra I. i nowożytną od Piotra I. do ALEXANDRA I. Systemat podziałów był charakterem pierwszej epoki, jednowładztwo drugiej, odmiana społecznych obyczajów trzeciej. W niniejszej historyi pierwszego podziału, który w historyi powszechney przyjęty jest i bynajmniej drugiemu nie przeszkadza, trzymać się będziemy.

OKRES PIERWSZY

RURYKA DO JAROSŁAWA WŁODZIMIRZOWICZA; CZYLI OD ZAŁOŻENIA PAŃSTWA ROSSYYSKIEGO DO OSTATECZNEGO JEGO ODZIAŁU I POWSZECHNEGO W NIEM ROZSZERZENIA WIARY CHRZEŚCIAŃSKIEJ.

Od r. 862. do 1054. po nar. Chr.; lat 192.

I. Na wezwanie Sławian Ruryk (862) przybył do Nowogrodu, Sineus na Białejie-ko w kray Wesi, a Truwor do Izborska sta Krzywiczaków. Miasta Smoleńsk i Pock pozostały niepodległemi, nie nale- bowiem do wezwania Waragów. We lata, po śmierci Sineusa i Truwora, Ruryk, przyłączywszy ich kraie do swojego twa, monarchią rossyyską założył; roz- ała się ona na wschód do terażniejszych erniy Jarosławskiej i Niżgorodzkiej, a południe do Dźwiny zachodniej. Meria, roma i Połoczanie byli już pod Ruryka owaniem, oddał on bowiem pod rząd nków swoich oprócz Białegoieziora, Po- c, Rostow i Murom. Tak w Rossyi wraz aywyższą władzą xiążęcą, powstał, iak zdaie, systemat fendalizmu, czyli dzielnic, ący w używaniu u Skandynawów i u ystkich narodów niemieckich. W tymże

Ruryk za-
łożył mo-
narchią
rossyyską
na północy.

Askold i Dyr, ziomkowie Ruryka, Dyr na po- bydź może, niechętni iemu, szli z towarzy-
 866. szami z Nowogrodu do Konstantynopola szukać szczęścia; idąc brzegami Dniepru, o-
 swoobodzili miasteczko Kiiów od haraczu, iaki spokojni mieszkańcy płacili Kozarom; opa-
 nowali to miasto i pod imieniem Rossyan, iak monarchowie władać zaczęli. Tą pomyśl-
 nością i liczbą woyska ośmieleni, na 200 statkach na morze Czarne wypłynęli, brzegi
 Bosforu Trackiego spustoszyli i oblegli Kon-
 stantynopol; ale gwałtowna burza zniszczyła ich flotę, słabe tylko iey ostatki do Kiiowa
 powróciły. Poganie rossyyscy takim guie-
 wem niebieskim zatrwożeni, wyprawili po-
 866. słów do Konstantynopola i żądali chrztu
 świętego; opowiadacze wiary wprowadzili do
 Kiiowa przytém, używanie głosek sławiań-
 skich, przez Cyrylla wynalezionych. Ruryk,
 którego imie, iako pierwszego samowładzey,
 nieśmiertelne jest w naszej historyi, po siedm-
 nastu leciech panowania, umarł w roku 879,
 oddając rządy państwa i syna małoletniego
 Igora, w opiekę krewnemu swojemu Olegowi.

Oleg obie II. Oleg, regent państwa, zebrawszy
 dzierzawy liczne woysko udał się do kraiów nad Dnie-
 w iednę prem leżących, bez oporu Smoleńsk opano-
 866. łączy i no- wał i Lubecz zdobył. Korzyść Małorossyi
 wemi za- wał i Lubecz zdobył. Korzyść Małorossyi
 borami wiodła go daley, do Kiiowa. Niechęć wal-
 czyć z Askoldem i Dyrem, ziomkami swoi-
 866. mi, użył podstępu. Z niewielką ludzi i
 Od 879. z młodym Igorem, przy płynąwszy Dnieprem
 do Kiiowa, nazwisko kupców waragskich ia-
 dących do Grecyi, przybrał, i monarchów
 kiiowskich iako spółziomków i przyiaciół do
 siebie zaprosił. Askold i Dyr niezwłocznie
 przybyli na brzeg: i w mguieniu oka padli

trupem u nóg Olega, od żołnierzy na łodziach skrytych, rozsiękani. Mieszkańcy Kiiowa przyznali Olega prawym swoim monarchą, a on nazwał Kiiów matką rossyjskich grodów. Oddawszy rządy odleglejszych prowincy znakomitszym panom, rozkazał budować miasta, czyli obozy nieruchome dla woyska, i podatek powszechny ustanowił. Odtąd Sławianie i inne narody, do śmierci Jarosława, Waragom w Rossyi służącym, podatek płacili. W następującym roku Oleg zwyciężył Drewlanów i daninę kun czarnych na nich nałożył; opanował ziemię Siewierzanów i Radymiczanów, ci ostatni zgodzili się płacić po szelągu, czyli drobney monecie, od sochy, iak przedtém Kozarom płacili: zniósł przeto Oleg panowanie hana kozarskiego w dzisiejszey Witebskiej i Czernihowskiej gubernii. Zwrócił potem szczęśliwy oręż na południe, i podbił Dulebów, Tywerzanów i Chorwatów. Tym czasem Ugry (Madziary czyli Węgrzyni) z Lebedii (podobno gubernii charkowskiej) od Pieczyngów (*) wygnani, ruszyli częścią na zachód, i przeszedłszy mimo Kiiów opanowali Multany, Bessarabią i Wołochy. W roku 903. wybrał Oleg małżonkę dla Igora, nieśmiertelną w kronikach naszych Olgę, rodem z Pleskowa (Pskowa). Około

883.

884, 885.

Nayście
Ugrów.

Olga:

(*) Pieczyngowie i Uzy byli tegoż plemienia co Turkomanie, naród koczujący. Uzy mieszkając między Wołgą a Donem, swoich sąsiadów Pieczyngów ze stepów saratowskich wygnali. Wygnañcy ruszyli na zachód, opanowali Lebedią, spustoszyli Bessarabią, Multany i Wołochy, przymusili Ugrów do szukania przytułku w Pannonii i od Donu do Aluty panować zaczęli.

tego czasu Rossya w spisie eparchii konstantynopolskich sześćdziesiątym arcybiskupstwem liczyła się; a Rossy, czyli Waragowie kiiowscy, w liczbie 700, służyli w roku 902 na flocie greckiej, i pobierali ze skarbu 100 litr złota. Oleg niemając względu na takie z Grecyą stosunki, znudzony pokoiem, postanowił imperyum wojnę wypowiedzieć.

Wyprawa na Grecyą. Wszystkie mu podległe narody połączyły się z Waragami i pod jego chorągwiami stanęły. Lekkich statków 2000 rzekę Dniepr

906. pokryły: na każdym znajdowało się 40 żołnierzy; jazda postępowała brzegiem. Igor w Kiiowie pozostał. Waleczny Oleg, korzystając z niedbałości cesarza Leona Filozofa okolice Byzantyńskie okrutnie spustoszył i lądem szedł z flotą do Konstantynopola. Grecy takimi zamiary przerażeni, pokóy i daninę Olegowi ofiarowali. Przyjął to Oleg i z wielkimi łupami do oyczyzny powrócił. Dziwiąc się jego sławie i bogactwu, Kiiów

911. jednogodnie nazwał go wieszczym (mądrym, czarownikiem). W lat pięć potém wyprawił Oleg powtórnie do Carogrodu postów

Umowa pi- dla potwierdzenia pokoju; zawarli oni z im-
śmienna. peryum umowę na piśmie, zapewniającą przyjaźń, miłość niezmienną i handlowe z obu stron stosunki. Na drugi rok umarł

912. Oleg na mogile ukochanego konia swego od gadziny śmiertelnie ukąszony. Żale i łzy narodu do grobu go przeprowadzały.

Igor zabez- III. Gdy Igor na tron wstąpił, DREWŁA-
piecza ca- nie odłączyli się od Kiiowa; ale ich uśmie-
łość pan- rzył i powiększeniem daniny ukarał. Wkró-
stwa ros- tle groźni nieprzyjaciele Pieczyńgowie po raz
syyskiego. pierwszy ukazali się w Rossyi, zawarłszy
913-914. z Igozem przymierze, przez lat pięć spokoj-
ności nie przerywali. Igor w pierwszych

latach panowania w przyjaznych z imperyem zostawał stosunkach i w r. 935. iego okręty i żołnierze towarzyszyli flocie greckiej do Włoch. Ale, chcąc zapewne wsławić się na starość, idąc śladem Olega, z 10 000 statków na morze Czarne wypłynął i okolice Bosforu w perzynę zamienił. Tylko ogień grecki i doświadczone wojsko azyatyckie przymusiły Rosyjan do ratowania się ucieczką z Azji mniejszej; ale Igor nie rozpaczał, pragnął owszem zemścić się nad Grekami. Zgromadził nanowo liczne wojsko, wezwał Waragów zza morza, najął Pieczyngów i po dwóch leciech znowu wyprawił się do Grecyi. Cesarz wysłał niezwłocznie posłów do Igora z ofiarą dawniejszey daniny. Igor za radą swoiey drużyny przyjął od Greków podarunki dla wszystkich żołnierzy, i w roku następującym zawarł pokóy, na mocy którego xiążę rossyyski obowiązał się między innemi nie przywłaszczać władzy nad krajem chersonskim, i nie dozwalać Bulgarom Czarnym (Dunayskim) pustoszenia tego kraiu; nadto Rosyianie i Grecy przyrzekli wzajemną przeciw nieprzyjaciółom dawać sobie pomoc. Pokóy i przymierze przysięgą zatwierdzono. Igor w obecności posłów greckich w Kiiowie na górze świętey, gdzie stał posąg Peruna, uroczyscie obowiązał się zachować przyjaźń z cesarzem; żołnierze iego na znak przysięgi, broń, tarcze i złoto u stóp posągu składali; chrześciance waragscy przysięgali w kościele św. Eliasza. W tymże roku wyszedł Igor z wojskiem po niewypłaconą od Drewlan daninę. Uciśnieni tą daniną, zbuntowali się pod dowództwem swojego xiążęcia Mała, wyszli z Korostenia, poymali Igora a do dwóch drzew przywiązawszy rozerwali go na

Wyprawy na Grecyą.

941.

943—944.

945.

Śmierć Igora.

dwoje i blisko miasta tego pogrzebali. Za jego czasów (944) Sławianie rossyjscy, będący pod Kozarów panowaniem, morzem Kaspijskiem i rzeką Kur przyплыli do miasta Bardy, stolicy Arrańskiej (o mil 10 od Handża), zrabowali i tąż drogą nazad powrócili.

Olga ma-
dra rządzi
państwem.

IV. Swiatosław syn Igora, pierwszy książę ze sławiańskiego plemienia, dzieckiem był jeszcze, gdy go oyciec odumarł. Asmud boiarzyn czuwał nad jego wychowaniem; Sweneld wojsku rozkazywał. Zapewne przy pomocy tych dwóch mężów znamienitych, Olga jego matka, objęła rządy państwa, Pierwszém iey dziełem było ukaranie zabójców Igora. Drewlanie chlubiąc się z zabójstwa iako z iakiego zwycięztwa, oraz gardząc małoletnością Swiatosława, ofiarowali Oldze rękę Mały książęcia swojego. Pozornie zezwalała na taki wniosek. Tymczasem podstępem zemściwszy się śmierci męża swojego śmiercią głównych naczelników ziemi Drewlańskiej i mieszkańców Korostena, znowu podbiła ten naród zuchwały; a według obrzędów pogańskich, igrzyskami wojennemi uczciła pamięć (tryznę) syna Rurykowego. W towarzystwie młodego Swiatosława i wojennej drużyny, obiechała cały kray Drewlański i podatki na rzecz skarbu narodowego postanowiła; mieszkańcy zaś Korostenia trzecią część daniny samey Oldze oddawać musieli, we własney iey dzielnicy, w Wyszegrodzie (wieś o milę od Kiiowa, nad Dnieprem). W następującym roku, Swiatosława w Kiiowie zostawiwszy, iechała do Rossyi północney, do kraiu Nowogrodzkiego; nad rzekami Ługą i Mstą ustanowiła daniny; podzieliła kray na pogosty czyli włości; starała się

946.

troskliwie o dobro państwa, i wszędzie zostawiła znaki opiekuńczej mądrości. Przy tém zdarzeniu, zapewne nadaniem szczególnych prerogatyw przyłożyła się do stanu kwitnącego miasta Pskowa, swojej oyczyzny; służył bowiem później na równi z Nowogrodem, zaćmiwszy starożytny Izborsk w teyże prowincyi leżący. Za powrotem do Kiiowa, przepędziła tam lat kilka w pokoiu. Doszedłszy do starości dała wielki dowód nadzwyczajnego rozumu. Olga była pogańką, ale imię Boga Wszchemogącego czczono było w Kiiowie. Promieniem nowego światła nauki chrześcijańskiej zachwycona, zapagnęła byc chrześcijanką, sama udała się do stolicy imperyum i wiary greckiej, ażeby ją z samego źródła wyczerpnąć. Tam patriarcha był iey nauczycielem i chrzcicielem, a Konstantyn purpurorodny oycem chrzestnym. Obdarzona od cesarza powróciwszy do Kiiowa pragnęła odkryć synowi swemu błędy pogaństwa; ale młody Swiatosław nie chciał rad iey usłuchać, nikomu jednak chrzcic się nie zabraniał. Za panowania Olgi, Rossyanie zachowując pokój i przyiaźń z Grekami, służyli na dworze imperatorów, na flocie, w wojsku, i iak najemnicy greccy z Saracenami w Sycylii walczyli.

przymiennie
chrzest św.

955. wrze-
śnia 9.

964.

V. Swiatosław przyszedłszy do męzkiego wieku, o dziełach szlachetney odwagi iedynie myślił. Zgromadził liczne wojsko i z niecierpliwością na pole śpieszył. Tam życiem ostrém zahartował się na trudy wojenne, nie miał obozów; mięso końskie i dzikich zwierząt, które sam piekł na węglach, było iego pokarmem; gardził zimnem i ostrością klimatu północnego, nie znał na-

Swiatosław
zwycięzca
wielu na-
rodów.

miotu, sypiał pod gołym niebem: wozyłok z pod siodła był jego pościelą, a siodło wezgłowie. Jaki wódz, takie było wojsko. Nigdy atoli Swiatosław nie chciał korzystać z niespodzianego napadu, i zawsze wojnę wcześniej wypowiadał. Brzegi Oki, Donu i Wołgi były pierwszym teatrem jego szczęśliwych działań wojennych. Podbił Wiatyczanów, będących jeszcze hołdownikami hana kozarskiego; przemógł Kozarów i ich Białą Wieżę (Sarkel, miasto nad Donem) zdobył; zwyciężył Jasów i Kasogów (Ossetyńców i Czerkiesów); natenczas, mniemać należy, zawoiował Tamatarchę (Fanagoryą) i wszystkie kozarskie posiadłości na brzegach wschodnich morza Azowskiego, które z czasem przybrały nazwisko księstwa Tmutarakańskiego. Na żądanie cesarza Nicefora, otrzymawszy od Greków pewną ilość pudów złota, Swiatosław ze 60000 wojska wyruszył na Bulgarów Dunajskich, liczne ich miasta zdobył, i po śmierci króla bułgarskiego, w starożytnej Mezyi, wybrawszy na stolicę miasto Pereiasławiec (Presława, dawniej Marcyanopol), panować zaczął. Tymczasem Pieczyngowie, korzystając z jego nieobecności, pierwszy raz na Rosyą napadli i zbliżyli się do samego Kiiowa, gdzie Olga z dziećmi Swiatosława schroniła się. Kiiowianie głodem i pragnieniem znękanii, w rozpacz chcieli się już poddać; ale jeden śmiały młodzieniec odważył się Pretycza wojewodę rossyjskiego, który z nielicznym wojskiem stał na drugiej stronie Dniepru, o nieszczęśliwym stanie miasta uwiadomić. Pretycz lękając się gniewu Swiatosława, przynajmniej rodzinę więźną uratować postanowił. Gdy dzień rozświtał ujrzeli Pieczyngowie łodki rossyjskie; mnie-

964—966.

podbiła
Bulgarię.

967.

968.

maiąc, że sam groźny Swiatosław przybywa, rozpierchnęli się przerażeni i pokóy z Pretyczem zawarli. Swiatosław doniesieniem matki swoiey o tém zdarzeniu dotknięty, śpieszył z powrotem do Kiiowa, Pieczyngów za granice Rossyi wygnał, pokóy i bezpieczeństwo w oyczyźnie wskrzesił. Wkrótce uprzykrzył mu się spokojny pobyt w Kiiowie. Zamysłał już iechać do Pereiasławca, gdzie, iak powiadał, zlewały się wszystkie skarby sztuki i natury: tu Grecy posyłaia złoto, materye, wino i owoce, Czechowie i Węgrzy srebro i koni, Rossyanie skóry, воск, miód i niewolników. Śmierć matki zatrzymała go przez czas nieiaki. Syn, wnukowie i wdzięczny naród opłakali śmierć Olgi oweyto zorzy i xiężyca zbawienia, według słów Nestora. Podanie nazwało ją chytrą, kościół świętą, historia mądrą. Za iey czasów Rossya dała się poznać odległym nawet kraiom europeyskim, kronikarze bowiem powiadaia o poselstwie do Niemiec do cesarza Ottona.— Teraz Swiatosław mógł swobodnie zamiary swoje przyprowadzić do skutku. Oddał synom swoim Jaropełkowi Kiiów, Olegowi ziemię Drewlańską, a Włodzimirza, z Dobrynią (bratem Maluszy, matki Włodzimirza), na żądanie Nowogrodzianów, do Nowogrodu wyprawił. Pierwszyto przykład rozdawania synom osobnych dzielnic, przykład nieszczęśliwy, który wszystkich nieszczęść Rossyi był przyczyną. Sam Swiatosław do Bulgaryi wyprawił się niezwłocznie, spotkano go iak nieprzyjaciela. Szturmem więc zdobył Pereiasławiec, i powtórnie królestwo Bulgarskie opanował. To wplątało go w wojnę z imperyum greckim, które nań patrząc zawistném okiem podniecało

zwycięża
Pieczyngów.

969.

po śmierci
Olgi dzieli
Rossya
między synów swoich
970.

prowadzi
wojnę nie-
pożyteczną
z Grekami.

płomień buntu w Bułgarach. Przyłączywszy do wojska rossyjskiego Bułgarów, Węgrów i Pieczyngów spustoszył Tracyą, zbliżył się do samego Adryanopola; tu na głowę porażony został: Rossyanie cofnęli się nazad, a 971. Grecy zdobyli Pereiasławiec. Większa jeszcze rzeź była pod Dorostolem (Sylistryą): dwanaście razy jedno lub drugie wojsko mniemało się zwyciężkiem; nareszcie Swiatosław odstąpił i wszedł do tego miasta. Po wielu innych krwawych bitwach, Swiatosław ciężko raniony, widząc małą liczbę swojego wojska, postanowił prosić o pokóy. Jan Zemisces uradowany z takiego przełożenia, ponieważ zwycięztwa drogo i iemu kosztowały, bogate dary do obozu Swiatosława posłał. Pokóy zawarty: Imperator dozwolił Swiatosławowi swobodnie ustąpić z Bułgaryi, a kupcom rossyjskim handel w Konstantynopolu prowadzić, nadto zapasami żywności wojsko rossyjskie opatrzył; Swiatosław obowiązał się zaprzestać napadów na Grecyą, Bułgaryą i kray Chersonski. Na brzegach Dunaju widzieli się z sobą ci bohaterowie i rozstali się przyjaciółmi. Pieczyngowie o bogactwach Swiatosława z nieliczną gromadą do Rossyi powracającego, od Greków lub od przewrotnych mieszkańców Pereiasławca uwiadomieni, czekali Rossyan u porohów Dnieprowskich. Sweneld, znakomity wojewoda Igora, radził lądem te porohy ominąć; ale xiążę chciał zimę przebydź w Biełobereżu przy uściu Dniepra. Na wiosnę przyszło do bitwy z Pieczyngami: Swiatosław w kwiecie wieku męskiego, na placu bitwy poległ. Niewielu tylko Rossyan, z wojewodą Sweneldem, przyniosło żalowaną wiadomość o

od Pieczyngów zabity. 972.

zgonie tego bohatera, Alexandra naszej historyi starożytney.

VI. Ze śmiercią Swiatosława ustało ie- Jaropełk
dnowładztwo i wkrótce się okazały zgubne wielki xią-
skutki podziału państwa: brat powstał na że. Woyuy
brata. Sweneld z nienawiści ku Olegowi, domowe.
który hardego syna iego Lutę na polowaniu 975.
w swojej dzielnicy zamordował, podżegał
Jaropełka, ażeby ziemię Drewlańską do Ki-
iowskiej przyłączył. Oleg o tych zamia-
rach uwiadomiony, przygotował się do o-
brony; zwyciężony, ratował się ucieczką
do Owrucza, i wpadłszy do rowu głębokiego
u bram tego miasta, życia dokonał. Daremno 977.
Jaropełk szczerze żałował śmierci brata,
jakby przeczuwając własną nieszczęsną dolę.
Włodzimierz, książę Nowogrodzki, dowiedzia-
wszy się o śmierci Olega i o podbiciu ziemi
Drewlańskiej, lękając się zamysłów Jaropełka,
do Waragów za morze się schronił. Jaro-
pełk, korzystając z iego nieobecności, na-
miestników czyli posadników swoich do No-
wogrodu wysłał, i tym sposobem panem ie-
dnowładnym w Rosyi został. We dwa lata
Włodzimierz z wojskiem waragskiem powró-
cił, urzędników Jaropełka odmienił, i przez 980.
nich woynę mu dumnie wypowiedział. Za-
mysłając państwo bratu odebrać, chciał go
pozbawić i narzeczoney, Rohniedy córki
Rohwołoda Waraga, który przybył z za morza,
zapewne na służbę do wielkiego księcia ros-
syjskiego, i otrzymał od niego księstwo Po-
łockie. Rohnieda wzgardziła ręką Włodzi-
mirza. Natenczas rozdrażniony zdobył Po-
łock, zamordował Rohwołoda i dwóch iego
synów, a córkę wziął za żonę. Potém szedł
na Jaropełka, który chcąc ratować się od
mniemanego spisku w Kiiowie, schronił się

Małżeń-
stwo Wło-
dzimirza.

do miasta Rodnia. Tu jego woiewoda Błud zdradliwie nakłaniał do zawarcia z Włodzimierzem pokoju. A lubo nieiakiś, nazwiskiem Warażko, radził Jaropełkowi Rosyją na czas pewny opuścić i udadź się do Pieczyngów; iednak zdrajca Błud potrafił zgubić swojego pana. Wprowadził go do mieszkania brata, iak do iaskini zbóyców, gdzie dway przenaięci Waragowie mieczem przeszli piersi Jaropełka. Tak zginął dobry lecz słaby monarcha. Za jego panowania (973) posłowie rossyjscy wręczyli bogate dary cesarzowi Ottonowi.

Bratobójstwo.

W. X. Włodzimierz i gorliwy poganiu, rozszerza granice państwa.

VII. Włodzimierz przy pomocy zbrodni i mężnych Waragów władzę naywyższą nad państwem objął; wkrótce iednak dowiódł, że się na wielkiego urodził monarchę. Podstępem oddalił Waragów z Kiiowa, szczególną okazał pobożność dla bogów pogańskich, gdy na górze świętey naprzeciwko zamku, nowy posąg Peruna z głową srebrną, wraz z innymi posągami postawił. Dobrynia w Nowogrodzie nad rzeką Wołchowem także bogaty posąg wystawił. To iednak nabożeństwo nie przeszkadzało Włodzimierzowi nurzać się, iak Salomon, w uciechach zmysłowych; ale kochając kobiety, nie tracił serca do woyny.

981.

Miasta Czerwień (blizko Chełma), Przemyśl i inne od Polski odebrał, odtąd zaczęto je nazywać Czerwieńskimi a dzisiay składają

982—983.

Gallicyą; bunt Wiatyczanów niechających płacić daniny uśmierzył; krainę Jadźwingów w lasach między Litwą a Polską mieszkających zawoiował; państwo swoje od Bugu do morza Baltyckiego rozszerzywszy, daninę od wszystkich mieszkańców między Kurlandyą a zatoką Fińską, pobierał. Chwałą i zwycięztwy uwieńczony Włodzimierz chciał dzięki

złożyć bałwanom i krwią ludzką zbroczyć ołtarze. Za radą boiarów i starców, los padł na młodego Waraga chrześciana: oyciec i syn stali się pierwszymi męczennikami chrześcianaństwa w Kiiowie. Włodzimirz po uśmierzeniu dobiiających się niepodległości Radymiczanów, pragnął Bułgaryą Kamską, kraj handlem zbożacony, opanować. Tu po raz pierwszy znajduie się wzmianka o Turkach, tegoż co Turkomani plemienia, iako o sprzymierzeńcach lub naiemnikach rossyyskich. Wielki xiążę zwyciężył Bułgarów; a za radą mądrego Dobryni wieczny zawarł z nimi pokóy. W tymże czasie Rohnieda, dla nieszczęść iej Gorysławą nazwana, nie przez zemstę za śmierć oycia i braci, lecz za danie pierwszeństwa innym kobietom przed nią, chciała zamordować Włodzimirza; gdy się zamiar nie udał, własną iej ręką zamordowana być miała; ie-
dnak na prośby Boiarów uzyskała przebaczenie i z synem swoim Izasławem do nowo zbudowanego miasta Izasławla w dzisiejszey gubernii Witebskiey, wysłana. Pomimo wszystkie zwycięztwa, iakie granice państwa rozszerzyły, historia wystawia Włodzimirza w pierwszych latach iej panowania w ohydnej postaci, iako okrutnego, tyrana; ale w dojrzałym wieku widzimy w nim zupełną odmianę, widzimy nayznakomitszego monarchę. Dokonał naycelnieysze dzieło, które go w historii wstawiło: ziścił żądanie pobożney Ołgi, Rossya, gdzie więcey od stu lat chrześcianaństwo rozkrzewiało się po oli, cała nakoniec uroczyście uznała iej świętość w ie-
dnym prawie czasie z mocarstwami sąsiedzkimi. Idąc za przykładem wielkiej swojej babki, Włodzimirz ochotnie słucał nie

Chrześciana-
nie mę-
czennicy
w Kiiowie.

984.

985.

Bulgaria
Kamska.

Gorysława.

Chrzest
Rossyi.

- tylko chrześcijańskich opowiadaczów wiary, ale i mahometanów, żydów, którzy do Kiowa swoich mędrców przysyłali; nareszcie poznał błędy pogaństwa i w różnych wiarach prawdy szukać zaczął. Z pomiędzy licznych opowiadaczów wiary, najbardziej ujął go pewny filozof, od Greków przysłany, który mu w krótkości wyłożył treść pisma świętego i okazał obraz sądu ostatecznego. Włodzimierz odprawivszy go z hojnemi darami i wielką czcią, zgromadził boiarów i starców, za ich radą wysłał dziesięciu mężów rozumnych dla poznania każdej wiary w szczególności. Ci obiechawszy Bułgaryą, Niemcy i Carograd powrócili do Rossyi i z zapalem o obrzędach religijnych byzantyjskich przed wielkim xiążęciem opowiadali. Wielki xiąże postanowił chrześcijaninem zostać. Niechcąc jednak unizyć się przed Grekami i z pokorą prosić u nich chrztu świętego, postanowił, iż tak rzekę, wiarę chrześcijańską zawoiować.
987. W tym celu z licznem wojskiem wylądował do Chersonezu greckiego (blisko Sewastopola), i do poddania się zmusił. W tém od najdawniejszych czasów bogatém i sławném mieście Włodzimierz, wyższém natchnieniem przejęty, i boiarrowie rossyjscy chrzest święty przyięli; za tém nastąpiły zaręczyny i samo małżeństwo Włodzimierza z Anną siostrą Bazylego i Konstantego imperatorów greckich, małżeństwo w wielu względach dla Rossyi błogosławione a dla Konstantynopola wielce szczęśliwe: ponieważ Rossyianie dali pomoc imperatorowi Bazylemu do zwyciężenia Fokasa buntownika i do przywrócenia spokoyności w państwie; Chersonesz nawet oddany został na powrot. Włodzimierz, na chrzcie świętym Bazyli, od metropolity chersońskiego
988. Małżeństwo Włodzimierza z Anną.

taimnie i prawideł wiary chrześcijańskiej nauczony, śpieszył do stolicy chcąc światłem prawdy dzieci swoich i naród oświecić. Wyniszczenie bałwanów było przygotowaniem do tej uroczystości. Naród jednak łzami ostatni hołd zabobonu mniemanym bogom swoim oddał. Gdy Włodzimirz ogłosił w mieście rozkaz, ażeby wszyscy Rossyanie szli chrzcić się; naród, święcie przykład monarchy i bojarów poważając, tłumnie się cisnął na brzeg Dniepru, dorośli weszli do wody po piersi lub po szyję; oycowie i matki trzymali dzieci na ręku; kapłani czytali modlitwy chrztu i śpiewali chwałę Wszchemogącego. Tak dopełniony został obrządek uroczysty. Ziemia i niebo w ten dzień radowały się, powiada kronikarz. Wiara chrześcijańska i Anna wielka xiężna zaszczepliły przymioty wielkiego monarchy w odrodzonego Włodzimirza. Wierny rozsądny i cnotliwy małżonko, wyrzekł się bezwstydnego obcowania z innymi kobietami; prawom nowej wiary posłuszny usunął z dworu swojego zbytek i wszelkiego rodzaju rozpustę, łagodnie rządził narodem, rozkazał wszędzie burzyć miejsca bałwanom poświęcone, niszczyć posągi, i bardziej przykładem swoim, niż władzą, poddanych do przyjęcia wiary chrześcijańskiej w pozostałych krajach obszernego państwa, nakłonił. Odległe tylko narody Fińskie późno się obiaśniły światłem iey prawdy. Oświecenie i rozkrzewienie nauk pier-
wszym były owocem wprowadzenia do Ros-
syi wiary chrześcijańskiej. Włodzimirz szkoły zakładał; kapłanów i kunszlmistrzów z Grecyi sprowadzał; ludzi zdolnościami obdarzonych dla obeznania Rossyi z obcemi dotąd wiadomościami do krajów cudzoziemskich umyśl-

Oświecenie
Rossyi.

nie wysyłał; litery sławiańskie, mało jeszcze wówczas znane do powszechnego użycia wprowadził; widząc zaś opór troskliwych matek, które czyli dla zachowania zdrowia dzieci swoich, czyli uważając pismo iak szkodliwe czarodzieystwo, nie chciały dzieci oddawać na naukę, mądrze przełamał uporadami i namowami duchowieństwa. Te chwalebne zatrudnienia monarchy, do dobra narodu dążące, częstemi napadami Chorwatów i Pieczyngów przerywane były; ale on zawsze odpierał ich zwycięzko i dla obrony granic Rossyi południowej liczne miasta nad Desną, Osterą, Trubieżem, Sułą i Stugną zbudował: z tych na uwagę zasługują obwarowany Białogrod kiiowski, gdzie Włodzimierz mieszkać lubił, i Wasilew nad Stugną, gdzie wspinał dawał ucztę po odniesionem zwycięztwie nad Pieczyngami. Ciesząc się spokojnością Włodzimierz kościół murowany Bogarodzicy poświęcony (dotąd cerkwią Diesiatinną mianowany) w Kiiowie wystawił i poruczył go ulubieńcowi swemu Anastazemu, którego z Chersonu sprowadził. Do tychże czasów odnieść należy wojnę Włodzimierza z walecznym Erykiem xiążęciem norweskim. Olaus xiążę norweskim z Astrydą owdowiałą małką swoją, od losu prześladowany, w Rossyi przytułek znalazł; lecz od zawistnych bojarów oczerniony, opuścił służbę Włodzimierza, i odiawszy tron Erykowi królem norweskim został. Ten do Szwecyi schronił się, wojsko zgromadził i zdobył starą Ładogę, gdzie według podania gminnego Ruryk miał mieszkanie. Po wojnie czteroletniej Eryk musiał ustąpić sile Włodzimierza i Rossyą opuścić. Włodzimierz przy naleybszych zamiarach w starości iednak

Budowanie
miast.

990—997.

Wojna
z Erykiem.

do 1014.

dwie omyłki wielce szkodliwe dla państwa, które wyniósł na stopień chwały i wielkości, uczynił. Gorliwy o wypełnienie obowiązków chrześcijańskich: cierpliwości i miłosierdzia, stał się nadto łagodnym i przebaczącym, dla samych nawet zbrodniarzy, których liczba tak się pomnożyła, że bezpieczeństwo publiczne nie mało cierpiało na tym. Jednak przełożenia pasterzów kościoła wywiodły pobożnego monarchę z błędu. Idąc za ich radą, zniósł więzienie karę pieniężną, a przywrócił karę śmierci za panowania Igora i Swiatosława używaną. Także, sądząc, że dzieci najwierniejszymi oycami sługami być mogą, a raczy idąc za nieszczęsnym przykładem owych czasów, Włodzimirz (około 990 r.) podzielił państwo między 12 synów i synowców swoich, na prowincje czyli udziały; Kiiów miał być stolicą Wielkiego księstwa Rosyjskiego. Ale powstały ztąd niezgody i wojny domowe, które tym bardziej osłabiły moc rozdrobnionego państwa i uciążliwie je przygotowywały. Sam Włodzimirz niedługo przed śmiercią doznał szkodliwych skutków podzielonej władzy. Jarosław, syn jego, któremu dano Nowo-

Miłosierdzie Włodzimirza.

Podział państwa.

Bunt Jarosława 1014.

1015.

Śmierć Włodzimirza.

VIII. Swiatopełk, syn Jaropełka, władca ziemi Turowskiej, za życia jeszcze stryja Włodzimirza, chciał, za namową teścia swo-

Swiatopełk bratobójstwem chce

się utrzymał na tronie W.Xcia. iego Bolesława I. (Wielkiego), króla polskiego, odłączyć się od Rossyi; ale do więzienia wtrącony, bydz może, że przy śmierci Włodzimirza przebaczenie uzyskał. Gdy Włodzimierz umierał, był on natenczas w Kiiowie i postanowił władzę wielkiego xiążęcia przyswoić. Podstępem, darami i fałszywą dobrocią przeciągnął większą część mieszkańców na swoją stronę i zamiaru dopiął. Ponieważ synowie Włodzimirza mogli mu zaprzeczyć prawa do tronu przywłaszczonego, tedy dla własnego bezpieczeństwa ze zbrodniącą zuchwałością rozkazał zamordować cnotliwego Borysa xiążęcia rostowskiego, pobożnego Hleba muromskiego, bezsilnego Swiatosława drewlańskiego i posiadłości ich do wielkiego xięstwa przyłączył. Wkrótce iednak ukazał się mściciel; Jarosław, najpotężniejszy z xiążąt udzielnych, powstał na złoczyncę; ale własnem bezrozumnem okrucieństwem zaledwie nie utracił możności ukarania iego. Zdradliwie na śmierć skazał celniejszych obywateli Nowogrodu, którzy, wyszedłszy z cierpliwości, wielką liczbę krzywdzących Waragów, pobili. Jarosław po otrzymaniu wiadomości z Kiiowa o zbrodniach Swiatopelka, udał się do wspaniałości obrażonego narodu. Nowogrodzianie, zapomniawszy wszelkiej urazy, wystąpili z nim w pole w liczbie 40000 Rossyan i 1000 Waragów. Pod Lubeczem krwawa zaszła bitwa z wojskiem Swiatopelka, które Pieczyngowie wzmocnili. Zwycięstwo dało Jarosławowi Kiiów; Swiatopelk uciekł do Polski, do tescia swojego. Jarosław hojnie nagrodził swoich żołnierzy (każdemu dał po 10 grzywien), i spodziewał się spokojnie panować w Kiiowie. Ale po dwóch latach Bolesław

ale od Jarosława strącony, mimo pomoc Bolesława Chrobrego.

1016.

1018.

(wielki) chrobrym nazwany, napadł na Jarosława, zwyciężył go nad Bugiem, z czterema tylko żołnierzami do Nowogrodu uciekać przymusił, i znowu zięcia swojego na tron kiiowski wyniósł. Niewdzięczny Swiatopełk, lękając się długiej opieki teścia, chciał iak nayprędzey korzystać z niepodległości i tajemnie rozkazał wymordować pozostałych w kraju kiiowskim Polaków. Bolesław, o spisku uwiadomiony, wyszedł ze stolicy, i zabrał z sobą wielu boiarów i siostry Jarosława. Powracając, ścigając go ogromne wojsko rosyjskie, powtórnie zwyciężył nad Bugiem, który odtąd nazwano czarną rzeką, i miasta czerwieńskie w Galicyi opanował. Tymczasem Jarosław, potęgą króla polskiego i złością brata przestraszony, chciał do Waragów za morze uciekać; Nowogrodzianie uratowali go od tego nieszczęścia i hańby. Zebrawszy pieniądze, najeśli Waragów, sami wzięli się do broni i znowu szli do Kiiowa. Na brzegach Alty przy wschodzie słońca naykrwawsza i uporeczywa zaszła bitwa. Ku wieczorowi Jarosław zwyciężył, a Swiatopełk boiaźnią i sumnieniem dręczony, uciekał przez Polskę, i w stepach czeskich haniebnego żywota dokonał. Imię potępieńca, przeklętego (okatianny) nieoddzielne jest w kronikach od nazwiska tego nieszczęśliwego xiążęcia.

1019.

Smierć
Swiatopełka.

IX. Takim sposobem Jarosław (Jerzy) Jarosław znowu do Kiiowa powrócił, trudami i zwycięstwami na dostojenstwo wielkiego xiążęcia rosyjskiego zasłużywszy. Przez wdzięczność dla Nowogrodzian, którym rzeczywiście wiele był winien, nadał lub potwierdził między innymi wszystkie ich swobody (Igotnyia hramoty) na mocy których Nowogrod nabył nihy prawa rzeczypospolitey. Klęski woyny domo-

Jarosław
został ie-
dnowładz-
cą Rosyi.

1021. wey ieszcze nie ustawały. Briaczysław Iza-
 Woyna sławicz xiążę połocki, wnuk Włodzimirza,
 z Briaczy- pragnął bydź niepodległym, zdobył Nowo-
 sławem grod, złupił mieszkańców i z wielką liczbą
 ieńców do swojego xięztwa powracał; ale
 od Jarosława spotkany i zwyciężony nad
 rzeką Sndomą (w gubernii Pskowskiej), zo-
 stawił ieńców i do Połocka się schronił.
- i Mścista- Tymczasem Mścisław Włodzimirzowicz xiążę
 wem. Tmutarakański, posiłkował Greków niszczą-
 cych panowanie Kozarów w Tauryce; po-
 1022. tём, przemógłszy w pojedynku Rededię,
 xiążęcia kasogskiego (czerkieskiego), wtar-
 gnał do iego kraju i daninę nałożył. Nie
 chciał iuż Mścisław dumny ze szczęścia wo-
 iennego na swey dzielnicy przestawać, ze-
 1023. brał podległych mu Kozarów i Kasogów i
 szedł ku Dnieprowi. Jarosław nie znajdo-
 wał się na ten czas w Kiiowie; uśmierzał on
 bunt, który z przyczyny głodu w Suzdalu
 powstał. Wielki xiążę powracając spotkał
 Mścisława pod Listwieniem; tu męztwo, sztuka
 i szczęście Mścisława rozstrzygnęły krwawą
 bitwę na iego korzyść. Jarosław z Waraga-
 mi schronił się do Nowogrodu. Ale Mści-
 sław dał dowód rzadkiej wspaniałości; za-
 1026. warł z Jarosławem rzetelne przymierze, u-
 stąpił mu zachodniey, a sobie zostawił wscho-
 dnią część państwa, których granicą był
 Dniepr. Rossya potём przez lat dziesięć
 trwała cieszyła się spokojnością. Tymcza-
 sem Inflanty korzystając z zatargów między
 synami Włodzimirza wskrzesiły swoię nie-
 1030. podległość. Ale w roku 1030. Jarosław pod-
 Dorpat. bił znowu Czud., miasto Juriew (Dorpat) za-
 łożył, daninę od mieszkańców pobierał, a
 nie nawracał ich przemocą na wiarę chrze-
 1030. Woyna z Polską. ściiańską. Korzystając z niedoleżności Mie-

czysława króla polskiego, zdobył miasto Bełz
 w Galicyi; a w następującym roku, połączy-
 wszy się z bratem Mściławem, nanowo wszy-
 stkie miasta czerwieńskie opanował, do sa-
 mey Polski wkroczył i zabrawszy wielu ień-
 ców polskich, osadził na brzegach Rosi, gdzie
 miasta i twierdze zakładał. Po śmierci po-
 bożnego Mściława, nazwanego Dzielnym
 (Udały), Jarosław został panem całej Ros-
 syi i władał od brzegów morza Bałtyckiego
 do Azji, Węgier i Dacyi (Wołoch). Z po-
 między innych książąt udzielnych pozostał
 tylko Briaczysław i Sudzisław przez wielkiego
 księcia we Pskowie uwięziony. Jarosław po-
 ruczywszy najstarszemu synowi swemu Wło-
 dzimirzowi rządy Nowogrodu, śpieszył z Wa-
 ragami na odsiecz miasta Kiiowa od Pieczyn-
 gów obleżonego, szczęśliwie dla oyczyzny
 odniósł nad nimi zwycięztwo, i na pamiątkę
 założył na placu bitwy przepyszny kościół
 św. Zofii. Rozszerzywszy Kiiów, ten drugi
 Carogród, opasał murem, i pierwsze
 w nim klasztory budować zaczął. Wielce
 miłował ustawy kościelne, pasterzów ducho-
 wnych i zakonników; niemniej się kochał
 w księgach duchownych, rozkazał je tłuma-
 czyć z greckiego na język sławiański, wiele
 przepisywał i dla użytku publicznego w ko-
 ściele św. Zofii złożył. W Nowogrodzie za-
 łożył pierwszą szkołę publiczną dla 500 dzieci
 duchownych i znakomitszych obywateli; ze
 skarbu swego wyznaczył opatrzenie dla ka-
 planów; we wszystkich miastach liczbę ich
 powiększył, i nowych chrześcian nauczać
 zalecił. Te jednak zatrudnienia nie uspiły
 jego czynności wojenney. Prowadził wojnę
 z Jadzwingami wzbraniającymi się daniny
 płacić, z Litwinami i Mazurami jeszcze nie-

1031 i 1032.

1036.

Jedynowładztwo.

Obwarowanie Kiiowa.

1037.

Upodobanie Jarosława w księgach.

Jego zwycięztwa. 1038.

1040 i 1041.

1042. podległymi Polsce. Syn jego Włodzimierz nowogrodzki zwyciężył Jam, czyli teraźniejszy Finlandczyków. Większy atoli wagi była ostatnia przodków naszych wyprawa na Grecyą. W kłótni między kupcami rossyjskimi a greckimi w Konstantynopola,
1043. ci ostatni zabili iednego znamienitego Rossyjanina. Obrażony tém Wielki Xiążę wyprawa na Grecyą. słał wodza Wyszatę i syna swego Włodzimirza na ukaranie Greków. Posłowie imperatora Konstantyna Monomacha zaszli drogę Włodzimierzowi z oświadczeniem zachowania pokoju i ukarania winowayców. Dumny Włodzimierz żądał po trzy funty złota na każdego żołnierza; ale ogień grecki i burza zniszczyły jego flotę. Rossyianie, w liczbie 6000 ludzi zgromadzeni na brzegu, postanowili łądem powracać. Scigała ich flota grecka i dwa legiony. Włodzimierz, przemógłszy część tey floty, z impuństwem ieńców do Kiiowa powrócił; a nieszczęśliwy Wyszata w bitwie pod Warną w Bulgaryi wzięty w niewolą z 800 Rossyan i do Konstantynopola przyprawdzony. Tam imperator kazał ich oczu pozbawić. We trzy lata po zawarciu pokoju ci nieszczęśliwi powrócili do Kiiowa. Jakiego natenczas państwo rossyjskie znaczenia u innych mocarstw nabyło, i iak wysokie zdanie mieli o Jarosławie monarchowie zagraniczni, tego dowodzą wzajemne z obu stron związki małżeńskie; Polska, Norwegia, Francya, Węgry, Angliia, imperyum Greckie i Niemcy szczyciły się przyiaźnią władzcy rossyjskiego. Ostatek dni życia w spokojności i bogobojności chrześcijańskiej przepędzając, sam naczelników eparchii naznaczał, w roku 1051 soborowi biskupów, zwołanemu w Kiiowie, rozkazał
- 1051.

Znaczenie
Rossyi.

wybrać na metropolitę Hilaryona Rossyanina Metropolita Rossyanin. męża uczonego i cnotliwego, nie odnosząc się do patriarchy konstantynopolskiego. Na koniec Jarosław, nazwiskiem monarchy mądrego sprawiedliwie w dziejach zaszczycony, czując zbliżającą się śmierć, znowu państwo 1054 lutego między synów swoich podzielił. Najsławniejszą pamiątkę po sobie zostawił w zbiorze praw, znanym pod imieniem Ruskiej prawdy, który podobnie jak dwanaście tablic prawa rzymskiego, jest wiernym obrazem ówczesnego stanu cywilnego Rossyi. 19.

Uwagi nad historią okresu pierwszego.

1. Rosya w pierwszym wieku bytu swego, ledwie nie wszystkie ówczesne państwa europejskie obszernością przewyższała. Rozciągała się od Nowogrodu i Kiiowa na zachód do morza Bałtyckiego, Dźwiny, Bugu i gór Karpackich; na południe do porohów Dnieprowskich i Bosforu Cymmeryjskiego; na północ i wschód graniczyła z Finlandyą i narodami Czudskimi, mieszkańcami dzisiejszych gubernii Archangelskiej, Wołogodzkiej, Wiatskiej, także z Mordwą i Bulgarami kazańskimi, za którymi, ku morzu Kaspijskiemu mieszkali Chwalisowie, jedney z nimi wiary i jednegoż plemienia. Granice Rossyi.

2. Kształt rządu był monarchiczny; Rząd. bojarowie i książęca drużyna radami swoimi wielkie w nim mieli uczestnictwo; sam naród w ważniejszych sprawach naradzał się na Wiecach, (zebranie narodowe) o tém, co ma przedsięwziąć. Podczas wojny prawa monarchy ograniczone były chciwością wojska; mógł on tylko brać część łupów, resztę wojsku oddadź był powinien.

Cała ziemia rossyyska była prawną własnością wielkich książąt; według woli swojej rozdawali miasta i wsi, których panowie mieli tytuł książąt; innemi zaś miastami i wsiami zarządzili posadnicy czyli namiestnicy wielkiego książęcia. Sumienie i zwyczaje starodawne, miejsce praw u Sławian rossyjskich zastępowały; Waragowie przynieśli z sobą ogólne prawa, z dawnemi Skandynawskimi zgodne. Naprzykład: krewny zabitego miał prawo życie odebrać zaboycy; za uderzenie mieczem lub inném narzędziem kara pieniężna, winowayca był od niej wolny, gdy zaprzysiągł, że nie ma czém zapłacić; łupieżca płacił we dwóynasób i we troje za rzecz porwaną; obywatel mógł przy śmierci rozrządzać majątkiem swoim na rzecz krewnych i przyjaciół. Ponieważ trudno jest przypuścić, ażeby iedno tylko ustne podanie zachowało te ustawy w pamięci narodu, zatem, ieżeli nie Sławianie, tedy Waragowie rossyyscy w IX. i X. wieku prawa pisane mieć mogli. Do naszych czasów doszła starożytna, tak nazwana kościelna ustawa Włodzimierz.

Ustawa
Włodzimierz.

Sztuka wojenna.

3. W sztuce wojennej Waragowie także byli nauczycielami naszych przodków. Rosyianie, pod dowództwem książąt, walczyli już nie kupami bez ładu, ale porządnie, około chorągwi swoich, w szeregach ściśnionych, przy odgłosie trąb wojennych; mieli jazdę własną i najeżdżoną, i oddziały straży, za którą całe wojsko zostawało w bezpieczeństwie. Nosili pancerze, naramienniki, wysokie helmy, miecze obosieczne, kopie i strzały. Miasta oprowadzali ścianą drewnianą,

i umieli nieprzyjacielskie dobywać. Od Waragów nauczyli się Sławianie sztuki żeglarskiej, tylko ogień grecki był dla nich postrachem. Flota składała się ze statków mających wiosła i ogromne żagle, mieściło się na nich czterdzieści do 60 ludzi. Xiążę był naczelnikiem wojska na wodzie i na lądzie. Pod jego rozkazami dowodzili Woiewodowie, Tysiącznicy, Setnicy i Dziesiętnicy. Przy boku xiążęcia służyli Otroki (wybrani żołnierze, Comites) i Hrydnie, czyli miecznicy, ci ostatni, równie iak Waragowie, brali płacę ze skarbu, inni przestawali na łupach.

4. Pierwsze wiadomości o naszym handlu Handel.
starożytnym sięgają panowania xiążąt waragskich. Umowy ich z Grekami świadczą, że w X. wieku znajdowało się mnóstwo Rossyan w Carogrodzie, którzy tam sprzedawali niewolników, воск, miód i futra kosztowne; a ztąd brali purpurę, bogate odzienia, sukna, saszian, pieprz, wino i owoce. Oprócz Grecyi i Bułgaryi prowadzili handel z Chazaryą czyli Tauryką, a może i z Syryą. Morze Czarne, ich okrętami czyli statkami pokryte, nazywało się ruskiem. Pieczyngowie mieli także z Rossyanami handlowe stosunki, sprzedawali im konie, owce i woły azyatyckie. Bułgarowie nad Wołgą mieszkający mieli od nas kuny czarne, czyli sobole scytyyskie. Centralnym punktem handlu północnego ze Skandynawami był Nowogród. Tam oni kupowali kosztowne materye, sprzęty domowe, odzież królewską złotem wyszywaną i futra. Rękodzieła kupowali Rossyanie w Carogrodzie. W Winucie i innych miastach bałtyckich znajdowali się kupcy rossyyscy. W ogólności Rossya nazywana podówczas krainą obfitującą we

- Podatek,** wszelki dostatek. Podatek krajowy składał się raczej z rzeczy, aniżeli z pieniędzy; z różnych prowincy rossyjskich szły do stolicy wozy z miodem i skórami, a zatem i skarb, zamożny w towary, mógł należeć do handlu, i towary swoje do obcych krajów wysyłać.
- Zbytek.** Woyny pomysłu i handel dały Rossyanom poznać zbytek. Wielcy książęta już naśladowali przepych dworu konstantynopolskiego, trzymali urzędników dworu. Przyjaciele Włodzimirza, na obiadach u książęcia, srebrnemi łyżkami jedli. Miód był duszą biesiady; Kiiowianie mieli wina greckie i smaczne owoce delikatne. Pieprz indyjski służył za przyprawę do licznych potraw. Ludzie bogaci nosili odzienie iedwabne i szkarłatne, pasy kosztowne, obuwie salfianowe i t. d. Miasta odpowiadały już stanowi narodu zbytkującego. W wielkiem mieście Kiiowie znajdowało się 400 kościołów i 8 wielkich rynków: nazywano go główną ozdobą Rosseyi i drugim Konstantynopolem. Smoleńsk, Lubecz, Czernihów, a osobliwie Nowograd, natenczas były także dosyć znakomite. Sławianie rossyjscy w początkach cenili rzeczy nie monetą, ale skórami zwierząt, kun i wiewiórek: wyraz kuny oznaczał pieniądze. Poźniej miejsce skór całych zastąpiły mordki i inne stępem nacechowane kawałki skór kunich i wiewiórczych. Znając iednakże wartość złota i srebra, przodkowie nasi, iedno i drugie za pośrednictwem handlu zewnętrznego nabywali. Radymiczanie używali szelągów. Grzywna zawierała pewną liczbę kun, równającą się wartości półfunta srebra; w XIII. wieku grzywna srebrna zawierała już w sobie siedm grzywien kunami nowogradzkimi.
- Miasta,**
- Pieniądze,**

5. Wiara chrześcijańska przyspieszyła ^{Postęp} w Rosyi postęp rozumu i rozwinięcie władzoświecenia. Czarnownicy tu słynęli dawniej tytułem mędrców. Po zniszczeniu pogaństwa Włodzimierz dał początek prawdziwemu oświeceniu. On i syn jego Jarosław zakładali szkoły publiczne, ażeby kościołowi dostarczyć pasterzów i kapłanów, a przez to odkryli dla Rossyjan drogę do nauk i oświecenia. Do dawniejszych zatrudnień, tkania płótna i sukna, wyrabiania skór, i wielu innych, do gospodarstwa nieodbitnie potrzebnych a ważnych dla handlu, przyłączyło się budownictwo i malarstwo: Włodzimierz bowiem i Jarosław przy pomocy sztukmistrzów greckich budowali pyszne kościoły, i obrazami przyozdabiali. Rzeźbiarstwo i ludwisarstwo oddawna przodkom naszym były znaiome; a trąby wojenne świadczą o ich upodobaniu w muzyce.

6. Obyczaje Rossyjan tego wieku są mieszanią barbarzyństwa z dobrocią, wiekom ciemnoty właściwą; wiara chrześcijańska nie zaraz je mogła oczyścić. Waleczność była główną Rossyjan cnotą. Zony ich nawet nie lękały się śmierci na polu bitew. W czasie pokoju w domu lubili zabawy. Starców szczególnie poważano: monarchowie rad ich słuchali; na Wiecach obywatelskich oni mieli pierwszeństwo. Naród jeszcze gruby i nieoświecony umiał kochać dobrych monarchów swoich, i potomnym zostawił przykład wdzięczności, który jest zaszczytem imienia rossyjskiego. Obyczaje.

7. Głównym celem ustawy Jarosława było ^{Wyjątki} bezpieczeństwo osobiste i nietykalność wła- ^{z praw Ja-} ^{rosława;} ^{sprawy} ^{kryminalne} sności. Krewni zabitego człowieka mścili się jego śmierci śmiercią zabójcy; a jeśli się

mściciel nie znalazł, tedy zabójca płacił do skarbu: dwie, jedną i połowę wiry (kary pieniężney, Wehrgeld), co wynosiło 80, 40 i 20 grzywien, stosownie do ważności urzędu i płci zabitego; za rzemieślników, niewolników i innych mniej płacono. Za uderzenie iakiémkolwiek narzędziem płacono 12 grzywien; za potrącenie i lekką ranę 3 grzywny; za skaleczenie członka 30 grzywien; za wyrwanie brody i wybicie zęba 12, a za odcięcie palca 4 grzywny i t. d. Jeżeli pan w pianaństwie albo niewinnie ukarze cielesnie zakupa czyli sługę naiemnego, płaci mu iak wolnemu. Większa część kar pieniężnych szła do skarbu, a pokrzywdzonemu czyli skaleczonemu ostatek. Złodziey nocny mógł bydz zabity na uczynku, albo płacił pieniądze, podług wartości rzeczy skradzionych. Podpalaczów z całym majątkiem oddawano panującemu. W Rossyi i Inflantach używane były drobne pieniądze skórzane, kuny, które zawierały w sobie 2 rezany, a 50 rezanów składało 20 nogatów czyli grzywnę. Wszelkie oskarżenie kryminalne popierano świadkami: w niedostatku ich obwiniony badany był w miarę ważności oskarżenia, żelazem, wodą, albo tylko przysięgą. Prawo sukcesyji stosownie do woli umierającego było wypełniane; w razie bezdzietności majątek szedł na skarb. Dzieci, z podanką spłodzone, nie miały prawa do sukcesyji, tylko wraz z matką wolność otrzymywały. Naczelnikiem sprawiedliwości był książę, dwór jego miejscem sądu. W Nowogrodzie oskarżyciel stawał z obwinionym przed sąd 12 obywateli; podobne to jest do sądu 12 przysięgłych dotąd używanego w Anglii i w Skandynawii. Te ustawy w krótko-

Pieniądze.

Sukcesyie.

ści wyłożone, dowodzą, że są wzięte od Niemców, lub od Skandynawów. W ogólności w prawach Jarosława daie się widzieć, że dawni wolni Rosssyanie kar cielesnych nie cierpieli: winowayca płacił albo życiem, albo wolnością, albo pieniędzmi; że są w krótkich słowach zawarte, grube, ale godne ludzi twardych i szlachetnych, bardziey lękających się niewoli, niż śmierci; że w nich żadney nie ma różnicy między Rossyanami waragskiego plemienia a Sławianami; ta ostatnia okoliczność potwierdza zdanie Nestora, że xiążęta waragscy nie zawoiowali naszey oyczyzny, ale od Sławian na rządzców państwa byli wybrani. Przypisuią także Jarosławowi dawną ustawę nowogrodzką o opłatach mostowych, z kąd dowiaduiemy się, że to miasto obszerne dzieliło się na 5 części czyli końców, a mieszkańcy na setnictwa, imionami naczelników oznaczone; że Niemcy albo Waragowie, Gotowie albo Gotlandczykowie, dla handlu tu przybyli, na oddzielnych mieszkali ulicach; tak nazwana ustawa kościelna Jarosława, również iak ustawa Włodzimirza, na mocy której biskupi mieli prawo sądzenia pewnych spraw cywilnych, uważa się za fałszywą.

Charakter
praw.

Inne usta-
wy.



OKRES DRUGI

OD JAROSŁAWA WŁODZIMIRZOWICZA DO JERZEGO WSEWOŁODOWICZA; CZYLI OD OSTATECZNEGO PODZIAŁU ROSSYI DO NAYŚCIA TATARÓW.

Od roku 1054. do 1224. — lat 170.

I. Po śmierci Jarosława, Rossya miała sześciu młodych monarchów, i około lat dzie-
W Xiążę sięciu cieszyła się wewnętrzną spokojnością.
doświadcza Rossyianie brali się do broni tylko przeciw
na sobie sa- nieprzyjaciołom zewnętrznym. Najstarszy
mym sku- syn Jarosława, Izaśław wielki xiążę kiiowski
tków po- i nowogradzki, zwyciężył Holadów, naród
działu pań- i lotewski; a Wsewołod xiążę pereiasławski
stwa. 1054—1060 szczęśliwie wojnę prowadził z Torkami,
wschodniemi sąsiadami pereiasławskiej dziel-
nicy, którzy późnief od mrozów, głodu i
powietrza po większej części wyginęli. Z trwożą
uyrzała Rossya zbliżających się innych bar-
Połowcy. barzyńców: Połowcy (*), nie bacząc na za-

(*) Połowcy czyli Komany, naród koczujący, tegoż plemienia co Pieczyngowie, podobno co i dzisieysi Kirgizowie, mieszkali naprzód w stepach Azji blisko morza Kaspijskiego. Uzów, podobno Torków, zagnali do Dunaju; wypędzili Pieczyngów i zajęli brzegi morza Czarnego do Multan, państwa sąsiednie strachem przerażając. Łupieztwo i rozlew krwi były dla nich roskoszą.

warty z Wsewołodem pokóy (1055), wtar-
gnęli do Rossyi pod dowództwem xiążęcia
swoiego Siekały, Wsewołoda zwyciężyli i 1061.
z łupami nad Don powrócili. Odtąd zaczy-
nają się klęski Rossyi, wielą strasznych zja-
wisk, iak mówi kronikarz, przepowiedziane.
Rościsław, syn Włodzimirza Jarosławicza, ^{Woyny do-}
wsparty od niektórych młodych Nowogro- ^{mowe.}
dzianów, Hleba, syna Światosława Jarosła- ^{1064—1066}
wicza, xiążęcia czernihowskiego, z Tmutara-
kanu wygnał, ale tam wkrótce od Greków
w Tauryce panujących otruty został. Wsze-
sław krwi chciwy, xiążę połocki, prawnuk
Rohniedy, uważając siebie za prawego na-
stępcę tronu wielkoxiążęcego, opanował No-
wogród, wielu mieszkańców wziął w niewolą
i złupił kościół św. Zofii. Synowie Jarosława 1067.
połączywszy się, zwyciężyli go nad Nie-
mnem. Wielki xiążę, wezwawszy Wszesła-
wa dla układów o pokóy, zdradliwie poymał
z dwoma synami i do więzienia w Kiiowie
osadził. W następującym roku Izasław i jego 1068.
bracia na brzegach Alty od dzikich Połow-
ców na głowę byli porażeni. Z tego powodu
zbuntowali się Kiiowianie, uwięzionego Wsze-
sława panem swoim ogłosili, Izasław do ^{Ucieczka}
Polski uciekać musiał. Tymczasem Swiato- ^{Izasława.}
sław z małą garstką, około 3000 ludzi, 12000 ^{Porażka}
Połowców, którzy jego kraj czernihowski ^{Połowców.}
pustoszyli, poraził. W tymże czasie Izasław
od Bolesława II. (śmiałego) króla polskiego
posiłkowany, przymusił Wszesława do Po-
łocka uciekać. Kiiowianie, przyznając się 1069.
do winy, przebaczenie u Izasława za pośrze-
dnictwem jego braci wyjednali, i po siedmiu
miesiącach do stolicy powracającemu, z po-
korą drogę zasłzi. Ustanowiwszy tu porzą-
dek starał się wielki xiążę zemścić nad

Atos przybył i w pieczarze przez Hilaryona wykopaney, osiadł. Sw. Teodozy igumen tego klasztoru, wprowadził ustawę mnichów, dla wszystkich klasztorów rossyjskich wspólną. Izasław i bracia jego trwałą z Grekami zachowywali przyjaźń i dla utrzymania niedo-
 łążnych imperatorów greckich woysko wysyłali. Synowie Jarosława przywrócili patryarsze konstantynopolskiemu prawo stanowienia metropolitów kiiowskich, i odtąd kościół rossyjski aż do upadku imperyum wschodniego zależał od tamecznego patryarchy. Patryarchowie pisali do naszych metropolitów pod pieczęcią ołowianą, a nie pod woskową; zaszczyt, który służył tylko monarchom i najznakomitszym urzędnikom. W tymże czasie czarownicy czyli szalbierze, i fałszywi prorocy, bez względu na postęp wiary chrześcijańskiej, wprowadzali ieszcze naród do obłąkania.

Stosunki z Grecyą.

Obłąkania narodu.

II. Wsewołod odziedziczył tron wielko-
 xiążęcy, lubo Izasław dorosłych zostawił synów. Według ówczesnego sposobu myślenia i powszechnego uszanowania dla związków pokrewieństwa, w każdym razie stryj miał prawo starszeństwa, i miejsce oycy dla synowców zastępował. Wsewołod urządziwszy dzielnice dla synów Izasława, oddał Czernihow synowi swemu Włodzimierzowi nazwanemu Monomachem, to jest pojedyncem, (pojedynkiem białym się). Roman Swiatosławicz xiążę Tmutarakański, mszcząc się za brata swego Olega i za Borysa, Połowców niał i zaczął wojnę domową. Ale Połowcy zawarli pokóy z wielkim xiążęciem, zamordowali Romana, a Olega do Konstantynopola wysłali. Takim sposobem kraj Tmutarakański dostał się Wsewołodowi.

Nieszczęśliwe panowanie W.X. Wsewołoda (Andrzeia) Jarosławicza. 1078—1084

- W następującym roku opanowali go Dawid Igorewicz i Wołodar Rościslawicz, wnuk i prawnuk Jarosława wielkiego; Oleg, powróciwszy z wyspy Rodos, zapewne od Greków posiadkowany, odebrał goznowu na powrot. Zdru-
 Czynny Mo-
 nomach a. giej strony xiążę połocki oblegał Smoleńsk: Monomach chcąc go ukarać spustoszył jego ziemie i zdobył Mińsk. Ten waleczny xiążę w tymże czasie zwyciężył Torków, blisko Perciasławia mieszkających; dwakroć uśmierzał Wiatyczanów i wszędzie prześladował Połowców, wiecznych nieprzyjaciół Rossyi. Te wszystkie atoli korzyści nie zjednały dla kraju ani spokoyności ani bezpieczeństwa. Rościslawicze zdradliwie od stryia swego Jaropełka Izasławicza, Włodzimierz odebrali, lecz
 1084: Monomach wygnał ich i to miasto Jaropełkowi przywrócił. Włóczący się Dawid Igorewicz Oleszje miasto Greckie blisko uścia Dniepru, opanował: Wsewołod, wezwał go do siebie i dał mu miasto Dorohobuż na Wołyniu. W tymże czasie Jaropełk, dobrodziejstw wielkiego xiążęcia osypany, nie wstydził się być jego nieprzyjacielem; na wieść, że
 1085. Monomach idzie z wojskiem przeciw niemu,
 1086. do Polski uciekł. Chociaż żał szczerzy przywrócił mu krainę włodzimierską, wkrótce jednak zdradziecko zginął, a jego posiadłości
 1088. Dawid odziedziczył. Tym czasem Bułgarowie Kamsey, którzy słynęli z uprawy roli i w razie nieurodzaju wschodnią część Rossyi żywili, zdobyli Murom, mszcząc się zapewne nad mieszkańcami wyrządzoney sobie iakiey krzywdy; ale niedługo to miasto w ich ręku
 1092. zostawało. Po ukończeniu wojen domowych, innego rodzaju klęski Rossyą nawiedziły.
 Klęski Rossyi. Nadzwyczajna posucha, głód, choroby, mór, w różnych prowincyach grassowały, w ie-

dnym Kiiowie od 14. listopada do 1. lutego umarło 7000. ludzi. Zaćmienie słońca, lekkie trzęsienie ziemi i ogniste w powietrzu meteory były oznaką gniewu Bożego dla zabobonnego ludu. Połowcy okrutnie pustoszyli kraj z obu stron Dniepra leżący, bez żadnego odporu od strapionego narodu i monarchy, dopóki Wasilko Rościsławicz książę Przemyślski, prawnuk Jarosława, nie namówił ich do wspólnej z nim napaści na Polskę, wewnątrzniemi rostérkami osłabioną. Tak nieszczęśliwe było panowanie Wsewołoda, któremu, przy wszystkich chwalebnych przymiotach, brakło szlachetnej mocy charakteru; nakoniec latami i niemocą obciążony, zupełnie na umyśle upadł; oddalił od boku swego doświadczonych boiarów, słuchał tylko młodych zauszników. Silni uciskali słabych; namiestnicy i sędziowie tak iak Połowcy Rossyą łupili: Wsewołod skarg nie słuchał. Umarł w roku 1093. Za jego panowania nie mało się przyłożyli do oświecenia i ulepszenia stanu Rossyi, jego córka Anna i metropolici Jan i Efraim. O pierwszej powiadaia, że została mniszką przy kościele św. Andrzeia, zaprowadziła szkołę dla dziewcząt, które tam uczyły się pisać i czytać, śpiewać, szyć i innych robót żeńskich. Jan metropolita, mąż nauką i cnotami chrześciańskimi znamienity, gorliwym był nauczycielem duchowieństwa i przyjacielem nieszczęśliwych. Zostawił dzieło, nazwane prawidłem kościelném, w którym między innemi stanowi pokuty duchowne dla przestępców moralności. Od spółczesnych prorokiem Chrystusa był nazwany. Efraim, mieszkał w Pereiasławiu, wiele kościołów wymurował, i pierwszy krzcielnice przy kościołach wystawił. W roku 1091. przyież-

Smierć
Wsewołoda
1093.

Anna xię-
żuiczka

Jan

Efraim.

Stosunki
z Rzymem.

dzał od papieża Urbana II. Teodor biskup, dla tego zapewne, ażeby kościół rossyjski nakłonić pod władzę namiestników św. Piotra.

III. Monomach, unikając skutków wojen domowych, Swiatopelka Izaślawicza xiążęcia Turowskiego, jako najstarszego w rodzie, monarchą rossyjskim ogłosił. Początek jego panowania wielkimi nieszczęściami oznaczony. Swiatopelk rozkazał posłów połowieckich, dla odnowienia pokoju przysłanych, do więzienia wtrącić; to sprowadziło na Rosyją ciężką wojnę. Dwie wielkie klęski, iakie Swiatopelk nad Stugną i pod Kiiowem odniósł, zburzenie Torczeska, od Turków zamieszkanego, i spustoszenie ziemi kiiowskiej, skłoniły go do proszenia o pokój i zaślubienia córki Tugorkana xiążęcia połowieckiego. Ale ten sojusz nie rozbroił Połowców: niespokojny Oleg Swiatosławicz xiążę Tmutarański, poraz trzeci przyszedł z nimi oyczynę niszczyć, zmusił Monomacha do ustąpienia z Czernihowa, a schronienia się w Pereiasławiu. Oprócz tych barbarzyńców, którzy całą Rosyją południową w pustynię zamienili, szarańcza, dotąd naszym przodkom nieznaną, lecąc od południa na północ wszędzie za sobą głód i rozpacz dla biednych włóścian zostawiła. Nakoniec Swiatopelk i Włodzimierz zwycięstwami odwagi narodowi dodali. Po wiarołomnym zabójstwie wodzów połowieckich, którzy po zawarciu pokoju na gościńności polegali, szli oni na Połowców do własnego ich kraju i z wielkimi łupami powrócili. Drugi raz zwyciężeni Połowcy blisko Pereiasławia, gdzie sam Tugorkan życie utracił. Ale w tymże czasie Boniak inny xiążę połowiecki omal co Kiiowa nie opanował, klasztor pieczurski zrabował i zostawił

Burzliwe
panowanie
niedole-
żnego Swia-
topelka
(Michała)
Izaślawicza.
1093.

Połowcy.

1094.

Szarańcza.

1095.

w płomieniach. Tym czasem Oleg czerni-^{Woyny do-}howski, nie dopełniając obiecanego w woy-^{mowe.}nach z Połowcami ucześnieństwa, wzywany był do Kiiowa na zjazd książęcy dla zapewnienia^{Zjazdu książęce.}bezpieczeństwa krajowego. Po dumney jego odpowiedzi: i licznych zdradach, które wielkiego krwi rozlewu były przyczyną, wygnany z posiadłości swoich został; wspaniałość tylko Mścislawa nowogrodzkiego, syna Monomachowego, uratowała go od zguby i do dziedzicznych posiadłości przywróciła. W tym^{1097.}że czasie było w mieście Lubeczu pierwsze uroczyste zebranie książąt rossyjskich, na którym polubownie wszystkie swoje spory domowe ukończyli, zaprzysięgli ieden na drugiego nie powstawać i wspólnymi siłami zniszczyć rozbojników zewnętrznych, to jest Połowców. Ale to uroczyste przymierze w iednymże czasie zawarte i nayohydniejszą zbrodnią zerwane. Łatwowierny Swiatopełk za ostrzeżeniem wiarołomnego Dawida Igorewicza, iakoby Monomach starał się tron wielkokiążęcy posieść, a Wasilko Rościslawicz chce Włodzimierz, dzielnicę Dawida, opanovać, zdradziecko Wasilka do Kiiowa wezwał i Dawidowi wydał, a ten go okrutnym sposobem oczu pozbawił. Nigdy w Rosyi niesłychany postępek oburzył wielu książąt na Swiatopełka; atoli z iedney strony jego niedołężność i żal, a z drugiey wspaniałość i miłość oyczyny Włodzimirza, żami wdowy po Wsewołodzie, jego oycu i radami Metropolity przeblaganego, odwróciły tę klęskę Rosyi zagrażającą. Xiążęta pojednali się z sobą, warując ażeby Dawid i zli jego radnicy ukarani zostali. Gdy Wołodar Rościslawicz brata swego Wasilka z więzienia oswobodził, Swiatopełk ziemię Włodzimirską od

Dawid i Wasilko.

1098.

1099.

- Dawida odebrał, a powracając chciał zdradą Przemysł i Trębowłę opanować; lecz po stoczeniu krwawey bitwy z Rościsławiczami do Kiiowa ustąpić musiał. Naten czas Jarosław, Węgrzyni. syn Swiatopełka, nająwszy Węgrów, szedł przeciw Rościsławiczom. Dawid, przeszedłszy na ich stronę, wezwał Połowców, ci w małej liczbie (około 500), na głowę Węgrów porazili, którzy utracili około 40,000. ludzi. Nakoniec po rozmaitych odmianach szczęścia woiennego, książęta rossyjscy znowu zebrali się blisko Kiiowa i nowe między
1100. [sobą przymierze zawarli. Na tym seymie odiełi Dawidowi ziemię Włodzimirską a dali mu Bużsk z niektórymi innymi miastami i 600. grzywien; nieszczęśliwy Wasilko przy xiążtwie Trębowelskiem pozostał. Na tém
1101. drugim zebraniu książęta rossyjscy iednomysłnie postanowili spólnemi siłami zemścić się nad Połowcami za wielkie spustoszenie Ros-
- Zwycię-
ztwa nad
Połowcami. syi. Wyprawa zakończyła się pomyślnie; najsławniejsze zwycięstwo, śmierć dwudzie-
1102. stu xiążąt połowieckich, uwięzczyło ich przedsięwzięcie. Atoli naród ten rozboynczy niezupełnie ieszcze pokonany został. Za pano-
1107. wania Swiatopełka nie przestawali Połowcy częstych napadów na Rossyą; ale od Monoma-
1111. cha i innych xiążąt rossyjskich w krwawey i upartej bitwie nad Donem i Sałą powtórnie zwyciężeni. Rossyanie z wielką liczbą ien-
1112. ców, łupami i chwałą, do oyczyzny powrócili. W następującym roku odniesiono dwukrotne zwycięstwo nad Jadźwingami, nieprzychylnymi hołdownikami Rossyi. Na tém się zakończyły czyny Rossyan za burzliwych rządów niedołęznego Swiatopełka, w nim oprócz pobożności, niewiele historia do po-
- um. 1113. chwały znajduje, a tylko silna ręka Mo-

nomacha przez lat 20. na tronie go utrzymy-
 wała. Za iego czasów, żydzi ukazali się Zydzi.
 w Kiiowie, z Tauryki podobno przybyli. Do
 Nowogrodu przybył św. Antoni św. Antoni.
 założyciel iednego z naydawniejszych w Ros-
 syi klasztorów. Daniel igumen rossyyski Daniel.
 odprawił podróż do ziemi świętey, w ręku
 krzyżowników na ten czas będącey; wielu
 znakomitych mieszkańców kiiowskich i no-
 wogrodzkich znajdowało się wtedy w Jerozo-
 limie dla nabycia sławy pod chorągwiami ry-
 czerzy Krzyża, albo z gorliwości chrześciań-
 skiey w celu złożenia modłów u Grobu JE-
 ZUSA. Na tych latach kończy się kronika
 Nestora: pod rokiem 1106. mówi on o śmierci Nestor i Jan
 dobrego starca Jana, który mu wiele szcze-
 gołów historycznych udzielił.

IV. Po śmierci Swiatopełka Izasławicza, W. X. Wło-
 Kiiowanie, ceniąc chwalebne przymioty Wło- dzimirz
 dzimirza Monomacha, prośbami nakłonili go (Bazyli)
 do wstąpienia na tron wielkoxiążęcy, omi- Monomach
 nawszy Swiatosławiczów, dzieci starszego sy- przywraca
 na Jarosławowego. Wraz z iego przybyciem w Rossyi
 do stolicy uspokoili się buntownicy, którzy spokojność
 pod czas bezrządu zrabowali dóm Tysiąc- 1113.
 nika i wszystkich żydów podszczególną Swia- 1115.
 topełka opieką zostających. Włodzimierz
 z wielkim przepychem, relikwiie św. Borysa
 i Hleba patronów Rossyi, do nowego muro-
 wanego kościoła w Wyszegrodzie przeniósł;
 dla zabezpieczenia mieszkańców od lichwy
 żydów; do ustawy Jarosława przydał prawo o Prawo o
 procentach, na mocy którego, wierzyciel, procentach.
 wzięwszy od dłużnika trzy razy procent ter-
 cyałowy (tretynie rosty), tracił swoją iściznę
 czyli kapitał. Troskliwie czuwał nad bezpie- Zwycię-
 czeństwem kraiu. Synowie iego wsławili się ztwa.
 wyprawami na Czud, Finlandyą, na Bulga- 1116—1123

rów kazańskich, Połowców i Jasów; sam zaś Włodzimierz wygnał z Rosyi Berendieiów, Pieczyngow i Torków; wielu z nich pozostało nad Dnieprem pod ogólném nazwiskiem Czarnych kłobuków czyli Czerkasów, i Rosyanów służyło. Od niego też przyięci Białowieżcy założyli o wiorst 120. od Czernihowa nowe miasto Białą Wieżę niedaleko źródła rzeki Oster. Sława Włodzimierza, rozlegająca się na wschodzie i zachodzie, czyli, iak drudzy powiadają, podbite Tracyi przez syna iego Mścisława, tak dalece zatrwożyły imperium greckie, że Alexy Komnen imperator przysłał mu w podarunku Krzyż drzewa Świętego, czarę Augusta cezara z kamienia drogiego; wieniec, koronę, łańcuch złoty i purpurę Konstantyna Monomacha, dziada Włodzimierzowego. Neofit metropolita Efezu wręczył te dary wielkiemu xiążęciu, do pokoju go nakłonił, koroną imperatorską uwieńczył i Carem rossiyskim ogłosił. Z liczby tych osobliwości, złota czapka Monomacha czyli korona, łańcuch, iabłko, berło i starożytne purpury, w które nasi Samowładcy w dzień koronacyi tubierają się, dotąd w zbroyowni moskiewskiej (orużeynaia pałata) są zachowane. Włodzimierz zwyciężając nieprzyjaciół zewnętrzných, gromił szczęśliwie i wewnętrzných. Niepokorny Hleb xiążę Miński umarł w niewoli w Kiiowie; burzliwi Nowogrodzianie, od posadników których sami z pomiędzy siebie wybierali, rządzeni, musieli poddać się i na wierność mu przysięgę wykonać; Jarosław, syn Swiatopełka xiążę włodzimierski, związkim familiynym obraziwszy Włodzimierza, daremnie pokładając nadzieję w pomocy posiłkujących go Węgrów, Czechów i Polaków, przez

Dary imperatora greckiego.

Nieprzyjacieli wewnętrzni.

swoię nieostrożność życie utracił. Naostatek Włodzimierz Monomach zwycięstwę za ziemię ruską i dobrymi obyczajami sławny, po 1125, 13stoletniem panowaniu umarł, zostawiwszy nieoszacowany pomnik starożytności: naukę, (pouczenie) przez niego samego dla synów napisaną. Do liczby jego wewnętrznych urzędzeń oraz innych urzędzeń liczyć należy: most na Dnieprze zbudowany, częste odwiedzanie dziedzicznych ziem Rostowskiej i Suzdalskiej oraz wystawienie miasta Włodzimierza Zaleskiego nad Klazmą. Syn jego Mścisław w roku 1114. warownie nowogrodzkie rozszerzył; a Paweł posadnik założył wał mury w Ładodze. Za dobroczynnych rządów Monomacha rozliczne klęski także Rosyą trapiły: posucha, wielki pożar w Kiiowie, zupełne słońca zaćmienie, dwa trzęsienia ziemi w Rosyi południowej i okropna burza w północnej. Tego czasu umarł Ni-Metropolicefor metropolita, mąż wiadomościami i krasomówstwem znakomity; dwa jego listy godne uwagi, do Monomacha pisane: o rozdziale kościołów i o poście, naszych czasów doszły.

V. Mścisław godność wielkiego xiążęcia i cnoty oycy swojego Włodzimierza Monomacha odziedziczył, rozmaitych korzyści wojenną wślawił swoje panowanie. Upokorzył huntującego się Wsewołoda Olegowicza xiążęcia czernihowskiego, i mszcząc się nad Połowcami, jego sprzymierzeńcami, za Wółgę ich przepędził; przytlumił wojnę domową xiążąt zwienigrodzkiego i przemyńskiego, a karząc nieposłuszeństwo xiążąt połockich, którzy wspólnie z nim, przeciwko Połowcom działać nie chcieli, wydał z żonami i dziećmi do Konstantynopola pod straż, a xięstwa, połockie i mińskie, Izasławowi synowi swo-

urządzenia
wewnętrz-
ne.

Klęski.

Metropolicefor
ta Nicefor.

Panowanie
Mścisława
Wielkiego,
krótkie ale
szczęśliwe,
od 1125,

1127. |

1129

iemu oddał. Drugi syn jego, Wsewołod
 130-1131. książę Nowogrodzki, na Czud czyli Estonów,
 wzbraniających się płacić daniny, dwie wy-
 1132. prawy szczęśliwie odbył. Sam wielki książę
 Litwę wojował i niemało ieńców do Kiiowa
 Głód. przywiódł. Ztąd powróciwszy, Mściśław
 Wielkim nazwany, umarł. Za jego panowa-
 nia, oprócz rozmaitych strachów urojonych,
 okropny głód, po długiej zimie, cierpieli
 mieszkańcy północnych prowincyi, a osobli-
 wie Nowogrodu, tak, że za ośminę żyta w r.
 1128. około dziesięciu złotych poł. płacono.
 Nowogród się wyludnił, oycowie i matki od-
 dawali dzieci swoich w poddaństwo obcym;
 a wielu obywateli w odległych stronach poży-
 wienia szukało. Jednak w następującym ro-
 ku wojsko Nowogrodu gromiło nieprzy-
 iaciół i jego statki kupieckie szły do Gotlan-
 dy i Danii.

Jaropełk
 Włodzimir-
 zowicz nie
 może Ros-
 syi uspokoić.
 od 1132.
 Nietład.

VI. Po śmierci Mściśława, Rosyą w spo-
 koyności utrzymującego, Kiiowanie brata ie-
 go Jaropełka Włodzimierzowicza na tron wiel-
 koksiążęcy wezwali. Zbyteczne pobłażanie i
 słabość jego charakteru nieszczęsnych dla
 państwa skutków były przyczyną. Z iedney
 strony Nowogrodzianie, Ładożanie i Psko-
 wianie, nie umiejąc cenić spokoyności,
 często na swojego księcia Wsewołoda Mści-
 sławicza powstawali; nieraz go wypędzali i
 nanowo wzywali; urzędem posadników, nie-
 gdyś znakomitych sług książęcych, władzę ie-
 go ograniczali; dla rozstrzygania spraw wię-
 kszey wagi zgromadzenia narodowe zwoływali,
 iakieys niepodległości nabydź i rząd republi-
 kański ustanowić pragnęli. Wynosząc na
 tron lub strącając książąt według woli swojej
 od roku 1137, w przeciągu lat 100. mieli 34.
 książąt, którzy, oprócz pochlebnego tytułu

książęcia nowogrodzkiego, żadney władzy nie posiadali. Jednak Nowogrodzianie za władanie oddalonym kraiem dzisiejszey gubernii Archangielskiej, daninę, pieczerską nazwaną, ^{Danina pieczerska.} wielkim książętom płacili. Rzczony ich książę Wsewołód zwyciężył buntowniczą Czud i Dorpat zdobył. Z drugiey strony, Olgowiczowie książęta czernihowscy, ze słabości wielkiego książęcia korzystali. Prowadząc z nim wojnę, wzywali Połowców przeciw swoim rodakom, okropnie pustoszyli i krwią broczyli Rosyą południową. Naostatek Jaropek ze wszystkimi książętami połączony, od Węgrów i około 1000. iezdnych Berendeiów czyli Turków posiłkowany, liczne woysko zgromadził, i Wsewołoda Olgowicza książęcia czernihowskiego do zawarcia pokoju przymusił. Niedługo potém Jaropek umarł w Ki- ^{1133.} iowie. Od iego czasów zaczęła się ¹¹³⁹ stoletnia nieprzyjaźń między potomkami Olega Swia- ^{Nieprzyjaźń o tron W. Xiążęcia.} toslawicza a Monomacha o dziedzictwo tronu wielko-książęcego. Za panowania Jaropeka, Władymirko, syn Wołodara, książęcia przemyńskiego, do Halicza nad Dniestr ^{Xięstwo Halickie.} stolicę swoją przeniósł. W każdym razie starał się mścić nad Lachami za zdradliwe ^{Władymirko.} poymanie oycy swego Wołodara, który wielkimi skarbami złota i srebra od nich wykupiony został; ale Bolesław, król polski, mścił się nad nim okropném ziemi Halickiey zniszczeniem, pływając we krwi ludzkiej, iak powiadaią polscy kronikarze. Władymirko posiłkował także Borysa (syna Eufemii, córki Monomachowey, i Kolomana, króla węgierskiego), który chciał tron odjąć od Beli ślepego a potém od Geyzy, królów węgierskich; lecz usiłowania Borysa były daremne. Syn iego Koloman młodszy w Grecyi potém służył,

Właczęsław VII. Po śmierci Jaropełka Włodzimirzo-
 W. X. —wicza brat jego, Właczęsław książę pereia-
 Wsewołod sławski, na tron kiiowski wstąpił; ale po
 Olgowicz W. X. na jedenastu dniach musiał go ustąpić Wsewo-
 próżnostarodowi Olgowiczowi, książęciu czernihowskie-
 się o mu, który woyskiem Kiiów otoczył. Ten
 zmniejsze- monarcha, z buntowniczego rodu Olegowego
 nie władzy monarcho, z buntowniczego rodu Olegowego
 innych książę- najlepszy, daremno starał się o porządek i
 żat. spokójność. Synowie i wnukowie Monoma-
 1139. cha zaprzeczali mu wielkiego księstwa, z kąd
 nieustanne wojny domowe. Książęta a nawet
 bracia Wsewołoda powstawali na niego, oraz
 wzajemnie jeden na drugiego, tymczasem
 Połowcy i Lechici, pod imieniem sprzymie-
 rzeńców, pustoszyli Rosyją. Z resztą i Ros-
 syanie, na pomoc dla księcia Władysława,
 zięcia wielkiego księcia do Polski wezwani,
 zamiast przywrócenia pokoju, działali po
 nieprzyjacielsku i mnóstwo ieńców pol-
 od 1140. skich z sobą uprowadzili. Zuchwali Nowo-
 Nowogro- grodzianie, na powszechne dobro oyczyzny
 dzianie. obojętni, wyganiając swoich książąt, w bezu-
 stannych sporach zostawali, a w razie nie-
 szczęścia trzymali się strony to Wsewołoda,
 to Jerzego Włodzimirzowicza (syna Mono-
 macha) księcia suzdalskiego, jako najpotę-
 żniejszych wtedy książąt rossyjskich. Dbali
 tylko o korzyściach handlu, towary cudzo-
 ziemskie do Rosyi przywozili, flotę szwe-
 dzką (w r. 1142.) porazili, i Finlandczyków,
 kray Ładożski napastujących zwyciężali. Wse-
 wołod częstokroć zamyslał upokorzyć dumę
 1145. Władymirka halickiego, przywłaszczyciela
 tronu synowca swego, oraz dadź pomoc zię-
 ciowi Władysławowi, przeciw jego braciom;
 Um. 1146. słabość zdrowia, nakoniec śmierć, w niwecz
 obróciły jego zamiary.

VIII. Igor Olegowicz, od brata swego

Wsewołoda następcą tronu naznaczony, przy-w. X. Igor sięgę na wierność od Kiiowian odebrał. Ale Olegowicz. ci, przez złych magnatów gnębieni, Izasła-^{Niespo-} wowi Mściślawiczowi, wnukowi Monomacha,^{koyne pa-} dostojenstwo wielkiego xiążęcia tajemnie o-^{nowanie} fiarowali. Przez taką zdradę celniejszych^{Izasława} boiarów, Igor pod Kiiowem zwyciężony, po^{Mściślawi-} kilkunastu dniach panowania, do więzienia^{cza W. X.} wtrącony został. Izasław, błogosławiona la-^{od 1146.} torośl szczepu dobrego, pragnął spokojność oyczynie przywrócić; tym umysłem pokój z Połowcami zawarł i stryia swego Wiacze-^{Wiaczesław} sława, który prawem starszeństwa chciał pa- nem Rossyi zostać, wygnał z Turowa do Dorohobuża wołyńskiego. Tymczasem Swia- tośław zamyślając brata swojego Igora Ole- gowicza z więzienia oswobodzić, szukał po- mocy u Jerzego Włodzimierzowicza Suzdal- skiego, drugiego stryia wielkiego xiążęcia. Ten uważając się za najbliższego do dzie-^{Jerzy Włos-} dzictwa tronu kiiowskiego, połączył się ze^{dzimirzo-} Swiatosławem, którego stronę przyjęli także^{wicz.} hanowie połowieccy, bracia jego matki. Ale to przedsięwzięcie, od innych ieszcze wielu xiążąt wspierane, nie otrzymało skutku po- żądanego, przyspieszyło tylko śmierć nie- szczęśliwego więźnia Igora: Kiiowianie miło- ścią i gorliwością dla wielkiego xiążęcia prze- ięci, w brew jego woli w szaleństwie życie Igorowi odjęli. Woyna domowa nanowo 1147. wybuchnęła. Potężni Nowogrodzianie, po- siłkując Izasława, ziemię suzdalską spusto- szyli. Po niejakim czasie odbiegło szczęście 1149. wielkiego xiążęcia. Jerzy połączywszy się z Połowcami, odniósł pod Pereiasławiem zwycięztwo, Izasława wygnał ze stolicy. Daremnie przychodzili mu na pomoc Wę- grzyni, Czechowie i Polacy. Jerzy, podstę-

1150. pnie ich oddaliwszy, ledwie za pośrednictwem Władymirka halickiego, łagodnego Wiacesława i dobrego Andrzeia, syna swiego, zezwolił na pokoy, którym Izasław za słabszego siebie uznał. Przestał na ziemi Włodzimirskiej i daninach Nowogrodzkich; a Jerzy, na pozór, ustąpił Kiiowa, Wiacesławowi starszemu bratu swojemu. Gdy Izasław znowu dostrzegł chytre i chciwe Jerzego zamysły; tedy mając nadzieję na Kiiowianach, z Berendeiami połączony, wygnał go i Wiacesława z Kiiowa, ostatniemu dał Wyszogrod. Ale i ten wielkiego xiążęcia tryumf, nie był trwały. Władymirko halicki, posiłkując Jerzego przyjaciela swiego, znowu Izasława wygnał, ten iednak wsparty
1151. 10,000mi Węgrów, podstępem woijnym przymusił Jerzego do ustąpienia z Kiiowa, a na spółrządzcę stryia swiego Wiacesława przyjął. Pomimo taką korzyść, okropna woyna nieszczęściem dla Rossyi bez przerwy ciągnęła się aż do śmierci Izasława, cara sławnego, dobrego pana i oycy poddanych.
1154. Za iego czasów po raz pierwszy znajdujemy wzmiankę o Moskwie; wiemy tylko, że już Poczatek Moskwy. była w roku 1147. marca 28.; rzecz do prawdy podobna, że założycielem iey był Jerzy, że zachwycony pięknoscią okolic nad rzeką Moskwą leżących, w posiadłościach boiarzyna Kuczki, miasto założył. Syn Jerzego Andrzej xiążę na Włodzimierzu suzdalskim, wielą czynów woijnnych znamienity, pojął w małżeństwo córkę tego boiarzyna, którego Jerzy za iakąś zuchwałość zabić rozkazał. Nowogrodzianie w roku 1149. zwyciężyli Finlandczyków, chcących kray Wodski spustoszyć, przez lat pięć własnymi rosterkami zajmowali się, zmieniając xiążąt

swoich; tę ich swawolą w roku 1151. Położenie naśladowali.

IX. Rościsław Mścislawicz książę nowo-w. X. Rogrodzki i smoleński po bracie swoim nastąpił; idąc za przykładem poprzednika spólrządzcą stryja swego, starego Wiaczesława uznał; w następującym roku Wiaczesław umarł. Rościsław niedługo władał wielkim księstwem. Izasław Dawidowicz, książę czer-nihowski, od dzikich Połowców posiłkowany, korzystając z niedołęźności Rościsława, zmusił go do przeniesienia się do Smoleńska. Wkrótce jednak i sam Kiiów opuścił, nie mogąc się oprzeć Jerzemu synowi Włodzi-w. X. Jerzy mirza, przewiskiem Dołhoruki, który za Włodzimierzowicz. zgodą powszechną dostojęństwo wielkiego księcia przyjął. Rozdzieliwszy państwo między synów swoich, Jerzy przez nienawiść ku zmarłemu wielkiemu księciu Izasławowi Mścislawiczowi, prześladował syna jego a swojego wnuka, śmiałego Mścislawa wołyń-skiego, że ten w Polsce stronników szukać musiał. Wielki książę chcąc przynieść pokój dla Rossyi starał się pojednać z nieprzyjacióły swoiemi; ale to było na czas krótki. Zuchwałość Mścislawa, który sprzymierzeńca Jerzego, stryja swojego Włodzimirza Mścislawicza z ziemi włodzimirskiej wygnał, dała powód do dziesięciodniowego krwi przelewu pod murami Włodzimirza (na Woły-niu). Z drugiey strony Rościsław smoleński korzystając z zaburzenia Nowogrodu, przymusił syna Jerzego do oddalenia się ztamtąd. Nakoniec powstało przymierze powszechne dwóch byłych wielkich książąt i Mścislawa wołyńskiego przeciw Jerzemu; nagła choroba i śmierć jego położyła tamę nowemu krwi rozlewowi. Jerzy, monarcha chci-

ścisław
(Michał)
Mścislawicz.

Izasław
Dawido-wicz. 1155.

W. X. Jerzy
Włodzimi-
rzowicz.

Mścislaw
Izasławowicz.
1156.

1157.

Śmierć
Jerzego.

wy panowania, będąc ieszczc xiążęciem suzdalskim, wślawił się urządzeniem dawney Rossyi wschodniej, rozszerzeniem w niej wiary chrześcijańskiej, budowaniem kościołów i pomnożeniem liczby pasterzów duchownych, iedynych natenczas nauczycieli. W lasach drogi uczynił; pustynie w ziemię urodzayną zamienił; oprócz Moskwy założył miasto Juriew polski, Pereiasław zaleski, Dmistrz nad rzeką Jachromą i wiele wsi nowych, tym, równie iak rzekom, dawał nazwiska w kraiach południowych Rossyi używane. Z resztą, nie posiadał cnót wielkiego oycy swojego, i na miłość narodu zasłużyć nie umiał. Kiiowianie po iego śmierci złupili iego mieszkania i majątek boiarów suzdalskich, a wielu z nich zamordowali.

W. X. Ki- X. Smierć Jerzego podała iego nie-
iowski Iza- przyjacielowi, Izasławowi Dawidowiczowi,
sław Dawi- zrzeczność powtórneho wstąpienia na wielkie
dowicz- xięstwo, za zgodą Kiiowian. Ale od tego
niedługo xięstwo kiiowskie upadać zaczęło i do-
znowu pa- czastu xię- two kiiowskie upadać zaczęło i do-
nuie. od- stoięństwo wielkiego xiążęcia w marny tytuł
1157. się zamieniło; ponieważ inne xięstwa miały
panów oddzielnych, silnych, niepodległych.
Natenczas w śródku Rossyi podnosić się za-
częła nowa stolica, Włodzimierz nad Klazną,
pod panowaniem mężnego i wspaniałego xią-
żęcia Andrzeia, syna Jerzego Dołhorukiego.
Rozszerzył to miasto, budowami murowa-
nymi, bramami złotemi i srebrnemi przyo-
we W. Xwo- zdobił; miasto Boholubów wymurował, i nie
Włodzi- domagając się po śmierci oycy, dawney sto-
mirskie. licy, przyjął we władanie Suzdał i Rostow,
z których nowe wielkie xięstwo suzdalskie
czyli włodzimirske utworzył. Wielki xią-
żę Izasław, w następującym roku, stawiając
Jan Berla- w obronie Jana Berladnika, prowadził wojnę
dnik.

z iego prześladowcą bratem stryiecznym Jarosławem Włodzimierzowiczem, książęciem halickim; ale pomimo pomoc 20,000 Połowców, od Berendeiów i Turków zdradzony, za Dniepr uciekać musiał; sprzymierzeńcy Jarosława, Rościsława Mścisławicza smoleńskiego do Kiiowa wezwali. Za panowania Izasława tak okropne powietrze w Nowogrodzie grassowało, że brakło czasu na grzebanie ludzi i bydła; a dla swądu od niezliczonych trupów nie podobna było chodzić po mieście i okolicach.

1158.

Powietrze
w Nowogrodzie.

XI. Rościsław dla powtórnego utrzymania się na tronie kiiowskim, wszedł w związek ścisły ze Swiatosławem Olegowiczem czernihowskim. Izasław były wielki książę Polowców i obległ miasto Czernihów, ale gdy oprócz spustoszenia ziemi smoleńskiej, pożądanego nie osiągnął skutku, szukał mocnego sprzymierzeńca dla siebie w Andrzeju Juriewiczu, książęciu suzdalskim. Ten nie troszcząc się o Rosyją południową, w północney założyć chciał swoje panowanie i Nowogród stolicę starożytną przywłaszczyć. Nowogrodzianie sławą Andrzeja ujęci, ochotnie mu się poddali, i wygnali synów Rościsława, ten unikając krwi rozlewu, o zemście nad Andrzejem nie myślał. Izasław, od Andrzeja opuszczony, znowu od Polowców wsparty, do Kiiowa wtargnął, wielkiego książęcia wygnał i okropne sprawił zniszczenie. Ale krótki był iego tryumf: iękając się tworzącego się przeciw niemu związku, z pod murów Białogrodu, gdzie wielki książę zawarł się, umknął Izasław i na drodze od miecza nieprzyjacielskiego poległ. Rościsław odebrawszy nową przysięgę wierności od swoich nieprzyjaciół, stronę Izasława trzy-

W. X. Rościsław Mścisławicz daremnie stara się o spokoyność Rosyi. 1159.

Andrzej w Nowogrodzie. 1160. Izasław.

1161.

- mających, poiednał się z Andrzejem, który mu dobrowolnie Nowogrodu ustąpił, poznawszy niespokojny umysł mieszkańców. Andrzej Juriewicz, nie biorąc uczestnictwa w dalszych wypadkach, dobrem kraiu gorliwie się zajmował. Niszcząc nieszczęśliwy systemat podziałów, rządził samowładnie; i tym końcem, mając podeyrzenie na braci swoich, do Grecyi ich wysłał, gdzie od imperatora Manuela najłaskawiej byli przyjęci. Po kilku latach pokoju Andrzej od sąsiednich Bulgarów obrażony, podniósł broń i
- Brahimów.** 1164. zdołał. W tymże roku Nowogrodzianie zniszczyli statki szwedzkie, które, w celu zawojuwania Ładogi, do uścia Wołchowa przypłynęły. Z innej strony, książęta Rosyi
- Połowcy.** 1167. południowej, zapuściwszy się w stepy powrócili zdobyczą. Naostatek zgrzybiały Rościsław, osadziwszy syna swojego Swiatosława na tronie nowogrodzkim, w drodze do
- Zgon W. Xiążęcia.** Kijowa powracając umarł. Był wprawdzie nabożnym monarchą, kochał sprawiedliwość, spokojność oyczyzny, i lękał się krwią Rosyan splamić. Za jego czasow Jarosław książę halicki, dał przytułek i kilka miast w posiadłość (1165) Andronikowi Komnenowi książęciu greckiemu, który pokłóciwszy się z Manuelem cesarzem greckim, do więzienia był wtrącony. Andronik póty mieszkał u Jarosława, póki metropolici z Grecyi przystąpiłi do powrotu do Carogrodu, gdzie później był imperatorem i zawsze wdzięcznym Rosyi przyjacielem. Gdy go z tronu strącono zuowu do Rosyi chciał iechać, ale schwytyany i zamordowany. Imperator Manuel listem przyjacielskim i hojnemi darami.

uprosił u Rościsława przyięcie do Rossyi metropolity Jana, bez wiedzy wielkiego xiążęcia w Carogrodzie naznaczonego. Rościsław zezwolił na to, pod warunkiem, ażeby nadal imperator i patryarcha nie wybierali metropolitów dla Rossyi, bez zezwolenia iey monarchów. Ten Jan, nauką słynący, Alexandra III. papieża namawiał do wskrzeszenia dawney iedności wiary, usprawiedliwiał przed nim ustawy kościoła wschodniego, i dowodził, że nauka tego kościoła zgadza się z apostolską.

Jan.

XII. Na skutek woli zmarłego wielkiego xiążęcia, iego przyiaciel i synowiec Mścisław Izasiawicz xiążę wołyński, na tron kiiowski wstąpił. Wkrótce wiarołomni Nowogrodziancy

W. X. Mścisław Izasiawicz wkrótce z tronu strącony.

nie wygnali Swiatosława Rościsławicza, a Mścisława prosili o syna. Ale Mścisław przedsięwzięciem wojenném był natenczas zaięty. Zgromadziwszy uroczyście wszystkich sprzymierzonych xiążąt południowych, ruszył z nimi na Połowców, którzy handel rossyjski z Grecyą tamowali, przymusił ich do ucieczki od Dniepru, z wielkimi łupami i mnóstwem ieńców powrócił. Potém gdy wielki xiążę ogłosił się protektorem Nowogrodu, i syna swego Romana na rządy tam posłał; wtedy Andrzej suzdalski sądząc się pokrzywdzonym, postanowił przez zemstę zniszczyć pierwszeństwo Kiiowa i głowę xiążąt rossyjskich zostać. Potężne woysko iedenastu xiążąt sprzymierzonych po dwudniowém obleżeniu, szturmem zdobyło Kiiow, z zaiadłością złupiło domy, klasztory, oraz bogate kościoły św. Zofii i Dzie

Połowcy. 1168.

Związek przeciw W. X. Xiążęciu 1169.

sięcinny. Mścisław uszedł na Wołyń, a Hlebrat Andrzeia, xiążęciem kiiowskim mianowany. Odtąd Andrzej został prawdziwym wielkim xiążęciem rossyjskim. Kiiow, matka

Upadek Kiiowa. W. X. Hlebrat Juriewicz kiiowski.

grodów rossyjskich, upadł zupełnie; Włodzimierz, nowe, nędzne jeszcze miasto, jego miejsce zastąpił.

- Andrzej XIII. Andrzej Juriewicz nad całą prawi-
Juriewicz wie Rosyją panował: tylko Nowogród, xią-
W. X. wło-żęta czernihowsky i halicki byli niepodlegli.
dzimirski Brat jego Michał, broniąc Hleba, od Pere-
wzmaga się i Berendzieiów posiłkowany nieie-
Kiiów. 1169 dnokrotnie gromił Połowców, którzy połud-
niową część Rosyi pustoszyli, i wielką liczbę ieńców rossyjskich oswobodził. Ztém-
wszystkiém Hleb nie mógł spokojnie panować.
- Mścisław Mścisław Izasławicz z Kiiowa wygnany w na-
Izasławicz. dziei pojednania się z synami Dolhorukiego,
1170. przy pomocy wojsk Jarosława halickiego,
Hleba z Kiiowa wypędzał, i aż do śmierci
był jego nieprzyjacielem, W tymże czasie
Nowogrod- potężny Andrzej pragnął uśmierzyć Nowo-
dzianic. grodzianów, którzy nad Białém izeiorem po-
konali oddział suzdalski; i wybrali daninę
w kraiu Andrzeia. Z sąsiednimi xiążętami
połączony, iednym ciosem uśmierzyć ich po-
stanowił. Nowogrodzianie mężnie odparli
nieprzyjaciół i w krwawey bitwie przemogli.
Wymordowawszy wielką ich liczbę, tyle na-
brali ieńców, że za grzywnę dziesięciu Suz-
dalców oddawali; reszta niedobitków umierała
powracając od głodu i chorób. Lubo Nowo-
grodzianie zwycięstwo odnieśli, cierpiąc ie-
dnak niedostatek chleba i innych potrzeb,
pojednali się dobrowolnie z Andrzeiem: Ro-
mana xiążęcia swojego wygnali, a przyjęli
Ruryka Rościsławicza (brata dawniejszego
ich xiążęcia Swiatosława). W tymże czasie
Hleb Juriewicz, pan dobrych obyczajów,
Smierć Hleba. w słowie rzetelny i miłosierny, umarł; po-
Włodzi- nim na tron kiiowski wstąpił Włodzimierz
mirz Mści-
sławicz. sławicz, xiążę Dorohobuzki, z nieukon-

tentowaniem poddanych i Boholubskiego: 1171.
sławny bowiem tylko był ze swojego wiaro-
łomstwa. Gdy Włodzimierz po trzechmie-
sięcznym panowaniu umarł, wtedy Andrzej
oddał Kiiow Romanowi Rościsławiczowi smoleńskiemu; ten wraz ze wstąpieniem na tron odniósł świetne zwycięstwo nad Połowcami. Zwycię-
blisko uroczyśka Ołtawy (Połtawy) i rzekiztwo nad
Worskły. Tym czasem Andrzej coraz bar-
dziej usiłował rozszerzyć swoje panowanie. Połowcami.
Na miejsce Ruryka, który nie mógł zgodzić
się z Nowogrodzianami, dał Jerzego syna
swojego, władzę najwyższą sobie samemu
zostawiając. Mścisław, drugi syn jego, z Ra-
zańczykami i Muromcami szedł na Bułgarów
czyli mszcząc się za krzywdy, czy dla zbo-
gacenia się łupami w kraju handlowym; ale
ta wyprawa, oprócz spustoszenia, żadnych
nie miała ważniejszych skutków. Potém An-
drzej całą uwagę zwrócił na Kiiów, i za
własność swoją uważał. Romanowi i wszy-
stkim Rościsławiczom opuścić kraie połud-
niowe rozkazał, Kiiow Michałowi bratu swo-
jemu oddał. Michał w Torczesku od Ro-
ścisławiczów obleżony, Pereiasławiem kon-
tentował się; na tron kiiowski wynieśli oni
Ruryka Rościsławicza. Andrzej zgromadzi-
wszy 50,000. woyska licznemi hufcy podle-
głych iemu xiążąt pomnożonego, wysłał ie
pod dowodztwem syna swego Jerzego nowo-
grodzkiego, dla ukarania Rościsławiczów.
Woysko zajęło Kiiów bez żadnego oporu;
atoli przez zdradę Jarosława Izasławicza xią-
żęcia łuckiego, wielką klęskę pod Wyszogro-
dem odniosło: Jarosław pomimo opór Swia-
tosława Wsewołodowicza czernihowskiego
wielkim xiążęciem kiiowskim został. Andrzej
gotował się do strącenia Jarosława z tronu

Roman Ro-
ścisławicz.

Zwycię-
stwo nad

Połowcami.

Nowogro-
dzianie.

Bułgarowie.

Kiiów.

1173.

Michał Ju-
riewicz.

Ruryk Ro-
ścisławicz.

Jarosław
Izasławicz.

1174.

Śmierć kiiowskiego; ale zabity w Boholubowie (dzi-
 Andrzeia. sieyszy wioſce o 11. wiorst od Włodzimi-
 rza) padł ofiarą ſpisku ſwoich krewnych Ku-
 czkowych. Rozszarpanie dworu, ſkarbu i
 zamordowanie głównych naczelników i bli-
 zkich osoby monarszey były pierwszym
 skutkiem tey ohydney zbrodni. Zdawało ſię,
 że naród w ſzaleńſtwie obchodził ſwięto o-
 swobodzenia ſię od tyrana; Boholubski zaś,
 według powieſci kronikarżów, był monarcha
 pobożny, dobroczynny, ſzczodry, powsze-
 chnie kochany, trzezwym; mężnym i dla wiel-
 kiego rozumu drugim Salomonem nazwany.
 Wielką liczbę Bułgarów i Zydów na wiarę
 chreſcijańską nawrócił, idąc za przykła-
 dem św. Włodzimirza zbogacił i przyozdobił za
 pomocą ſzulkmistrzów zagranicznych nowy
 biskupi kościół katedralny Matki Boſkiej,
 gdzie znajdował ſię obraz Jey cudowny,
 z którym on z Wyszogrodu przybył i zwy-
 ciężył Bułgarów w 1164. roku. Za iego
 Pierwsza herezya: Leon niegodny biskup roſtowski, daremnie
 Leon bi- usiłował wprowadzić zwyczaj, ażeby w dni
 skup. ſwiąteczne, gdy one przypadną we ſrodę lub
 w piątek, mięsa nie ieſdz. To zdanie przez lat
 kilka poburzało umyſły i ſumnienie pro-
 Teodor bi- ſtaków. W tymże czasie Teodor drugi bi-
 skup. skup roſtowski zbrodnie popełniał w pod-
 władnych wſiach chcąc majątek duchownych
 przywłaſzczyć; za to odniósł karę ſrogą
 lecz ſprawiedliwą. Te zdarzenia okazują cie-
 mnotę i grubość obyczajów owoczesnych.
 W oſtatnim roku panowania Andrzeia iest
 Zaludnie- wzmianka o zaludnieniu Wiatki przez Ros-
 nie Wiatki. syan. Mieszkańcy ziemi Nowogrodzkiej
 zbyteczną ludnością i zaburzeniami wewnę-
 trznemi z ſiedliſk ſwoich wygnani, opa-

nowali Kokszarow, dzisiaj Kotelnicz, założyli Chłynow, i na podobieństwo Nowogrodzkiej, małą rzeczpospolitą utworzyli, która przez lat 278. była niepodległą.

XIV. Po śmierci Andrzeia mieszkańcy W. X. Mi-Rostowa, Suzdału, Pereiasławia i wszyscy lu-^{chał Jurie-} dzie woieni zbrali się na wiece we Włodzi-^{wicz chwa-} mirzu i wyprawili posłów do Czernihowa do-^{lebuie przez} Jaropełka i Mścisława Rościslawiczów synow-^{panuie.} ców Andrzeia. Ci, chąc okazać się wspania-^{Wiece, 1174} ły, zaprosili stryjów swoich Michała i Wsewołoda Juriewiczów, na spólne panowanie i pierwszemu starszeństwo przyznali. Jednak woyna domowa wybuchnęła. Jaropełk z powodu zażaleń Rostowian na Michała, obległ Włodzimierz; mieszkańcy głodem przyciśnieni prośbami nakłonili swego xiążęcia do oddalenia się: takim sposobem Jaropełk został xiążęciem włodzimirskim, Jaropełk i a Mścisław rostowskim i suzdalskim. Wkrótce Mścisław Rościslawicze. obay bracia w rządzeniu państwem niebiegli, miłość narodu utracili; podlegali bowiem boiarom, a ci więcey o zysk niż o sprawiedliwość dbali. Sam Jaropełk zuchwale odebrał kościołowi katedralnemu dochody, bogactwa, a nawet obraz Matki boskiej. Wtenczas naród iawnie burzyć się zaczął, xiążąt do ustąpienia siłą przynaglił, Michała z tryumfem przyjął. Czuwał on nad spokojnością narodu; różne prowincye obiechał i wszędzie porządek ustanowił; nieszczęściem rok tylko ieden panował, i umarł, zostawując po sobie pamięć walecznego i cnotliwego monar-Michał nm. chy. Słaby Jarosław Jzasławicz, ażeby nie 1176. bydz wygnanym przez Romana smoleńskiego, dobrowolnie z Kiiowa do Łucka wyiechał. Zazdrość i zabiegi Swiatosława Wsewołodo-Odmiany w Kiiowie. wicza czernihowskiego nie dozwoliła Roma-

nowi utrzymać się na kiiowskim tronie; powrócił do Smoleńska, a Swiatosław objął starodawną stolicę.

W. X. Wse-
wołod Ju-
riewicz rzą-
dzi błogo i
szczęśliwie,
od 1176.

XV. Włodzimierzanie, po śmierci monar-
chy ukochanego, lecz jeszcze nie ostarzony,
zgrupowali się u bramy złotej, Wsewołodowi
Juriewiczowi bratu jego przysięgę wy-
konali, i dzielnie odparli jego synowca Mści-
sława Rościsławicza nowogrodzkiego, którego
bojarowie i mieszkańcy Rostowa wzywali.
Mścisław i od Nowogrodzianu wzgardzony,
oni bowiem poddali się Wsewołodowi, udał
się do zięcia Hleba Rościsławicza razańskiego,
i nakłonił go do wojny, niepomyślny dla
obu. Hleb niał Połowców, Moskwę i wszyst-
kie jej okolice spalił. Boholubow złupił, i
we krwi bezbronnych nurzając się, kobiety i
dzieci barbarzyńcom oddawał. Wielki książę,
takiemi zbrodniami roziuszony, ledwie co lo-
dem pokrytą rzekę Kołoksę z wojskiem
przebył, nieprzyjaciół odparł, Połowców wy-
ciął, a obu książąt z wielą bojarów wziął w nie-
wołę. Razanie dla przypodobania się Wse-
wołodowi przywieźli mu i Jaropełka brata
Mścisława. Wielki książę chcąc ienców od
zemsty ludu ochronić, kazał trzymać pod
strażą, tam dumny Hleb życia dokonał; nie-
sforni obywatele, zburzywszy więzienie, Ro-
ścisławiczów oślepiłi. Uwolnieni ci nieszczę-
śliwi na drodze do Rossyi południowej prze-
rzeli; Nowogrodzianie uznając ich za mężów
od Boga wybranych, zapraszali panować w ich
kraju; atoli Wsewołod wkrótce ich ztąd wy-
gnał, wprzód Torżek i Wołoko-Łamsk spu-
stoszywszy. Takim okrucieństwem Nowo-
grodzianie rozgniewani opuścili go zupełnie,
Romana smoleńskiego do siebie wzywali,
ale nie nadługo: chcąc bowiem mieć pana

Hleb razań-
ski.
1177.

1178.

przymiotami wojennymi znakomitego, iedno-
 myślnie wybrali brata iego Mścislawa Rości-
 sławicza walecznego; iego umysł według
 świadectwa spólczesnych, wielkimi dziełami
 zajmował się iedynie. Mścislaw ze 20,000. ^{1180.}
 woyska ukarał Estończyków, miasto Pskow ^{Mścislaw}
 oblegających (1176); powracając uśmierzył ^{waleczny.}
 buntujących się urzędników tego miasta i do
 dalszych przedsięwzięć gotował się, lecz na-
 głą chorobą złożony umarł. Ten książę był
 ozdobą wieku i Rossyi; nie było w naszey
 oyczyźnie żadnego kraiu, któryby go nie
 chciał mieć sobie panem; w którymby po nim
 nieplakano. Po iego śmierci Nowogrodzianie
 z nienkontentowaniem wielkiego książęcia,
 wezwali Włodzimirza Swiatosławicza z Czer-
 nihowa. Ta okoliczność, oraz zabiegi Swia-
 toslawa ażeby pierwszeństwo między książęty
 rossyyskimi przyswoić, Wsewołoda uśmierzyć, ^{Zatargi W.}
 Ruryka i Dawida Rościslawiczów z ziemi ki- ^{Xiążęcia}
 iowskiej wygnać, żeby w niej samemu iedne- ^{z Czerni-}
 mu panować, dały powód do wojny domo- ^{howskim.}
 wey, w ciągu której Ruryk zajął Kiiów, a
 Dawid, po śmierci brata swego Romana, ^{Roman}
 Smoleńsk. Roman więcey ze spokojnych i ła- ^{smoleński.}
 godnych przymiotów, niżeli z umysłu wojen-
 nego znaiomy, dziwnie był miłosiernym,
 szczerze kochał książąt, braci, poddanych, i
 pobożnością słynął. Swiatosław, nająwszy Po-
 łowców (takim postępkim zawsze się hańbili
 książęta czernihowscy) i zostawiwszy część
 woyska przeciw Rościslawiczom, wtargnął do
 ziemi Suzdalskiej, z Nowogrodzianami po- ^{1181.}
 łączył się, brzegi Wołgi spustoszył i szedł
 do Pereiasławia; Wsewołod ostrożnością wo-
 ienną, opieszałością przy nadchodzącej wio-
 śnie, przymusił go do ustąpienia ze swiego
 kraiu. Wtenczas Swiatosław z Połowcami,

Litwą^(*), i Inflantczykami obrócił się na Kiiów. Ruryk, lubo stąd ustąpił, po odniesioném zwycięstwie nad Połowcami zawarł ze Swiatosławem pokoy, przyznał starszeństwo, a wszystkie inne miasta nad Dnieprem przy sobie zatrzymał. Onto podobno stłumił nieporozumienie między wielkim książęciem a Swiatosławem z powodu Nowogrodu wynikię, wkrótce bowiem jego mieszkańcy poddali się Wsewołodowi i rządę z rąk jego przyieli; nadto Wsewołod ze czcią uwolnił uwięzionego Hleba Swiatosławicza, i oycu jego nie przeszkadzał panować w Kiiowie. Wielki książę zakończywszy spory wewnętrzne, zamysłał Bulgaryą bogatą opanować, i w tym celu z sąsiednimi książętami się połączył. Do tego związku przystąpili także Połowcy, którzy Bulgaryą wtenczas napastowali. Już Rossyanie i Połowcy tak nazwane Wielkie Miasto w ziemi Bulgarów srebrnych, oblegli; ale rana śmiertelna strzałą zadana synowcowi Wsewołoda była przyczyną jego żalu i pobudką do zawarcia pokoju z Bulgarami. W tymże czasie Rossya zachodnia wiele ucierpiała od nowych nieprzyaciół, Litwinów. Ten naród podczas wojen domowych i podziałów Rossyi oswobodził się od iey poddaństwa i napadami trwożył iey prowincye. Tak podczas zimy, Litwini zie-

Swiatosław
w Kiiowie.
1182.
1183.
Bulgaryą.

Litwa.

1184.

(*) Litwa, naród ubogi i dziki, już od lat 150, miał książąt swoich, którym płacił podatek skórami zwierząt, nawet łykami i miotłami. Na odgłos długich trąb, siadali na dziarskich koni, i iak zwierzę dzikie rzucali się na zdobycz, wsi palili, mieszkańców brali w niewolę, a doścignieni, nie w szeregach bronili się, lecz w rozsypce, zdaleka rzucali strzały i dzidy, znikali, i znowu się ukazywali.

mię pskowską okropnie spustoszyli. Nowogrodzianie nie mogąc iey obronić, winę na xiążęcia swojego złożyli, i innego wezwali. W Rossyi południowey Swiatosław i wielu innych xiążąt, połączyli się w celu uśmierzenia Połowców, przez dni pięć za Dnieprem ich szukali, i na brzegach Ugła lub Oreli doścignąwszy, 7,000. ieńców (a w tey liczbie 417. xiążąt), wielką liczbę koni azyatyckich i wszelkiego oręża zabrali. Blizko Chorola zwyciężyli okrutnego Konczaka hana Połowców: uic mu nie pomogły samostrelne łuki, ledwie od 50. żołnierzy naciągane, ani też strzelanie ogniem prawdziwym, zapewne greckim, a może i prochem. Po kilku miesiącach xiążęta siewierscy, którzy do zwycięstw Swiatosława nie należeli, postanowili sami nazawsze zniszczyć tych barbarzyńców, i przez to na wieczną sławę zasłużyć, lecz nad Kagalnikiem mnogością nieprzyjaciół przemożeni, wszyscy na placu bitwy polegli, albo wzięci w niewolę. Tém ośmieleni Połowcy wiele miast zrabowali, i niewolnikami obciążeni do wież swoich uszli (*). Przez następujące lat ośm Połowcy to zawierali pokoy, to z odmienném szczęściem z Rossyanami woynę toczyli. Tym czasem w Rossyi wschodniej 1186—1187 niezgoda xiążąt razańskich spokoynosc wewnętrzną zakłóciła. Bracia starsi na młodszych powstali; wielki xiążę chcąc uśmierzyć złych braci, mieczem i ogniem ziemię razańską spustoszył, przekładając woynę sławną nad haniebny pokóy, iaki mu xiążęta razańscy podawali.

Połowcy.
1185.

(*) Ta klęska woioowników siewierskich opisana jest w osobney starożytney powieści historyczney, pod tytułem: *Słowo o polku Jgorewie.*

Halicz, xię- XVI. W tymże (1187) roku Jarosław
 stwo potę- Władymirkowicz halicki, żywota dokonał.
 żne; roster- Równie iak oyciec, od gór Karpackich do
 ki i ich sku- Równie iak oyciec, od gór Karpackich do
 tki. Jaro- uyscia Seretu i Prutu, paował; cnoty praw-
 sław Wła- dziwie monarchiczne posiadał; zwycięstw
 dymirko- nie szukał; starał się o pomysłność narodu,
 wicz. o stan kwitnący miast, handlu i rolnictwa;
 gdy brał się do oręża na tych co go krzyw-
 dzili, żałował krwi swoich poddanych i półki
 cudzoziemców nymował. Jeden z nacyel-
 niejszych monarchów owoczesnych, dla mą-
 drości i wymowy w radzie Osmomysłem na-
 zwany (jeden rozum iego zastępował ośm ro-
 zumów). Umierając, Olega syna młodszego
 następcą po sobie nazaczył; a Włodzimierzowi
 starszemu, który rozwiozłm życiem wielce
 go smucił, dał tylko Przemyśl, odebrawszy
 od niego i boiarów przysięgę, że tę iego
 wolą ostateczną wypełnią. Boiariovie, ledwie
 co zwłoki iego pogrzebli, natychmiast Olega
 wygnali, umknął on do xiążęcia owruckiego,
 1188. Włodzimierza na tron wynieśli. Wkrótce
 atoli bezecne iego postęпки cały naród obu-
 rzyły. Włodzimierz lękaiąc się niepomyśl-
 nych ztąd skutków, z żoną i dziećmi do Wę-
 Jarosław- gier się schronił; boiariovie wezwali na pa-
 Jarosław- gier się schronił; boiariovie wezwali na pa-
 cze, Roma- nowanie w Haliczu znamienitego Romana
 Mściła- wicza, xiążęcia włodzimierskiego na Wo-
 wicz. łyniu; w młodych on ieszcze latach upoko-
 rzył niegdys dumę Boholubskiego, pod mu-
 rami Nowogrodu. Ponieważ Halicz, iako
 kray żyzny i w minerały, a mianowicie w sól
 zamożny, oddawna był przedmiotem zawiści
 królów węgierskich; przeto Bela, król węg-
 Bela i Au- gierski, korzystając z onych zaburzeń opa-
 drzey węg- nować go zamysłał. Pod pozorem przywró-
 gierscy. cenia tronu wygnaćcowi, bez oporu wszedł
 z wojskiem do Halicza: Roman bowiem

wprzód ze skarbem się oddalił. Bela syna ^{Królestwo} swego Andrzeia królem halickim ogłosił, a ^{halickie.} Włodzimirza, iak więźnia do Węgier odesłał i w wieży murowanej zamkniętego trzymał. Tym czasem gdy Roman za pomocą Lachów i teścia swojego Ruryka Rościsławicza ledwie mógł od brata dawne swoje księstwo włodzimirskie na Wołyniu odebrać; gdy synowiec zmarłego Jarosława halickiego, Rościsław (syn Jaua Berładnika) napróżno domagał się Halicza i w Węgrzech umarł; 1189. wtedy Andrzej, dotąd rostopnie panujący, dozwolił Węgom okrutnie i gwałtownie obchodzić się z Haliczanami. W tymże czasie Włodzimierz uszedłszy z więzienia, biegł do Fryderyka Barbarussy cesarza niemieckiego; ten dlań u Kazimierza sprawiedliwego króla polskiego opiekę wyiedział. Kazimierz zazdroszcząc Węgom panowania nad Haliczem, wysłał z Włodzimierzem woiewodę swojego. Haliczanie, nienawidząc Węgrów, za przybliżeniem się Polaków Andrzeia wygnali, a Włodzimirza z radością przyjęli. Odtąd 1190. iednak Bela nosił tytuł króla halickiego.

XVII. Spokoyność, iaką cała prawie Ros- ^{Zdarzenia} sja podówczas cieszyła się, bunty mieszkańców ^{w Rosyi} w północney. ^{północney.} ziemi Smoleńskiej i Nowogrodzkiej okropnie przerywały. Smoleńsk, wygnawszy xiążęcia, chciał władzę narodu ugruntować; ale śmiały Dawid Rościsławicz, wielu obywateli na śmierć skazawszy, porządek przywrócił. Syn iego Mścisław, xiążę Nowogrodu, wraz z oycem ziemię Połocką woiował; Nowogrod- ^{Nowogród.} dzianie zaś splondrowali część Finlandyi i wielu ieńców zabrali. Zresztą dwa tylko lata spokojnie panował; duch niezgody bez ustanku wicherzył tę rzeczpospolitą. Lud powstał na celniejszych obywateli, obwiniał Mścisła-

Drożyzna.

Abo.

Estlandczy-
kowie i Ju-
flantczyko-
wie Chrze-
ścianie.

1193.

wa o śmierć urzędników, którzy w ziemi Pieczerskiej i Juhorskiej daninę wybierali, i od mieszkańców tamecznych byli zabici. Mściława wygnali a przyjęli powtórnie Jarosława Włodzimierzowicza (1188). od wielkiego xiążęcia Wsewołoda, z którym związek ścisły nie małe korzyści w handlu dla nich obiecywał. W pierwszym roku panowania Jarosława, tak się cena zboża w Nowogrodzie podniosła, że czetwiert żyta przeszło trzynastcie złotych pol. kosztowała; zaszły kłótnie z Waragami, Gotlandczykami i innemi narodami skandynawskimi. Rossyanie z Estonczykami i Korelami na statkach zbliżali się do okolic Sztokolmu, i miasto Sigtunę spustoszyli. Około tegoż czasu (1191) Rossyanie miasto Abo spalili, i w ziemi Finnów wielkie roznieśli zniszczenie; Jarosław z xiążętami krzywiczańskimi czyli połockimi, odbył wyprawę do Inflant, zdobył Dorpat i Odenpe (Niedzwiedzią głowę), i okolice trwożą napełnił. Naród czudzki w smutném był naówczas położeniu; Rossyanie według dawniejszych praw surowie wybierali od nich daninę i częstokroć przymuszali do posłuszeństwa; a Szwedzi, mając od papieża Alexandra III. obietnicę wiecznego zbawienia, z Biblią i mieczem w ręku podbijali pogan estońskich pod władzę Namiestnika apostolskiego. W tymże czasie (1186) pobożny starzec Meinhard, katolik niemiecki, wiarę rzymsko-katolicką do Inflant wprowadził i założył pierwszy kościół chrześcijański wraz z niewielką twierdzą w Ixkulu, niedaleko od Rygi. Następnie Nowogrodzianie chcieli zemścić się nad Jugran i za zabójstwo swoich poborców; ale ten dziki i okrutny naród zdradą wszystek prawie oddział ich woyska zniszczył, tak,

że pozostali ledwie przez śnieżyste pustynie umknąć potrafili.

XVIII. Wielcy książęta, Wsewołod suz-Równowa-
dalski i Swiatosław kiiowski, przywiódłszy^{ga} w pań-
innych książąt rossyjskich do posłuszeństwa, ^{stwie ros-}
równowagę w państwie trzymali. A lubo ten ^{syjskiem.}
ostatni znał swoją wyższość nad pierwszego;
jednak przez rostopność nie odważył się mu
iawnie opierać, nawet prosił Wsewołoda o
pozwolenie, gdy się gotował do wojny z książ-
zętami razeńskimi; lecz nie otrzymał tego ^{1194-1195.}
i powracając, w drodze umarł. Książę ten ^{Swiatosław}
obyczajów czystych, trzeźwy, rozumny, po- ^{umarł.}
bożny, dla ubogich szczodry, często swoiey
dumie prawdziwe monarchiczne cnoty po-
święcał: raz był nieprzyjacielem potomków
Monomacha; drugi raz swoich krewnych
książąt czernihowskich. Jako pan Kiiowa, od
monarchów sąsiedzkich był poważany: Wę-
gry szukały jego przyjaźni, Polska i Grecya
związków pokrewieństwa. Po nim Ruryk ^{Ruryk Ro-}
Rościslawicz znowu na tron kiiowski wstąpił, ^{ścislawicz}
Wsewołoda starszym i głową książąt uznał. ^{w Kiiowie}
Silny miał spór z zięciem swoim Romanem,
książęciem wołyńskim, za odmianę miast, które
mu się podziałem dostały, oraz książęty czerni-
howskimi rodu Olegowego, od których wraz
z Wsewołodem domagał się, ażeby nigdy ani
Kiiowa, ani Smoleńska opanować nie zamy-
ślali. Ruryk nawet nie wzdygał się niać ^{1196.}
dzikich Połowców dla pustoszenia czernihow-
skich posiadłości; Wsewołod, ażeby Olgowi-
czów do zupełnego upadku nie dopuścić, po-
iednał się z nimi; przytém zamyślając o ie-
dnowładztwie, nie dawał wzmaczać się ani
kiiowskiemu ani smoleńskiemu książętom, rów-
nowagę bowiem ich sił za rzecz dla siebie poży-
teczną uważał. Bezpieczny od nieprzyjaciół we ^{1196-1201.}

wnątrz Rosyi, starał się granice swego państwa Połowcy. obronić; szedł na Połowców, którzy południowe jego kraje, a osobliwie granice razańskie napaścowali, i wszędzie palili ich leże zimowe; tém przymusił hanów z ich wieżami do ucieczki od Donu nad morze. Potém Wsewołod, Nowogród. korzystając z burzliwości Nowogrodzianów, którzy xiążęcia swoięgo wygnali, przymusił ich do uznania ięgo władzy naywyższej nie siłą, ale tamowaniem handlu i poboru daniny w ziemi naddźwińskiej.

Wypadki w Haliczu: Roman Mścisławicz. wołyński. XIX. W tymże czasie Roman Mścisławicz wołyński zwrócił na się powszechną uwagę nabyciem potężnego kraiu i okropnym tyranstwem. Po śmierci Włodzimierza halickiego, który umarł bezdzietnym, każdy xiążę Rosyi południowej, chciał ięgo ziemię opanować. Roman przy pomocy Leszka xiążęcia polskiego, syna Kazimirza, uprzedził wszystkich, z wielkim nieukontentowaniem narodu, który znał ięgo okrucieństwo. Trzymając się dawnego przysłowia „ażeby spokojnie miód pożywać, trzeba zadławić pszczołę.“ Roman okropnie tyranizował nad boiarami halickimi. Olgowiczowie i wielki xiążę Ruryk chcieli od Romana, państwo halickie odebrać; ale gdy ięgo stronę wzięli Wsewołod, Czarne Kłobuki, namiestnicy wielu miast południowych, Berendieie i Torki; natenczas pierwsi zezwolili na zawarcie pokoju, Kiiow nawet opuścili. Roman powierzywszy stolicę bratu stryiecznemu Ingwarowi Jarosławiczowi łuckiemu, śpieszył na obronę imperium Greckiego od Połowców. Po zawoioowaniu na nich licznych wież i oswohodeniu ięńców rossiyskich, przymusił do opuszczenia Tracyi i z tryumfem do Haliczu powrócił. Tym czasem Ruryk i Olgowicze,

nieoszczędzając ani skarbów, ani oyczyzny, nalieli Połowców i szturmem dobyli Kiiowa. ^{Zniszczenie Kiiowa. 1204. stycz. 1.} Nigdy ta stolica nie doznała tak strasznego i morderczego zniszczenia; dwanaście razy złupiona, teraz cały swój blask utraciła. Roman, na pozór pojednawszy się z Rurykiem, teściem swoim, chcąc go od władców czernihowskich oddalić, nagle rozkazał go poymać i wraz z żoną i córką, a swoją małżonką, do stanu mniszego postrzydz. Potém ognisty, niez mordowany Roman, zostawił Wsewołodowi losy Kiiowa, a sam czynne miał ucześnieństwo w sprawach Polski, gdzie, podobnie iak w Rosyi, pałał ogień wojny domowej. W tymże samym czasie papież Innocenty III. przez posła dowodził walecznemu Romanowi wyższości wyznania rzymskiego, obiecywał nadadź mu wiele miast i za pośrednictwem miecza Piotrowego wielkim go królem uczynić. Roman, zbiiał iego twierdzenia, i dobywszy własnego miecza, dumnie odpowiedział posłowi: „Takiż-li jest u papieża? Dópóki noszę go przy boku, nie potrzeba mi innego, a miasta krwią kupię, idąc za przykładem naddziadów, którzy ziemię ruską wywyższyli.“ Wkrótce ten rozumny xiążę w wyprawie przeciw Lachom nad Wisłą życie zakończył. ^{1205.} Kronika wołyńska nazywa go wielkim i samowładcą wszystkiew Rusi; naród włodzimirski słaWił w nim rozum mądrości, odwagę lwa, bystrość orła i gorliwość Monomacha w uśmierzeniu barbarzyńców Jadzwingów, Podlasiaków i Litwinów, których wzięwszy w niewolę, do sochy dla upamiętania roli zaprzęgał; byzantyńscy ^{1205.} dziopisowie nazywają go mężem krzepkim i czynnym. Po iego śmierci Haliczanie synowi czteroletniemu Danielowi na wierność ^{Daniel Re-}

manowicz. przysięgli. Wiek niemowlęcy tego xiążenia ośmielił Ruryka. Zrzuciwszy szatę mnicha, znouu na tron kiiowski wstąpił, i chciał od Daniela Galicyą odebrać; ale przyjaciel Romana, Andrzej król węgierski i halicki (tak się zazwyczaj mianował), odparł go ze wstydem i Olgowiczów od ziemi halickiej. Wkrótce atoli potém Daniel do Węgier uciekać musiał, gdy Wsewołod czerwony (Czermonny), syn Swiatosława czernihowskiego, z Rurykiem i innemi xiążęty, z Połowcami i Lachami, powtórnie Halicz zawoiować przedsięwziął. Haliczanie na pana swojego wybrali Włodzimirza Igorewicza siewierskiego, ten ziemię włodzimirską na Wołyniu oddał Swiatosławowi, a Zwienigrod Romanowi, drugiemu bratu swojemu. Chciwy Wsewołod Czerwony, w postępowaniu do oycy podobny, stał się nieprzyjacielem dawnych sprzymierzeńców, Ruryka wyganiał z Kiiowa, i namiestników swoich po całym kraiu nadnieprzańskim rozsyłał. Nieszczęśliwi Kiiowianie, od Połowców posiłkujących Wsewłoda czerwonego uciskani, do wielkiego xiążenia wyciągali ręce. Wsewołod istotnie zamysłał orężem spokoyność w Rossyi południowej przywrócić; lecz uśmierzenie xiążąt razańskich, którzy go zdradzili, srogie ukaranie powstańców Nowogrodzkich i buntujących się Razańczyków, odciągnęły go od wojny z Olgowiczami. Zawarto pokój, na mocy którego Wsewołod czerwony zatrzymał Kiiow; Ruryk dostał Czernihow, a wielki xiążę Perciasław południowy. W tych czasach powszechnego pokoju ziemia halicka ciężkiej uległa niedoli. Nierozsądni Igorewicze, kłócąc się brat z bratem, dali sposobność Andrzeiowi węgierskiemu i Leszkowi polskiemu,

Wsewołod
Czerwony.

Włodzimierz
Igorewicz.
1206.

1207-1210

1211.
Igorewicze.

do oddzielenia ziemi halickiej od włodzimirskiej (ua Wołyniu), i uczynienia ich xiążąt swoimi hołdownikami. Nakoniec, gdy Igorewicze dla utwierdzenia się na tronie halickim, umyślili powściągnąć naród postrachem i śmiercią celniejszych boiarów, wtenczas wielu z nich do Węgier uciekło, i nakłonili Andrzeia, ażeby dał im młodego Daniela, który przy pomocy Węgrów i Lachów, na tron halicki wstąpił; Igorewicze z niesłychanym okrucieństwem od bezbożnych Haliczczanów zamordowani. Zdrada państwa powinna była oburzyć wszystkich potomków Włodzimirza świętego: nieszczęściem zgon wielkiego xiążęcia i nowe zawichrzenia domowe odwróciły ich uwagę od burzliwej ziemi halickiej.

XX. Wsewołod Juriewicz naznaczył po Zgon Wsewołoda Wielkiego i inne wypadki. sobie syna Konstantego następcą tronu, z wa- rzemu ustąpił. Kiedy Konstanty chciał za- trzymać dla siebie całe wielkie xięstwo suzdalskie; wtenczas rozgniewany oyciec w obecności boiarów, duchowieństwa, kupców i szlachty, drugiego syna, Jerzego następcą ogłosił, i wszyscy mu przysięgę wykonali. Wsewołod wielkim nazwany, przez lat 37. szczęśliwie i mądrze od młodości samey panował: ubodzy i słabi mieli w nim oycza, chciwi panowie i niepokorni xiążęta surowego sędziego. Dzielnym w bitwach, i w każdej zwycięzca, nie lubił nieużytecznego krwi rozlewu. Słowem, Wsewołod urodził się na monarchę! Jako pan pobożny wiele kościołów zbudował, jako obrońca swojej ziemi, wystawił twierdze we Włodzimirzu, Pereiasławiu Zaleskim i Suzdału. Za jego czasów używany był pamiętny obrządek strzyżenia włosów dzie-

Umarł
1212.

Postrzyżony.

ciom płci męzkiej i sadzania ich na koni, oznaczając przez to wejście do stanu obywateli, do rzędu szlachejnych jeźdźców. Do tychże czasów należy wiadomość, iakoby Tamar królowna gruzińska (Georgii), dziedziczką tronu po śmierci oycy zostawszy, za radą magnatów wybrała mężem swoim syna Andrzeja Boholubskiego, Jerzego, którego stryja Wsewołod prześladował; ale Jerzy, postępkami swoimi stał się niegodnym małżonki spólrządca i niewiadomo gdzie się oddalił. Jerzy Łasz syn Tamary, panował od roku 1198 do 1211. Za panowania Wsewołoda okropny był pożar we Włodzimirzu, Nowogrodzie i innych miastach; zaraźliwa choroba panowała w miastach i we wsiach; w ziemi kiiowskiej było mocne trzęsienie ziemi, a w wielu miejscach zimą ukazywały się meteory ogniste, i śnieg miał kolor do krwi podobny. W roku 1204. zdobycie Carogrodu przez Krzyżowników, a Kiiowa przez Połowców, dały powód Innocentemu III. papieżowi starać się o przyłączenie Rossyi do namiestnictwa apostolskiego, ale te starania nie miały skutku; metropolitów rossyjskich stanowiono w Nicei, gdzie wtenczas patriarchowie greccy przebywali. Z drugiej strony, Krzyżacy, opowiadacze wyznania rzymskiego, mieczem i odpustami papieżkiemi uzbroieni, na brzegach Dźwiny krew pogan upartych przelewali. W roku 1200. Albert biskup miasto Rygę założył, a w 1201. ustanowił z Niemców, zakon rycerzy Chrystusa, czyli Mieczowników: krzyż bowiem i miecz były symbolem nowego bractwa. Rossyanie w Inflantach panując, chcieli ie przez xiążęcia połockiego od Niemców oswobodzić; Waldemar, król duński, stosownie do życzeń papieża, flotą swo-

Xiążę ros-
syjski
w Georgii
(Gruzi)

Nieszczę-
ścia.

Zdobycie
Carogrodu.

Niemcy
w Inflan-
tach.

Ryga.
Kawale-
rowie Miec-
zowi.

ią uczynić tego nie dopuścił. Jego arcybiskup Andrzej przyłożył się do rozszerzenia wiary katolickiej w tym kraju. Długo jeszcze mieszkańcy imiona bogów fałszywych mieli w pamięci, samego Twórcę wszech rzeczy imieniem głównego swego bożyszcza, Jumala, nazywali. Przyjąwszy wiarę chrześcijańską, niektóre obrzędy pogańskie zachowywali, między innymi kładli w mogiłę oręż, jedzenie, pieniądze i mówili do umarłego: „idź, nieszczęśliwy, do lepszego świata, gdzie już Niemcy panować nad tobą nie będą, ale „będą twoimi niewolnikami.“ Albert oddawszy kawalerom mieczowym trzecią część Inflant, przymusił udzielnego książęcia Dźwińskiego darować własną prowincją dla Najświętszej Panny, to jest dla biskupa. Północna część Inflant jeszcze podległą Niemcom nie była; i Mściśław nowogrodzki syn Mściśława walecznego, szedł tam pobierać daninę i karać nieposłusznych. Za jego czasów Nowogrodzianie (1212) wygnali arcybiskupa, na to miejsce wybrali innego nie odnosząc się bynajmniej do metropolity kijowskiego: w szaleństwie bowiem mieli, że władza świecka i duchowna od narodu pochodzą.

Nowogrodzianie.

X XI. Po śmierci Wsewołoda suzdalskiego wielkie księstwo na dwie części rozdzielilo się: Jerzy panował we Włodzimierz i Suzdału, a Konstanty w Jarosławiu i Rostowie; obadwy szukali jednowładztwa, wkrótce zatem wojna domowa wybuchnęła. Tym czasem Ruryk umarł, Wsewołod czerwony sam jeden chcąc w Rosyi południowej panować, synów jego i synowców z dzielnic ziemii kijowskiej wygnął. Wygnańcy szukali obrony u Mściśława nowogrodzkiego. Ten waleczny książę, obrońca Rosyi półno-

Niezgoda Jerzego i Konstantego Wsewołodowiczów 1212 — 1215.

Mściśław nowogrodzki.

enozachodniej od Litwinów i kawalerów niemieckich, którzy na Estonią i Inflanty napadali, w Nowogrodzie na dworze Jarosława zwołał wiece, i naród do zemsty nad Wsewołodem czerwonym pobudził. Ten musiał uciekać z Kiiowa, i z żalu w Czernihowie umarł. Zwycięzcy oddali Kiiów Ingwarowi łuckiemu, który go dobrowolnie Mścislawowi Romanowiczowi, książęciu smoleńskiemu, ustąpił. Mścislaw Mścislawicz wybierając się znowu do Rosyi południowej, Nowogrodzianom innego książęcia wybrać pozwolił, wybór padł na jego zięcia Jarosława (Teodora) Wsewołodowicza, brata książąt suzdalskich. Ale okrutne jego panowanie i niesłychane klęski Nowogrodzian z przyczyny głodu (za czwartą żyta płacono 24 zł. pols.; owsa zł. 7.; wóz rzepy zł. 19.), znowu im powróciły wspaniałego Mścislawa. Wtenczas Jarosław udał się do Jerzego włodzimirskiego, a Mścislaw i Włodzimierz Rurykowicz książę smoleński połączyli się z Konstantym rostowskim. Ziemia toropiecka stała się widowiskiem wojny domowej, która po krwawej bitwie na Lipieckim polu i obleżeniu miasta Włodzimierza zakończyła się tem, że Mścislaw wyniósł Konstantego Wsewołodowicza na tron włodzimirski i suzdalski.

1216.

Bitwa Lipiecka.

Łagodne panowanie W. X. Konstantego mądrego.

1217 Inflanaty.

XXII. Dobrotliwy Konstanty, Mścislawa z zięciem jego Jarosławem poiednał, a chcąc Jerzego wygnanego pocieszyć, swoim go następcą ogłosił. W niebytności Mścislawa, Nowogrodzianie szczęśliwie porazili Wolkwina, wielkiego mistrza zakonu niemieckiego, i z Odenpe wygnali. Mścislaw za powrotem z Kiiowa, po obeyrzeniu ziemi nowogrodzkiej, przedsięwziął wielkie dzieło,

iakie mu honor i sama religia przepisywały. Młody Daniel, z imienia tylko książę halicki, ^{Halicz: Da-} stawszy się igraszką buntowniczych boiarów ^{niel, Węgry} do Węgier, a ztąd do Polski uciekać musiał. Natenczas Andrzej, król węgierski, za zgodą Leszka, księcia polskiego, synowi Kolomanowi, ożeniwszy go z córką Leszka, Halicz oddał, a Danielowi Włodzimierz stolicę Romana jego oycy ustąpił. Koloman Haliczanów o wiarę prześladować zaczął, kościół rossyjski pod władzę papieżką chciał poddać, duchowieństwo rossyjskie wyganiał. Haliczanie zaburzeniami, występkami i zdrerstwem boiarów wycieńczeni, nie śmieli powstać na tyranów sumienia. Szczęściem Andrzej pokłócił się z Leszkiem, ten Mściława nowogrodzkiego do oswobodzenia Halicza od Węgrów pobudził. Tymczasem gdy Mściława na dzieła wielkie zawsze gotowy, rozporządzeniami wojennymi w Kiiowie się zajmował, Konstanty cieszył się spokojnością poddanych i miłością braci. Zbyteczną jego ^{Zabójstwa} łagodnością ośmieleni, dwaj z władców ra- ^{w Razaniu.} zańskich szkaradną zbrodnią popełnili: zdradliwie sześciu książąt swoich krewnych, i wiernych ich boiarów pozabijali. Ci zbrodniarze nie byli jednak karani. Wielki książę ^{Smierć W.} Konstanty łagodnością do Dawida, a mądro- ^{X. Konstan-} ścią do Salomona podobny, wkrótce życie ^{tego. *} zakończył, od boiarów, sług, ubogich i mniczów opfakiwany. ^{1219.}

XXIII. Po oddaleniu się Mściława z No- ^{Wypadki} wogrodu, mieszkańcy tameczni znouu się ^{rozmaite za} burzyć zaczęli. Ich książęta, swawoli urzę- ^{panowania} dników i narodu powściągnąć nie mogąc, ^{Jerzego} dobrowolnie się ztamtąd oddalili. Obywatele ^{Wsewoło-} sprzyiając temu lub owemu posadnikowi albo ^{dowicza.} boiarzynowi, zdawało się, że nie mieli ani

1219—1224

praw, ani xiążęcia, ani ludzkości: ieden na drugiego powstawał i krwią braterską się Nowogréd. broczył. Sami naczelnicy duchowni lekko-myślnie odmieniani byli. Woienne zaś sprawy Nowogrodzianów przeciw Niemcom w Inflantach, dosyć były w owym czasie pomyslnie. W Rossyi wschodniey Hleb Włodzimierzowicz, zabójca xiążąt razańskich, chciał swą ohydną zbrodnią uzupełnić zabójstwem ostatniego z nich Ingwara Igorewicza, swojego brata stryiecznego, i iuż w tym celu niał Połowców. Ingwar atoli zwyciężył barbarzyńców; a Hleb, podobnie iak Swiatopek bratobójca, uciekł w stepy i tam w pomieszaniu zmysłów haniebnego żywota dokonał. Natenczas Ingwar całą ziemię razańską odziedziczył, i z woyskiem wielkiego xiążęcia, powtórnie Połowców Bulgarowie zwyciężył. W tymże czasie Bulgarowie Kamscy, od narodów czudzkich, w gubernii wołogodzkiey i archangelskiey mieszkających i wielkiemu xiążęciu podległych, zabrali miasto Usting, niewiadomo przez kogo i kiedy zbudowane i od swoich własnych xiążąt rządzone. Dla zabezpieczenia się w tém mieście Bulgarowie chcieli brzegi Unży opanować; ale od Rossyan byli porażeni, ci ostatni spalili ich miasto Oszeł (blisko uścia Kamy), wielką liczbę kobiet i dzieci poymali, i o pokóy prosić przymusili. Korzystając z tego zdarzenia, Jerzy przy połączeniu się dwóch celniejszych rzek oyczyzny naszej, Niżnyy Oki i Wołgi, miasto Niżnyy Nowogréd Nowogréd. zbudował. W tymże czasie, xiążę czernihowski, brat Wsewołoda czerwonego, poraził Litwinów, którzy na iego posiadłości napadali. Najsławiejszym dziełem oręża rossyyskiego było oswobodzenie Halicza od

Oswobo-
dzenie Ha-
licza.
1219.

iarzma cudzoziemców. Mścisław zbliżeniem się swoim przymusił stronników Andrzeia uciekać z Halicza do Węgier; a Daniel, za którego Mścisław córkę wydał, zaczął od Lachów kraje rossyjskie odbierać. Tém obrażony Leszek odnowił przymierze z królem Andrzeiem przeciwko Rossyanom. Węgrowie i Lachowie pod dowództwem Kolomana, Daniela dzielnie broniącego się z Halicza do Włodzimirza wygnali. Daniel, zawarwszy pokóy z książętami litewskimi, żmudzkiemi i łotewskimi, naieźdzał posiadłości Leszka; a Mścisław, Połowcami wojsko swoje wzmocniwszy, w krwawey bitwie Węgrów i Lachów na głowę poraził; potem wszedłszy podkopem w nocy do Halicza, Kolomana poymał i pod mocną strażą do Torczeska odesłał, baronów zaś węgierskich iako ieńców drużynie swojej i Połowcom oddał. Waleczny, szczęśliwy Mścisław, iasne słońce oyczyzny, obchodząc uroczyście to zwycięztwo, tytuł króla halickiego przybrał dla siebie, i złotą koroną Kolomana, która mu się dostała w ręce, ukoronowany został. Andrzej, oyciec Kolomana, wyprawą Jerolimską wycieńczony, woyny z Mścisławem prowadzić nie mógł; dla utrzymania się przy Haliczu uciekł się do przychylności boiarów halickich, tajemnych Węgier przyiaciół. Ci nakłonili Mścisława, bardziey w sztuce woienney niż w polityce biegłego, ażeby drugą córkę wydał za Andrzeia, drugiego syna króla Andrzeia (któremu dano potém miasto Przemyśl), a Kolomana na wolność wypuścił, iakkolwiek pierwszemu warunkowi papież i Leszek opierali się. Daniel znowu do Włodzimirza wołyńskiego ustąpił. W ciągu tych zdarzeń wielki książę Jerzy zajmował

się urządzeniem swego państwa i bezpieczeń-
 stwem Nowogrodzian, posławszy do nich o-
 sześcioletniego syna swojego. Głównymi ich
 Inflan-
 Nowogród. nieprzyjaciółmi byli kawalerowie mieczowi.
 Nowogrodzianie w Inflan-
 tach około rzeki Aa
 burzyli kościoły i klasztory, brali w niewolę
 kobiety i dzieci, i zboże na polach palili;
 podobnież Niemcy i Łotysze nieustannie sro-
 żyli się w okolicach Pskowa, wsi zamieniali
 w perzynę, nawet w okolicach Nowogrodu
 łupili kościoły, zabierali obrazy, dzwony i t. p.
 Tłumy Czudi zapuszczały się zimą do ziemi
 iżorskiej, oddawna do Nowogrodu należącej,
 i z wielkimi łupami ztąd powracały. W tym
 1222. czasie małoletni Wsewołod zniechęcony do
 oycy odiechał; Nowogrodzianie niepomi-
 na nienawiść ku Jarosławowi, znowu go z ra-
 dością przyjęli. Jarosław wygnawszy Inflan-
 tczków ze swego państwa, ukazał się o-
 brońcą Inflan-
 t północnych od nowych przy-
 chodniów. Waldemar II. król duński zało-
 żył w Estonii miasto Rewel, i po krwawém
 zwycięztwie odniesioném nad mieszkańcami
 chciał wiarę chrześcijańską tam wprowadzić.
 Szwedzi przybyli także chrześcić Estończyków.
 Natenczas nieszczęśliwi krajowcy nie wiedząc
 kogo mają słuchać czy Niemców, czy tych
 przychodniów, uroczyście wyrzekli się wiary
 chrześcijańskiej, i Jarosława o pomoc bła-
 gali. Ten z 20,000 wojska do Inflan-
 t wkro-
 czył; potem zwrócił się ku Estonii dla o-
 swobodzenia iey od Duńczyków. Po bezsku-
 tecz-
 nym obleżeniu Rewla, z mnóstwem ień-
 1224. ców i złota do Nowogrodu powrócił. Jaro-
 sław niewiadomo dla czego opuścił Nowogród,
 i dziesięcioletni Wsewołod rządzić nim znowu
 zaczął. Za iego panowania, Wiaczko, władzca
 Krzywicz-
 anów, nie więcej iak z 200 żołnierzy

rozkazywał w Dorpacie Infantom północnym. Wreszcie Albert biskup, zgromadziwszy wszystkich rycerzy, pielgrzymów, kupców i duchownych, po zaciętym odporze Rossyan to miasto szturmem dobył, potem zawarł pokój z Nowogrodzianami, oddał im część daniny, którą wprzód od Łotyszów pobierali. Z drugiej strony rozbójnicy Litwini nieustannie niszczyli południowe prowincje Nowogrodu, łupili wsi, ludzi i bydło w niewolą zabierali. Dotąd oyczyznę naszą trapiły woyny domowe i drapieżni cudzoziemcy. Teraz nadszedł czas nayokropniejszey klęski którey ślady opłakane na kilka wieków pozostały: Rossya w roku 1224. pierwszy raz usłyszała o Tatarach.

Litwai

Wicić o
Tatarach.

Uwagi nad historiją okresu drugiego.

1. Jarosław podobnie iak św. Włodzimierz, dzieląc Rossyę na części, chciał, ażeby wielki książę kiiowski był głową oyczyzny, inni udzielni książęta żeby mu podlegali, iako hołdownicy i znakomitsi jego słudzy; ale tylko Monomach i syn jego Mścisław umieli rządzić Rossyą: ich następcy utracili władzę; Kiiów stał się zawisłym od Suzdała, i po Wsewołodzie Juriewiczu Rossya osierociła nie miała już naczelnika. Skutkiem takiej słabości wielkich książąt było to, że liczni książęta zwać się zaczęli wielkimi w stosunku do udzielnych im podległych. Dla zapobieżenia bezrządowi i nieładowi w Rossyi Monomach ustanowił rady czyli ziazdy książęce. To iednak chwalebne ustanowienie nie niszczyło szkodliwych niezgód domowych, których główną przyczyną były spory o prawo następstwa: według dawnego bowiem zwy-

Rząd.

Ziazdy.

czaiu nie syn, ale brat zmarłego monarchy, czyli starszy w familii, iego następcą zostać był powinien. Z tego powodu xiążęta czer-nihowscy wieczny spór mieli z rodem Monomacha. Przy zaburzeniach wewnętrznych państwo zapewne oprzećby się nie mogło nieprzyjaciołom zewnętrznym, iakimi byli kolejno Pieczyngowie, Połowcy, Polacy, Bulgarowie, Kawalerowie niemieccy i Litwa; ale, przodkowie nasi, strzegąc pilnie praw dawnych i w sprawach wojennych, w handlu, w cywilizacyi postępując z korzyścią, słyneśli ieszcze potęgą w stosunku do swoich sąsiadów. Kształt rządu owoczesnego łączył w sobie dwie ostateczności: samowładztwo i wolność. Gdy wielu monarchów w Rossyi ukazało się; wtenczas naród, widząc ich słabość, zapragnął silnym zostać i władzę ich ograniczał. Z resztą dawne urządzenie od czasów Ruryka nie było odmienione: wszędzie, w samym nawet Nowogrodzie, xiążę sędził, karał i władzy swojej udzielał Tiunom (sędziom i namiestnikom); wojnę wypowiadał, pokóy zawierał, podatki nakładał.

Wiece.

Ducho-
wienstwo.

Obywatele stolicy na wiecach niekiedy dawali mu rady, o własnym nawet iego losie stanowili, iako najwyżsi prawodawcy. Celniejsze duchowieństwo równe w sprawach rządowych miało ucześnieństwo. Biskupi w dobrach swoich mieli prawo sądzenia wszelkich spraw, a pod dozorem metropolitów sądzono wszystkie przestępstwa kościelne xięży i mni-chów. Do rozwiązania spraw tego rodzaju służył przykład Nomokanonu greckiego, czyli xięgi stérowey, Kormeczai kniha (w wieku XIII.). Osobom duchownym poruczane były układy o pokóy. Sami biskupi podlegali są-dowi xiążęcia, i w razie niełaski byli wypędzani.

2. Wstąpienie panującego na tron ze świętymi obrzędami połączone było: metropolita uroczyście błogosławił Dołhorukiego na pana Rosseyi południowej; Kiiowianie i Nowogrodzianie w kościele św. Zofii xiążąt na tron wprowadzali. Xiążę w samym kościele, podczas nabożeństwa, stał z głową nakrytą w czapce (bydź może w koronie); panów swoich zaszczycał złotemi łańcuchy, krzyżami, grzywnami; dworzan mianował Podskarbimi, Klucznikami, Łożniczymi, Koniuszymi i t. d. Co przedtém nazywano Drużyną monarchów, to od czasów Andrzeia Boholubskiego ma w kronikach nazwisko Dworu, który składali bojarowie, otroki i miecznicy xiążęcia.

Obrzędy i
urzędy
dworu.

3. Ci pierwsi w Rosseyi dworzanie, nay- celniejszą część woyska składali. Każde miasto miało oddzielnych żołnierzy, pasynków czyli otroków boiarskich (dla różnicy od xiążących) i hrydniów czyli prostych mieczników. W nadzwyczajnych tylko zdarzeniach uzbraiano prostych mieszkańców czyli włościan; ci ostatni obowiązani byli dostarczać koni dla iazdy. Po odbyciu wyprawy odbierano broń od żołnierzy. Woysko dzieliło się na półki, iezdne i piechotne, na kopyuników i strzelców; strzelcy zazwyczaj zaczynali utarczkę. Naczelnicy woysk zwali się Tysiącnikami. Woyska nie tak już były wielkie iak za Olega (o iednym wiemy, które składało się z 50,000). Pancerze przed samą bitwą wkładano. Dla większey ulgi żołnierzy, broń wieszono na wozach: z tey przyczyny nieprzyaciel napadał czasami niespodzianie na bezbronnych. Woysko nieliczne, lub nieśmiałe, opasywało się na polu kołami i pło-

-Sztuka wo-
iennaz

Półki.

Twierdze. tem; takie zagrody czyli ostrogi były obroną twierdź, zamków czyli dietincow. Kronikarz niemiecki, chwając zręczność strzelców naszych, powiada, że Rossyanie od kawalerów inflauckich mogli się nauczyć sztuki bronięcia miast; ale narzędzia do łamania murów, czyli poroki, oddawna były już u nas znaiome.

Handel. 4. Handel rossyyski był rozległy i znakomity. Corocznie floty kupieckie z Konstantynopola do Kiiowa przybywały; dla tego Dniepr drogą grecką nazywano. Rossyanie, kupując sól w Tauryce (za wóz soli płacili materye bławatne, wartujące połowę czerwonego złotego konstantynopolskiego), przywozili do Sudaku futra kosztowne, zamieniali je na materye bawełniane, iedwabne i na towary korzenne. Sami Połowcy dla własnych korzyści handlowi temu przeszkód nie robili. Grecy, Ormiianie, Żydzi, Niemcy, Morawczykowie i Wenecyanie dla interessów handlowych mieszkali w Kiiowie, swobodnie odprawując obrzędy swojego wyznania. Drugą główną handlową drogą była rzeką Wołgą do morza kaspijskiego. Tu naywięcey zajmowali się Bułgarowie i Ormiianie, zamieniając futra i skóry (saffianowe i iuchtowe, dotąd w Turcyi i Bucharyi pod nazwiskiem Bułgarów znaiome) na towary perskie i wszelkie inne. Nowogród pobierając w Jugrze daninę srebrem i futrami, posyłał okręty do Danii i Lubeki. Nasi kupcy mieli swój kościół na wyspie Gotlandyi, gdzie miasto Wisby zastąpiło miejsce Winety. Towary azyatyckie szły Wołgą i innemi rzekami rossyyskimi do portów morza bałtyckiego.

Goście. Gotlandczykowie i Niemcy oddawna mieszkali w Nowogrodzie, dzielili się na gości letnich

i zimowych, mieli swoje kościoły, własny swój sąd i byli niepodlegli. Kiedy w XIII. wieku powstał w Niemczech sławny związek miast wolnych, hanzeatyckim nazwany, założył w Nowogrodzie główną kantorę, i nazwał ją matką wszystkich innych. Niemcy przywozili sukna cienkie, osobliwie flamandzkie, sól, śledzi i zboże w przypadku nienrodzaju; kupowali zaś u nas futra, воск, miód, skóry, pieńkę i len. Lubo hanza zabroniła złoto i srebro do Rosyji przywozić, kupcy nie słuchali tej ustawy ich zyskowi osobistemu przeciwny. Psków także miał ucześnieństwo w tym znakomitym handlu; rząd obojga tych miast przestawał na tak umiarkowany opłacie cła, że hanza nie mogła dosyć wychwalić jego mądrych bezinteresowności. Dawna Białarmia, do Nowogrodu należąca, słynęła ieszczę handlem, i okręty szwedzkie, norwęgskie aż do wieku XIII. przypływały do ujścia Dźwiny północney. W roku 1222. Norwegianie, mszcząc się nad mieszkańcami Białarmii za śmierć iednego ze swoich kupców, zabrali wielką ilość srebra stęplowanego, futer wiewiórczych i t. d. Smoleńsk także prowadził handel z Rygą, Gotlandyą i miastami niemieckimi: dowodem tego jest traktat pokoju i handlowy zawarty przez iednego xiążęcia smoleńskiego (1228).

5. W tym traktacie między innemi następujące szczegóły na uwagę zasługują: za zabóystwo człowieka wolnego płacić 10 grzywien srebra, pieniędzmi albo kunami, licząc po 4 kuny na 1. grzywnę srebra; za uderzenie chłopu grzywnę kun; za wszelkie kalectwo 5. grzywien; za wybitie zęba 3. grzywny; za okrwawienie i za ranę 1½ grzywny;

Traktat
z Niemcami,

za uderzenie maczugą, batogiem, lub gdy człowieka będziesz targał za włosy $\frac{3}{4}$ grzywiny; za zhańbienie płci żeńskiej 10 grzywien; kara za pokrzywdzenie pośta i xiędza była sowita; ze złodziejem właściciel rzeczy według woli swojej postępował. W sporach Niemiec i Rossyanin stawili więcej niż dwóch świadków ze swoich ziomków. W przypadku zgody zobopolney dozwolona była proba przez rozpalone żelazo. Poiedynki były dozwolone. Niemców sądził tylko sam xiąże; tę prerogatywę mieli Rossyanie w kraiu niemieckim; iedni i drudzy od opłat sądowych byli wolni. Kiedy goście niemieccy iechali na Wołok (kraj między Dźwiną a Dnieprem leżący), wtedy ich Rossyanie przeprowadzali i bronili. Od opłaty ceł wolne były obadwa narody. Gość dawał w podarunku dla xiężney kawał płótna, a dla Tiuna wołokskiego rękawiczki gockie. Rzeka Dźwina od wszystkich wolną była uznana, w przypadku nadwerężenia się statku można było wszędzie przybić do brzegu dla naprawy, za co więcej nad cenę umówioną domagać się nie było wolno. Ten traktat również działał na miasta Połock i Witebsk. U spodu iego było napisano: kto naruszy ustawę naszą, ten się Bogu sprzeciwi. Z tegoż traktatu widać, że

Waga.

miara wagi kap zawierała 12 pudów, czyli 8 talantów inflanckich, każdy po funtów 60.

Sztuki.

6. Rossyanie sprowadzali nie tylko kupców zagranicznych, ale nawet architektów, malarzów, lekarzów. Cudzoziemcy budowali i malowali celniejsze kościoły nasze; a w roku 1194 dawny kościół Bogarodzicy w Suzdalu przez krajowych mistrzów

Piotr architekt.

odnowiony. W tymże czasie sływał w Kiewie architekt Miłonieg - Piotr, budownik

dziwney ściany kamienney nad Dnieprem pod klasztorem wydubieckim. Malarze greccy, lawrę kiiowską obrazami przyozdobiwszy, nauczyli teyże sztuki mnicha św. Alimpiusza, ^{Sw. Alim-} najdawniejszego malarza rossyjskiego. Ci ^{piusz ma-} sztukmistrze lubo nie dosyć umiętnie malowali; ale robili farby tak doskonałe, że w sześć lub siedm wieków świeżość ich i blask złota bynajmniey się nie przyćmiły. Boiarowie nosili oponcze złotem wyszywane; sztuka wyszywania złotem, wprzód, niżli ^{Wyszywa-} w innych krajach europejskich, w Rosyi ^{nie złotem.} była znaioma.

7. W sztuce lekarskiej słynęli u nas ^{Nauki.} Ormianie i mnisi kraiowi, z tych szczególniey znany iest Agapit mnich pieczarski, ^{Agapit le-} który prostemi ziołami i modlitwą, od choroby śmiertelney, Monomacha wyleczył. ^{karz.} Lekarstwa robiono w Rosyi, a kosztowniejsze sprowadzano z Alexandryi przez Konstantynopol. Pobożni zakonnicy byli także ^{Astrono-} pierwszymi astronomami, pilnie uważali ^{mowie, ge-} ukazanie się komet, zaćmienia słońca i xię- ^{ografowie,} życa; podróżowali do ziemi świętey, i wiadomości geograficznych udzielali. Oni w kronikach swoich zachowali pamiątkę dawnych bohaterów. Pasterze duchowni pisali prawidła postępowania dla ludzi świeckich i dla spółbraci swoich. Stylem iasnym i dosyć czystym, pamiątki lawry kiiowskiej, i żywoty pierwszych świętych, opisali. Duchowieństwo w ogólności oświecensze było od ludzi świeckich; ale i z tych znakomitsi uczyli się. Podobnie iak Jarosław Włodzimierzowicz, Konstantyn lubił czytać książki. Monomach pisał rozumnie i wymownie. Powieść o wyprawie Igora (słowo o połku Igorewie, w XII wieku) daie nam wyobrażenie o smaku i ię-

zyku poetyckim naszych przodków. Tu autor uwielbia słowika dawnych czasów, rymotworca. Boian rymotworca. tworcę Boiana, którego wieszczce palce, po żywych stronach przebiegaiąc, sławę naszych rycerzy rozgłaszały. Niestety, pieśni Boiana, i zapewne wielu innych rymotworców, w przeciągu siedmiu lub ośmiu wieków, po większej części niedolą Rosyyi pamiętnych, zupełnie zaginęły.

Obyczaje. 8. Od czasów Włodzimirza świętego, postęp chrześcijaństwa, cywilizacyi i handlu musiał wpływać na odmianę obyczajów w Rosyyi. Pobożność rozkrzewiła się; pastarze kościoła nauczali wstydzania się występków i byli obrońcami ludzkości. Według starego zwyczaju Rosyianie lubili zabawy, igrzyska, muzykę i skoki; lubili także wino, ale chwalili trzeźwość i strzegli wsty-

Zbytek. dliwości. Handel podniecał zbytek, a zbytek wymagał bogactw. Z tej przyczyny naród uskarżał się na chciwość Tiunów i książąt; sami kronikarze wieku XIII. uwielbiają umiarkowanie dawnych władców Rosyyi. To wszystko jednak nie tłumilo ducha wojennego przodków naszych; ustawy nawet kościelne go utrzymywały. Synowie książęcy wzrastali na polu, niedoszedłszy jeszcze wieku młodzieńczego, już na koń wsiadali, i mieczem grozili nieprzyjacielowi. Na nieszczęście duch wojenny w rostórkach domowych między książętami rostropnością kierowany nie był, i pobudzając do wzajemnych napadów oyczyznę wycieńczał.

Uwaga o stanie Rosyyi w ogólności w początkach wieku XIII. 9. Dodamy nakoniec, że ieśliby Rosyya była monarchią jednowładną (od Dniestru do Inflant, morza Białego, Kamy, Donu i Suły); nie ustąpiłaby w potęgę żadnemu państwu współczesnemu; uchroniłaby się

pewne od iarzma tatarskiego, nie dałaby się wyprzedzić innym mocarstwom europejskim w cywilizacyi. Rozległy handel i związki małżeńskie monarchów z celniejszemi domami zagranicznemi, dały poznać Rossyą w odległych stronach wschodu, południa i zachodu.

OKRES TRZECI.

OD JERZEGO WSEWOŁODOWICZA DO JANA III.
WIELKIEGO; CZYLI OD NAYŚCIA TATARÓW
DO OSWOBODZENIA ROSSYI OD ICH IARZMA.

Od roku 1224 do 1462. — lat 238.

Początek
Tatarów.

1. W dzisiejszej Tataryi chińskiej, na południe gubernii Irkuckiej, w stepach ani Grekom, ani Rzymianom nieznanych, błąkały się hordy Mogołów, iednegoż plemienia z Turkami wschodnimi będących. Ten naród dziki zależał od Tatarów Niuczey, w Chinach północnych panujących; około połowy wieku XII. wzmógł się i zaczął słynąć zwycięstwami. Han iego Jezukay Bagadur synowi swojemu Temudżinowi już 40,000 podległych familij zostawił. Gdy liczni z tych hołdowników chcieli od Temudżina się odłączyć; natenczas on, zebrawszy 30,000. woyska, zwyciężył buntowników i w 70 kotłach uwarzył głównych wichrzycielów. Świetnym postępem zwyciężkiego oręża nadęty, młody han niepodległości i pierwszeństwa zapragnął. Wodzowie hord mogolskich i tatarskich wkrótce się mu poddali, i zgodzili się roskosze i gorycze życia z nim dzielić. Mniemany prorok przepowiadał Temudżinowi panowanie nad całym światem. Czyngishan nazwał go Czyngishanem (wielkim hanem). Kirgizi Syberyi południowej, sławni oświe-

ceniem Igurowie czyli Uygory, na granicach Małej Bucharji mieszkający, którzy wszystkim narodom tatarskim sztukę pisania udzieli-
 lili, także król Tybetu, pod jego władzę się poddali. Dumny Czyngishan, niepospolitego stopnia wielkości doszedłszy, przestał płacić daninę monarsze Niuczey i uznawać go za syna nieba. Mur chiński go nie zatrzymał. Mogołowie go miast zdobyli i pokonali ogromne wojsko nieprzyjacielskie. Monarcha Niuczey myślił wroga swojego rozbroić, posławszy mu 500. młodzieńców, i 500, dziewięć rzadkiej piękności, 3,000 koni wielką ilość iedwabiu i złota. Czyngishan nie zważając na to, powtórnie obległ i zdobył Pekin, jego stolicę. Przy tém zdarzeniu Illiczucay, krewny cesarzów chińskich, sławny w dziejach dobroczyńca ludzi, w niewolę wzięty. On zjednał miłość Czyngishana, miliony nieszczęśliwych od zguby uratował, okrucieństwo jego hamował i mądre dawał rady. Czyngishan, zostawiwszy silne wojsko w Chinach, szedł w strony zachodnie, poniżył dumę sułtana tureckiego (charaskiego czyli chiwińskiego) Mahometa II., który się drugim Alexandrem wielkim nazywał, wodzom swoim rozkazał zdobyć Szamachę i Derbent, czyli zachodnie brzegi morza Kaspijskiego. Z tego powodu Mogołowie po zwycięztwie nad Alanami, oraz podbiciu Jasów, Abazów, Kasogów czyli Czerkiesów, i innych narodów, zbliżyli się do Azowa, i napadli na Połowców, tegoż co oni plemienia. Wielu z nich do Rossyi umknawszy, zaburzyli ją wiadomością o najsieciu Mogołów, u nas Tatarami nazwanych, i xiążąt o wsparcie prosili. Zięć Kotiana hana połowieckiego, walczny xiążę halicki, gorejąc

Illiczucay.
1215.

1223.

Połowcy.

żądzą doświadczenia szczęścia z tym sławnym
 Rada książąt nieprzyjacielem, zgromadził książąt na radę
 do Kiiowa, i nakłonił do odparcia Tatarów
 od granic oyczyzny. Posłowie tatarscy ży-
 czyli odłączyć Rossyan od Połowców; ale
 książęta praw honoru narodowego niepomini,
 zamordować ich rozkazali. Rossyanie i Po-
 łowcy, spotkawszy Tatarów na brzegach
 Dniepru blisko Olesza, rozbili ich oddział i
 zabrali mnóstwo bydła. Tą korzyścią ośmie-
 leni, wszyscy przeprawili się za Dniepr, i
 Bitwa nad Kałką, 1224 pomimo całej męstwa, z przyczyny niekczem-
 maia 31. mności Połowców, którzy się ucieczką rato-
 wali, Rossyanie na głowę byli porażeni, sze-
 ściu książąt i 70 sławnych rycerzy utracili;
 ledwie dziesiąta część wojska uratowała się
 od zguby. Sami Połowcy, sprawcy tego nie-
 szczęścia, zabijali i obdzierali Rossyan. Tym
 czasem Mścisław Romanowicz kiiowski o-
 pierał się jeszcze w obwarowanym obozie:
 Smierć Mścisława Romanowicza i innych książąt
 nakoniec zdradą jednego z woiewodów Tata-
 rom wydany i zabity wraz ze trzema innymi
 książętami i wszystkimi Rossyanami. Na tém
 się zakończyła pierwsza bitwa przodków na-
 szych z Mogołami, przez całe dni siedm
 trwająca. Tatarowie ścigali uciekających Ros-
 syan aż do samego Dniepru, obywateli i wło-
 ścian niemilosiernie zabijając. Nagle zwró-
 cili się ku wschodowi dla połączenia w Bu-
 charyi wielkiej z Czyngishanem, który po-
 szedł na Tangut. Rossyanie oplakawszy
 śmierć swoich spółbraci, zaczęli się u-
 spokajać; wkrótce jednak nieszczęśliwe znaki
 powszechną trwogę wzbudziły w Rossyi i
 w całej Europie. Kometa, nadzwyczajnie
 wielki i światły, okropna posucha, lasy i
 bagna zapalająca, mgła w powietrzu, od

któreży ptaki martwe na ziemię spadały; to wszystko przepowiadało nieodzowne klęski, podobnie iak za czasów Wsewołoda Jarosławicza.

II. W rzeczy samey Rossya nowym Nowe za-
burzenia
w Rossyi. uległa zawichrzeniom. Wielki książę Jerzy, hardością urzędników nowogrodzkich rozgniewany, syna swojego Wsewołoda od nich odebrał, z woyskiem do Torżku przyszedł i domagał się od Nowogrodu wydania celnieyszych obywateli; ale szlachetną ich pokorą zmiękczony, ułagodził się i dał im szwagra swojego, Michała czernihowskiego, syna Wsewołoda czerwonego. 1225. Panowanie tego książęcia było spokojne i szczęśliwe. Za iego namową Jerzy oddał zabrany skarbiec nowogrodzki (7,000. grzywien) i majątek ludzi prywatnych. Atoli Michał od narodu ukochany gorąco pragnął do oyczyzny powrócić. Nowogrodzianie, wyprawivszy go z honorami, znowu Jaroslawa Wsewołodowicza wezwali. Litwa.
1226. W tymże czasie Litwini w liczbie 7,000. łupili ziemię Toropecką, Nowogrodzką, Smoleńską i Połocką, zabili kupców a włościan brali w niewolę. Jarosław z książętami Toropieckim i Pskowskim połączony, blisko Uświatu 2,000. nieprzyjaciół trupem położył, książąt ich wziął w niewolę, ieńców rossiyskich oswobodził. 1227. W następnym roku odbył wyprawę do północney, oddaloney części Finlandyi, zkąd tak Finlandya. że wielką liczbę ieńców wyprowadził. Wtedy wysłał kapłanów do ziemi korelskiej dla dobrowolnego chrzczenia mieszkańców, oddawna pod panowaniem Nowogrodu będących. 1228. Na drugi rok Finlandczykowie, sprawiedliwą zemstą gorejąc, zniszczyli kraj około Ołońca i z posadnikiem ładogskim bitwę stoczyli; ale od Iżoranów i Korełów

w lasach wszyscy w pień wycięci. Tym cza-
 sem chciał Jarosław nakłonić Pskow pod
 swoje panowanie. Pskowianie, zawarwszy
 związek z zakonem kawalerów mieczowych,
 śmiało odrzucili jego żądania; z drugiej
 strony Nowogrodzianie, których przychył-
 ności Jarosław nie miał, żadnego mu wspar-
 cia nie dali. Natenczas wyjechał z Nowogro-
 du, a dwóch synów, Teodora i Alexandra
 pod dozorem panów zostawił. Związek Ros-
 syan z zakonem inflantskim i przyjacielskie
 stosunki z posłem papieskim w Rydze,
 tak uradowały papieża Honorjusza III., że
 w roku 1227. w grzecznej piśmie do wszyst-
 kich książąt rosyjskich pokój i pomyślność na
 łonie kościoła rzymskiego obiecywał i po-
 słów ich w Rzymie widzieć pragnął. Nowo-
 gród był wtenczas ofiarą nieszczęść przyro-
 dzonych i społecznych. Nieustanne deszcze
 zniszczyły zboże i siano. Lud, chcąc kogo-
 kolwiek o nieszczęście obwinić, powstał na
 Arseniusza, pasterza swojego; złupił domy
 głównych naczelników, wszystkie złe im przy-
 pisując, nowego tysiącznika wybrał, znowu
 po Jarosława posłał, z warunkiem, ażeby ści-
 śle wypełniał przywileje ulgi (łgotnia hramoty)
 Jarosława wielkiego i według ustaw
 kraju nowogrodzkiego postępował. Niedocze-
 kawszy się go udali się do Michała czernih-
 owskiego; ale ich posłowie od książęcia smo-
 leńskiego, przyjaciela Jarosława, byli zatrzy-
 mani. Michał za powrotem (1225.) z Nowo-
 grodu do Czernihowa, groźnego nieprzyja-
 ciela w książęciu kurskim znalazł; z tego po-
 wodu zięć jego Jerzy z wojskiem przyszedł
 mu na pomoc. Szczęściem, Cyrylli metro-
 polita kiowski, mąż uczony, o dobro po-
 wszechnie gorliwy, tych nieprzyjaciół poie-

Psków,

Papież.

Nieszczę-
ścia Nowo-
grodu.

1229.

Zdarzenia
w Rosyi
południo-
wey.

dnal; takim sposobem dawna nienawiść Ol-
 gowiczów i potomków Monomacha zdawała
 się bydź uśpioną. Jedni i drudzy równie po-
 ważali Mścisława halickiego, ich głowę i po-
 śrzednika. Ten bohater, przez długi czas na-
 zywany Udatnym, czyli szczęśliwym, w nie-
 spokojności i żalu ostatek dni przepędził.
 Potwarcy pokłócili go byli z dobrym Danie-
 lem i oddalili od niego drugiego mianowa-
 nego zięcia Andrzeia, za co król Andrzej
 z Polakami połączony zabrał wiele miast i Ha-
 licz obległ. Daniel, wierny teściowi, potra-
 fił Polaków oddalić, a Mścisław takie nad Wę-
 gramy odniósł zwycięstwo, że sam król
 mógłby zginąć, gdy Mścisław, do pokoju na-
 kłoniony, dawną umowę wypełnił, córkę za
 królewicza wydał i na tron go halicki
 wyniósł, zostawiwszy sobie Ponizie (po-
 łudniowoschodnią część państwa). Wkrótce Smierć
 od pochlebców uwiedziony, Mścisław żałował Mścisława
 tego postępku przed Danielem, i smutkiem halickiego.
 dręczony w stanie zakonnym umarł. Po jego
 śmierci zięć Andrzej Ponizie opanował,
 a książęta Rosyi południowozachodniey, u-
 traciwszy pośrzednika, wojnę domową znowu
 zaczęli. Celem iey było osłabienie mężnego
 Daniela; Włodzimierz Rurykowicz kiiowski
 (wstąpił na tron ten po Mścisławie Ro-
 manowiczu) chcący mścić się nad synem za
 oycę, Michał czernihowski, Andrzej kró-
 lewicz węgierski, książęta siewierscy i Kotian
 han połowiecki zawarli związek przeciw
 niemu. Daniel ostatniego na swoją stronę
 nakłoniwszy i Lachów na pomoc wezwawszy,
 przymusił ich do powrotu ze wstydem i do
 proszenia o pokój. Potem Michał, o za- Michał
 trzymaniu posłów nowogrodzkich w Smoleń- w Nowo-
 sku uwiadomiony, przybył do Nowogrodu, grodzie.

1230. obiecał mieszkańcom nie naruszać praw wolności, zmniejszył podatki i spokojność przywrócił. Na drugi rok Nowogrodzianie rozbili złoczyńców litewskich, w okolicach jeziora Seligera; wkrótce okropniejszych nieszczęść byli świadkami.

Nieszczę-
ścia całej
Rosyi.

III. Poprzednikiem tego złego było mocne trzęsienie ziemi w całej Rosyi; potem nadzwyczajne zaćmienie słońca i różnokolorowe w powietrzu obłoki, silnym wiatrem poruszane. Te zjawiska tak zatrwożyły naród, że ludzie zababonni ze drżeniem końca swojego oczekiwali. W tymże czasie znowu wybuchnął bunt w Nowogrodzie, z powodu wzajemney nienawiści dumnych urzędników.

Bunt w No-
wogrodzie.

Obywatele burzyli się, krzyczeli na wiecach, bili się, palili domy, rabowali. Nadto wczesny mróz wielki zniszczył wszystkie zasiewy i cena zboża nadzwyczajnie się podniosła (za czetwiert żyta płacono 46. zł. pol. i gro. 20; za pszenicę i krupy wedwóynasob, za czetwiert owsa 31. zł. pol.); głód powstał, choroby i powietrze grassować zaczęły, pomimo wszelkie starania dobrego arcybiskupa, chcącego złemu zapobiedz.

Powietrze.

Nowogrodzianie nie mogąc się Michała doczekać, znowu Jarosława wezwali; ten na wiecy przysiągł rządzić nim i według ich starodawney wolności; ale wkrótce odiechał, synów swoich Teodora i Alexandra powtórnie u nich zostawiwszy. Tym czasem wzmagął się głód i powietrze (za czetwiert żyta już płacono grzywnę srebra czyli siedm grzywien kunami, albo 67. zł. pol.; tyleż kosztował we Pskowie bierkowiec soli). Ubożsi jedli mech, żółędzie, sosnę, liscie, korę, psów, kotów a nawet ludzi. Nieład i rewolucyia bardziey ieszcze to nieszczęście powiększały, wkrótce w dwóch do-

mach miłosierdzia, naliczono trupów do 42,000.; na ulicach, rynkach, i moście głodne psy szarpały trupów i opuszczonych żywych niemowląt; rodzice oddawali dzieci w poddaństwo cudzoziemcom. Ta klęska powszechną była w całej Rosyi. Oprócz Kiiowa, w iednym Smoleńsku wymarło wtedy więcey 30,000. ludzi. Wreszcie wspaniała przyjaźń kupców zagranicznych temu nieszczęściu zapobiegła. Niemcy z za morza zboże przywieźli, i głód ustał. Gdy kawalerowie inflantscy brali stronę buntowników rossyjskich, wtedy Jarosław, spustoszywszy okolice Odenpe i Dorpatu, do pokoju ich przymusił. Potém ukarał Litwinów, którzy omal co nie opanowali Rusy, 300. koni, mnóstwo oręża i tarcz od nich zabrał. Litwini, ciąglemi napadami zajmując się po niejakim czasie walne nad rycerzami inflantskimi zwycięstwo odnieśli, tak, że sam wielki mistrz Wolkwin z wielą woioowników niemieckich i pskowskich na placu bitwy poległ. W Rosyi południowozachodniey woyna i bunty nie ustawały. Tam Daniel po śmierci Leszka białego, bratu iego Konradowi usługi swoje ofiarował, i wraz z nim oblegał Kalisz, gdzie zabójca Leszka miał schronienie. Utwierdziwszy osobiście pokóy między Rossyanami a Lachami, do oyczyzny powrócił, ziemię Halicką zawoiował, i poymanemu królewicowi Andrzejowi, do Węgier odiechać dozwolił. Król Andrzej wysłał Belę starszego syna, ażeby Halicz odebrać. Ta wyprawa niepomysłną była dla Węgrów. Od gwałtownych deszczów rozpadliny gór karpackich wodą się napełniły; obozy i iazda tonęły. Bela, niestracając odwagi, do Halicza doszedł. Uwiadomiony, że Daniel z Lachami i Połowcami

1231.

1234.

Woyna
z Niemcami
i Litwą.

Czyny Daniela.

idzie na odsiecz miastu, chciał śpiesznie oddać się przez wezbrany Dniestr, od losu i wojska Daniela ścigany. Daniel ieszcze nie osiągnął spokojnego panowania nad xięztwem halickim. Powstały między boiarami spiski na iego życie; król Andrzej znowu wyprawę na niego gotował. Teraz Węgrowie byli szczęśliwsi. Poddanie miast przez niewiernych wojewodów i zdrada panów halickich oddały Halicz Andrzejowi królewicowi. Atoli nagła iego śmierć (1234) i życzenia narodu powróciły go Danielowi. Po uśmierzeniu drapieźnych Jadźwingów i Litwinów, xiążę ten wmięszał się w kłótnię xięcia swojego Michała czernihowskiego z Włodzimierzem kiiowskim. Jzasław Włodzimierzowicz wnuk Igora siewierskiego, przywiódł Połowców Michałowi na pomoc, którym Daniel długo się opierał, ale musiał ratować się ucieczką. Połowcy i Czernihowianie zdobyli Kiiów i samego xiążęcia Włodzimierza wzięli w niewolę; a Jzasław i Michał nałożyli tam podatek na wszystkich cudzoziemców. Jzasław zajął Kiiów, Michał stolicę państwa halickiego, zkąd nowe intrygi boiarów wygnały nieszczęsnego Daniela. Daniel, po daremnych staraniach o wsparcie u nowego króla węgierskiego, Beli IV. przestając na ziemi Przemyńskiej, godnego znalazł sprzymierzeńca w Jarosławie Wsewołodowiczu nowogrodzkim, z którym natenczas zbliżył się w swoich posiadłościach: alhowiem Włodzimierz Rurykowicz wykupiwszy się z niewoli, Jzasława z Kiiowa wygnał; na skutek zaś umowy z Jerzym wielkim xiążęciem musiał go ustąpić Jarosławowi Wsewołodowiczowi, który młodego syna swego Ale-

xandra w Nowogrodzie zostawił; Włodzimierz zaś w Smoleńsku żywota dokonał.

1236.

IV. Tym czasem wielkie księstwo włodzimirskie spokojnością się cieszyło. Nie-
kiedy Jerzy wysyłał wojsko lub sam ie-
wadził do Mordwy dla zabrania łupów. Bul-
garowie po sześćoletnich niezgodach, przy-
iaźni jego szukali, zamienili ieńców, z obu-
stron dali zakładników i przysięgą pokoy za-
twierdzili. W ciągu takowych w Rosyi
odmian, umarł Czyngishan (1227), sławny,
w historii, postrach ludzkości. Syn jego

Koniec pa-
nowania W.
X. Jerzego
Wsewoło-
dowicza.
Mordwa i
Bulgaro-
wie.

Oktay (Ugaday) wypełniając prawidło oycy:
„dawać pokoy tylko narodom zwyciężonym“
swoiego krewnego Batego z 300,000. wojska
na podbicie północnego brzegu morza Kas-
pijskiego i dalszych krajów, wyprawił. Już
w roku 1229. nieiacys Saxini (podobno ie-
dnego plemienia z Kirgizami), Połowcy i straż
Bulgarska, od brzegów Jaika przez Tatarów
ścigani, wiadomość o ich naysciu do Bulga-
ryi przynicśli. Jeszcze się Baty ociągał; ale
we trzy lata, ukazał się w okolicach wielkiego
grodu, i iesienną porą, wymordowawszy miesz-
kańców, tę stolicę bulgarską w perzynę obró-
cił.

Oktay:
„nowe nays-
cie Tata-
rów.“

Potém Mogołowie wtargnęli do ziemi
razańskiej i od xiążąt dziesiątej części wszel-
kiego majątku żądali. „Gdy żaden z nas w ży-
ciu nie pozostanie, natenczas wszystko zabierz-
cie“ odpowiedzieli xiążęta posłom, którzy
z témże żądaniem do Jerzego na Włodzimierzu
udali się. Xiążęta razańscy dali znać Jerze-
mu, że nadeszła chwila dzielney obrony oy-
czyzny, i o pomoc go prosili. Wielki xiążę
dumny ze swoiey potęgi, sam ieden chciał
rozprawić się z Tatarami, z tey przyczyny
żądania posłów i xiążąt próśby odrzucił. Baty
zburzywszy wszystkie na drodze leżące mia-

1237.

Zdobycie sta, ruszył z potężnym wojskiem ku Raza-
 Razania. niowi, szóstego dnia szturmem go zdobył,
 grud. 21. ogniem i mieczem wszystko zniszczył. Fami-
 lie xiążąt, bojarowie i naród legli ofiarą okru-
 cieństwa. Barbarzyńcy w rozpacz i mękach
 najmilsze mając upodobanie, ieńców na krzyż
 przybiłali, lub związawszy im ręce, iak do celu
 dla zabawy strzelali; niesłychanemi zbrodnia-
 mi świętość przybytków pańskich hańbili;
 kapłanów palili lub ich krwią broczyli osta-
 rze. Kiedy Baty z Razania wyszedł; wtedy

Eupacynsz. Eupacynsz Kołowrat bojarzyn, zemstą pała-
 iąc, z 1,700. zbroynych biegł iego śladem, i
 nagłém natarciem zniósł tylne półki. Zdzi-
 wieni Tatarzy mniemali, że trupy Razańczy-
 ków powstały: na pytanie Batego kto oni są?
 pięciu ieńców rossyjskich odpowiedziało:
 „Słudzy xiążęcia razańskiego, półku Eupacy-
 usza: nam rozkazano ze czcią przeprowadzać
 ciebie, iak monarchę znakomitego, i iak Ros-
 syanie zazwyczaj naiezdniaków przeprowadzają:
 toiest strzałami i dzidami.“ Garstka szla-
 chetnych, Humów ogromnych przemodz nie
 mogła; Baty iednak szanując męstwo tak rzad-
 kie, małej liczbie tych którzy się dostali w nie-
 wolą, wolność darował. Ziemię razańską w nie-
 zmierzony cmentarz zamieniwszy, Baty syna
 Jerzego blisko Kołomny zwyciężył, Moskwę
 Kołomna, spalił, ukazał się pod ścianami Włodzimi-
 Moskwa, Zdobycie Włodzi-
 mirza. 1238,
 lutego 2. i przybycia braci swoich, a mianowicie Jaro-
 sława oczekiwał. Baty opanował naprzód Suz-
 dał, po dwóchdniowém obleżeniu zdobył
 Włodzimierz (lutego 7.), kościoły złupił, miesz-
 kańców i familią xiążęcą wyrzwał. Potém
 Tatarzy na dwie części się rozdzielili: iedni
 do Halicza kostromskiego poszli, drudzy do
 Jarosławia, nigdzie znacznego odporu niezna-

dując. W przeciągu miesiąca lutego, oprócz wsi, 14. miast wielkiego xięstwa spustoszyli. Jerzy przygotował się do boju nad rzeką Syti (do Mołogi wpadającą): Rossyane długo mężnie walczyli, nakoniec tył podali; Jerzy życie utracił. Tłumy wojska Batego ruszyły ku Nowogrodowi, zdobyły Wołok Łamski, Twer i Torżek, nikomu przebaczenia nie dając. Baty przeszedłszy drogą Seligerską, wsi i mieszkańców wyniszczywszy, o 100. wiorst tylko był od Nowogrodu, nagle, zapewne lasami i bagnami tamtego kraju przestraszony, z radosném mieszkańców zadziwieniem, nazad się ku Kozielskowi (w gubernii kaługskiej) obrócił. Przez całe siedm tygodni stali Tatarzy pod tém miastem; naostatek mieszkańcy rzucili się w rozpęczy na barbarzyńców, 4,000, na placu położyli, sami na ich trupach polegli. Młody xiążę tego złego dla Tatarów miasta iak powiadają, we krwi utonął. Baty iakby strudzony morderstwami i zniszczeniem, cofnął się ku Donowi, do ziemi połowieckiej. Jarosław śpieszył z Kiowa do Włodzimirza objąć dostojęństwo wielkiego xiążęcia po śmierci brata swojego Jerzego, monarchy, który miał cnoty swojego wieku, ale na nieszczęście przez dumę nie użył środków potrzebnych dla obrony oyczyzny.

V. Jarosław Wsewołodowicz wszelkimi sposobami starał się iak najszybciej zagładzić ślady powszechnego zniszczenia. Po zebraniu ludzi rozproszonych i pogrzebaniu mnóstwa trupów w celu zapobieżenia morowi, miasta i wsi z popiołów podźwignął, narodowi odwagi dodawał, sprawami cywilnymi gorliwie się zajmował i sprawiedliwością powszechną miłość dla siebie skarbił. Przywróciwszy spokójność i porządek, zwrócił oręż

Bitwa nad rzeką Syti. marca 4. Smierć Jerzego.

Kozielsk.

Odwrot Batego.

W. X. Jarosław Wsewołodowicz stara się zagładzić ślady zniszczenia.

na Litwinów, którzy większą część ziemi Smoleńskiej opanowali, zwyciężył, i samego xiążęcia litewskiego wziął w niewolę. Po odjeździe Jarosława Michał czernihowski zajął Kiiow, zostawiwszy w Haliczu syna Rościsława, który gwałcąc traktat pokoju opanował Przemysł Daniela. Lecz gdy Rościsław szedł na Litwę; wtenczas Daniel, korzystając z jego nieobecności, wkroczył do Halicza i wspólnie nieprzychylnym boiarem halickim przebaczył. Tym czasem Baty po ustąpieniu z Rosseyi zwyciężył Połowców w stepach astrachańskich, tak, że han ich Kotian z 40,000. poddanych do Węgier uciekł, gdzie im Bela dał ziemię na mieszkanie. Woyska Batego zawoioowały okolice Donu i Wołgi, powtórnie do Rosseyi wtargnęły, ziemię Mordowską, Murom i Gorochowiec zawoioowały. Potém zwróciły się na Rosyą południową. Baty zupełnie zniszczył Pereiasław, drugie jego woysko po zaciętym Rossyan odporze spaliło Czernihow i przez Głuchow cofnęło się ku Donowi. Nasłuchawszy się o skarbach dawney stolicy naddnieprzańskiey, Mangui, drugi wnuk Czyngishana, pochlebstwem chciał Kiiowianów do poddaństwa nakłonić; lecz ci zamordowali jego posłów, i polegając na Danielu halickim, który zajął Kiiow, przygotowali się do obrony. Daniel przed odjazdem swoim do króla węgierskiego z prośbą o pomoc, obronę stolicy Dymitrowi boiarzynowi powierzył. Wkrótce ołtropna, niezliczona potęga Batego (600,000) Kiiow obległa. Dymitr z zimną krwią dawał rozkazy; obywatele mężnie się bronili: sami nieprzyjaciele, długim boiem zmordowani, na zwaliskach murów odpoczywali. Nakoniec barbarzyńcy do miasta wtargnęli; wpa-

1239.

Baty plon-
druie Ros-
syą połud-
niową.

Mangui.
1240.

Dymitr Bo-
iarzyn.

šli do kościoła Bogarodzicy, porwali Dymitra i przed Batym stawili. Ten groźny wojownik, poważając męztwo boiarzyna, życie mu darował. Mogolowie przez dni kilka obchodzili zwycięstwo zniszczeniem ludzi i wszystkich płodów długoczesney cywilizacyi. Upadł Kiiow starożytny, a upadł nazawsze: matka rossyjskich grodów zwany, w XIV. i XV. wieku ieszcze zwałiska przedstawiał; w naszych czasach cień tylko dawney iego wielkości pozostał. Baty, powziąwszy wiadomość, że xiążęta Rossyi południowey w Węgrzech się zuaydują, poszedł na ziemię halicką i włodzimirską, mieszkańców miasta Ładyżyna (miasteczko w gubernii podolskiej nad Bugiem) zdradliwie wymordował, Kamieniec opanował, niepomyślnie zaś odstąpił od Krzemieńca, miasta Danielowego; zdobył Włodzimierz, Halicz i wiele innych miast. Dymitr boiarzyn, ubolewając nad klęskami oyczyzny namówił Batego do ustąpienia z Rossyi, ażeby Węgry z 500,000. woyska splondrować. Tak, zacny wojewoda rossyjski w samey niewoli, ostatnią usługę dla nieszczęśliwych spółziomków okazać umiał!

VI. Stan ówczesny Rossyi godzien był Stan Rossyi i przyczyna i postępów Batego. zdawało się że ognista rzeka przebiegła od wschodnich iey granic do zachodnich; że zaraza, trzęsienie ziemi i wszystkie klęski przyrodzenia, zniszczyły ją od brzegów Oki do Sanu. Kronikarze nasi, żywo malując upadek miast i większey części narodu, swoje narzekania nad zwałiskami oyczyzny, temi kończą słowy: „Żyjący zazdrościli spokoyności umarłych.“ Słowem, Rossya doświadczyła wtenczas wszystkich nieszczęść, podobnie iak imperium rzymskie podczas wtargnięcia dzikich narodów półno-

cnych od V. do VII. wieku. Przyczyną pomysłności Batego była nadzwyczajna jego siła. Lubo starożytni Rossyanie nikomu w męstwie i w sztuce zabijania ludzi nie ustępowali; lecz ponieważ książęta i miasta połączonemi siłami działać nie chcieli, nie mogli przeto pójmiliowemu woysku Batego oprzeć się, tém bardziej że on nieustannie woysko swoje, przyłączeniem zwyciężonych powiększał. Mogłowie słynęli także walecznością, którą w niezbudził rozum Czyingishana i czterdziestowiecznie zwycięstwa. Woynę kochali dla zdobycy z miejsca na miejsce z całą rodziną przenośli się, i wszędzie, gdzie tylko ich stada paść się mogły, tam znajdowali oycyznę. Nawidok nieprzyjaciela, tłumami iak fala rzucali się, okrążali naokoło i chmury strza wypuszczali; lecz unikali walki osobistej. Hanowie i naczelni wodzowie stali na odwodzie, i rozmaitemi znakami rozkazy dawali. Broń ich składała się z wielkich i ostrych strzał, długich szabli, kopiy, dzirydów z hakami i tarcz drewnianych albo plecionych z wici.

Rosterki
w Rosyi
południo-
wo-zachodniej.

VII. W ten czas, gdy ci niszczyciel plondrowali Rosyją południową, tey książęta mieszkali w Polsce: bo nie mogli skłonić Belkróla węgierskiego do działania spólnemi siłami. Po ustąpieniu Batego, Daniel wybrał na miejsce pobytu swego, piękne miasto Chołm przez iego samego założone i od zniszczenia ocalone; starał się także wskrziesić życie i czynność w krajach Rosyi południowo-zachodniej. Podobnież Michał, długo z kraju do kraju od Tatarów uciekając, nakoniec przez Niemców odarty, do Kiiowa powrócił, i na wysepie przeciw zwalisk tey stolicy mieszkał; Roscisława zaś syna swego, posłał do Czernihowa

Jednak klęski oyczyzny, mało tych xiążąt nauczyły rostopności. Rościsław wkrótce Haliż i Przemyśl opanował; lecz Daniel, chociaż iego xięstwo było wycieńczone, a woysko nieliczne, wygnał zład Rościsława, iego zaś sprzymierzeńców xiążąt Bołochowskich, którzy ocalili ziemię swoją od Tatarów, obowiązawszy się dla nich siać proso i pszenicę, wziął w niewolą. Wtedy także Daniel przez Polaków obrażony, zdobyłby Lublin, gdyby mieszkańcy nie uprosili pokoiu. Tym czasem oddziały Mogołów dokonały podbicia wschodnich prowincyy czernihowskich. Jeden Nowogród nietkniętym pozostał, błogosławiąc łaskę niebieską i szczęście młodego xiążęcia swojego Alexandra Jarosławicza, obdarzonego niepospolitym rozumem, męstwem, wdziękiem wspaniałym i krzepkimi muskułami Samsona. Naród z lubością i uszanowaniem nań spoglądał; przyiemny głos tego xiążęcia grzmiał iak trąba na wiecach. W dzień powszechnego Rossyi nieszczęścia, zajaśniała sława Alexandra. Ażeby ziemię nowogrodzką od napadów Czudi zabezpieczyć, rozkazał obwarować brzegi rzeki Szelony i dzielnemi woioownikami otoczyć się starał. Głównymi iego nieprzyjaciółmi byli kawalerowie Inflantscy, Finnowie i Szwedzi. Pierwsi znacznie się wtedy wzmogli i dla Rossyan stali się straszniejszymi: w bitwie bowiem z Litwą utraciwszy mistrza swojego Wolkwina, przyłączyli się do sławnego Zakonu Teutońskiego Maryi Panny (Krzyżaków), dla obrony pielgrzymów ustanowionego w Palestynie. Zakon ten po przeniesieniu się do Europy, takiego doszedł znaczenia, że wielki mistrz iego, Herman Salza, podbił Prussy, mieczem i ogniem nawracał mieszkańców

Sława Alexandra Newskiego.

na wiarę chrześcijańską i kawalerow Inflantskich pod swą opiekę przyjął. Wtenczas mistrzem inflantskim był Andrzej Welwen, mąż doświadczony i dobry. Może dla zapobieżenia wzajemnym nieporozumieniom widział się z młodym Alexandrem, i dziwił się jego piękności, rozumowi i szlachetności. Wkrótce ten książę większy ieszcze sławy nabył. Król szwedzki za częste pustoszenie Finlandyi na Rossyan rozgniewany, Birgera zięcia swojego, z wielkiem woyskiem Szwedów, Norwegczyków i Finnów na statkach Newą, do uścia Iżory posłał. Alexander, iawnie odśś. męczenników Borysa i Hleba opiekowany, z bystrością błyskawicy na nieprzyaciół uderzył, przełamał i do ucieczki zmusił. To pamiętne zwycięstwo nadało Alexandrowi sławne imie Newskiego. Tymczasem kawalerowie Inflantscy od zdrajców pskowskich poduszczeni, zdobyli Izborsk, Pskow do haniebnego pokoju przymusili i pustoszyli ziemię nowogrodzką. Alexander nie był naówczas w Nowogrodzie. Obrażony niewdzięcznością mieszkańców, do oycy powrócił. Niemcy, nieprzestając najazdów, nałożyli haracz na Wożanow, twierdzę w Koporyi wystawili, opanowali miasteczko Tesow i obdzierali kupców rossyjskich o mil 4. od Nowogrodu; z niemi razem Litwa i Czud brzegi Ługi pustoszyli. Naród widząc nieszczęście, wyiednał u książęcia przebaczenie winy Nowogrodzianom. Alexander, woysko zgromadził; Koporyą opanował, wielu Niemców wziął w niewolę, zdrajców ukarał. Przywróciwszy Pskowianom niepodległość, zwyciężca wkroczył do Inflant, Niemców nad ieziorem Czudskiém zwyciężył i mistrza takiego strachu nabawił, że aż u Danii posiłków prosił. Ale-

1241.

1242.

xander z Zakonem pokóy zawarł, na mocy którego otrzymał Ługę, ziemię Wodską i znaczną część Letgallii. Potém zwrócił oręż na Litwinów, i w ciągu dni kilku siedm razy w okolicach Toropca odniósł nad nimi zwycięstwo, 1243.

VIII. Tym czasem Rossya zupełnie podpadła pod iarżmo Tatarów. Baty zawoioował Rosyja w poddań-
 wszy wielką część Polski, Węgry, Kroacya, stwie Mo-
 Serbią, Bulgaryą naddunayską, Multany, gołów.
 Wołochy, trwogą przeraziwszy całą Europę, nagle zatrzymał burzliwą Mogołów nawałnicę i nad Wołgę powrócił. Tu, mianuiąc się hanem, rozciągnął swoje panowanie nad Rossyą, ziemią Połowiecką, Tauryką, kraiami Kaukazkiemi i wszystkiemi od uyscia rzeki Donu do samego Dunaiu. Nikt nie śmiał iemu się oprzeć: narody, monarchowie poselstwami pokornemi i darami, łaskę iego zjednać chcieli. Baty wezwał do siebie wielkiego xiążęcia Jarosława, przyjął łaskawie, głową wszystkich xiążąt rossyyskich mianował, Kiiow mu oddał (żkąd Michał do Czernihowa wyiechał); Konstanty, syn wielkiego xiążęcia, ieżdżił do Tataryi do wielkiego hana Oktaia, który na ten czas świetne Mogołów w Chinach i w Europie zdobycze, uroczyscie obchodził. Postępek Jarosława był przykładem dla innych xiążąt; ażeby spokojnie w kraiu swoim panować mogli, bili oni czołem Batemu. Wielki xiążę powtórnie do hordy iechać przy- 1246.
 muszony, udał się na brzegi Amura, gdzie Mogołowie po śmierci Oktaia wybierali nowego wielkiego hana Haiuka. Tam usprawiedliwiwszy się z nieiakich oskarżeń, iuż powracał; lecz w drodze życie zakończył, iak mniemają, od śmierć W.
 trucizny przez matkę hana podaney. Ja-X. Jarosława.
 rosław w młodości okrutny i dla chciwości wa.

Zabójstwo
Michała
czernihow-
skiego i bo-
iaryzyna Te-
odora.

panowania nie ubłagany, znakomitemi przy-
miotami był także obdarzony: czynną rostro-
pnością i męstwem w nieszczęściach kraio-
wych. Przynajmniej był on wskrzesicielem
wielkiego xięstwa, rozumem swoim zjednał
dla siebie poważanie barbarzyńców Batego i
Gaiuka; ale nie zasłużył na gorliwą pochwałę
kronikarzy naszych, którzy hojność pobożną
nadewszystko poważali. W tymże czasie Mi-
chał życie zakończył. Powróciwszy nieukon-
tentowany od krewnego swojego Beli IV. króla
węgierskiego, do Czernihowa, gdzie urzędnicy
hana spisywali ludność dla nałożenia podatku,
zaczawszy od rolnika do boiaryzyna, za ich
rozkazem musiał iechać do hordy. Tu ża-
dano od niego, ażeby szrodkiem rozłożonego
przed namiotem Batego ognia świętego prze-
szedł i posągom cześć oddał. Michał nie zgo-
dził się na to, i iako prawdziwy chrześciani-
nin wytrwale śmierć męczeńską wraz z Teo-
dorem boiaryzynem odniósł; ten różnemi mę-
kami dręczony, xiążęcia ieszcze do odwagi
zachęcał. Obay od kościoła prawosławnego
za świętych są uznani. Od tego czasu w kro-
nikach naszych żadney prawie nie ma wzmianki
o xiążętach czernihowskich. Synowie Mi-
chała w różnych miastach panowali; a nay-
starszy, Rościsław, zięć Beli, w Węgrzech
pozostał, i otrzymawszy od niego banat Ma-
chowski (w Serbii), panem tego kraiu, xią-
żęciem Bułgaryi i władcą Sławonii się mia-
nował. Od synów iego poszli xiążęta Ma-
chowscy i Bosniyscy, a ich siostra była za
Leszkiem Czarnym, xiążęciem polskim. Da-
niel od Batego wezwany, łaskawiey był w hor-
dzie przyięty, niżeli Michał; uniżając się przed
Mogolami, myślił o wybawieniu swojej oy-
czyzny. Zaszczyt, od hana dlań okazany,

Daniel
w hordzie.

lubo był tylko nazwiskiem sługi i dannika hana; ale zjednał mu więcej poważania od monarchów sąsiednich: Beli węgierskiego, Konrada krakowskiego i Bolesława mazowieckiego. Podczas pobytu Daniela w hordzie, Jan Plan-Karpin legat papieski, we Włodzimirzu wołyńskim biskupów rossyjskich do połączenia się z kościołem rzymskim namawiał. Wysłany był od Innocentego IV. papieża z listami przyjacielskimi do hana Haiuka, i ciekawe wiadomości o owoczesney Rossyi i Mogolach potomności przekazał. Gdy już poseł powracał, Daniel spodziewając się dzielnego wsparcia od papieża nad Europą wówczas panującego, uznał Oycę św. Głową swojego kościoła, otrzymał od niego (około r. 1254) koronę i tytuł króla Halickiego. Ale ponieważ wbrew rozkazom papieża, monarchowie chrześcijańscy, sąsiedzi Galicyi wojnami domowemi trapieni nie dali wsparcia Chrześcijanom przeciw Batemu; przeto Daniel wyrzekł się związków z Rzymem i wzgardził gniewem Alexandra IV. który go (1257) klątwą duchowną i orężem świeckim za niewdzięczność ukarać groził. Daniel śmiejąc się z jego gniewu i ściśle zachowując ustawy kościoła greckiego, dowiódł że mniemane jego połączenie się z kościołem rzymskim, niczem innym nie było, tylko wybiciem politycznym.

Jan Plan-Karpin.

Polityka Daniela.

IX. Po Jarosławie, według zwyczaju, brat jego Swiatosław Wsewołodowicz nastąpił. Baty, o świetnych Alexandra przymiotach uwiadomiony, posłuszeństwa od niego wymagał. Ten, nie chcąc dumną odpowiedzią narazić oyczyzny na niebezpieczeństwo, w ślad za bratem Andrzejem stanął w obozie mogolskim, łaskawie i ze szczególnem poważaniem był od Batego przyjęty i podobnie

Krótkie panowanie wielkich książąt: Swiatosława Wsewołodowicza, 1247.

- iak oyciec, musiał odbydź okropną podróż przez martwe pustynie do wielkiego hana w Taryi, gdzie rossyjscy xiążęta smutek tylko i poniżenie znajdowali. W niebytności Alexandra młodszy brat jego, Michał moskiewski, stryja swego Swiatosława z Włodzimirza wygnął; teyże zimy, wojnę prowadząc z Litwą, życie utracił. Po szczęśliwym powrocie od wielkiego hana, który Newskiemu całą Rosyą południową i Kiiów oddał, brat jego i Andrzej Jarosławicz na tronie włodzimirskim zasiadł. Swiatosław skarżył się o to w hordzie, ale napróżno. W tymże czasie Innocenty IV. papież, przez dwóch chytrych kardynałów starał się bohatera Newskiego, w całej Europie sławnego, do swoiey trzody przyłączyć; lecz ten za radą ludzi mądrych nie przyjął i znać nie chciał nauki kościoła rzymskiego. Zapewniając bezpieczeństwo krajom północnym, Alexander wyprawił poselstwo do Hakona króla norweskiego, żądając ażeby zabronił swoim poddanym Finkmarskim Laponią i Karelią pustoszyć. Hakon zezwolił na to, panów znakomitych do Nowogrodu wysłał, ci zawarli traktat pokoju i z bogatemi darami powrócili. Tym czasem ognisty Andrzej, młodei poradcami otoczony i więcey myślstwem niż rządami państwa zajmujący się, nie chciał bydź hołdownikiem Batego, wyrzekł się tronu i tajemnie uciekł z Włodzimirza. Już wojewodowie tatarscy szli ukarać Andrzeia za nieposłuszeństwo, zwyciężyli go pod Pereiasławiem i zrabowali cały kray włodzimirski. Andrzej nie znalazłszy przytułku w Nowogrodzie, przez Kolywan (Rewel) do Szwecyi oddalił się.
- Michała Jarosławicza, 1248.
- i Andrzej Jarosławicza, 1249.
- Poselstwo z Rzymu. 1250.
- Poselstwo do Norwegii. 1252.
- Ucieczka Andrzeia.
- Znakomite

X. Alexander dla zapobieżenia klęskom

oyczyny śpieszył do hordy, rostopną mową ^{panowanie} uśmierzył gniew Sartaka, syna Batego, i do- ^{Alexandra} stoieństwo wielkiego xiążęcia od niego o- ^{Newskiego.} trzymawszy, z tryumfem i wielką wszystkich mieszkańców wielkiego xięstwa radością, do Włodzimirza wjechał. W następującym roku syn jego Bazyli, xiążę Nowogrodu, szczęśliwie Litwinów poraził; Psków oswobodził się 1253. od obleżenia kawalerów inflanckich; Rossyanie i Karelowie, Niemców w okolicach Narowy zwyciężyli i do żądanego pokoju przymusili. Lekkomyslni Nowogrodzianie, podstępami Jarosława, brata Newskiego, skłonieni, do siebie przyjęli, a Bazylego z hańbą wygnali; Alexander odmianą posadnika buntowników uśmierzył; z Nowogrodzianami pustoszył Finlandyą i syna Bazylego znowu w Nowogrodzie osadził. W następującym roku Alexander z Andrzejem bratem swoim, który już w Suzdału mieszkał, iędził do hordy, gdzie wielkie odmiany zaszły. Baty 1256. umarł, syn jego stał się ofiarą chciwego pa- ^{Smierć Ba-} nowania stryia, Berki, który z woli wielkiego ^{tego.} hana, miejsce Batego zastąpił. Lubo xiążąt 1257. naszych i podarunki łaskawie przyjęto; iędnak w ślad za nimi przyiechali urzędnicy tatarsey dla spisania ludności w ziemi suzdal- ^{Spis ludno-} skiey, razańskiej i muromskiey, ustanowili ^{ści w Ros-} dziesiętników, setników, temników, dla po- ^{syi.} boru podatków, wyłączywszy tylko od nich xięży świeckich i mnichów. Chcieli zapewne Mogołowie przez to przywiązać do siebie duchowieństwo, ażeby nie pobudzało Rossyan do zrzucenia iarzyna tatarskiego; lub też chcieli okazać, że nie są nieprzyjaciółmi Boga rossyjskiego, iak naród mniemał. Daleko trudniey było nakłonić dumnych Nowogrodzianów do zrobienia podobnego spisu i

1258. zezwolenia na podatek. Alexander przymuszony był ukarać za to nieposłusznego syna Bazylego, na śmierć skazać wielu boiarów i jego poradcików, i władzą swoją naród do tego 'przymusić, który o zbliżeniu się Tatarów uwiadomiony, zgodził się wreszcie na opłatę wyznaczoney ilości srebra, prosto do hordy, lub przez wielkich książąt, byleby tylko nie mieć sprawy z Baskakami, poborcami tatarskimi. W ciągu tych wypadków Daniel halicki, ślady zniszczenia tatarskiego w swoim państwie zagładził, miał ucześnictwo w sprawach europejskich, i dwakroć Beli węgierskiemu w wojnie z cesarzem Fryderykiem i królem czeskim o posiadłości austriackie, pomagał. Daniel zniszczył Szląsk czeski, zdobył Nosselt, okolice Opawy (Troppau) ogniem spustoszył, i z chwałą powrócił. Bardziej jeszcze odwagę jego wsławiły wojny z Jadźwīgami, którzy obowiązali się mu płacić daninę srebrem i kunami czarnymi, oraz z Litwą, gdzie poniżył dumę sławnego księcia Mendoga, którego iedni kronikarze od Rzymian starożytnych, drudzy od książąt połockich wyprowadzają. Mendog nie mało potēm klęsk zadał kawalerom inflanckim, Mazowszu, prowincyom smoleńskim, czernihowskim a nawet nowogrodzkim. Daniel od króla węgierskiego i Lachów pobudzany, odważył się nieprzyjacielem Mogolów ogłosić, i już miasta między Bugiem a Teterowem leżące opanował; ale gdy niezliczone ich tłumy na granicach Litwy i Rossyi ukazały się, musiał przemagaiaćey sile Tatarów ustąpić, i wraz z nimi Litwę i Jadźwīgów wołował, tam miasta i wsi niktęły, a tylko gęste lasy i bagna ratowały mieszkań-

Usiłowanie
Daniela o
strącenie
iarzyna.

ców. Naostatek Daniel, mianując się pozornie przyjacielem hana, ażeby tylko kraj swój od'niszczenia ocalić, na żądanie Tatarów i unikając kary, liczne swoje miasta warowne zburzyć i na pastwę płomieniom oddać musiał. Miasto Chełm ocalało; ale i ztąd Daniel znowu do Węgier wyjechał, widząc wszystkie swoje starania bezskuteczne. Tym czasem Alexander cierpliwie znosił okrutną niewolę, która coraz bardziej ciążyła nad narodem. Panowanie Mogolów w Rossyi odkryło drogę chciwym kupcom Besermen-^{Odkupnicy}skim (od tego Busormany), charazskim czyli ^{Besermen-}chiwińskim do zadzierżawienia u Tatarów poboru daniny z księstw rossyjskich; zaczęli oni ubogich ludzi nadzwyczaj wielkimi obciążać procentami, a w przypadku nie opłacenia uprowadzali ich w niewolę. Mieszkańcy Włodzimirza, Rostowa i Suzdału, z granic cierpliwości naostatek wyszedłszy, niektórych niegodziwych lichwiarzów zabili, a innych wygnali. Toż się stało i w drugich miastach Rossyi północney. Alexander, czyli to chcąc odwrócić gniew hana od Rossyi, czyli też chcąc się wymówić od dostarczenia Mogolom woyska posiłkowego, z podarunkami do hordy iechał, i Berkę hana w mieście Saraiu nad Wołgą (o wiorst 60 od Astrachania, na brzegach Achtuby) zastał. Użyskawszy iedno i drugie, powracał; ale gorliwie służąc oyczyźnie, siły cielesne i moralne wycieńczywszy, na drodze zachorował i umarł, przyjąwszy stan zakonny i imie Alexego. Naród cały głośnym smutkiem okazywał żal swój ze straty tego oycy narodu, który dla oyczyzny nieodhicie był potrzebnym. Dobrzy Rossyianie umieścili Newskiego w poczet swoich aniołów stróżów;

Odkupnicy
Besermen-
scy.

1262.

1263.
Smierć
Alexandra.

nadane mu imie świętego, dobitniejsze jest od wielkiego, iakim pospolicie mianują szczęśliwych. Zwłoki iego spoczywały we Włodzimirzu do XVIII. wieku; Piotr I. na pamiątkę zwycięstw tego xiążenia nad Szwedami, zwłoki iego na brzegi Newy przeniósł. Sława Alexandra, według świadectwa xiąg rodosłownych, sprowadziła do Rosyi wielu znakomitych ludzi, mianowicie z Niemiec i Pruss, których potomkowie (*) dotąd są w Rosyi i nypierwsze urzędy woyskowe lub cywilne w państwie zajmują. Za panowania Alexandra Newskiego, zaczęły się w hordzie kapczackiej czyli woźańskiej niezgody, upadek iey zapowiadające. Nogay woiewoda tatarski, w okolicach morza Czarnego władcą niepodległym został, i z Michałem Paleologiem imperatorem greckim, wskrzesicielem (od 1261) dawney monarchii byzantyńskiej, traktat pokojny zawarł. Od Nogaia, poszło zapewne nazwisko Tatarów nogayskich. Pomimo nieład wewnątrzny, Mongołowie zdobycze swoje do Permu rozszerzyli, zkąd wielu mieszkańców uciekło do Norwegii i tam wiarę chrześcijańską przyjęło.

Przycho-
dnie z ob-
cych kra-
iów.

Zaburzenia
w hordzie.

W.X. Jaro-
sław Jaro-
sławicz od
Nowogro-
du.
1264.

XI. Andrzej Jarosławicz umarł wkrótce po śmierci Newskiego; przeto brat ich Jarosław twerski wielkim xiążeniem został. Nowogrodzianie za swojego monarchę także go uznali, ale musiał zaprzysiądz dopełnienie wa-

(*) Z Niemiec przyjechał Ratsza i Gabryel, a z Pruss Michał. Od pierwszego pochodzą familie Swibłowych, Musin-Puszkiców, Kołogrywych, Miatlewych, Buturlinów, Kamienskich i t. d.; od drugiego Kutuzowych, Goleniszczewych, Kleopinych, Szczukinów i t. d.; a od trzeciego Morozowych, Szeynów, Czohłokowych, Szestowych, Sołtykowych, Tuczkowych i t. d.

runków, które świadczą: że dochód xiążęcia
 składał się z podarunków, a danina szła do ^{Przywileie}
 skarbu publicznego; naczelników wybierano ^{Nowogro-}
 za zgodą posadników; niektóre włości kupo- ^{dzian.}
 wały u Nowogrodzian prawo posiadania sę-
 dziów własnych; Nowogrodzianie nie dozwala-
 li swoim ziomkom do innych się xięstw
 przenosić; ich kupcy po większej części
 chmielem i lnem handel prowadzili; że Ła-
 dożanie miód i ryby na stół xiążęcy dawali.
 — Jarosław przyjął wspaniale wygnańców li-
 tewskich, którzy dla strasznych zaburzeń ^{1265.}
 oddalić się z oyczyzny musieli. Mendog ^{Zaburzenia}
 król od krewnych swoich był zabity, syn ^{w Litwie.}
 iego Woysiek zabóyców prześladiąc, o-
 krutnie mnóstwo mieszkańców wygubił.
 Dowmont, krewny Mendoga, przybył
 do Pskowa, wiarę chrześcijańską przy-
 iął, i taką ufność mieszkańców zjednał ^{1266.}
 że bez zezwolenia Jarosława, xiążęciem
 swoim go ogłosili, i wojsko mu dla pu-
 stoszenia Litwy dali. Jarosław rozgniewał
 się na Pskowianów za tak samowolny wybór
 obcego xiążęcia; ale go Nowogrodzianie do
 woyny domowej niedopuszcili. W następują-
 cym roku wojsko nowogrodzkie z Dowmontem ^{1267.}
 i Pskowianami odbyło wyprawę na Litwę: po- ^{Woyna}
 tём spólnie z zakonem teutońskim obległo We- ^{w Inflan-}
 senberg (Rakowor) w Estonii, Duńczykom ^{tach.}
 podległey; ale ci sprzymierzeńcy, tak na- ^{1268.}
 zwani szlachtą Boską, nagle pod dowództwem
 mistrza Ottona von Rodenszteyna i Ale-
 xandra biskupa dorpackiego, na stronę
 Duńczyków przeszli. Nowogrodzianie dziel-
 nie się opierali żelaznemu hufcowi niemie-
 ckiemu, całe szeregi padały przed tą wy-
 borną falangą; iednak przełamali nie-
 przyjaciół i całą milę ich ścigali. Rossya-

nie trzy dni na kościach (na polu bitwy) wypocząwszy, nie będąc w stanie oblegania miasta, nazad się cofnęli. Długo o tej krwawej bitwie w Nowogrodzie i w Rydze pamiętano. Otto, na Rossyjan rozgniewany, nowe siły zgromadził, do ziemi pskowskiej wtargnął, Izborsk spalił i z 18,000 wojska i

1269. mnóstwem narzędzi murołomnych miasto Dowmont. Psków obległ. Waleczny Dowmont, odigumena błogosławieństwo i miecz przyiąwszy, przez dni dziesięć walczył z Niemcami i samego mistrza w twarz ranił. Tymczasem nadciągnęły posiłki nowogrodzkie, zmusiły rycerzy do cofnięcia się za rzekę Wielką i zawarcia pokoju, na mocy którego obie strony przy swoim pozostały. Wkrótce Duńczycy i Niemcy, nowemi przygotowaniami Nowogrodzianów zatrwożeni, dobrowolnie wszystkich brzegów Narowy ustąpili. Wielki książę, polegając na przychylności niektórych urzędników, a bydź może i na opiece Tatarów, nie dopełnił zawartej umowy z Nowogrodzianami, i tak iak monarcha samowładny postępował; powszechnie złąd powstało nieukontentowanie. Nagle z wielkiem jego podziwieniem, na odgłos dzwonu wiecowego, naród się tłumnie zgromadził przy kościele św. Zofii, i powierników książęcych ukarawszy, samego na wygnanie skazał. Już się gotował Jarosław tłumami Nowogrodzian ukarać; lecz Bazyl, brat jego, odwrócił od nich gniew hana; a metropolita Cyrylli, zacny pasterz kościoła, zaklinał Nowogrodzianów, ażeby krwi oszczędzali; takim sposobem Jarosława z dumnym Nowogrodem poiednał. Tym czasem po śmierci Berki, Mangu-Timur dostojęństwo hana odziedziczył, Rosyją od poborców

Pokój Nowogrodzian z Jarosławem.

charazskich uwolnił i wiarę mahometańską przyjął. Wielki xiążę dogadzając nowemu hanowi, oraz dla spokoyności Rossyi, ieździł do hordy, a powracając stamtąd umarł. Na lat sześć przed śmiercią Jarosława, znakomity Daniel, król halicki, żyć przestał; mąż sławny cnotami woiennymi i publicznymi, a więcej ieszcze miłosierdziem, którego ani zdrady, ani podła niewdzięczność buntowniczych boiarów, załumić w nim nie mogły. Po śmierci Daniela xięstwo na części podzielone zostało; synowie jego stosownie do woli rostropnego stryja Wasilka Romanowicza, xiążęcia włódzimirskiego, we wszystkim postępowali. Woysiełk, przyjaciel Wasilka i Swarna młodszego syna Daniela, od nich posiłkowany wielką część Litwy opanował, Swarnowi ią ustąpił, a sam w klasztorze się zamknął. Lew, drugi syn Daniela, zazdroszcząc tego, iął się haniebney zemsty, i w celi klasztorney Woysiełkowi życie odebrał. Po śmierci Swarna, Troyden okrutny poganin, xięstwo litewskie opanował. Wkrótce Wasilko, godny brat Daniela, żywota dokonał. Syn jego Jan Włódzimirz, posiadłość rodzicielską odziedziczył (1269); a Lew Swarnową, toiest Halicz, Chełm, Drohiczyn, stolicę zaś we Lwowie postanowił, który ieszcze za Daniela był założony. -- Do tychże czasów odnoszą dzieiopisowie odnowienie starożytney Teodozyi (Kaffy) przez Genueńczyków; niedaleko tego miasta znajdował się znakomity Krym (od którego cała Tauryka wzięła nazwisko), bogate, piękne i wielkie miasto mogolskie, jego mieszkańcy słynęli bogactwy i skąpstwem, złoto trzymali w zamknięciu, i nie dając wsparcia ubogim, wspaniałe meczety na znak pobożno-

Smierć
Jarosława.
1272.

Smierć
Daniela.

Założenie
Kaffy.
Krym.

ści budowali. Szczątki tego miasta składają dzisiejsze miasteczko Stary Krym.

W.X. Bazyli XII. Bazyli, książę kostromski brat Jarosław, wielkim książęciem został. Z krewnym od narodu swoim Dymitrem Alexandrowiczem o Nowogrodzie od 1272. gród spierać się zaczął. Nowogrodzianie, widząc konieczną potrzebę przyjaźni wielkiego księcia, a to z przyczyny handlu z ziemią suzdalską, na żądania Bazylego przystali. Po dwóch latach spokoyności, Bazyli udał się do hana. W tymże czasie 1275. Mogołowie od Lwa halickiego wezwani, szli idąc na Litwę. Mogołowie od Lwa halickiego wezwani, szli wojować Troydena księcia litewskiego, który mieszkańców miasta Drohiczyna wymordował. Niektórzy książęta rossyjscy do tej wyprawy należeli. Niepomyślnie dla Rosyan zakończyła się ona: Mogołowie bowiem nic znamienitego nie sprawiwszy, powracając mnóstwo wsi rossyjskich zniszczyli a mieszkańców obdzierali. Dumny Nogaj nowe wojska do Halicza przysłał i książętom halickim iść z nimi na Litwę rozkazał. Jedni i drudzy, wielką liczbę ludzi utraciwszy, łupy tylko zyskali. Podczas tej wojny Prussacy ze strony Litwy działali; musieli tu oni od ucisków zakonu niemieckiego szukać schronienia. Wielki książę za powrotem z hordy umarł w Kostromie, z wielkim żalem książąt i narodu, czczących w nim monarchę rozumnego i cnotliwego. Za jego czasów powtórny zrobiono popis ludności we wszystkich krajach rossyjskich, w celu naznaczenia daniny. Do głównych panowania Bazylego pamiętek należy sobór, przez Cyrylla metropolitę kiiowskiego, z Kiiowa do Włodzimierza przybyłego, zwołany (1274). Na tym soborze, stosownie do ówczesnego sposobu myślenia, po-

stanowiono prawidła dla duchownych, ich bowiem obyczaje wielki wpływ mają na moralność ludzi świeckich: także dla wyniszczenia dawnych pogańskich zabobonów postanowiono niektóre kary kościelne.

XIII. W początkach panowania wielkiego xiążęcia Dymitra Alexandrowicza, niektórzy xiążęta Rossyi północney swoje do hordy poprowadzili, i z hanem Mangu-Timurem na Jasów kaukazkich czyli Alanów, Tatarom nieposłusznych chodzili, i z bogatą powrócili zdobyczą. Dymitr, uśmierzywszy buntujących się Korełów, hołdowników Nowogrodu, dla obrony od Niemców i Szwedów w Koporyi twierdzę kamienną założył. Rozgniewali się za to Nowogrodzianie: nie dozwolali bowiem xiążęciu posiadania twierdz na ich ziemi. Dymitr, odjechał do Włodzimirza, woysko zgromadził i kroki nieprzyjacielskie w ziemi nowogrodzkiej rozpoczął; ale prośbami arcybiskupa i podarunkami dał się nakłonić do pokoju. Odtąd Nowogrodzianie oczekiwali zemśzczenia się nad nim; okoliczność wkrótce się zdarzyła. Andrzej, brat młodszy wielkiego xiążęcia, idąc za radą złych boiarów, pochlebstwy i darami przywilej na wielkie xięstwo i woysko od hana otrzymał, pod Murom się zbliżył i Dymitra, niespodzianą burzą zdziwionego, ucieczką ratować się przymusił. Tatarzy, korzystając z okoliczności, przypomnieli Rossyanom czasy Batego: zniszczyli Murom, okolice Włodzimirza, Suzdału, Juriewa, Rostowa, Tweru, do samego Torzka, ludzi tłumami pędzili w niewolę, nakoniec spustoszyli Pereiasław, miasto udzielne Dymitryew, gdzie niegodziwy Andrzej, ieden po odbyciu uroczystości Bożego

Nieszczęśliwe panowanie W. Dymitra Alexandrowicza. 1277. 1280.

1281.

1282.

Narodzenia z Tatarami, z wdzięcznością ich odprawił. Dymitr zamysłał w Koporyi się zamknąć, gdzie sławny Dowmont, zięć jego znajdował się; Nowogrodzianie zaś zdobywszy tę twierdzę, zburzyli do szczętu, i Andrzeia na tron św. Zofii wezwali. Dymitr uwiadomiony o tém, że Tatarzy Rosyą opuścili, do Perciasławia powrócił i wojska zaciągać zaczął. Andrzej, widząc niebezpieczeństwo, do hordy śpieszył. Tatarzy zawsze chciwi łupieztw i zbrodni, nie odmówili mu usług swoich powtórnie, ze wszech stron na ziemię suzdalską napadli, a ślady swoje krwią i ogniem znamienując, do Perciasławia śpieszyli. Natenczas Dymitr, oprzeć się nie mogąc, do sławnego Nogaia uciekł, ten, albo sprawiedliwością pokonany, albo chcąc potęgę swoją okazać, jednym 1283-1284 rozkazem tron iemu przywrócił. Andrzej nie śmiał być nieposłusznym: sam bowiem nowy han Tudan-Mangu, brat ostatniego, Nogaia się lękał. Tak więc pojednali się bracia z sobą, lubo nie szczerze: Dymitr znowu tron wielkoxiążęcy zajął i za pomocą Tatarów przywiódł Nowogrodzianów do posłuszeństwa. Tym czasem ziemia kurska wielkich klęsk doświadczyła. Achmet rodem z Chiwy, baskak tego xięztwa, wzięwszy w dzierżawę daninę tatarską, uciskał naród, nie wyłączając ani boiarów, ani xiążąt. Oleg i Swiatosław xiążęta kurscy, skarżyli się o to przed hanem Telebugą (któremu Mangu tronu ustąpił) i wojsko od niego otrzymali na zniszczenie posiadłości Achmeta, gdzie się gromadzili łotrowie wszelkiego rodzaju i okolice niszczyli. Nogay, upewniony od Achmeta o nieprzychylności xiążąt kurskich ku sobie, posłał Mogołów swoich a ci

Nieszczę-
ście ziemi
kurskiej.

księstwo kurskie zniszczyli. Oleg całą winę tych nieszczęść na Swiatosława składając, życie mu odjął; ale od brata iego Alexandra sam z dwoma synami zamordowany został. Wkrótce niegodziwy Andrzej znowu o wielkie księstwo kusić się zaczął. Nogay wzmo-
cniwszy się w hordzie; Telebugę zabił, na tron hański brata iego Tochtę wyniósł, a^{1285—1292} przez podstępne zabiegi i spotwarzenia Dymitra zniechęcony, Andrzejowi pomagać był gotów. Chciał przez to Mogolów z-
bogacić w Rossyi; gdzie oni ludzi iak pta-
stwo zabijali i brali zdobycz bez żadnego o-
poru. Kiedy tłumy Mogolów, pod do-
wództwem Andrzeia, chciały wdrzeć się
w samo serce oyczyzny; wtedy Dymitr z Pe-
reiasławia uciekł do Pskowa do Dowmonta.
Tatarzy zamiast pomocy do wyniesienia An-
drzeia na wielkie księstwo, niemiłosiernie<sup>Spustosze-
nie Rossyi.
1293.</sup> spustoszyli Murom, Suzdal, Włodzimierz,
Juriew, Peresław, Uhlicz, Kołomnę, Mo-
skwę, Dmitrów, Możaysk i inne miasta.
Potém Andrzej prowadził Mogolów do
Tweru: ci uwiadomieni, że młody Michał
Jarosławicz, władca nowego potężnego księ-
stwa twerskiego, gotów był do silnego od-
poru, zwrócili się na ziemię nowogrodzką,
zniszczyli Wołok, a darami Nowogrodzian
zaspokoieni z Rossyi ustąpili. Dymitr wielki
książę, chcąc oyczyznę od dalszych nieszczęść
wybawić, zrzekł się starszeństwa i tronu
włodzimierskiego, dzielnicę tylko peresławską
dla siebie zatrzymał, dokąd iadąc, w drodze
życie zakończył. Ten monarcha pamiętny
jest nieszczęściami Rossyi, iakie nierozsądna
chciwość panowania Andrzeia zrodziła. Kro-
nikarze dodają, że w tych czasach niedoli
straszne ukazywały się znaki na niebie, były

Xięstwo
Twerskie.

1294.
Smierć
Dymitra.

Nieład w Nowogrodzie; sprawy z Niemcami i Szwedami.

pioruny, wichry i choroby śmiertelne. Za czasów Dynitra dosyć często nieład w Nowogrodzie panował: posadniki za ledwie życie mogli ratować przed gniewem wzburzonych tłumów; jedna część miasta (koniec) na drugą powstawała, całe ulice ogień pożerał; buntownicy rabowali bogate kramy kupieckie, a obywatele w rzece topili głównych sprawców rabunku. Z drugiej strony Niemcy trwożyli Nowogrodzianów, rozbiłali ich statki na jeziorze Ładodze i na Karelii daninę nałożyć chcieli; ale przy uyciu Newy większą część statków swoich (sznek i łoyw) utracili. Szwedzi, napadami Nowogrodzian na Finlandyą rozdrażnieni, przychodzili ziemię iżorską i karelską niszczyć; oddział ich woyska na głowę od tamecznych mieszkańców pobity został. W następującym roku (1293) Szwedzi chcąc powściągnąć dzikich mieszkańców Korelii, którzy statki kupieckie na zatoce fińskiej obdzierali i trapiłi ich kraie północnowschodnie, na granicach Korelii miasto Wyborg założyli. Birger, król szwedzki, zamysłał do Korelii wiarę rzymskokatolicką wprowadzić, i przyswoić panowanie nad handlem Niemców z Nowogrodem, surowie im więc zabronił wozic broń i wszelkie żelazo do Rosyi. W tymże czasie Litwini ziemię twerską i nowogrodzką napastowali; mieszkańcy tych prowincyy spólnemi siłami łupieżców porazili i xiążęcia ich zabili (1285). Daleko znakomitszą i dla Rosyi nieszczęśliwszą była wojna (1280) Lwa Daniłowicza halickiego z Polakami. Po śmierci dobrego Bolesława, Lew zamysłał bydz iego następcą w Polsce, i w tym celu Nogaia o posilki prosił; wojewodowie Leszka (krewnego Bolesława), bez

Litwa.

Sprawy z Polską.

względu na ogromne tłumy Mogołów, zwycięstwo nad nim odnieśli, 2,000 ludzi wzięli w niewolę, 8,000 na placu bitwy poległo. W roku 1285 Nogay i Telebuga postanowili zburzyć królestwo węgierskie, i książąt hali-ckich z sobą wzięli; lecz tylko napełnili wier-chołki gór karpackich trupami swoich wo-
iowników. — Przez długi czas błakając się, doznali głodu i moru, tak, że Telebuga, we-
dług słów kronikarza, piechotą z jedną żoną i koniem powrócił. Około 100,000 barba-
rzyńców w górach i pustyniach zginęło. Po-
mimo taką stratę, z nowemi siłami w roku 1287. ukazali się oni nad Wisłą; wzajemna nienawiść panów tatarskich i tym razem o-
caliła Polskę od zupełnego zniszczenia, mnóstwo mieszkańców wzięto tylko w nie-
wolę. Telebuga powracając zatrzymał się na wypoczynek w Haliczu. Tatarzy zawdzię-
czając gościnność rabowali, zabijali Rosyjan i udzielili im zarazy, od której w jednym państwie Lwa Daniłowicza 12,500 ludzi wy-
marło. Początek zarazy był ten, że Mogoło-
wie zepsuli w Haliczu wodę iadem, iak po-
wiadają, z trupów wyciśnionym. Nareszcie odetchnął Halicz i Wołyń, gdy Tatarzy Rosyją zachodnią trapić przestali, i oprócz daniny od książąt, niczego więcej nie żądali.

Mogołowie
w Wę-
grzech i
Palsce.

XIV. Za ledwie niegodny syn Newskiego, Za pano-
chciwy panowania Andrzej na tron wielko-
wskiego W. X.
książęcy wstąpił, natychmiast zaczęły się
Andrzeia
spory między nim a Michałem twerskim, Alexandro-
wiczem od-
który Daniela Alexandrowicza moskiewskiego
nowiły się
i Jana Dymitrowicza peresławskiego, niepo-
seymy. od
dległości szukających chciał bronić. Poseł 1294.
hana Tochty, wybrany na pośrednika, zwo-
1296—1297
łał książąt do Włodzimirza: porywano się
do mieczów, z resztą te burzliwe narady za-

kończyły się na niczém. Andrzej powtórnie chciał Peresław opanować, lecz od Michała spotkany, powtórnie zawarł pokój, który trwał aż do jego śmierci. Natenczas seymy xiążące przez Monomacha ieszcze ustanowione, w podobnychże okolicznościach i w równie dobrym celu, odnowione zostały: Andrzej bowiem, podobnie iak Swiatopełk, nie zawsze mógł siłą przemagać władców udzielnych, trzeba było ustney namowy używać. Na tych zgromadzeniach uroczystych osoby duchowne, iako tłumacze świętych ustaw prawdy i sumnienia znajdowały się. Na pierwszym seymie w Dmitrowie rzeczy się polubownie zakończyły; tylko xiążęta twerski i peresławski nie mogli o coś zgodzić się z sobą. Chytry Michał zawarł z Nowogrodzianami przymierze wzajemney obrony na przypadek ucisku ze strony wielkiego xiążęcia i hana. Andrzej nie mógł się oprzeć temu związkowi; cieszyło go nieporozumienie między Michałem a Janem zasze; lecz to się zakończyło na tém, że łagodny Jan, umierając bezdzietnie (1302), Peresław Danielowi przekazał, takim więc ważnym nabytkiem władca moskiewski hardziej ieszcze zapewnił swoię niepodległość. Daniel, pan dobry i rostopny, wkrótce żywota dokonał; Pereiasławianie syna iego Jerzego xiążęciem swoim ogłosili, on Możaysk od xiążęcia smoleńskiego zabrawszy, do xięstwa moskiewskiego przyłączył. W ciągu tych odmian wielki xiążę ze skargą na xiążąt moskiewskich do hordy ieździł. Za powrotem iego ztamtąd wraz z posłami Tochty, xiążęta ziechali się na seym ogólny (1303) do Peresławia, gdzie w obecności Maxyma metropolity czytano iarłyki czyli przywileie hana,

Moskwa się
wzmaga.

Smierć
Daniela
moskiew-
skiego.

który władzą swoją rozkazywał wszystkie spory zakończyć a na tém co każdy posiada przestać. Takim więc sposobem pokóy między książętami odnowiony został. Tym czasem Rosyianie pomyślnie okazali męstwo w bitwach z nieprzyjacioły cudzoziemskimi. Kawalerowie mieczowi (1299) oblegli Pskow niespodzianie i klasztory na przedmieściu^z złupili. Dowmont, dzielny wojownik, acz latami pochylony, niezwłocznie na brzegach Wielikiey stoczył bitwę z Niemcami, wparł ich w rzekę, mnóstwo ieńców i oręża zabrał, do pokoju przymusił. To było ostatniem znakomitým dziełem sprawiedliwego i walecznego Dowmonta (na chrzcie św. Tymoteusza); wkrótce potem umarł z choroby zaraźliwej we Pskowie, od narodu, który go więcey nad wszystkich innych ukochał, opłakiwany. Nowym wałem kamiennym miasto Pskow on obwarował. — Szwedzi w roku 1295. założyli w Korelii dzisiejszy Kexholm. Nowogrodzianie szturmem tę twierdzę zdobywszy, Szwedów w pień wycięli, wały zburzyli a dla bezpieczeństwa odnowili Koporyą. W pięć lat potem Torkel Knutson rządca państwa Szwedzkiego, z flotą ze 111. większych statków złożoną, na Nowę wypłynął i o milę od dzisiejszego Petersburga przy uysciu Ochty nowe miasto i twierdzę Landskronę czyli koronę ziemi przy pomocy mistrzów rzymskich budować zaczął. Nowogrodzianie po daremnych usiłowaniach przeszkodzenia budowy niebezpiecznego miasta, z wielkim xiążęciem Andrzejem w roku 1301. Landskronę oblegli, ogniem i ciskaniem kamieni zburzyli zewnętrznie warownie, szturmem twierdzę zdobyli, z ziemią zrównali a pozostałą garstkę Szwedów po dzielnym oporze w nie-

Wojna
zakonem
inflanckim.

Smierć
Dowmonta.

Szwedzi.

Landskrona

wolą wzięli. Uspokoieni z tey strony Nowogrodzianie posłów do Eryka VI. króla duńskiego wyprawili i traktatem pokoju (1302) częstym wojnom z Estonią do Danii należąca, koniec położyli. W tymże roku założyli u siebie twierdzę kamienną, dotąd bowiem była drewniana. W rok potém Andrzej wielki xiążę życie zakończył, zasłużył on na nienawiść spółczesnych i wzgardę potomnych iako sprawca wielkich nieszczęść oyczyny. Przez 10. lat panowania Andrzeia, Rossya doznała mnóstwo klęsk wszelkiego rodzaju. W roku 1301. ukazał się straszny dla ludu kometa, od astronomów chińskich opisany. Były także nadzwyczajne wichry, posuchy, głód, powietrze w niektórych miejscach, wielkie pożary w Twerze i Nowogrodzie, z czego złoczyńcy korzystając, łupieżstwem i zabójstwem powszechną niedolę powiększali. W roku 1299 Maxym metropolita, tyraniją Mogołów gnębiony, z Kiiowa do Włodzimirza przeniósł się, mnóstwo mieszkańców Kiiowa po różnych się miastach rozbiegło. W roku 1301. umarł doszedłszy późney starości Lew halicki, kochany i opłakiwany od poddanych. Jego następcą był syn Jerzy; ten gdy po śmierci stryja swego, i xięstwo włodzimirskie otrzymał, królem rossyjskim się mianował. Około tegoż czasu wielki xiążę, dla pomnożenia dochodów swoich, biorąc ucześnieństwo w przymyśle narodowym, na mocy traktatu z Nowogrodem posyłał aż za dzisiejszy Archan-gelsk po trzy watagi pod dowództwem atamana Krutickiego dla połowu ptaków morskich.

XV. Po śmierci Andrzeia tron wielkoxiążęcy stał się przedmiotem sporów między

Pokój
z Danią.

Śmierć
Andrzeia.
1304.

Klęski.

Metropolici
we Włodzimirzu.

Halicz: Jerzy.

Przywilej
dźwiński.

W. X. Mi-
chał Jaro-
sławicz

Michałem Jarosławiczem Twerskim a iego ^{wspaniały} krewnym Jerzym Daniłowiczem moskiewskim; ^{ale nie-} lubo pierwszy iako naystarszy w rodzie, ^{ie-} ^{szczęśliwy} ^{z przyczyny} ^{sporów} ^{z Jerzym} ^{moskiew-} ^{skim.} ¹³⁰⁴⁻¹³⁰⁵ ¹³⁰⁵⁻¹³⁰⁸ ^{1310. 1311.} ^{1312.} ^{Sprawy nowogrodzkie.}

dnomyślnie od boiarów włodzimirskich i Nowogrodzian głową był uznany. Dobry Maxym metropolita daremnie radził Jerzemu, ażeby się wielkiego xięstwa nie dobiiał. Stryy i synowiec na sąd poiechali do hana. Tym czasem powstały w Rossyi krwawe zaburzenia: iedne miasta trzymały stronę Jerzego, drugie Michała. Na reszcie Michał przemógł przeciwnika, przywiley od hana otrzymał i od metropolity na tron włodzimirski wprowadzony został. Wielki xiążę chcąc skarcić upor Jerzego, dwakroć zbliżał się pod Moskwę, ale bezskutecznie: to tylko powiększyło wzajemną ich nienawiść. Jerzy iako gwałciiciel praw ludzkości powszechnie był nienawidzony; chcąc пойманego xiążęcia rzańskiego posiadłość zagarnąć, zamordować rozkazał, a z tej posiadłości Kołomnę tylko dostał; sami iego bracia nie mogli z nim żyć w zgodzie. Michał przez lat kilka panował spokojnie i po większey części w Twerze mieszkał. Z początku Nowogrod był mu posłusznym, skargi nawet na swoich panów, którzy ze szkodą kraiu nowogrodzkiego postępowali, do niego zanosił. Pod ów czas Nowogrodzianie zbudowali nową twierdzę na miejscu dzisieyszego Kexholmu, na statkach pływali do Finlandyi do rzeki Czarney, czyli Kumo, i wielce ten kray spustoszyli. Po tej wyprawie pokłócili się z wielkim xiążciem o niedopełnienie przywileiów umowy. Jednak obie strony wzajemnymi potrzebami naklonione, wkrótce pokóy uczyniły: Nowogród bowiem pożarem zniszczony cierpiał niedostatek zboża, a Michał musiał iechać

- do hordy, dokąd się udał wzięwszy od Nowogrodzianów 1500. grzywien srebra. Natenczas w hordzie odmiana zaszła: Tochtamar, Uzbek syn jego sprawiedliwością i zaprowadzeniem wiary mahometańskiej w całym państwie Mogołów sławny, po nim nastąpił. Na znak szczególnej przychylności dla tego hana, wielu Tatarów przybrało nazwisko Uzbeków. Dwuletnia nieobecność wielkiego xiążęcia szkodliwe miała skutki i dla Rosyi i dla jego samego. Szwedzi miasto Ładogę spalili i od Kocelów do Kexholm wpuszczeni. Lubo Nowogrodzianie nad iednymi i drugimi się zemścili; rozgniewali się iednak na Michała, mniemając że zapomniał o oyczynie. Z tey niechęci korzystał Jerzy, uwiódł obywateli, i xiążęciem od nich ogłoszony został. Wkrótce go wezwano do hana dla wytlumaczenia się ze sprawiedliwych skarg Michała. Tym czasem Michał z przywileiem Uzbeka i licznemi półkami Mogołów, Włodzimirzan i Twerzanów spieszył Nowogrodzian poskromić. Ci uzbroieni czekali blisko Torżka, gdzie okropna, ale nierówna zaszła bitwa, Dumni z dawniejszych zwycięstw Nowogrodzianie nigdy tyle męstwa nie okazywali; urzędnicy i boiarowie byli na czele; kupcy walczyli iak bohatyrowie; ale musieli ustąpić przemagającej sile nieprzyjaciela i zawrzeć pokój, na mocy którego Michał, otrzymawszy 12,000. grzywien srebra, przyrzekł według dawniejszych ustaw rządzić Nowogrodem. Ten pokój wymuszony trwał niedługo; wielki xiążę, uwiadomiony o tém, że posłowie nowogrodzcy tajemnie do hordy iadą, rozkazał ich poymać i z wojskiem szedł do Nowogrodu. Roziuszeni obywatele, wszystkich mieszkańców okolicznych na pomoc

do siebie wezwali, podeyrzanych boiarów śmiercią ukarali i przygotowali się do boju. Michał zdziwiony cofać się postanowił: śród gęstych lasów między ieżiorami i bagnami, całe prawie, głodem i trudami wycienzone wojsko stracił. W następującym roku Nowogrodzianie prosili go o pokóy: lecz on chciał zwyciężyć i sam pokóy nadadź. Tym czasem Jerzy pozyskał w hordzie przychylność hana Uzbeka, z ulubioną siostrą jego Konkaczą, na chrzcie św. nazwaną Agatą, ożenił się i pierwszeństwo między książęty rossyjskimi otrzymał. Tym sposobem wzmocniwszy się, z wojskiem Mogółów szedł na Michała. Ten mu dobrowolnie wielkiego księstwa ustępował. Jerzy zamiast odpowiedzi, wsi i miasta ziemi twerskiej do samey Wołgi spustoszył. Natenczas Michał za radą boiarów i biskupa wojska zgromadził, Jerzego od Tatarów i Mordwy posiłkowanego, przy wsi Bortnowie (o mil 6 od Tweru) spotkał, i z wielkim mężstwem odparł nieprzyaciół. Zwycięztwo nadało wolność wielu poymanym Rossyanom; Jerzy zemknął do Nowogrodu, żona jego w ręce Michała się dostała. Nowogrodzianie, mszcząc się nad Szwedami za rozbicie statków rossyjskich na ieżierze Ładodze, miasto Fińskiego książęcia i drugie Biskupie (Abo) zdobyli; teraz uieśli się za Jerzego i z wojskiem ku Wołdze się zbliżyli. Michał, unikając powtórney bitwy, oświadczył się Jerzemu, że chce z nim iechać na sąd do Uzbeka i wielkim go książęciem mianował. Na nieszczęście żona Jerzego w Twerze nagle umarła. Nieprzyjaciele Michała rozniesli pogłoskę, że otrutą została. Jerzy, korzystając z tey okoliczności na spotkanie Michała przed hanem, w towarzy-

1317.

1318.

Jerzy zięć
hana.

1319.

stwie licznych książąt i boiarów do hordy się udał, dokąd i Michała wezwano. Michał, iakby przeczuwając śmierć nieszczęśliwą, urządził dzielnice dla synów, dał oycowskie przestrogi względem cnotliwego życia i pożegnał się na wieki. Znalazł Uzbeka na brzegach morza Surozkiego (Azowskiego) przy uściu Donu, według zwyczaju podarunki całemu dworowi hana rozdał i przez sześć tygodni żył spokojnie. Potem zaczął się sąd; oskarżyciele byli sędziami. Skrępowany Michał Boga wzywał na świadectwo sprawiedliwości postępków swoich. Nie zważano na to, włożono mu ciężką kłódkę na szyję; powlekli go barbarzyńcy za Uzbekiem na ulubioną i wspaniałą zabawę hana na brzeg Tereku; wyprowadzili na plac publiczny i urągając się klęczeć mu kazali; udawali go przed młodym Uzbekiem, chcąc żeby wyrok śmierci potwierdził, nakoniec po najokrutniejszych mękach nóż mu w żebra utkwili i serce wyrznęli. Zwłoziono w całości z hordy do Moskwy przywieziono. Michał męczennik, w nieszczęściach szlachetny, na sławne imie miłośnika oyczyzny (otieczestwolubca) zasłużył. Oprócz przymiotów monarchicznych, rozumu przenikliwego, stałości i męztwa, celował cnotami domowemi, a nadewszystko przywiązaniem do matki, która go w prawidłach pobożności wychowała. Za iego panowania łupieżcy Tatarzy, pospolicie mianujący się posłami, korzystając z niezgody książąt rossyjskich, zrabowali Rostow, Kostromę i Brańsk. W roku 1305. umarł Maxym metropolita, a w 1308 na iego miejsce od patriarchy na metropolitę dla całej Rossyi poświęcony Piotr, mąż tyle o wypełnieniu

Śmierć
Michała.

Rozboje
Mogołów.

Piotr me-
tropolita.

obowiązków pasterskich gorliwy, że duchowienstwo iednomyślnie wysokie iego cnoty błogosławiło. Starał się on zapobiegać klótniom między xiążętami, zabezpieczyć kościoł i domy sług iego; w tym celu iezdził do hordy i wyiednał iarłyk, i czyli przywiley ulgi, którym Uzbek prawa i korzyści duchowienstwa rossyyskiego potwierdził; tak naprzykład: kto zabierze cokolwiek u osoby duchowney, ma zapłacić we troie; kto zhańbi kościoł, klasztor, kaplicę, niech umrze i t. d. Na mocy tego przywileiu, słudzy kościoła wolni byli od służby woienney, podwod i wszelkieu roboty. Około tego czasu do powszechney niedoli przyłączyły się kłęski przyrodzone. W roku 1309 wszędzie

Kłęski.

ukazało się nadzwyczajne mnóstwo myszy, zjadły one zboże na polu, a zład w całej Rossyi powstał głód, mor tak na ludzi iak na bydło. W roku 1314 Nowogród cierpiał wielki niedostatek zapasów do żywności służących, a Pskowianie drożyzną uciśnieni, rabowali domy i wsi bogatych. Zobnica (czy nie ośmina?) żyta kosztowała tam 5 grzywien. W roku 1318 iakaś straszna choroba śmiertelna w Twerze grassowała.

XVI. Jerzy Daniłowicz, przez hana wielkim xiążęciem mianowany, przymusił xiążęcia razañskiego zgodzić się na wszystkie iego żądania, a na ziemię Twerską, pod panowaniem synów Michała będącą, gotował się naпадź. Dymitr Michałowicz, brata swojego i boiarów twerskich, których Jerzy iako niewolników z hordy sprowadziwszy we Włodzimirzu trzymał, chcąc oswobodzić, zawarł z nim pokóy, dał 2,000. rubli (kawałki srebra bez żadnego znaku, ważące od 22. do 24. zolotników) i obietnicę nie zaprzeczania mu wiel-

W. X Jerzy Daniłowicz ginie z ręki Dymitra Michałowicza, ale i ten w hordzie zabity. 1319-1321.

kiego księstwa. Potém iechał Jerzy do Nowogrodu, który o Korelią i Kexholm prowadził wojnę ze Szwedami. Wielki książę mając 6. wielkich narzędzi do kruszenia murów, pod Wyborg podstąpił, ale bez korzyści. Wtenczas Rossyanie na Szwedów rozgniewani, ieńców wieszali. W niebytności Jerzego poseł hana pod pozorem zaprowadzenia porządku w kraich wielkiego księstwa szerzył mordy, zabrał miasto Jarosławi z tryumfem powrócił do hana zdadź sprawę ze swiego poselstwa. Bolesnieyszą dla Jerzego była wiadomość o tém, że Dymitr Michałowicz dane słowo naruszył, i dostojęństwo wielkiego księstwa dla siebie w hordzie wyiednał. Jerzy nieotrzymawszy wsparcia od Nowogrodzianów, ieden do Włodzimirza iechał; na drodze omal co nie wpadł w ręce Alexandrowi Michałowiczowi twerskiemu, który zabrał mu skarbiec i obóz. Jerzy uciekł do Pskowa, gdzie od mieszkańców pomocy otrzymać nie mógł, sami bowiem wojnę prowadzili z Niemcami. Rycerze estońscy zabijali kupców i myśliwców pskowskich na jeziorze Czudskiem i na brzegach Narowy. Pskowianie przez zemstę zniszczyli Estonią aż do samego Rewla, kilka tysięcy ludzi wzięli w niewolę, nawet świętości kościołów nie szanowali. Wodzem ich był Dawid książę litewski, sławny w dzieiach zakonu niemieckiego pod imieniem kasztelana gardzeńskiego. Gdy on do Litwy powrócił, Niemcy Pskow oblegli, i zburzywszy okopy, do szturmowania się już gotowali. Waleczny Dawid znowu przybył Pskowianów ratować; Niemców na głowę poraził, cały ich obóz i zapasy wojenne zabrał. Pskowianie korzystny pokój na lat 18. z zakonem zawarli. Tym czasem Jerzy,

Wojna ze
Szwedami.
1522.

W. X. Dy-
mitr.

1323.
Niemcy In-
flantcy.

Instąpiwszy ze Pskowa do Nowogrodu, szedł z Nowogrodzianami ku brzegom Newy i przy niej uściu z jeziora Ładogi, na wyspie Orzechowej, twierdzą Orzechowską (Orzeszek, u Szwedów Neteborg, dzisiejszy Szlisselburg) założył, chcąc Szwedom przystępu do jeziora zabronić. Magnus król szwedzki, pragnąc zapobiedz woennym klęskom, pokóy z Jerzym uczynił: mocą którego przywrócono dawne granice między obiema mocarstwami w Korelii i Finlandii. W następującym roku Nowogrodzianie pobili Litwinów, niszczących okolice Łowati, i spustoszyli Ustiug, którego mieszkańcy obdzierali ich kupców na drodze do ziemi Jugorskiej. Potém Jerzy, pewny wierności Nowogrodzianów, od brzegów Dźwiny przez kray Permski, brzegami rzeki Kamy, do dzisiejszey gubernii kazańskiej, do hordy pojechał. W następującym roku Dymitr tam się udał. Uyrzawszy Jerzego, gniewem uniesiony, mieczem przeszył zabójcę oycy swojego. Tak zginął monarcha niecnolliwy; lubo rozumem i sławą przodków znakomity! Dziesięć miesięcy upłynęło w oczekiwaniu skutków tey zemsty. Nakoniec Uzbek dał straszny wyrok, i nieszczęśliwy Dymitr (przezwickiem groźne oczy) w hordzie zabity został.

Pokóy ze Szwedami, w Orzechowie.

Ustiug. 1524.

1525.

Śmierć Jerzego i Dymitra.

1526.

XVII. Uzbek, lubo Dymitra na śmierć skazał, na znak łaski swoiey, brata iego, Alexandra Michałowicza, wielkim xiążęciem rossyyskim mianował. Nowogrodzianie takżew go panem swoim uznali. Ale jedno i drugie nie długo trwało. Szewkał, brat stryieczny Uzbeka, poseł hana, z licznym tłumem łupieżców ukazał się w Twerze; zamiarem iego było, Rossyan na wiarę mahometzańską nawrócić, Alexandra z bracią zamordować,

W. X. Alexander Michałowicz. Tatarów w Twerze wyniszczanie. Szewkał.

1527.

samemu na jego tronie zasięść i wszystkie miasta między panów swoich rozdzielić. Wielki książę korzystając z przywiązania zatrwożonego narodu, uapadł na Szewkała. Okropna rzeź trwała od rana do wieczora. Mogolowie zatarasowali się we dworze Michała; Alexander całą tę budowę wraz z Szewkałem i ostatkami drużyny hana, w perzynę obrócił. Mie-
Zemsta ha-szkańcy pozabijali kupców tatarskich. Uzbek
na. gniewem pałając, Jana Daniłowicza moskiewskiego wezwał, i obiecawszy wielkim książęciem go uczynić, dał mu 50,000. woyska na ukaranie Alexandra i Twerzanów. Do tego woyska przyłączyli się Suzdańanie. Książę widząc zbliżającą się burzę, uciekł do Nowogrodu, a ztąd do Pskowa; jego zaś bracia do Ładogi. Klęski się zaczęły: Twer, Kaszyn, Torżek ze wszystkimi okolicami zupełnie od Tatarów zniszczone; mieszkańcy ogniem i mieczem wygubieni, lub w niewolę zaprowadzeni. Nowogród zaledwo się uratował, dawszy posłom mogolskim 1,000. rubli i hojne podarunki dla wszystkich wojewodów hana. Uzbek, zemstą i wiernością Jana uradowany, dał mu łaskawy przywilej na wielkie
 1328. księstwo. W tymże czasie Rossya południowa i zachodnia, dla północney obcą prawie będące, wielkich ze strony Litwy odmian doznały. Ten naród dziki i ubogi, przez kilka wieków będący hołdownikiem Rossyi, co przeszło lat sto umiał tylko rabować, od Rossyan i Niemców sztukę wojowania i cywilizacją przejął, i szybkimi zdobyczami znakomite państwo założył. Litwa za czasów Mendoga i Troydena była już sławna; a naybardziej się podniosła przy Gedyminie. Mąż ten nadzwyczajnego rozumu i odwagi, był koniuszym Witenesa, albo, podobno Buywida książ-

żenia litewskiego. Zdradliwie monarchę swojego zamordowawszy, panowanie nad ziemią Litewską przywłaszczył. Wkrótce doświadczyli sąsiedzi skutków jego dumy. Mocą oręża księstwo Pińskie do Litwy przyłączył; a związkami małżeńskimi synów swoich Olgerda i Lubarta, nabył ziemię Witebską i część Wołynia. Potém, nie wiadomo kiedy mianowicie, Litwini opanowali Kiiow, wszystkie kraie nad Dnieprem leżące i ziemię Czernihowską. Księstwo włodzimirsko-wołyńskie wraz z Haliczem ieszcze przez lat kilka zachowało swoją niepodległość. Po śmierci Jerzego Lwowicza (około 1316) synowie jego, Andrzej i Lew, w bitwie z Gedyminem (1324) polegli, małoletniego następcę Jerzego Andrzeiowicza po sobie zostawili, mianował się on urodzonym książęciem i panem całej Małej Rossyi. Wtedy Gedymin zdobycze swoje w Rossyi południowej rozszerzył, nieodejmując Jerzemu (podobno szwagrowi Lubarta) dziedzicznych jego posiadłości, Wołynia i Halicza, zdobycze swoje na wschód posuwając, lubo się ku Tatarom zbliżył, umiał jednak zjednać ich przyiaźń i daniny nie płacił. Po zawoioowaniu części Rossyi, mianował się wielkim książęciem Litewskim i Rossyjskim; w Wilnie, które sam założył, mieszkał, nowemi poddanymi mądrze rządził, dawne ich zwyczaje i wiarę grecką poważał; a w iey sprawach nie bronił metropolicie moskiewskiemu podlegać. Cały dawny kray Krzywiczánów (Białaruś) bez wątpienia pod jego zostawał panowaniem, miał jednak własnych książąt, którzy byli hołdownikami Gedymina.

Ostatni
książę hali-
ki.

XVIII. Za wstąpieniem Jana Daniłowicza na tron wielko-książęcy, pokój w Rossyi do iedno-

W. X. Jan
Daniłowicz
do iedno-
władztwa

drogę wskazuje. 1328. stając na zwyczajney daninie, wojewodów na obdarcie wielkiego xięstwa nie posyłał. W tym błogosławionym czasie, podniosła się Moskwa, stała się prawdziwą głową Rosyi i katedrą metropolii. Św. Piotr, opuściwszy od namiestników xiążęcych rządzone miasto Włodzimierz, do Moskwy się przeniósł (1326), i wielkość oney stolicy rossyyskiej przepowiedział (ręce iey spadną na ramiona wrogów naszych). Jan wypełniając życzenie tego starca świętego, w tymże roku pierwszy kościół murowany na imię Wniebowzięcia Bogarodzicy założył; tu zwłoki tego świętego kapłana pochowane zostały. Han nie przestał gniewać się na Alexandra. Gdy wielki xiążę był w hordzie, odebrał rozkaz stawić go przed hanem. Zaczni Pskowianie lituiąc się nad nieszczęściem Alexandra, postanowili go nie wydawać; a handlem zamożni oraz duchem woennym przeięci, do mężney obrony się gotowali i nową twierdzę w Izborsku wystawili. Jan, lękaiąc się aby go han o nieposłuszeństwo nie obwinął, iął się innego, dotąd w Rosyi nieużywanego sposobu. Za iego namową Teognost metropolita rzucił klątwę na Alexandra i na Pskowian, jeśli posłusznymi nie będą. Alexander niechcąc obrońców swoich pod karę duchowną poddać, do Litwy odiechał. Pskowianie otrzymali rozwiązanie klątwy; a Nowogrodzianie, niechętnie towarzyszący tej wyprawie, śpiesznie powracali do domów chcąc Niemców usmierzyć, którzy ich posła w Dorpacie zabili, oraz xiążąt Ustugskich, którzy kupców i przemysłników na drodze do ziemi Jugorskiej zamordowali; o skutkach zemsty niewiemy. Alexander łaskawie od Gedymina litewskiego przyjęty, nadzieję wsparcia otrzymał, i po 18. miesiącach po-

św. Piotr
Moskwa,
stolica Ros-
syi.

Jan w hor-
dzie; Ale-
xander we
Pskowie.

1329.

1330-1332.

wrócił do Pskowian, którzy z radością swoim go xiążęciem uznali. Tym czasem Jan częstemi podróżami do hordy, przywiązania swojego hanowi dowody dawał, a przez to spokoyność w wielkiem xięstwie utrzymywał. Z drugiey strony częste wiódł spory i często zgodę zawierał z Nowogrodzianami. Wiedząc, że oni, prowadząc handel na granicach Syberyi, dostawali wiele srebra z Kamy, domagał się pewney części dla siebie, a gdy mu odmówiono, wziął się do broni, zajął Bieżeck, Torżek i okolice pustoszył. Nowogrodzianie dawali mu 500. rubli srebrém; Jan nie przystał na to i rozgniewany do hana pojechał. Takowém niebezpieczeństwem zatrzwożeni Nowogrodzianie pojednali się z Alexandrem, zabrali przyiaźń z Gedyminem, synowi jego Narymuntowi, oddali Ladogę, Orzeszek, Kexholm, całą Karelią i połowę Koporyi prawem dziedzictwa dla iego synów i wnuków. Wkrótce z wielkim xiążęciem pojednali się, spólnie z nim postanowili Alexandra powtórnie wygnać z Rosseyi a Pskowianów uśmierzyć. Ale ta ugoda wkrótce zerwaną została. Jan chciał skarby handlu sybirskiego siłą zagarnąć, to pobudziło Nowogrodzianów do starania się o przyiaźń Pskowian. Ci uważając ich za swoich nieprzyiaciół, związku zawierać z nimi nie chcieli. Tym czasem Alexander, od lat dziesięciu mieszkający we Pskowie, o powrocie do oyczyny zamyślał, i w tym celu syna swojego Teodora do Uzbeka posłał (1336); za iego powrotem sam iechać do hordy musiał. Pokorą przebaczenie i przychyłność hana zyskawszy, z radością powrócił do oyczystey stolicy, która pracą i staraniem młodszego brata iego Konstantyna z gruzów i po-

Wypadki nowogrodzkie. Srebro z Kamskie. 1335.

1334.

1335.

1337.

Han przebacza Alexandrowi. 1338.

1339.

Smierć
Alexandra i
jego syna.

Pokóy
z Norweg-
ią.
Szwedzi.

piołów powstała. Jan, od samego wstąpienia na tron widząc że wszystkie nieszczęścia Rosyi z wzajemnych niezgód między książętami i ich słabości wynikły, władzę najwyższą nad nimi przyswoić usiłował; postanowił więc strącić niebezpiecznego spółzawodnika Alexandra. Nie użył oręża; ale chytrém pochlebstwem i podarunkami ułuszczył hana zyskawszy, książęcia Twerskiego, jako zaciętego Mogołów nieprzyjaciela oczernił przed nim. Gdy Jan do Moskwy powrócił, han Alexandrowi stawił się przed sobą rozkazał. Młody Teodor uwiadomił oycę w hordzie o gniewie hana. Miesiąc w milczeniu upłynął. Alexander błagał Boga i sądu oczekiwał. Przybycie synów Jana do hordy, sprawę rozstrzygnęło. Uzbek bez żadnego śledzenia, książęcia Twerskiego, jako buntownika i niewdzięcznika zamordować rozkazał. Zabójcy ucięli głowę Alexandrowi i młodemu Teodorowi i rozsiekali na kawałki. Zwłoki ich pogrzebano w Twerze obok Michała i Dymitra, którzy podobnież padli ofiarą okrucieństw Uzbeka. Nieszczęście Alexandra dotknęło nawet Nowogrodzianów; przewidywali że Jan mniej na ich wolność będzie uważał. Starali się tym czasem od nieprzyjaciół zewnętrznych zabezpieczyć. Jeszcze w roku 1316 i 1323. pustoszyli granice ziemi Drontheymskiej i nakłonili Magnusa króla szwedzkiego i norweskigo, do zawarcia z niemi pokoju (1326) na lat dziesięć. W następującym roku Szwedzi pokóy naruszyli: zbuntowanych Karelów rossyjskich do Wyborga przyjęli; do wymordowania kupców i innych ludzi w Karelii przyłożyli się, na brzegach Onegi grabili, spalili przedmieście Ładogi i Koporyą opanować chcieli. Rosyianie mszcząc się tych szkód, okolice Wy-

borga mieczem i ogniem zniszczyli; nareszcie zawarli pokóy ze Szwedami w Lundzie. Wielki xiążę w imieniu Uzbeka, trzy razy większey nad zwyczajną daninę od Nowogrodzianów wymagał, nie bacząc na warunki umowy; Nowogrodzianie usłuchać go nie chcieli. Jan, na wzór Bohołubskiego, całą potęgą dumę narodu wyniosłego poniżyć zamysłał, szczęściem ku innemu celowi siły swoje skierować musiał. Uzbek, xiążęcia smoleńskiego, który połączył się z Gedyminem, zapewne dla nabycia niepodległości, buntownikiem ogłosił; wyprawił do Rosyji woiewodę mogolskiego i dał rozkaz wszystkim xiążętom iść przeciw Smoleńskowi. Woysko połączone, nie nie sprawiwszy, z pod murów tego miasta powróciło. Podobno woiewoda tatarski, darami mieszkańców Smoleńska nięty, przeblaganie Uzbeka na siebie przyjął. Tém się zakończyło panowanie sprawiedliwego Jana Daniłowicza, nazwanego zbiercą ziemi ruskiej i Oycem monarchą. Nagłą niemocą porażony, przywdział szaty mnicha i w kwiecie męskiego wieku życie zakończył, wskazawszy następcom drogę do jednowładztwa i wielkości. Smierć tylko Alexandra, chwałę jego zacie- mia. Szczególną zaś pobożnością, gorliwością w budowaniu kościołów i miłosierdziem dla ubogich, powszechną miłość zyskał; miał zwyczaj nosić z sobą na rozdanie iałmużny, worek z pieniędzmi, czyli kalétę, i od tego nazwany Kalétą. Oprócz kościoła Wniebowzięcia, wystawił (1333) murowany Archanielski, gdzie wszystkich xiążąt rossiyskich zwłoki składano; stolicę wałem dębowym opasał (1339); odnowił spalony za jego czasów Kremnik (od krzemienia, dzisiejszy Kreml), będący twierdzą wewnętrzną, czyli dietńcem

Spory Jana z Nowogrodem.

1340.
Wyprawa na Smoleńsk.

Smierć Jana Kaléty.

Kremnik.

(od nazwiska Dietskich, którym obronę iey powierzano). — Panowanie Jana sprzyiało handlowi. Nowogród, hanzy sprzymierzeniec, do Moskwy i innych krajów, roboty fabryk niemieckich posyłał. Wschód, Grecya i Włochy, przez Kaffę i Azow, towary swoje do Rossyi przysyłałi. Otworzyły się nowe targi, mianowicie w gubernii Jarosławskiej przy uściu Mołogi, gdzie Chłopie Mołoga. miasteczko (Chołopy gorodok) leżało. Tu się zjeżdżali kupcy niemieccy, greccy, włoscy, perscy; skarb w ciągu sześciu miesięcy letnich pobierał wielką ilość cła w srebrze (po 180. pudów, czyli po 70,000, rubli?); Wołgę niezliczone statki, a piękną, okiem nieprzezyraną dolinę nad Mołogą namioty pokrywały, w 70. domach napoje i trunki sprzedawano. Ten iarmark najpierwszym był w Rossyi do wieku XVI. Za panowania Kalléty, przybył do Moskwy murza tatarski Czet (na chrzcie Zacharyasz); od niego pochodził Dzieje Ha-car Borys Teodorowicz Godunow. — W roku licza. 1336. książę Jerzy, umarł bezdzietnie w Haliczu; han przysłał tam swoich namiestników, mieszkańcy tajemnie ich zabili, poddali się zięciowi Gedymina, Bolesławowi, synowi Troydena księcia mazowieckiego i Maryi siostry Jerzego, gdy zaprzysiągł że wszystkie sprawy większej wagi, według postanowienia narodu będzie rozstrzygał. Bolesław chcąc podobać się papieżowi i królowi polskiemu, sam wiarę grecką na katolicką zamienił, poddanych zmusić do tego usiłował; podatkami uciskał, otoczył się cudzoziemcami i nurzał się w rozpuście. Takie bezprawia oburzyły naród, Bolesław otruty życ przestał. Po jego śmierci krewny iego Kazimierz wielki, król polski Galicyą opanował (1340), mieszkańcom

wolność wyznania zapewnił. Lwów, Przemysł, Halicz, Lubaczów, Sanok, Trębowla, Krzemieniec przysięgły mu na wierność, i wszystkie skarby dawnych książąt halickich ze Lwowa do Krakowa przeniesione zostały; inne prowincye Król Litwie ustąpił. Takim sposobem upadło znamienite księstwo, czyli królestwo Danielowe; starodawna własność Rossyi, orężem św. Włodzimirza nabyta, długi czas miastami Czerwieńskimi, a potem Haliczem nazywana, między obcych podzieloną została.

XIX. Po śmierci Jana Kaléty wielu książąt rossyjskich starało się u hana o wielkie księstwo; przed wszystkiimi iednak młody Symon, syn Jana, przez podarunki otrzymał pierwszeństwo. W rostropności oycu nie ustępował; i trzymał się jego prawideł: hanom aż do upodlenia pochlebiał, groźnie rozkazywał książętom rossyjskim i na imie Dumnego (Hordy) zasłużył. Wstąpiwszy na tron, wraz z bracią swoją na grobie oycy, przysiągł żyć w zgodzie i zawsze mieć spólnych przyjaciół i nieprzyjaciół (*). Takowy związek wkrótce pomyślne skutki okazał. Nowogrodzianie włożyli kaydany na namiestników Symona, dla poboru daniny do Torżka wysłanych, i oświadczyli wielkiemu książęciu, że sami książąt dla siebie wybierają, a brzydzą się gwałtownością. Symon, nie wchodząc w spór o ich prawa, zgromadził wojska moskiewskie, suzdalskie, iarostawskie i inne; wszyscy książęta udzielni i boiarrowie

W. X. Symon Janowicz dumny ochrania Rossyą od 1340.

(*) Umowa synów Jana Kaléty znajduje się w archiwum, i jest najdawniejszym pomnikiem pisanym na papierze. W niej po raz pierwszy wynienieni są Okolniczowie (bliscy państwa).

dwór jego woienny składali; Teognost metropolita tamże się znajdował. Nowogrodzianie, groźną wyprawą zatrwożeni, o pokój starać się zaczęli, całą daninę z Torżka (1,000 rubli srebr.) wielkiemu książęciu ustąpili, i przestali na jego obietnicy: że będzie dawne ich ustawy zachowywał. W następującym roku Olgerd, mądry i odważny syn Gedymina, książę witebski, obległ Możaysk pomagając książęciu smoleńskiemu swojemu sprzymierzeńcowi; widząc potęgę miasta i męstwo obrońców, odstąpił; do czego, pobudziła go, bydz może, śmierć oycy Gedymina, który każdemu z siedmiu synów osobną dzielnicę wyznaczył. W tymże roku umarł Uzbek han Kapczaku, kłeskami rodu Michała pamiętny; syn jego Dżianibek, zabójstwem braci drogę do tronu utorował. Xiążęta rossyjscy niezwłocznie z metropolitą do hordy jechali, dla oświadczenia hanowi uległości swojej; han wymagał od metropolity daniny dawchowney, Teognost odwoływał się do przywilejów dawnych hanów, i Dżianibek iednorazowie 600. rubli otrzymawszy, więcej nie wymagał. — W niebytności Symona Pskowianie woiowali z Niemcami inflantskiimi, którzy w Letgallii posłów ich zabili; dla pomyslniejszego skutku prosili o pomoc naprzód Nowogrodzianów, potem Olgierda. Widząc się od tego sprzymierzeńca opuszczonymi, zmuszeni byli dawney nieprzyjaźni z Nowogrodem zaprzestać, i uznać władzę jego nad sobą. W tymże czasie Nowogród w przykrém zostawał położeniu. Pożary większą część miasta i kościół św. Zofii zniszczyły, mieszkańcy z powodu zabójstwa iednego burzliwego obywatela, na dwie się wiece rozdzielili, szczęściem arcybiskup i na-

Olgerd li-
tewski
1341.

Dżianibek
han.
1342.

Sprawy
pskowskie i
nowogrodzkie.

miestnik xiążęcy krwi rozlewowi zapobiegli, Pskowianie polegając na przyiaźni Nowogrodzianów, śmieley Jnflanty wojować zaczęli, wsi około Odenpe leżące spustoszyli, a utrąwszy naycelniejszych boiarow, pokóy z zakonem, zawrzeć musieli. Jnflanty, wtenczas sprawiedliwie nazwać się mogły: „niebem szlachty, raiem duchowieństwa, złotą kopalnią cudzoziemców i piekłem uciśnionych rolników.“ W roku 1343. bunt w Estonii wybuchnął: mieszkańcy tameczni Duńczyków i Niemców wymordowali, Rewę oblegli i twierdzę Ezelską zdobyli. Około dwóch lat ciągnęła się krwawa woyna, wyniszczyła większą część mieszkańców, a król Duński za 19,000. marków srebra, wszystkich praw swoich do Estonii, zakonowi Teutońskiemu ustąpił. — W Litwie zaszła odmiana: Olgierd, władzę nad dzielnicami braci swoich przyswoiwszy, panem iednowładnym został. Uwiadomiony, że go Nowogrodzianie iawnie znieważaią, napadł na kray szeloński, Opokę i brzegi Ługi zawoiował, wziął z Porchowa 500. rubli daniny; oraz zemstę Nowogrodzianom zapowiedział za to, że go posadnik psem nazywał. Nowogrodzianie przygotowali się do odporu; lecz nieprzyiaciele posadnika skłonili lekkomyślnych do nayhańbieńszego czynu; poświęcenia go zemście rozgniewanego Olgerda. Takim sposobem xiążę litewski, poniżywszy naydumniejsze miasto rossyjskie przystał na pokóy, chcąc z zakonem wojować: wielki mistrz świetne nad nim odniósł zwycięstwo. Z większym męstwem postąpili Nowogrodzianie ze Szwecyą. Magnus król chcąc przysłużyć się papieżowi i dziełem pobożności grzechy swoje zagładzić, Rossyan na wiarę rzymską przemocą nawró-

1343.

1345.

1346.

1347.

Woyna z Magnuscem.

1348. cie pragnął. Widząc, że Szwecya, chciwością duchowieństwa wyniszczona, ludzi tylko nie zaś pieniędzy dostarczyć mogła, odważył się dotknąć skarbów kościelnych, czyli dochodów św. Piotra i za nie żołnierzy niemieckich niał. Brygida, córka Birgiera proroczw i świętobliwością sławna, zaklinała go ażeby nie brał z sobą rozwiozłych cudzoziemców i nieszczęściami mu groziła; król, żartując z iey przepowiedzeń, na wyspę Berezową czyli Biork z wojskiem wylądował, obiawił Nowogrodzianom, ażeby mędrców na dysputę o wierze ze szwedzkimi wybrali, i wiarę łacińską, ieśli iey wyższość poznaią, przyięli, lub żeby się gotowali do wojny. Nowogrodzianie rostopnie królowi radzili, wysłać w tym celu ludzi uczonych do patryarchy carogrodzkiego; a ieśli w czém Szwedów obrazili, tedy proszą o wymienienie przyczyn niechęci. Na to król Magnus dał odpowiedź, że pragnie Rossyan dobrowolnie lub orężem, na drogę zbawienia nawrócić. Wojna się zaczęła. Szwedzi mieszkańcom okolic Orzeszka, śmierć lub papieża do wyborn dawali. Nowogrodzianie, nierozsądnym gwałtem do gniewu pobudzeni, śpieszyli bronić Ładogę. Chociaż Magnus Orzeszek opanował, na brzegach Jzory zwyciężony, widząc niedostatek zapasów żywności oraz wielką liczbę chorych w wojsku swoim, lękaiąc się przylęm ażeby Rossyane floty iego na Newie nie otoczyli, zostawiwszy kilka półków w twierdzy Newskiej, lekkomyślny ten król ze wstydem i dziesięcią ieńców do oyczyzny powrócił. Wielki xiążę obojętnie patrzył na to, życząc zapewne widzieć dumnych Nowogrodzianów do ostateczności doprowadzonych i użyć tego zdarzenia na ich podbicie.

Tém większą dla nich pomocą byli Pskowianie, za to Psków młodszym bratem Nowogrodu z zupełną niepodległością cywilną, uroczyście ogłoszony został. Trwała ieszcze wojna ze Szwedami; lubo Pskowianie, z powodu zerwania pokoju przez rycerzy inflanckich, którzy aż do przedmieścia Pskowa zbliżyli się, opuścić Nowogrodzianów musieli; ci jednak szturmem Orzeszek zdobyli, i Szwedów tam będących częścią pozabiali, częścią wzięli w niewolę. Ażeby bardziej ieszcze Magnusa zatrudnić, z ziemi Dzwińskiej szli Norwemią wojować, Szwedów pod Wyborgiem rozbili, w Dorpacie pokój z nimi zawarli, mocą którego Rossya otrzymała część Finlandyi a Systrebek naznaczony granicą.

— Tym czasem Kazimirz król polski, w brew traktatowi pokoju z Litwą zawartego, Wołyń braciom Olgierda odebrał, duchowieństwo tameczne uciskać zaczął, kościoły prawosławne na łacińskie zamieniał. Kiedy król polski obchodził swoje tryumfy w Krakowie, Olgerd wszedł w związek pokrewieństwa z wielkim książęciem, i polegając na męstwie Wołyńianów, którzy gwałty papistów przeklinali, połączył się z braćmi, uderzył na Polaków i z Wołynia wygnął. Od tego czasu cztery narody o Galicyą, Podole i ziemię Wołyńską spór wiodły. Mogołowie około roku 1351. do ziemi Braclawskiej wtargnęli, Ludwik król węgierski wygnąć ich ztamtąd usiłował; w roku 1354. spólnie z Kazimierzem wielkim, książęcia tatarskiego poymał; Mogołowie iednak trzymali się około Dniestru. Węgry chciały Galicyą opanować; lecz iey ustąpić Polsce musiały. Książęta Litewscy większą część innych zachodnich prowincy rossyyskich posiadali aż do ostatecznego po-

Podział
Rossyi zachodniej.

1351.

łączenia się (w XVI. wieku) Litwy z Polską. — W ostatnich latach panowania Symona Janowicza, okropna zaraza znana pod imieniem czarney śmierci grassować zaczęła. Początek wzięła w Chinach, gdzie około 13, milionów ludzi wyniszczywszy, przeszła do Grecyi, Syryi i Egiptu. W roku 1346. była powietrze w kraich nad morzem Kaspijskiem i Czarném leżących. Okręty genueńskie przywiozły tę zarazę do Włoch, gdzie równie iak we Francyi, Anglii i Niemczech, całe miasta wyludniła. W roku 1349. przeniosła się do Skandynawii. Złąd, albo też z Niemiec do Pskowa i Nowogrodu przeszła; w pierwszym srożyła się aż do zimy (1352) z taką mocą, że ledwie trzecia część mieszkańców pozostała. Choroba zaczynała się od gruźcołów w miękkich włęśnościach ciała; krew szła przez usta, a na drugi dzień lub na trzeci śmierć następowała. Wkrótce i w innych prowincyach ta zaraza się rozszerzyła: w Kiiowie, Czernihowie, Smoleńsku i Suzdalu; w Głuchowie i Białoziersku żaden mieszkaniec przy życiu nie pozostał. Cała Rossya doznała gniewu niebieskiego: Moskwa od tej klęski wyłączona nie była, w krótkim tu czasie umarł Teognost metropolita, wielki książę, dwaj jego synowie i brat. Symon miał tylko lat 36. wieku. Chytry, roztropny, umiał ziednać przychylność hana dla swojego państwa, a mianowicie dla wyniszczonego księstwa Twerskiego, któremu wyiednał wolność niepłacenia daniny Mogołom.

1353. Tytuł W. Pierwszy, iak się zdaie, wielkim książęciem Xiążęcia. wszystkiey Rusi mianować się zaczął. — Do dzieiów kościelnych owego czasu, należy początek Lawry Troieckiey, ważnemi wypadkami znakomitey. Założycielem icy był, syn bo-

Zaraza: czarna śmierć.

Smierć Symona.

Lawra Troiecka: Sergiusz.

iarzyna rostowskiego, Bartłomiey, w zakonie Sergiusz; wiele on lat przepędził na puszczy, kościół św. Trójcy zbudował, a sławą i cnotami wielu zakonników do siebie sprowadził. Bazyli arcybiskup nowogrodzki pierwszy od metropolity szaty kościelne (kreszcztia ryzy) w nagrodę otrzymał, a biały kłobuk od patriarchy carogrodzkiego; przed tém nosili go w Grecyi ci tylko pasterze, którzy z duchowieństwa świeckiego wyniesieni byli. Mieysce metropolity Teognosta zajął św. Alexy, były iego namiestnik. — Za panowania Symona, malowidłami przyozdabiali kościoły w Moskwie, nie tylko greccy lub zagraniczni, ale nawet rossyyscy malarze. W sztuce ludwisarskiej celował Borys Rossyanin, odlewał dzwony dla Nowogrodu i Moskwy. Zamiast pergaminu papier w Rosyi używać zaczęło, układ Symona z bracią i iego testament na papierze iest pisany. Zapewne przywożony był z Niemiec przez Nowogród.

XX. Po śmierci Symona, Dżianibek han pominawszy innych xiążąt rossyyskich wielkie xięstwo ubiegających się, brata iego Jana Janowicza moskiewskiego, monarchę spokojnego, cichego i słabego naznaczył. Powolny iego charakter był przyczyną, że młody Oleg Janowicz razański brzegi Łopasni od xięstwa moskiewskiego odebrał; Nowogrodzianie posłusznymi bydź nie chcieli; Olgerd opanował Brańsk, i chcąc otworzyć drogę do xięstwa twerskiego i moskiewskiego miasto Rzew zająć usiłował, ale Twerzanie i mieszkańcy Możajska Litwinów odparli. W tymże czasie Murom, Twer i Nowogród rozruchami domowemi trapione były: dwa pierwsze miasta z przyczyny niezgód i nie-

Sw. Alexy.
Sztuki
w Rosyi.

Łagodne
panowanie
W. X. Jana
II. Janowicza od 1353

1354—1359

Rozruchy
wewnętrzne.

nawiści między swoimi xiążęty, wzajemnie za rozkazem hana wyganiającemi się; a ostatnie z powodu niesforności obywateli, namiestników xiążęcia nie szanujących; szczęściem władza duchowna rozlewowi krwi zapobiegła.

Sprawy kościelne. Nawet kościół rossyjski, za czasów Jana, stawiał obraz nieładu i zgorzenia dla prawowiernych. Skargi arcybiskupa nowogrodzkiego na nieprawne iakoby samowładztwo zmarłego metropolity Teognosta do cara greckiego i patriarchy zanoszone, sprawiły, że patriarchy naznaczył dla Rossyi dwóch metropolitów: św. Alexego, od wielkiego xiążęcia mianowanego, i nieiakiegoś Romana. Sw. Alexy nie szukający dostoięstw, ale od nich szukany, powtórnie ze skargą na nieład spraw duchownych, do patriarchy się udał, ten go mianował metropolitą kirowskim i włodzimirskim, a Romana litewskim i wołyńskim. Sw. Alexy ważną dla oyczyzny okazał usługę. Kiedy Taydula małżonka Dżianibeka ciężko zachorowała na oczy; han pisał do Jana: „słyszeliśmy, że niebo w niczém nie odmawia modlitwom głównego „popa waszego: niechże on zdrowie dla żony „moicy uprosi!“ Święty Alexy mając ufność w Bogu, do hordy pojechał i nie omylił się w nadziei. Taydula powróciła do zdrowia, a na znak wdzięczności, przyczyniła się do łagodniejszego postępowania Tatarów z Rossyą. Dobry Dżianibek żył nie długo. Gdy z bogatemi łupami z pod Tauris miasta perskiego powracał, niegodziwie zabity od syna swego Berdibeka, który także 12 braci zamordował. Okrutny charakter nowego pana, pogróżki i gwałtowne wymagania, trwogą przerażały wszystkich xiążąt rossyjskich; ale cnotliwy metropolita za po-

Berdibek.

średnictwem Tayduli matki Berdibeka, ułagodził go i łaskę dla państwa i kościoła wyjednał. Uspokoiwszy Rosyją, metropolita przez lat dwie mieszkał w Kiiowie w celu odnowienia porządku kościelnego i wspaniałości opuszczonych przybytków. Jan po sześciu latach panowania, umarł we 33 roku życia, imię łagodnego po sobie zostawił (*).

Smierć
Jana.

XXI. W iednymże czasie co Jan Jano-Za panowa.

(*) Za panowania Jana II. wzięło początek nazwisko ziemi Multańskiej (Mołdawia) dokąd zaczawszy od III. do X. wieku cisnęły się wpółdzikie narody azyatyckie i europejskie, wzajemnie się wypędzały i pustoszyły imperyum greckie. Według Nestora, od najdawniejszych czasów nad Dniestrem do samego morza i Dunaju mieszkali Lutycy i Tywierzanie. Xiążęta halicycy w XII. wieku władali bez wątpienia częścią Bessarabii i Multan, gdzie mieszkali Wołochy (szczątki Getów, z osadnikami rzymskimi pierwszego wieku zmieszanych), Pieczyngowie i Połowcy. Według geografii XIV. wieku Białogród (Akerman), Romanów, Soczawa, Seret, Chocim liczone do miast rossyyskich. Po upadku Halicza, Tatarzy spustoszyli ziemię multańską, a około wieku XIV. zatwożeni orężem Ludwika króla węgierskiego, oddalili się od brzegów Dunaju. Wtenczas Wołochy pod naczelnictwem Bogdana (Dragosza) z Węgier na brzegi Prutu przyszli, wielu tam jeszcze Rossyjan znaleźli i osiedli między nimi nad rzeką Mołdawą. Z czasem przybysze rozmnożeni wyrugowali pierwsiastkowych mieszkańców, odnowili dawne miasta i nowe państwo Multany czyli Mołdawię założyli; rządili nim następcy Bogdana, z tytułem woiewodów. Do XIII. wieku język rurski był tam w użyciu nie tylko kościelnym ale i sądowym. Podobnymże sposobem xięstwo wołoskie wzięło początek. W XII lub XIII. wieku Niger wyszedłszy z Siedmiogrodza z Wołochami ziemkami swoimi, którzy od Wołsków, wychodźców włoskich ród wiedli, Fergowisto i Bucharest założył. Po nim panowali woiewodowie od narodu wybierani, niekiedy podlegający królom węgierskim.

nia W. X. wicz, umarł han Berdibek, a Kulpa jego Dymitra krewny po nim nastąpił. Po 5 miesiącach Konstanty- Kulpa wraz z synami od Nawrusa, który nowicza rozruchy był potomkiem Tuszy-hana syna Dżyngisow w lordziwego, zabity został. Posłowie rossyjscy zachodzą. złożyli mu podarunki i dał wielkie księstwo 1359. Kul- Dymitrowi Konstantynowiczowi suzdalskie- pa, Nawrus. 1360—1361 mu (praprawnukowi Jarosława Wsewołodo- wicza), z wielkiem społecznym podziwieniem; mniemano bowiem, że tron wielkoxiążęcy należy wyłącznie do pozostałego rodu xiążąt moskiewskich, lubo byli jednym stopniem dalsi od niego. Wielki xiążę wybrał na stolicę miasto Włodzimierz, spodziewał się tu i metropolitę sprowadzić, ten zaś pobłogosławiwszy go na dostojęństwo wielkiego xiążęcia, w Moskwie przy cudownym grobie św. Piotra pozostał. Ochotnie poddali się Dymitrowi Nowogrodzianie, samowładztwa tylko xiążąt moskiewskich lękający się. Ze skarbu św. Zofii naprawili oni wał murowany, chociaż nie mieli wojny ani z Niemcami, ani ze Olgerd. Szwedami. Olgerd tylko ich i całą Rosyją zatrwał. Opanował miasta Białe, Mści- sław, Rzew, oblegał Smoleńsk, ziemię twerską najeżdżał.— Tym czasem państwo Kopcza- nachylało się ku upadkowi: zaburzenia, zdrady, morderstwa niszczyły wewnętrzne jego Chidyr. siły. Chidyr, wódz koczujący za Uralem, przybył nad Wołgę, panów tatarskich na swą stronę przeciągnął, Nawrusa, i królową Taydulę zabił i sam wielkim hanem został. Xiążęta rossyjscy, podle przed łupieżcami unizający się, iechali do niego z daniną; lecz Temir-ho- iuż on nie żył: od własnego syna Temir- dża. hodży, zabity. W sześć dni potężny Te- Mamay, mnik-Mamay zbuntował horde, Abdul. Mu- rut. 1362. zamordował, a nieiakięs Abdula miano-

wał hanem. Ukazali się i inni carowie, han Murut z licznemi pany zamknął się w Saraiu. Ze wszech stron niebezpieczeństwem zagrożony, uznał głowę xiążąt rossyyskich, małegoletniego Dymitra moskiewskiego, syna Jana Janowicza, skoro ten prawa swoje do wielkiego xięstwa udowodnił. Dymitr suzdalski lekce ważył postanowienie hana: Murut bowiem przywilej tylko nie zaś wojsko do Rossyi posłał. Przeto młody Dymitr Janowicz iął się oręża; były wielki xiążę, oprzeć mu się nie śmiejąc, do Suzdala uciekł. Dymitr moskiewski uroczyscie na tron Boholubskiego we Włodzimirzu wstąpił, do Moskwy powrócił, przeciwnika swojego nie ściagał. Takim sposobem dwunastoletni młodzienciek przyiął stér państwa rozdrobnionego, uciskanego zewnątrz, wewnątrz rozruchami domowemi wicherzonego, państwa, któreby nieochybnie zginęło, ieśliby opatrność nie zesłała Dymitrowi dozorców i radców, nad młodym xiążęciem i nad wielkością Rossyi czuwaiących.

Moskwa
zostaie W.
xięstwem,
młody Dy-
mitr Janowicz.

XII. Dymitr Janowicz, pragnąc pewniey-W. X. Dyzszym bydz tronu, starał się o przychylność drugiego hana Abdula, i łaskawy od niego przywilej otrzymał. Chęć przypodobaniadzic Rossyą się obu hanom obraziła sarayskiego; Dymitr Konstantynowicz za rozkazem (iarłykiem) Muruta znowu Włodzimierz opanował; ale go w tydzień młody Dymitr wygnał stąd do Suzdala, i tam iako swojemu hołdownikowi panować dozwolił. Odtąd wielki xiążę a raczey rozsądni iego boiarowie, powoli szkodliwy systemat podziałów wykorzeniać zaczęli. Xiążęta halicki i starodubowski z dzie-
1364.
Upadek xiążąt udziel-
wielkiemu xiążęciu podległym został. Zanych.

- warł także z Włodzimierzem Andrzeiowiczem prońskim, bratem stryiecznym, umowę podobną, przez którą Włodzimierz przyrzekł posłuszeństwo wielkiemu xiążęciu. Tymczasem Azys han miejsce Muruta w Saraju zastąpił, i znowu Dymitrowi Konstantynowiczowi dał przywilej na wielkie xięstwo; lecz ten znając swą słabość, przyjaźń wielkiego xiążęcia nad łaskę Azysa przeniósł. Dymitr
- 1365—1367 **Umowa.** Janowicz zawdzięczając to, dał mu prowincyą niżegrodzką i córkę jego Eudoxyą za żonę pojął. W tymże czasie Rossya srogiey klęski doznała. Zaraza morowa grassująca za czasów Symona, powtórnie ją nawiedziła. Do Pskowa po ośmiu leciech powróciła, a w roku 1364 z Bezdzieża, do Niżnego Nowogrodu, Kołomny i Pereiasławia zawieziona. W następującym roku ukazała się w Rostowie, Twerze, Torżku, a w 1366. w Moskwie. Po razy kilka ginęła i powracała. W Smoleńsku trzykroć grassowała: naostatek (1387) pięciu tylko ludzi tam pozostało, ci wyszli i zamknęli bramy miasta napełnionego trupami. Moskwę na czas krótki przed ukazaniem się zarazy, wielki
- Zaraza.** pożar w ciągu dwóch godzin zupełnie zniszczył. Wielki xiążę widząc nietrwałość
- Pożar wielki.** drewnianych warowni, w roku 1367. Kreml
1367. murowany założył. Tatarzy nie mało Rossyą trapiłi. Różnemi oddziałami naieżdżali ziemię rzańską i niżgorodzką; iednak od tamecznych xiążąt odparci. Z drugiey strony swawolni ochotnicy nowogrodzcy, w półki się połączywszy, puścili się (1364) na rabunek wzdłuż rzeki Oby do samego morza; i nie tylko z obcemi narodami sybirskimi, lecz ze wszystkimi mieszkańcami nad Dźwińną wojnę prowadzili. Także na 150 łod-

kach w dół rzeki Wołgi płynęli, w Niżném Nowogrodzie wielu Tatarów, Ormianów, Chiwińców i Bucharów pozabiali; majątek, żony i dzieci ich zabrali; udali się do Kamy, złupili liczne wsi w Bułgaryi i chlubiąc się pomysłnością i łupami do oyczyzny powrócili. Wielki książę z tego powodu gniew swój Nowogrodzianom oświadczył; ale znaleźli oni sposoby prześlągania. — W księstwie ^{Spory książę twerski} powstały spory między Bazyliem ^{żat twerskich Bazyliem} Michałowiczem a jego krewnym Michałem ^{tego i Michała.} Alexandrowiczem. Obay z sądu duchownego byli nie kontenci; pierwszy udał się do wielkiego książęcia i św. Alexego; drugi do swego powinowatego Olgerda książęcia litewskiego; skutkiem tych sporów było spustoszenie posiadłości Michała przez wojsko moskiewskie. Michał od Litwy posiłkowany Twer opanował i Kaszyn, gdzie się Bazyli zamknął, oblegać zamysłał; biskup ^{pojednał ich,} pod warunkiem, ażeby stryy synowcowi starszeństwa ustąpił. Dymitr lękając się Michała, ^{1368—1371} który się wielkim książęciem mianował i państwo swoje niepodległym chciał uczynić, mniemał, że zatrzymaniem go w Moskwie zniszczy takowe zamiary. Nie udała się zdrada, rzecz zaczęta orężem dokonać trzeba było: Michał znowu do Olgerda uszedł. Olgerd stawiając w obronie szwagra, z dru- ^{Olgerd.} żyną smoleńską połączony, prosto do Moskwy spieszył, i iak lew srożył się w posiadłościach rossyjskich. Liczni książęta i bojarowie, na miejscu polegli; półki moskiewskie zupełnie zniszczone. Trzy dni pod samą Moskwą przebywszy, którą wał kamienny i baszty broniły, łupami, mnóstwem ieńców i dobytku obciążony, powracał, chlubiąc się, że Rossya przez czas długi o tém spu-

stoszeniu pamiętać będzie. Wkrótce wielki książę powtórnie Michałowi wojnę wypowiedział. Xiążę twerski udał się do Tatarów; Siła Mama-
ia. Mamant-
Saltan. tam Mamay hordę złotą czyli sarayską ze swoją zawolską (nad rzeką Wołgą) połączywszy, Mamant-Saltana hanem ogłosił i sam pod jego imieniem panował. Michał przywilej na wielkie xięstwo otrzymał, i już iechał do Włodzimirza, lecz od iazdy moskiewskiej ścigany, zaledwie do Wilna dostać się potrafił. Olgerd, przez wzgląd, że on był żony jego bratem, tudzież rozgniewany tém, że Dymitr miasto Brańsk oblegać kazał, i xięstwo smoleńskie, z Litwą sprzymierzone, najazdami trapił, powtórnie szedł na Moskwę. Po trzechdniowém bezskuteczniém obleżeniu Wołoka-Łamskiego, okolice Moskwy zaczął pustoszyć; widząc zaś, że go woyska rossyjskie otaczają naokoło, z wielką ostrożnością lękając się zasadzek tajemnych i pogoni nazad powracał. Michał od zięcia opuszczony, do Mamaia się udał i nowy przywilej otrzymał. Dymitr nie uważając na to do Włodzimirza go nie puścił; Michał więc za powrotem do Tweru, na zniszczeniu tylko pogranicznych prowincy wielkiego xiążęcia musiał przestać. Dwukrotne nieposłuszeństwo wielkiego xiążęcia, ściagnęło gniew potężnego Mamaia; już woysko tatarskie przygotowane było do naiechania Rossyi. Dymitr bezpieczeństwo państwa nad własne przekładając, iął się dawnego zwyczajem i do hordy z podarunkami pojechał. Myśl, że monarcha ulubiony nieszczęsnemu poprzedników losowi ulegnie, przeraziła naród. Przywiąza-
nie narodu
do Dymitra Nadto zabobon w nadzwyczajnych zjawiskach przyrodzonych, iakoto: w czarnych plamach na słońcu, długoczesney posusze i

1371.

gęstych tumanach, wróżbę nieszczyć kraio-
 wych upatrywał. Michał książę twerski, ko-
 rzystając z przerażenia narodu, Kostromę
 chciał opanować; ale wziął tylko Mołogę,
 a Uhlicz i Bieżeck w perzynę obrócił. Z wielką
 dla mieszkańców Moskwy radością, Dymitr<sup>Powrot Dy-
 mitra z hor-
 dy.</sup> powrócił z hordy, gdzie był łaskawie przy-
 ięty, i potwierdzenie tytułu wielkiego księcia
 uzyskał. Wkrótce ukazał się nowy nieprzy-<sup>Wojna z O-
 legiem.</sup> iaciel; śmiały Oleg Janowicz, książę rzański
 wszelkimi siłami starał się iedynowładztwu
 tamę położyć. Lubo wielki książę mógł go
 wygnać z Razania, atoli z nim się poiednał
 do czasu, lękając się innego nieprzyiaciela.
 Michał bowiem spodziewając się posiłków li-<sup>1372.
 Litwa.</sup> tewskich, częstemi napadami Dymitra osła-
 bić pragnął. Przy pomocy Kieystuta, brata
 Olgerda, okolice Peresławia, Dmitrowa i
 Kaszyna spustoszył; Litwini zaś powracając,
 i krajów sprzymierzeńca nie oszczędzali.
 Kiedy Nowogrodzianie za powrotem Dymi-<sup>Zaburzenia
 wewnątrzne.</sup> tra z hordy, uznali prawym władcą, i na-
 miestników Michała z Torżka wygnali; wten-
 czas Michał rozgniewany, odniósłszy zwycię-
 ztwa, miasto Torżek spalił, a nad mieszkań-
 cami straszniejsze niżeli Baty okrucieństwa
 wywierał. Olgerd uprzedzając zemstę Dy-<sup>Trzeci na-
 iazd Ol-
 gerda.</sup> mitra, za ostatni najazd Kieystuta, z Micha-
 łem blisko Kaługi połączony, szedł do Mo-
 skwy. Wojsko moskiewskie poraziwszy
 przednią straż Olgerda już było gotowe do
 walney bitwy, tylko kręty parow i głęboka
 dolina dzieliła ich od Litwinów; lecz ani ie-
 dni ani drudzy na dół zeyśdź, i bitwy roz-
 począć nie chcieli. Olgerd z tey nieczyn-
 ności korzystając, zawarł rozeym, na mocy
 którego wielki książę przed Michałem twer-
 skim otrzymał pierwszeństwo. Na tym Ol-

gierd, wiekiem już nachylony, najazdy swoje na Rosyą zakończył. Nowe nieszczęścia zagroziły: od brzegów Wołgi okropna burza ku wielkiemu xięstwu zbliżyć się zaczęła.

1374. Posłowie Mamaia, do miasta Niżnego z or-
Wymordowa-
wanie Ta-
tarów w Ni-
żném.

szakiem woijnym przybywszy, obrazili xiążęcia Dymitra Konstantynowicza oraz mieszkańców tamecznych i wszyscy legli ofiarą zemsty narodowej. Dumny Mamay nie mogąc znieść jawney zuchwałości, wysłał wojsko na spustoszenie granic niżegrodzkich, i w kilka dni, nie oprócz trupów i popiołów na brzegach Kiszy i Pjany nie pozostało. Zemstą nie nasycony, dał Michałowi przywilej na wielkie xięstwo, i pomoc mu przyobiecał. Pokładając nadzieję w Mamaiu i Olgierdzie, lekkomyślny Michał wojnę wielkiemu xiążęciu wypowiedział. Dymitr zgromadził liczne wojsko 18tu xiążąt udzielnych, i moskiewskiemu podległych. Obłężenie Tweru i zniszczenie wszystkich posiadłości Michała, skłoniło go do ukorzenia się przed Dymitrem. Michał uznał Dymitra starszym bratem, łupy na Torżku zdobyte powrócił, przyrzekł nie szukać pomocy u Litwy i Tatarów, owszem w razie potrzeby działać przeciw nim spólnie z wielkim xiążęciem, obowiązał się. Dymitr zaś zostawił Michałowi wszystkie prawa pana niepodległego i tytuł wielkiego xiążęcia, służące podobnież xiążętom smoleńskim i rzańskim. Potém wielki xiążę, iawnie przeciw Mogołom powstając, chciał Bulgaryą opanować; w tym celu wojsko z suzdalskim połączone, do Kazania (*) posłał; to wojsko zniszczyło ich

1375.
Wojna
z xiążęciem
twerskim.

1376.

(*) Początek tego miasta głośnego w historii rossyjskiej, przypisują synowi Batego Sainowi (raczej Sar-

wsi, leże zimowe, statki i przymusiło dwóch wladzców bulgarskich do poddania się Dymitrowi. Dla niego i dla Dymitra suzdalskiego dali oni 2,000. a dla żołnierzy 3,000. rubli, do swego miasta celnika moskiewskiego przyjęli: obowiązali się zatem byź hołdownikami Rossyi. Nie posłużyło Rossyanom szczęście w rozprawie z Mogołami, ci za namową Mordwy szli niszczyć ziemię niżegrodzką. Woy-sko rossyyskie mniemając, że Tatarzy są daleko, rozłożyło się obozem za rzeką Pjaną, tak iak w czasie pokoju; nagle ze wszystkich stron, od nieprzyjaciół opasane, stało się ofiarą nieostrożności wodzów swoich. Na trzeci dzień Tatarzy ukazali się pod Niżnym Nowogrodem; książę Dymitr zład uciekł do Suzdal; a nieprzyjaciele kogo tylko mogli schwytać, każdego zabijali, miasto spalili i tym sposobem, ukarawszy za zabicie posłów Mamaia, łupami obciążeni powrócili. W tymże czasie Mogołowie zdobyli Razań: książę Oleg, ciężko zraniony, zaledwie się mógł uratować. Barbarzyńcy bez odpoczynku rabowali, mieczem i ogniem niszczyli ziemię rzańską, a osobliwie brzegi Sury, gdzie ani jedna wieś w całości nie została. Na domiar nieszczęść łupieżcy mordowscy pustoszyli okolice Niżnego; książę Borys Konstantynowicz uderzył na powracających z łupami i w rzece Pjanie potopił; a w następującej zimie cały kraj

Wyprawa
na Bulga-
rya: Kazań.

1377.

takowi, albo samemu Batemu, którego dzieiopis tatarski Sahinem nazywa). Na drodze do Rosseyi znalazłszy miejsce żyzne, w pszczoły i pastwiska zamienne, założył miasto Kazań (co znaczy kociet, czyli złote dno), i osadził tam Bulgarów, Czeremisów, Wotiaków, Mordwę, którzy za czasów wprowadzenia wiary chrześcijańskiej do Rosseyi, z ziemi rostowskiej wynieśli się.

1378. mordowski spustoszył, domy i mieszkańców zniszczył. Mamay, jako pan Mordwy, przez zemstę, wojsko tatarskie znowu do Rosyi posłał. A lubo Dymitr Konstantynowicz iego woiewodom okup za swoje xięstwo ofiarował; jednakże powtórnie Niżny Nowogród z popiołów powstający spalili, i powiat spustoszyli. Wychodząc z granic rossyjskich, połączyli się z potężniejszym wojskiem na samego wielkiego xiążęcia od Mamaia wysłaném. Dymitr Janowicz wczesnie o zamysłach nieprzyjaciela uwiadomiony, wojsko zgromadził i na brzegach Woży w ziemi rzańskiej, Zwycię- Tatarów spotkał. Tu zupełne odniósł zwycię- stwo nad Mogołami. Mogołami. tym pamiętniejsze, że pierwszym było od 1224. roku; Rossyanom nic nie kosztowało, zmordowali się tylko zabijaniem ludzi, i zbieraniem po uciekającym nieprzyjacielu rozrzuconych w stepach namiotów, szałasów, różnego kształtu powozów towarami napełnionych. Mamay o klęsce wojska swojego uwiadomiony, zapalił się gniewem, nowe zgromadził i śpiesznie szedł do Razania. Oleg uciekł ze stolicy, a oyczyznę na pastwę barbarzyńców zostawił. Mamay krwią i zniszczeniem nasycony, ku Wołdze się cofnął. Tym czasem Dymitr Litwę uśmierzył. Sławny Olgierd umarł chrześcianiinem w 1377. roku; Jagiełło, iego syn i następca, stryja swojego Kieystuta zamordował, braci wyganiać zaczął; z tych dwaj w Rosyi szukali schronienia. Dymitr z zamieszek korzystając, znowu do Rosyi Starodub i Trubczewsk przyłączył, dalekoby nawet zdobycze w Litwie posunął, ieśliby go groźne poruszenia hordy nie wstrzymały. Mamay, z wściekłością bitwę nad Wożą przypominając, liczne z Tatarów, Połowców, Turków charazskich, Czerkiesów, Jasów, Bur-

Pomyślna
wojna z Li-
twą. 1379.

Najście
Mamaia.
1380.

tanów (żydów kaukaskich), Ormian i Genu-
eńczyków krymskich woysko zgromadził, i
ażeby pewniejszym być skutku przedsię-
wzięcia, to jest zniszczenia państwa rossy-
jskiego i z bogacenia się łupami, zawarł przy-
mierze z Jagiełłą księciem litewskim. Do nich
się jeszcze przyłączył zdrajca Oleg księ-
żański, nienawidzący księząt moskiewskich a chy-
trze starający się o względy potężnego Dy-
mitra. Mamay Olegowi i Jagielle wszystkie
kraie na wielkim księstwie zdobyte oddadź przy-
obiecał. Wielki księzę, od samego Olega o
wyprawie Mamaia uwiadomiony, niezwłocz-
nie woysko do Moskwy zgromadzać rozka-
zał; księżęta, bojarowie, obywatele i rolnicy
z rzadką gorliwością rozkaz wykonali. Zda-
wało się, że Rossyanie przebudzili się nagle
ze snu głębokiego, w którym przez lat 150.
byli pogrążeni; każdy chciał służyć oyczy-
źnie: jedni orężem, inni modlitwą i czynami
chrześcijańskimi. Dymitr przygotowawszy
hufce do wystąpienia w pole, ze wszystkimi
księżętami i wojewodami, wziął błogosławieństwo
od św. Sergiusza ihumena klasztoru Troiec-
kiego. Ten przepowiedział zwycięstwo, śmierć
wielu bohaterów prawosławnych, ocalenie
wielkiego księęcia, i dał Dymitrowi za towa-
rzyszów dwóch zakonników Alexandra Pe-
reświeta i Osłabię; pierwszy z nich był nie-
gdyś bojarzynem brańskim i dzielnym wo-
jownikiem. Sergiusz zamiast hełmów wręczył
im znak krzyża. Dymitr, pokładając ufność
w Bogu, wyjechał z Moskwy do Kołomny,
tu się z nim połączyli Andrzej i Dymitr,
synowie Olgierda, ze swoją drużyną. Wielki
księzę obejrawszy woysko wynoszące prze-
szło 150,000. otrzymał wiadomość, że Mamay
z całą hordą, za rzeką Donem już stoi, i ze

Zdrada
Olega.

zdraycą Olegiem połączony, czeka na Jagiellę. Posłowi Mamaj domagającym się daniny, takiej jaką Rossya za czasów Dżanibeka płaciła, Dymitr oziębło odpowiedział, że pragnie pokoju, i nie wzbrania się płacenia umiarkowanej daniny według dawniejszych układów z Mamajem. Odpowiedź tę nazwano zuchwalstwem; orężem sprawę rozstrzygnąć wypadło. Wielki książę chcąc uprzędzić połączenie się Jagiellę z Mamajem, przeszedł rzekę Don i na brzegach Niepriadwy wojsko do boju uszykował. Ruszyły się półki, i o godzinie 6. z rana uyrzały nieprzyjaciela na obszerne polu Kulikowém. Wielki książę, nie słuchając gorliwych boiarów, którzy go błagali, ażeby w tyle wojska głównego pozostał, głośno śpiewając psalm: „Bóg jest ucieczką naszą i mocą“ pierwszy uderzył na nieprzyjaciela i jak prosty żołnierz mężnie walczył. Lała się krew chrześcian i niewiernych na przestrzeni wiorst dziesięciu (licząc na każdą po 1,000. sążni według dawnej rachuby). Zwycięstwo było wątpliwe do godziny 9. Naostatek hufiec będący na zasadzce, w Dąbrowie ukryty, pod dowództwem walecznego Włodzimirza Andrzeiowicza i doświadczonego Dymitra Michałowicza wołyńskiego, zięcia wielkiego księcia, nagle wypadł na Mogołów i los bitwy rozstrzygnął. Mamaj widząc powszechną swoich ucieczkę, zawołał: „Wielki bóg chrześcian“ i biegł śladem innych. Półki rossyjskie ściagały ich do samej Mieczy, zabrały obóz nieprzyjacielski i łupy niezliczone. Ogółem poległych liczą do 200,000: nieprzyjaciół we czwórnasob więcej niż Rossyan. Powiadają o zakonniku Alexandrze Pereświecie, że jeszcze przed zaczęciem bitwy poległ w pojedynku

8. września.

Sławna: bitwa

na

Kuliko-

wém polu.

z Pieczyngiem, bohaterem wojsk tatarskich, że go z konia zsadził, ale razem ze zwyciężonym sam żyć przestał. Sprawca tego pamiętnego zwycięstwa, wielki książę Dymitr Janowicz, silnym pociskiem w bitwie ogłuszony, otrzymał nazwisko Dońskiego, a Włodzimierz Andrzejowicz walecznego (chrohry). Na znak wdzięczności dla dzielnych towarzyszy broni, którzy dla oyczyzny życie poświęcili, Dymitr nakazał obchodzić uroczyste sobotę Dymitrowską (między dniem 18. a 26. października), iak dzień świąteczny, póki Rossya trwać będzie. Tym czasem Jagiełło, o wypadkach bitwy uwiadomiony, tak szybko się cofał, że lekkie oddziały wojska rossvyskiego doścignąć go nie mogły; zdrajca Oleg nie przestawał szkodzić wojsku moskiewskiemu, które przez jego posiadłości razańskie powracało. Dymitr zamyslał ukarać Olega, i tём przymusił go do Litwy uciekać; poruszony fałszywym żalem tego wygnańca, wrócił mu księstwo pod warunkiem, ażeby spóluie z nim działał na przypadek wojny lub pokoju z Litwą i Tatarami. Oleg zapomniał wkrótce o dobrodzieystwach wielkiego księcia. Wielka natenczas odmiana w hordzie nastąpiła. Zwyciężony Mamay znalazł straszego nieprzyjaciela w Tochtamyszu, który ziednawszy przyjaźń sławnego Tamerlana, księcia Mogolów Czagatayskich, ogłosił się następcą tronu Batego. Tochtamysz spotkał Mamaia blisko Mariupola, i na tём samém miejscu, gdzie Mogolowie w roku 1224. wojsko książąt rossyjskich zniszczyli, na głowę go poraził. Mamay w Kaffie u Genuencyków szukał schronienia, cigo zdradliwie zabili, ażeby się zwycięzcy przypodobać, lub żeby zabrać skarby Mamaia. Tochtamysz objął pauowanie

Nazwisko
Dońskiego.

Tamerlan.

1381. nad hordą; widząc, że książęta rossyjscy nie tak mu są iak Batemu i Uzbekowi posłuszni, dary tylko posyłaia i oświadczaia grzeczności, w milczeniu karę dla nich gotował. Nagle rozeszła się wieść w Moskwie, że kupcy rossyjscy zatrzymani są przez Tatarów w ziemi Bulgarskiej, a ich statki zabrane na przewiezienie woysk hana przez Wołgę; że Tochtamysz na Rossyą idzie, że wiarołomny Oleg prowadzi go drogą bezpieczną przez Okę. Dymitr Doński z Włodzimierzem walecznym śpieszyli wystąpić w pole; inni zaś książęta stali się niewiernymi honorowi i sławie. Sam też wielkiego książęcia, Dymitr książę niżegrodzki, dowiedziawszy się o gwałtownym nawale nieprzyjaciół, dwóch synów z podarunkami do hana posłał. Strwożył się Dymitr Janowicz niezgodą książąt dotknięty i udał się do Kostromy większe woysko zaciągać. Już Tochtamysz zdobył Sierzpuchów i prosto szedł do Moskwy. Mieszkańcy stolicy, od monarchy i metropolity opuszczeni, oddali się burzliwemu nieładowi, póki Ostey wnuk Olgierda, porządku nie przywrócił. Dnia 23. sierpnia oddział Mogołów opasał Moskwę; nazajutrz ukazało się główne, ogromne woysko, któremu sam Tochtamysz dowodził. Po trzechdniowém obleżeniu, przekonał się, że niepodobna siłą miasta opanować, użył przeto podstępny, godnego barbarzyńca. Daremnie urzędnicy tatarscy starali się przekonać mieszkańców Moskwy, że han kocha ich iak dobrych poddanych, wojować z nimi nie chce, jest tylko osobistym wielkiego książęcia nieprzyjacielem; że się niezwłocznie oddali, iesli wydadą z podarunkami na jego spotkanie, i wpuszczą do stolicy, żeby mógł obeyrzec iey osobliwości: ale gdy synowie książęcia niżegrodz-

1382.
Najście
Tochtamysz.

Ostey.

kiego przysięgli, że han dotrzyma słowa i nic złego nie uczyni, mieszkańcy stolicy otworzyli bramy, z krzyżem i podarunkami wyszli na spotkanie Tatarów. Ostey padł pierwszy ofiarą barbarzyńców, którzy z wściekłością wszystkich bez wyjątku zabili, skarbiec wielkiego xiążęcia, kościoły i domy zrabowali, i miasto w perzynę zamienili, gnali przed sobą młodych Rossyan, na niewolników przeznaczonych. Moskwa, bogactwy i sława przedtém znakomita, w iednym dniu zamieniła się w głuchą pustynię. Tenże sam los spotkał miasta: Włodzimierz, Zwienigrod, Jurjew, Możaysk i Dmitrow; niszczące wojsko Tochtamysza na wszystkie strony się rozsypało. Peresław także był spalony, mieszkańcy odpłynawszy na szrodek jeziora, życie ocalili. Gdy Włodzimierz Andrzeiowicz silny oddział Mogołów blisko Wołoku zwyciężył, Mamay cofać się zaczął, nieoszczędzając kraiów swiego sprzymierzeńca Olega razańskiego, który ukryć się musiał. Wielki xiążę, od mniej odważnych o to nieszczęście obwiniony, czysty na sumnieniu w obliczu Boga i narodu, powrócił do Moskwy, niezwłocznie trupów grzebać kazał, i płacił grabarzom po rublu za 80. trupów, co wyniosło 300. rubli; w Moskwie zatém zginęło wtenczas 24,000. oprócz spalonych i utopionych. Dymitr na ukaranie Olega posłał wojsko, które spustoszyło Razań, od pana swego opuszczony. Potém wszystkie starania obrócił na odnowienie Moskwy; powstała ona wprawdzie z popiołów, ale ludność tak w niej, iak w innych zniszczonych miastach, na długi czas się zmniejszyła. — Odnowiła się znowu nienawiść Michęła twerskiego ku Dymitrowi; chcąc zjednać względy hana, w nadziei korzystania

26. sierpnia.

Zdobycie i zburzenie Moskwy.

Wygnanie Olega. Wskreszenie Moskwy.

Nienawiść xcia twerskiego ku Dymitrowi.

- z tego gniewu, Michał do hordy pojechał. Wielkomyślny Dymitr acz z boleścią serca, 1383. przyjął z uszanowaniem Murzę tatarskiego, i syna Bazylego, do hordy wysłał, ten znakami pokory przypodobał się hanowi; Michał zaś rozgniewany nazad powrócił. Łaska Tochtamysza drogo wielkiemu xięstwu kosztowała.
1384. Nienasyceni posłowie hordy, znowu w iego Ciężka da- granicach ukazywać się zaczęli, i ciężką daninę nałożyli (wsi z dwóch lub trzech domów złożone pfaciły pół rubla srebrem; miasta dawały złoto); nadto han w zakład wierności i długu 8.000. rubli, zatrzymał przy sobie Bazylego Dymitrowicza i innych xiążąt. 1385. Na drugi rok Oleg niespodzianie zrabował Kholmę. Wielki xiążę o pokój i pomyślność oyczyny troskliwy, starał się go przez Sergiusza igumena na drogę cnoty nawrócić, i wieczne z nim zawarł przymierze. Musiał także uspokoić Nowogrodzianów. Dali oni bez iego zezwolenia, Patrykowi synowi Narymunta, xiążęcia litewskiego (1384) Ładogę, Rusę, i brzeg Narowski; nadto w przeciągu lat 10. rozboiem się bawili nad Wołgą, Kamą i Wiatką. W roku 1371. zawoiowali Kostromę i Jarosław; w 1375. zrabowali zupełnie pierwsze miasto, udali się do Niżnego, wielu Rossyan poymali i kupcom wschodnim w Bulgarach przedali; potem puścili się Wołgą w dół ku Saraiowi, i łupili do samego Chazitorokania (Astrachania), dawnego miasta Kozarów; nakoniec od Mogołów byli pobici, a Wiatczanie (1379) drugą bandę tych rozbojników blisko Kazania zniszczyli. Rząd nowogrodzki zabierał nawet własność czyli dochody wielkiego xięcia, wyłamał się (1385) z pod duchownego sądu metropolii moskiewskiej, a własny ustanowił. Dymitr widząc
- Pokój z O- legiem.
- Uśmierze- nie Nowo- grodu.

że ani łagodne namowy, ani pogróżki nie mają skutku na umyśle Nowogrodzianów, domagających się niepodległości, orzędem władzę swoją nad nimi utrzymać postanowił. Tym umysłem woyska 26. prowincyy zeszyły się pod jego chorągwie. Już po zniszczeniu licznych wsi, na mil cztery od Wołchowa woysko się jego znajdowało. Dzielne przygotowania do obrony, a raczey znaki żalu i pokory Nowogrodzianów zmiękczyły wielkiego xiążęcia. Podpisał traktat pokoju na warunkach następujących: żeby mu Nowogród iako najwyższemu panu był posłusznym, żeby płacił podatek od prostego ludu wybierany (czarny bor), oraz do skarbu wielkiego xiążęcia 8,000. rubli złożył. Nieszczęściem Dymitr zostawił Nowogrodzianóm dawne prawo wybierania ównych urzędników, oraz wiece: z tego powodu często się później burzyli, i ziemie swoje według upodobania rozdawali. — W tymże roku Jagiełło xiążę Litewski, wiarę chrześcijańską, rzymsko katolicką, wraz z dostojnictwem króla Polskiego przyjął i podanych swoich dobrowolnie lub przymusem do ochrzczenia nakłonił. Ten wypadek ważny dla Rzymu, bolesne dla Rossyan miał skutki: Jagiełło został ich prześladowcą, ścieśniał prawa obywatelskie, zabraniał małżeństw między nimi a katolikami, nawet dwóch panów, którzy wiary swojej porzucić nie chcieli, na męki skazał. Rok następujący pamiętnym bydz powinien dla mieszkańców dzisiejszey gubernii mohilewskiej. Swiatosław, xiążę smoleński, mszcząc się za Andrzeia Olgierdowicza, towarzysza Dymitra na polu Kulikowém, od jego brata z Połocka wygnanego, plondrował tę prowincyą iak Baty, piekielne męki na niewiunych mieszkańców wymyślał i w ich

1386.

Wprowa-
dzenie
Chrześci-
jaństwa do
Litwy.

1387.

Okrucień-
stwo xiążę-
cia smoleń-
skiego.

1388.
Smierć
Dymitra
Niżegrodz-
kiego.

Niezgoda
między
Dymitrem
a Włodzi-
mirzem.
1389.

Ich poie-
danie.

rospaczy rokosz znajdował. Wkrótce ie-
dnak nagrodę zasłużoną otrzymał: w bitwie
z Litwinami pod Mścislawiem (miastem smo-
leńskiem) kopią na wskroś przeszyty, życie
zakończył. Odtąd syn jego Jerzy książę smo-
leński, został holdownikiem Litwy, a drugi
Hleb zakładnikiem tam pozostał. — Takowe
wypadki nieprzyjemnymi byź musiały dla
wielkiego książęcia, gdyż Swiatosław i Andrzej
Olgierdowicz na zachodzie od Litwinów go
bronili; ale ucieczka z hordy syna jego Ba-
zylego Dymitrowicza, przez Multany, Polskę
i Litwę do Rossyi, wstrzymywała go od kłó-
tni z Jagiełłą — Po śmierci (1383) Dymitra
Konstantynowicza (któremu charateyną, to-
jest na pergaminie pisaną kronikę Nestora
winniśmy), jego synowie Bazyli i Symon,
z Borysem stryjem spór o dziedzictwo pro-
wadzili; nie bacząc na wyrok hana, od Dy-
mitra Janowicza, któremu wiernie służyć obo-
wiązali się, wspierani, miasto Niżny Bory-
sowi odieśli, sam on nawet poddał się wiel-
kiemu książęciu musiał. Postępek Dymitra,
woli Tochtamysza przeciwny, był przyczyną
nowego z hordą nieporozumienia, i drugą
bitwę Dońską zapowiadał. Z wielkiem zadzi-
wieniem Rossyjan, powstała niezgoda między
głównymi ich obrońcami, Dymitrem a Włod-
zimierzem Andrzeiowiczem, którzy dotąd
w najściślejszej z sobą byli przyjaźni; bo-
jarowie ostatniego, obrażeniem wielkiego ksią-
żęcia, dali powód do niezgody. Tém bar-
dziej ta okoliczność naród przeraziła, że Ta-
tarzy przeciw Rossyi działać już zaczęli, i nie-
spodzianie Peresław razański opanowali. Dy-
mitr śpiesznie pojednał się z Włodzimierzem,
i zawarł związek przyjaźni, na mocy którego
Włodzimierz uznał Dymitra oycem, syna jego

Bazylego bratem starszym, drugiego Jerzego równym, a innych synów, młodszemi braćmi. Według tej umowy nie bracia wielkiego xiążęcia, iak przedtém bywało, ale jego synowie uznani prawymi dziedzicami tronu. Niedługo jednak cieszył się naród zgodą monarchów. Wielki xiążę czerstwością sił fizycznych i umysłowych długi wiek obiecuiący, nagle z powszechném przerażeniem zachorował, i we czterdziestym roku życia umarł. Testamentem, syna swego Bazylego następcą mianował, każdemu zaś z pięciu synów, równie iak wielkiej xiężney Eudoxyi, wydzielił miasta albo dobra ziemskie. Śmierć tego pana, orła wysokolotnego w sprawach krajowych, iak nazywaią kronikarze, przez długi czas oplakiwano u dworu i po miastach: żaden bowiem z potomków Jarosława wielkiego, oprócz Monomacha i Alexandra Newskiego, wspinałomyślnością, miłością oyczyzny, sprawiedliwością i dobrocią, podobnego przywiązania narodu i boiarów nie zjednał. — Dymitr gorliwie zajmował się także sprawami kościelnymi. Za życia ieszcze św. Alexego, sam patriarcha grecki uczonego Cypryana rodem z Serwii, metropolitą rossyyskim mianował; wielki xiążę go nie przyjął: Cypryan musiał mieszkać w Kiiowie, gdzie rządził duchowieństwem litewskiem. Gdy św. Alexy bliskim był śmierci, wielki xiążę prosił go, ażeby następcą po sobie naznaczył Mitiaia, jego spowiednika i strażnika pieczęci wielko-xiążęcey a potem archimandrytę (w stanie zakonnym Michałem nazwanego): metropolita dał mu błogosławieństwo, iako swojemu namiestnikowi. Po śmierci Alexego, Mitiaiy samowolnie przywdział kłobuk biały, i sprawy kościelne rozsądzać zaczął. Nastąpił spór między nim a

Porządek
sukcessyi.

Śmierć W.
Xcia.

Sprawy ko-
ścielne.

Cypryan.

Mitiaiy.

Dyonizym biskupem suzdalskim, który nie zgadzał się ażeby mu urząd biskupa przyznano. Mitiay z listami Dymitra iechał do Konstantynopola, lecz bliskim będąc kresu podróży, umarł nagle; towarzysze jego wybrali na ten wysoki urząd, archimandrytę Pimena, ten za pomocą listów, przez Dymitra podpisanych, znalezionych u Mitiiaia, wielką ilość pieniędzy u kupców włoskich i wschodnich, imieniem monarchy swego pożyczył, i potrafił patriarchę nakłonić do mianowania go metropolitą rossyyskim. Wielki książę takim postępkim obrażony, Cypryana na miejsce św. Alexego do Moskwy wezwał, Pimena rozkazał białego kłobuka pozbawić, i do Czuchłomy na wygnanie zawieźć; podobny los spotkał wszystkich jego spółwinowayców (1381). Pimen jednak z wygnania powrócony (1382) metropolią otrzymał, gdy Cypryan, podczas nayscia Tatarów, zamiast dopełniania w zniszczonej Moskwie powinności pasterza, jak boiaźliwy zbieg spokojnie mieszkał w Twerze; wyzuty z dostoięstwa ze wstydem odjechał do Kiiowa. Dyonizy suzdalski, od patriarchy arcybiskupem mianowany, potrafił łaskę Dymitra zjednać, naybardziej przez pojednanie z kościołem heretyków zwanych Strygolnikami (od nazwiska ich założyciela Karpa Strygolnika). Utrzymywali oni, że kapłani rossyyscy jako pieniędzmi opłacani, są przywłaszczycielami dostoięstwa i niegodni poszanowania; Dyonizy odwiódł ich od tego zdania, przekonał że opłata, prawem przepisana, nie jest lichwą. Pragnął wielki książę widzieć Dyonizego na miejscu Pimena: ten, bowiem jego przychylności zyskać nie umiał. Dyonizy iedził do Konstantynopola dla poświęcenia; powracając zaś od xiążęcia Litew-

Pimen.

Dyonizy.

Herezya
Strygolników.

skiego w Kiiowie zatrzymany, pod straż wzięty, umarł. Wielki książę, troskliwy, ażeby dawna stolica św. Włodzimirza i Moskwa, jednego duchownego pasterza miały, dwakroć się zawiódł w nadziei. — Drugim wypadkiem ważnym dla kościoła, było nawrócenie Permian na wiarę chrześcijańską. Głównymi bożyszczami tego narodu i Obdorskiego byli Woipel i Złota Baba (posąg z kamienia wyobrażający starą kobietę z dwójgiem dzieci); najpiękniejszych ieleni na ofiarę im przynoszono. Młody mnich Stefan zapalił się żądzą zostania apostołem tych bałwochwalców, nauczył się języka permskiego, 24. głoski dla niego wynalazł, i główne księgi kościelne ze sławiańskiego na permski przetłumaczył. Nauka jego przewyciężyła wszystkie ze strony czarowników permskich przeszkody; naród kupami chrzest przyymował, bałwany i świątnice pogańskie niszczył; natomiast Stefan wystawił kościoły na chwałę Boga iedynego, a przy nich szkoły dla usposobienia młodych ludzi, stanowi duchownemu poświęcających się. Umarł roku 1396. — Za panowania Dymitra Dońskiego św. Alexy, św. Sergiusz Radoneżski liczne klasztory w ziemi moskiewskiej założyli; zbudowane miasta: Kurmysz (1372), Sierzpuchów (1374), twierdza Jama (Jamburg, 1384), a Porchow wałem murowanym opasany. — Oprócz Grecyi, inne mocarstwa cudzoziemskie z Rossyą miały stosunki. Grecya, obcą niby będąc dla nieżyczliwego Rzymu, w ścisłym zostawała związku z iednowierczą Rossyą; często duchowni greccy osobliwie z Palestyny przybywali do Moskwy, dla zebrania iałmużny. W Konstantynopolu, ciągle mieszkali w znaczney liczbie Rossyanie, bądź dla nabożeństwa, bądź dla interessów

Chrzest
Permian
Stefan.

Założenie
klasztorów
i miast.

Stosunki
z Grecyą.

Włosi
w służbie
rossyjskiej.

Pieniądze
zamiast
kun.

Broń ogni-
sta.

Komety.

handlowych. Genueńczycy azowscy i taurycy, byli pośrednikami między Włochami a Rossyą. W jednym przywileju Dymitra znajdujemy, że cudzoziemiec Andrzej Fiazin (zapewne Genueńczyk), rządził prowincją Pieczerską. — Za czasów Dymitra Janowicza w wielkiem księstwie przestano używać kun, a wprowadzono srebrną drobną monetę, której za wzór służyła tatarska. Mogołowie w hordach i w Chinach zamiast pieniędzy używali kory drzewnej i kawałków skóry, znakami hanu nacechowanych; w Bucharyi zaś i Kapczaku była srebrna i miedziana moneta, pierwsza nazywała się tangą, druga pułą. Ztąd Rossyanie nazwali swoją monetę: srebrną dieńgą (60. puł), a miedzianą pułą. Ostatnie były już w obiegu za czasów oycy Dymitra Dońskiego; najdawniejsze srebrne bite za panowania Dymitra, z wyobrażeniem iezdca, $\frac{1}{4}$ złołotnika ważyły. W roku 1375. znajdujemy jeszcze wzmiankę o rezanach, czyli drobnych kunach; z przeciągiem czasu zaczęło wartość rzeczy oznaczać altynami i dieńgami (których 6. zawiera się w altynie). — W ostatnim roku panowania Dymitra poznali Rossyanie broń ogniową; z ziemi Niemieckiej sprowadzono działa i strzelby. Wszakże wiadomo, że jeszcze w roku 1185. Konczak książę połowiecki woził z sobą Turka charazskiego, który jakimś żywym strzelał ogniem. Ze zaś w roku 1382. w opisanu oblężenia Moskwy, jest wzmianka o działach (puszkach); tedy uważać należy, iż w Rossyi przedtem tak nazywano wielkie proce, czyli maszyny, z których ciskano kamienie. — Dodajmy jeszcze że kronikarze rossyjscy zgodnie z innymi, mówią o kometach w roku 1368 i 1382; z tych ostatni, według ich zdania, przepowie-

dział najszybciej Tochtamysza. W następującym roku zima trwała około Moskwy do 20. kwietnia.

XXIII. Po śmierci Dymitra, syn jego w. X. Bazyli, we Włodzimirzu przez posła tatarskiego na tron wyniesiony został; godność wielkoxiążęca stała się dziedzictwem władców moskiewskich. Małoletni Bazyli, rządził państwem według porady gorliwych boiarów, towarzyszków Dońskiego, a ci lękając się ażeby stry Bazylego Włodzimierz Andrzeiowicz swoich praw starszeństwa nie popierał, wpływ jego do rządu ograniczyć chcieli. Złąd zaszyły nieporozumienia między stryem a synowcem, zakończyły się iednak przywróceniem układu przyjaźni w roku 1388 zawartego. Wielki xiążę chcąc Rosyą ze strony Litwy zabezpieczyć, pojął w małżeństwo córkę Witolda, syna Kieystutowego, który chociaż przez Jagiełłę z oyczyzny był wygnany i w Prusiech mieszkał, wszakże jako mąż rozumem i odwagą sławny, wielu przyjaciół miał w Litwie, i mógł byź dla wielkiego xiążęcia potężnym obrońcą. W drugim roku Bazyli udał się do hana Tochtamysza; iak najłaskawiej przyięty, dziedzicznym panem ziemi niżegrodzkiej mianowany, Horodec, Mieszczercę, Torusę i Murom otrzymał. Przyczyną tey łaski był zapewne niazd Tamerlana na Tochtamysza, ostatni lękając się groźnego nieprzyaciela, starał się o przyjaźń i pomoc Bazylego, iako naczelnika xiążąt rossyjskich. Wielki xiążę z hordy powracając, Niżny Nowogród od Borysa Konstantynowicza odebrał, zniósł zatęm oddzielne xięstwo suzdalskie, przez Boholubskiego założone, wszystkie prowincye Rosyi północnowschodniej zawierające. Chociaż później (1399) Symon, Borysa syn, przy

trzymuje powagę moskiewskiej. Od 1389.

1390. Polityka Bazylego.

1392.

Niżny Nowogród i Suzdań przytę do Moskwy.

Sprawy
z Nowo-
grodem.

1393.

Najście Ta-
merlana.

pomocy Tatarów, podstępem Niżny Nowo-
 gród opanował; nie mógł się jednak w nim
 utrzymać, i na zniszczeniu kraiu przestać
 musiał. Bazylj okrom zdobyczy, grozą na-
 wet umiał podnieść godność wielkoxiążęcą.
 Surowie ukarał swawolnych Nowogrodzia-
 nów, przestali mu płacić czarną czyli gmin-
 ną daninę, w sprawach sądowych nie chcieli
 do Cypryana metropolity (który miejsce Pi-
 mena zastąpił) odnosić się i stronników wiel-
 kiego xiążęcia w Torżku pozabiali; Bazylj
 skazał głóvnych sprawców buntu i morder-
 stwa na okropne męki, powolne odcinanie
 członków; karę tę wykonano w Moskwie.
 Nowogrodzianie rozbojami zadosyć sobie u-
 czynić chcieli: zdobyli Kliczen, Ustiużnę;
 spalili Usting, Biełoziersk i łupili ie bez li-
 tości; ukorzyć się wreszcie przed Bazylim
 musieli i poniżający z nim pokóy zawarli.
 Kiedy panowie Moskwy, wewnątrz Rossyi
 ziarna iej i swoiey potęgi zasiewali, nowa
 nawałnica barbarzyńców gotowa była Rossyą
 w krwawe zgłiszcze zamienić. Tamerlan,
 Timur albo Temir-Axak (kulawy żelazny)
 syn nieczemnego xiążęcia w Czagataiu, o-
 swobodziwszy oyczyznę swoię od iarzma ha-
 na kasgarskiego, w lat kilka został panem
 dwudziestu sześciu mocarstw we trzech czę-
 ściach świata, i nazwisko monarchy czaga-
 tayskiego oraz władcy świata otrzymał.
 Wszystko się przed nim korzyło. Jeden
 Tochtamysz śmiał mu się oprzeć i grozić
 strąceniem z tronu należącego do potomków
 Dżyngishana. Obrażony Timur ruszył z woy-
 skiem od Samarkandy ku rzekom Embie i
 Tobol, w krwawey bitwie śród stepów a-
 strachańskich Tochtamysza zwyciężył. Około
 trzech lat upłynęło, gdy Tochtamysz znouu

Persyą północną naieżdżać zaczął. Timur go między Terekiem a Kurą blisko terazniejszego Ekaterynogrodu, zwyciężywszy, ścigał przez Wołgę i saratowskie stepy, wtargnął do południowoschodnich granic rossyjskich i miasto Jelec opanował. Wieść o najsćiu nowego Batego całą Rossyą strachem przeraziła. Wszyscy oczekiwali powszechnego zniszczenia, iakie przed 160 lat ią spotkało. Wielki xiążę nie lękając się ani sławy Tamerlana, ani 400,000 Mogolów, śmiałym był na radzie mądrych boiarów, zaciągał wojsko, i w ślady oycy, bohatera Dońskiego, na brzegi Oki spotkać się z nieprzyjacielem śpieszył; dla uspokoienia zaś boiaźliwych mieszkańców, obraz cudowny Pan-sławny o-ny Maryi z Włodzimirza do Moskwy przeniesć^{braz wło-dzimirski.} rozkazał. Tamerlan, śladem Batego szedł brzegami rzeki Donu, wsi pustoszył, pola zaścierał trupami. Zdawało się, że isdź chciał do Moskwy; nagle zatrzymał się, i całe dwa^{26.sierpnia.} tygodnie w nieczynności przebywszy, pomieszany wracał do Azowa, śpiesznie przed niepogodą iesienną cofając się. — Na pamiątkę cudownego wybawienia Rossyi od najstraszniejszego ze wszystkich woiowników, wielki xiążę wystawił kościół i klasztor na polu Kuczkowém, odtąd zaczęto obchodzić święto Nawiedzenia Bogarodzicy dnia 26 sierpnia. — Tamerlan zniszczył i w perzynę za-Kłęski Azomienił bogate miasto Azów, niespokoinywu, Astra-chania i Sa-rain.^{rain.} Astrachan z ziemią zrównał, Saray stolicę hanów spalił, a potém do swego państwa powrócił. Wielki xiążę korzystając z pomyslnych wypadków, ze strony Mogolów spokoiny, zwrócił uwagę na Litwę, gdzie od roku 1392 panował teść iego Witold, z na-Sprawy Li-^{tewskie.} znaczenia Jagiełły króla polskiego. Witold

1395.

lubo wiarę chrześcijańską przyjął, zachował iednak srogość poganina, zwłaszcza gdy szło o nabycie nowych kraiów. Nieludzko synów Olgierda i innych krewnych z posiadłości wyzuł, Kiiów i całe Podole do Litwy przyłączył, Orszę i Witebsk zawoiował, a tak, panując w najpiękniejszych kraiach dawney Rossyi, chciał iey własności ostatek zagarnąć. Zebrawszy liczne woysko, i puściwszy pogłoskę, że idzie na Tamerlana, nagle ukazał się pod Smoleńskiem, gdzie xiążęta bracia o dzielnice między sobą się kłócili. Łaskawością Witolda złudzeni, przyiechali do iego obozu, dla ukończenia sporów swoich, tam zatrzymani i za ieńców ogłoszeni. Witold przedmieście zapalił, i rzucił się na sam Smoleńsk; Litwini parą go tey prowincyi rossyyskiej ogłosili, xiążąt smoleńskich do Litwy odesłano. Z boleścią zapewne patrzył Bazyli na zabranie własności rossyyskiej: rostropność mu radziła do czasu zachowywać przyiaźń tescia i całość przynajmniey moskiewskiego xięstwa; pojechał więc do Smoleńska dla zapewnienia granic swoich posiadłości. Witold rozciągnął panowanie nad całą Rosyą południowozachodnią od granic pskowskich z iedney strony do Galicyi i Mołdawii a z drugiej do brzegów Oki, do Kurska, Suły, i Dniepru, ubogą tylko północ wielkiemu xiążęciu zostawił, tak, że Możaysk, Borowsk, Kaługa, Alexin iuż graniczyły z państwem Litewskiem. Za zgodą Bazylego i Witolda, Cypryan metropolita głową duchowieństwa i w Rosyi litewskiej uznany został. Wkrótce potem Oleg razański nierozsądnie na granice litewskie napadł; lecz ciężko ukarany został. Witold splondrował

Zdobyćcie
 Smoleńska.

1396.
 Rosya Li-
 tewska.

ziemię razańską, mnóstwo łupów i ieńców stamtąd wyprowadził. Skutkiem powtórnego ^{Sprawy No-} zjazdu wielkiego xiążęcia i Witołda, byłowogrodzkie. ^{wogrodzkie.} wspólne poselstwo do Nowogrodzian, ażeby zerwali stosunki z Niemcami, nieprzyjaciółmi Litwy, z którymi w roku 1391. uroczystą zgodę zawarli. Nowogrodzianie nie chcąc zrzec się handlowych korzyści, odrzucili te żądania. Natenczas wielki xiążę opanował ^{1397.} bez krwi rozlewu ziemię Dźwińską, która Nowogrodowi dostarczała srebro zakamskie, najlepsze od granic Syberyi futra, a sama obfitością płastwa słynęła; nadto zaiął Torżek, Wołok Łamski, Bieżecki Wierzch i Wołogdę. Nowogrodzianie w liczbie 8,000. to ^{1398.} wszystko na powrot odebrali, i pokóy z Bazyli uczynić chcieli; Bazyli lękając się, ażeby ostatecznością przyciśnieni, pod opiekę Witołda nie poddali się, przystał na to, a tém wzbudził niechęć ku nim xiążęcia litewskiego. W następującym roku wielki ^{1399.} xiążę mszcząc się nad Mogołami za spustoszenie Niżnego Nowogrodu, potężne woysko pod dowództwem Jerzego brata swego posyłał do Bulgaryi kazańskiej: woysko to zdobyło iey stolicę (Bolgary), Żukotin, Kazań, ^{Zdobyłcze w Bulgaryi.} Krzemieńczuk; przez trzy miesiące kray ten pustoszyło, i powróciło wielkimi łupami obciążone. Bazyli nazwisko zdobywcy Bulgaryi otrzymał. — Tymczasem po odstąpieniu ^{Wypadki w hordzie.} Tamerlana, trzy hanowie o panowanie nad hordą spór wiedli: Tochtamysz, Koyryczak i Timur-Kutluk, ostatni Saray zdobył, a Tochtamysz u Witołda w Kiiowie szukać musiał przytułku. Dumny Witołd, po odniesionych nad Mogołami korzyściach w okolicach Azowa, gdzie cały ułus Tatarów w niewolę zabrał i niedaleko Wilna ich po-

^{Zamysły Witołda.}

osadzał, zamyslał już o przywróceniu tronu Tochtamyszowi, (za co xięstwo moskiewskie miał od niego otrzymać) o odkryciu drogi na wschód, i o pokonaniu samego Tamerlana. Zgromadziwszy ogromne wojsko pod dowództwem 50. xiążąt litewskich i rossyjskich, szedł na Timur-Kutłuka, domagającego się wydania Tochtamysza, ten chcąc woyny uniknąć, ofiarował Witołdowi pokój i coroczną daninę, ale nadaremno. Tymczasem przybył do Mogolów towarzysz Tamerlana, stary xiążę Edygiey, mężem i rozumem sławny a rzeczy inną wzięły postaci. Odrzuciwszy układy pokoju, Litwinów przesyłając za Worskę przymusił, i tu okropna zaszła bitwa. Litwini, acz w działa i strzelbę opatrzeni, na głowę od potężniejszych liczbą Mogolów pobici, większą część wojska i mnóstwo xiążąt utracili. Timur-Kutluk, ścigając szczątki nieprzyjaciela ku Dnieprowi, wziął 3,000. rubli srebra litewskiego od Kiiowa, a osobno 30 rubli od monasteru pieczarskiego: Baskaków swoich tam zostawił i kraje Witołda do samego Łucka pogromiwszy, nazad powrócił. W tymże czasie xiążę litewski utracił prawdziwego przyjaciela, Michała xiążęcia twerskiego; lubo on z wielkim xiążęciem zawarł odporne przymierze przeciw wszystkim nieprzyjaciołom, tajemnie trzymał się strony xiążęcia litewskiego, iako przeciwnika Moskwy. Michał, mając lat 66. wieku, umarł nazwiskiem pana rozumnego, łaskawego i groźnego zaszczycony; ponieważ miłował sprawiedliwość, boiarom nie potakiwał, w xięstwie swoim rozboje, kradzieże i pieniactwo wyniszczył; zniósł złe podatki handlowe (złyie nałohi torgowye); miasta obwarował, dla

Edygiey.

Śmierć xiążęcia twerskiego.

wsi spokojność zapewnił, tak, że mieszkańcy innych prowincy tysiącami do twerskiej przynosili się. Ze śmiercią Michała zgasa pomyślność tego xięstwa: zaczęły się niesnaski boiarów i spory między synami. Syn jego Jan otrzymał przywilej na panowanie od Szadibeka, syna Timura-Kutłuka. Korzystając ze słabości porażoney Litwy, wygnany xiążę smoleński Jerzy Swiatosławicz wraz z Olegiem razańskim oblegli Smoleńsk: mieszkańcy z zapalem przyięli prawego swojego xiążęcia. Jerzy zemstą zaślepiony, tryumf narodu w okropną rzeź zamienił: zamordował namiestnika litewskiego i mnóstwo boiarów, stronę Litwy trzymających. Gdy zaś Witold z działami stanął pod Smoleńskiem, a liczni obywatele poddadź mu się chcieli, Jerzy, odkrywszy ich zamysł, wszystkich bez litości śmiercią ukarał, nieprzyjaciela odparł i rozeym z nim zawarł. Oleg, pomyślnością ośmielony, zapragnął Brańsk od Litwy odebrać; ale syn jego Rodsław, pod Lubutskiem na głowę porażony, w niewolę wzięty, okuty, do więzienia wtrącony został; tam przez lat trzy zostawał, nakoniec za 2,000. rubli wolność otrzymał. Starzec Oleg nie przeżył tego nieszczęścia i życie zakończył: był to pan rozumu niepospolitego, najsławniejszy ze wszystkich xiążąt razańskich; przez długi czas chytry nieprzyjaciel Dońskiego i Moskwy, od swoich zaś poddanych lubiony i godzien pochwały za starania w ostatnich latach około przywrócenia oyczyźnie krajów do Litwy przyłączonych podjęte. Syn jego Teodor za

1400.

1401.

Okrucieństwo xiążęcia smoleńskiego.

1402.

1403. 1404.

tygodni daremnie oblegał Smoleńsk, wreszcie gdy Jerzy w Moskwie u wielkiego xiążęcia o pomoc przeciwko Litwie starał się, boiarowie smoleńscy tajemnie xiążęcia litewskiego wezwali i miasto mu podali; odtąd się Smoleńsk przez lat 110. pod panowaniem Litwy zostawał i był ostatnim ważniejszym miastem w Rosyi nabytkiem. Jerzy xiążę Smoleński od Bazylego odrzucony, udał się do Nowogrodzianów: ci, iakby mszcząc się nad wielkim xiążęciem zamachów na ich wolność i własność czynionych, rządcą go 13. miast nazaczyli; Jerzy przykrząc sobie zależność od wieców narodowych, do Moskwy powrócił i Torżek od Bazylego otrzymał.

1406. Wkrótce ten nieszczęśliwy wygnaniec, haniebną zbrodnią się zmazał: zabił w domu własnym na uczcie, przyjaciela swego xiążęcia wiaziamskiego, a potem cnotliwą, piękną jego małżonkę. Powszechną wzgardą okryty, do hordy pojechał, i iak Kain błakając się śród stepów, w iednym monastérze pustelnicznym w ziemi razańskiej, życie zakończył. Nareszcie wyszła na iaw długo taiona niechęć między ostrożnym Bazylim a dumnym Witołdem. Niepodległy Psków, od Nowogrodzian opuszczony i często przez nich uciskany, wiele natenczas ucierpiał od Witołda, a z drugiej strony od mistrza inflanckiego: lubo nad iednym i drugim dzielnie się zemścił; czuiąc iednak swoją słabość, pod opiekę wielkiego xiążęcia poddał się. Bazyli daremnie żądał od Witołda zadosyć uczynienia krzywdom, ponowił związek przyjacielski z hanem Szadibekiem, kilka nawet półków od niego otrzymał. Po lekkich atoli utarczkach zawarto pokóy: rzeka Ugra w dzisiejszey gubernii kałużkiej naznaczona gra-

Poddanie się Smoleńskowi Litwie: Jerzy smoleński w Nowogrodzie.

1406. Zbrodnia Jerzego.

Zerwanie przymierza z Litwą.

nicą między Litwą a państwem moskiew- 1408.
 skiem; miasta Kozielsk, Przemyśl i Lubutsk
 do Rosyi powróciły. Z drugiey strony Woyny
 Konrad Fityngoff mistrz inflancki, z Kur- z Infanta-
 landczykami połączony, nie przestawał trapić mi.
 Pskowianów częstemi naziadami; to iednak
 ważnych nie miało skutków, i traktatem
 dziesięcioletniego pokoju, w roku 1417. u-
 kończone zostało. — Póty panowanie Bazy-
 lego było sławne i szczęśliwe, póki w hor-
 dzie odmiana nie nastąpiła. Bułat-Saltan,
 wygnał Szadibeka, a sam we wszystkiem
 Edygieiowi podlegał. Ten chytry starzec
 napróżno usiłował osłabić xiążęcia moskiew-
 skiego i Litwę, zaszczepieniem niezgody
 między nimi. Nakoniec orężem przedsię-
 wziął pierwszego ukorzyć. Edygiey pod Nayscie E-
 pozorem ukarania Witolda za szkody Rosyi dygieia.
 wyrządzone, iak Bazylego upewniał, z o-
 gromnym woyskiem szedł do Moskwy,
 wielki xiążę do Kostromy musiał uciekać, a
 obronę stolicy, działami warowney, stryiowi
 swemu Włodzimierzowi Andrzeiowiczowi chro-
 bremu powierzył. Edygiey obegnawszy to
 miasto, 30,000 w ślad za Bazylim do Ko-
 stromy wyprawił; inne pólki rozbiegły się
 po prowincyach wielkiego xięstwa, paliły
 miasta, mieszkańców brały w niewolą, ra-
 bowały kościoły i klasztory. Szczęściem po-
 wstał hunt w samey hordzie, Bułat zaklinał
 Edygieia, ażeby co nayprędzey powracał.
 Ten, chcąc się okazać zwycięzcą, żądał od
 Moskwy wykupu, wziął 3,000 rubli, wyszedł
 z Rosyi, a niezatarte ślady okropnego na-
 iazdu, od rzeki Donu do Białego jeziora i
 Halicza zostawił. W następującym roku o- 1410.
 bronca Moskwy, znakomity wnuk Kaléty, Smierć
 Włodzimierz Andrzeiowicz, xiążę waleczny, Włodzim-
 i-

niezliczone mnóstwo ludzi padło jego ofiarą. W jednym Nowogrodzie 80,000. ludzi w ciągu 6ciu miesięcy wymarło. Niedośc na tém: w 1419. roku września 15. wielki spadł śnieg, kiedy jeszcze zboże z pola nie było zebrane; głód powszechny około lat trzech trwał w całej Rosyi, ludzie karmili się mięsem koni, psów, kretów, nawet trupami ludzkiemi, tysiące ludu w domach umierało lub ginęło na drogach od nadzwyczajnego zimna w roku 1422. Cena zboża tak się podniosła, że za okow żyta (beczkę czyli ósmin 8) płacono od 2. do 6. rubli (ostatnie ważyły funt $1\frac{1}{4}$ srebra); a we Pskowie za czwartą żyta płacono około 2. rubli. Nadto Moskwę i Nowogród częste trwożyły pożary, a ostatniego nadzwyczajna powódź w roku 1421. Do tych okropności dodadź jeszcze należy zimy bez śniegu, nadzwyczajne burze, deszcze kamienne i komety roku 1420.: słowem, zdawało się Roszjanom, że już skończenie świata nastąpi. Śród powszechnego smutku i łez, Bazyli Dymitrowicz w 53. roku życia, po 36. latach panowania, życie przestał; pan rostopny, licznymi przymiotami obdarzony, od xiążąt i narodu szanowany, poważany od przyjaciół i nieprzyjaciół. Przez ważne zdobycze państwo moskiewskie wzmocnił, uratował od łupieztwa Litwinów i mniejszą niż wszyscy jego poprzednicy daninę płacił Mogołom. Do świetnych Bazylego czynów należy u-

mrozy:

Mysł o
skończeniu
świata.
1425.
Śmierć
W. X. Bazylego.

Przysługa
cesarzowi
greckiemu
okazana.

ieszcze xiążąt do tego nakłonił. Cesarz o wielbiając wspaniałość Rossyan i pragnąc związki przyjacielskie z Moskwą bardziej ustalić, syna swojego Jana z Anną córką wielkiego xiążęcia zaślubił. A tak związki małżeńskie między monarchami imperyumu wschodniego a rossyyskimi, zaczęły się i zakończyły na kobietach iednegoż imienia.

Sprawy kościelne. — Po śmierci metropolity Pimena, rządził kościołem cnotliwy i surowy Cypryan mieszkający w Moskwie, obie metropolie północną i południową w iedną połączył. Następcą iego był (1409) Focyusz Grek rodem z Morei, mąż rozumny i cnotliwy; gorliwy o chrześcijańskie oświecenie, wiele nauczających listow do duchowienstwa, xiążąt i narodu pisał. Witold go przyjac nie cniiał i mianował metropolitą Rossyi południowej uczonego Bulgara Grzegorza Camblaka czyli Cemiwlaka: dawna metropolia rossyyska znowu się na dwie rozdzieliła, a metropolici moskiewscy tytuł tylko kijowskich nosili.

Przywilej sądowy. — Do pomników panowania Bazylego należy przywilej sądowy (sudnaia hramota) mieszkańcom dźwińskim w roku 1397. dany, następne zawierający postanowienia: za zabójcę, który się ukrył włość płaci rubli 10; za ranę krwawą 30. wiewiórek, za siniak 15, a przestępca karze się osobno; za pokrzywdzenie boiarzyna słowami lub uderzeniem kara pieniężna według urzędu albo rodu pokrzywdzonego; za bitwę podczas uczyt kune szerścią; za przeoraną albo przekoszoną miedzę wioskową 30. wiewiórek; za xiążęcą 1 wiewiórek; złodziey za pierwszy raz pł. wartość rzeczy skradzionej, za drugi ciężką opłatę pieniężną, za trzeci ma bydź karany szubienicą; w każdym razie złodziey nocny

powinien być piątnowany; przekonany o upuszczeniu złodzieja za pieniądze (samosud) płaci rubli 4; w sporach sądowych od każdego rubla namiestnikowi połowa (połtyna); skargi na namiestników do wielkiego xiążęcia zanosić należy, równie na kupców dźwińskich i t. d. Pod imieniem wiewiórek nie rozumieją się tu dawne wiewiórki, czyli skórzana moneta, ale skóry wiewiórcze, tak jak pod nazwiskiem kuny szerścią, skóra kunia. Jednak dawne kuny krążyły jeszcze w ziemi dźwińskiej. Nowogrodzianie w roku 1410. wprowadzili na ich miejsce miedziane grosze litewskie i szwedzkie ortugi, a w r. 1420. monetę srebrną podobną do moskiewskiej i innych prowincyi rossyjskich, miedzianą zaś Niemcom wyprzedali. Toż samo uczynili Pskowianie: odtąd krążyła w Rosyi własna moneta srebrna. Kuny do tyłu cenę straciły, że w roku 1407. dawano niemi we Pskowie 15. grzywien za półrubla (połtynę) srebra. — Rossyanie liczyć zaczęli lata stworzenia świata zamiast marca od miesiąca września. — Niektórzy znakomici obywatele od czasów Dońskiego, imieniem rodu czyli familii mianowali się, zamiast przezwisk i przydomków; dawne zaś imiona sławiańskie z Jarosławem, synem Włodzimirza chrobrego, wyszły z użycia. — Moskwa słynęła sztukmistrzami, malarzami obrazów i ludwisarzami, pomimo zawiść Niemców dorpackich, którzy starali się sztukom pożytecznym drogę do Rosyi tamować. W roku 1404. Łazarz, rodem z Serwii, zrobił w Moskwie pierwszy zegar biący, na zamku wielkiego xiążęcia za kościołem Zwiastowania postawiony, więcey 150. rubli (około 30. tunców srebra) wartujący: naród dziwił się

Pieniądze.

Chronologia.
Familie.

Sztukmistrze.

Łazarz.

temu, iakby iakiemu cudowi. W roku 1394 Bazyli rozkazał stolicę obwarować rowem od pola Kuczkowego do rzeki Moskwy, głębokim na wzrost człowieka, a szerokim na sążęń. W roku 1390. znakomity młodzieniec Osey, śmiertelnie orężem raniony został w Kołomnie na igrzysku: to zdaie się dowodzić, że Rossyanie, podobnie iak inne narody europeyskie, ćwiczyli się w zabawach rycerskich.

Igrzyska
rycerskie.

W.X. Bazyli

Ciemny
wzmocnia
księstwo
moskiew-
skie od
1425.

XXIV. Bazyli Dymitrowicz testamentem przekazał wielkie księstwo dziesięcioletniemu synowi swemu Bazylemu, który dla iakiegoś cudu, coiego urodzenie oznaczył, w kolebce r. ieszcze, wielkim został nazwany. Jednak ani w szczęściu, ani w przymiotach umysłu, oycu i dziadowi wyrównać nie mógł. — Panowanie młodego Bazylego zaczęło się niezgodą

Jerzy Dy-ze stryiem Jerzym Dymitrowiczem halickim; mitrowicz.

ubiegał się on o wielkie księstwo, wreszcie za pośrednictwem Focyszusa metropolity pojednał się z synowcem czekając wyroku hana.

Powietrze.
1426—1431

Znowu powietrze z Inflant przez Psków, Nowogrod, Twer do Moskwy przywiezione, mnóstwo ludu wyniszczyło. Kronikarz powiada, że odtąd lata życia ludzkiego krótszemi się stały, a ludzie byli słabsi i mniej czystwi; że w różnych miejscach straszne były zjawiska; że od wielkiej posuchy (1430) woda wszędzie wyschła, ziemia i lasy paliły się, ludzie śród gęstych kłębów dymu wzajem się widzieć nie mogli; zwierzęta, ptaki i ryby wymierały; wszędzie głód i choroby grassowały. Powietrze znowu powróciło do Pskowa i Moskwy około roku 1442. i 1448. Słowem pierwsza połowa wieku XV. obeymuie naj-

Najście Li-
twy.

smutniejszą epokę historyi rossyyskiej. Nieprzyjaciele zewnątrzni pokoju nie dali. Wi-

Witold (1426) z licznym wojskiem stanął pod Opoczka miastem pskowskim; chytraść mieszkańców i nadzwyczajna burza skłoniły go do pokoju: Pskowianie obowiązali się zapłacić 1450. rubli srebra. We dwa lata nawiedził bogaty Nowogród, o granice z nim spierający się. Witold, przeszedłszy niebezpieczne trzęsawiska Czarnego lasu, w których Nowogrodzianie swoją obronę pokładali, obległ Porchow i przymusił do zapłacenia 5000. rubli. Wtedy mieszkańcy Nowogrodu, Eufemiusza arcybiskupa do obozu litewskiego dla zawarcia pokoju wysłali, 10,000. rubli Witoldowi zapłacili, za ięćców oddzielnie jeszcze tysiąc, co wynosiło nie mniej jak 55. pudów srebra. Ta uciążliwa danina wybraną była ze wszystkich prowincy nowogrodzkich z Zawołocza, od każdego dziesiątka ludzi po rublu; przeto w ziemi Nowogrodzkiej znajdowało się wtenczas nie więcej nad 110,000. ludzi, płacących podatek. Pomimo takowe działania nieprzyjacielskie w Rosyji północno-zachodniej, wielki książę Bazyli żył w pokoju z Witoldem i (1429) odwiedził tego 88. letniego starca w Łucku, dokąd zjechali się także król Jagiełło, Zygmunt cesarz rzymski, Eryk król duński, Legat papieski, wielu książąt rosyjskich, han perekopski, gospodar wołoski, posłowie cesarza greckiego i wielcy mistrzowie zakonów pruskiego i inflantskiego. Na tym wspaniałym zjeździe, znamenity gospodar pyłoznami biesiadami gości swoich zadziwiał: co dzień dla nich dawano oprócz innych trunków, 700. beczek miodu, a na kuchnię przywożono 700. wołów i iałowic, 1400. baranów, 100. żubrów, tyleż losi i dzików. Przez siedm tygodni trwały biesiady. Witold zamyslał tytuł króla przyjąć. Przeszko-

Zjazd w Litwie.

dzili temu panowie polscy, lękając się odłączenia Litwy od Polski; zasmucił się Witold i nie długo potem żywota dokonał. Najsławniejszym był on między monarchami Europy północnej, z nim się zaćmiła sława narodu Litewskiego; na szczęście Rossyi, jego następcy wycieńczyli tylko Litwę niezgodami, niesnaskami z Polską, srogością i chciwością. Bazyli uwolniony od strasznego Witolda, niebezpiecznego znalazł przeciwnika w Jerzym swoim stryju; obaj udali się do hordy złotej dla otrzymania wyroku hana. Lubo car Machmet Bazylemu Bazylewiczowi tytuł wielkiego xiążęcia przyznał, wszelako zatargi między stryjem a synowcem nie ustały, i nieraz wielki xiążę z Moskwy oddalać się musiał. Po śmierci Jerzego zatargi ciągnęły się z jego synami: okrutnym Bazylim Kosym, którego wielki xiążę oślepić kazał, z Dymitrem Szemiaką i Dymitrem Krasnym. Nowogrodzianie uprzykrzali się Bazylemu, w początkach jego panowania od Ustiużanow, za popełnione łupieztwa w ziemi Dźwinskiej, wzięli 50,000. wiewiórek i 6. soroków (t. i. 240.) soboli, teraz nie płacili wielkiemu xiążęciu daniny gminnej czarnej zwanej, pobieranej w Torżku. Gdy on z wojskiem ruszył (1440); Nowogród zawarł z nim pokój, i 8,000. rubli zapłacił. — W tymże roku urodził się Bazylemu syn Jan, którego opatrzność przeznaczyła, oprócz wielu dzieł niepospolitych, na zniszczenie Nowogrodu. — Wielki xiążę w zgodzie żył z hanem i zwyczajną płacił mu danią. Gdy zaś Machmet, od brata swego Kiczyma wygnany, w Rossyi przytułku szukał i zajął Bielew, miasto litewskie; wtedy Bazyli przymusił go do oddalenia się stamtąd; a Machmet, na miejsce starożytnego Kazania, przez

1432.
Sąd w hordzie.

Zatargi domowe.
1433—1440

Urodzenie Jana Wielkiego.

Rossyan zburzonego (1399), nowy założył ^{Nowy Ka-}
w lepszym miejscu, i w krótkim czasie osadził
Bulgarami, Czeremisami, Mogołami i
innymi przychodniami; w następującym 1439.
roku, już się ku samej Moskwie zbliżał, oko-
lice iey pustoszył, Kołomnę spalił i z łupami
powrócił. — Tym czasem osierociały kościół
po śmierci Focyusza, od roku 1431. nie miał
naczelnika. Lubo Jonasz razański iednomyśl-
nie od wszystkich kapłanów rossyjskich, na
metropolitę wybrany został, atoli Izydor Grek,
mąż uczony, wymowny i chytry, od patryar-
chy konstantynopolskiego mianowany, to
miejsce już zastąpił. Izydor niepospolite miał
znaczenie w Ferrarze, a potem we Florencyi ^{Sobor Flo-}
na VIII. Soborze powszechnym, na którym ^{rencki.}
Jan Paleolog cesarz grecki i Eugieniusz IV.
papież, piérwszy pobudzony najazdami Tur-
ków, a drugi żądzą panowania, rozprawiali
o połączeniu kościoła greckiego z rzymskim (*)
To połączenie, od cesarza potwierdzone, bynay-
mniey nie zapobiegło upadkowi imperyum
greckiego, w Rossyi zaś od wielkiego xiążę-
cia nieprawnem uznane było; Bazyli upartego
Izydora osadził pod strażą w klasztorze Czu-
dowie. Zład Izydor uciekłszy tajemnie do

(*) Zgodzili się na to: 1) że Duch święty pochodzi od Ojca i od Syna; 2.) że opłatki i chleb, kwaśny równie mogą być użyte w obrzędzie świętym; 3.) że dusze sprawiedliwych doznają szczęścia w niebie, grzeszników cierpią, a średnie między iednymi a drugimi są w czyscu albo ogniem palone, albo gęstą mgłą uciskane, albo burzą miotane, albo innym dręczone sposobem, że wszyscy ludzie w ciele swoim zmartwychwstaną w dzień Sądu ostatecznego i staną przed obliczem Chrystusa zdadź sprawę z postępków swoich; 4.) że papież jest namiestnikiem Jezusa Chrystusa i głową kościoła i t. d.

Rzymu został kardynałem, Bazyli powtórnie Jonasza mianował metropolitą. Rossya południowa miała osobnego metropolitę, w Rzymie poświęconego, Grzegorza Bulgara, ucznia Jzydora; trzymał się on unii Florenckiej, a tém ziednał dla duchowieństwa w Litwie i Polsce wszystkie prerogatywy i swobody duchowieństwa łacińskiego, przez Władysława III. (w roku 1443) potwierdzone. — W następującym (1441) roku powstały zatargi o ^{1441.} Nowe za- dziedzictwo tronu, między wielkim książęciem ^{targi z Sze- miaką.} a Szemiaką; prędko iednak zakończyły się, ponieważ ostatni wsparcia od Nowogrodu nie otrzymał. Nowogród, dzielnego rządu pozbawiony, w przykrych zostawał okoliczno- ^{1443—1445} ściach. Zaburzeniami domowemi miotany, nieprzyjaźnią Litwy, mistrzów zakonu pruskiego i inflantskiego, zagrożony, z powodu ^{Sprawy no- wogrodzkie} nieurodzaju wielkiego głodu doznawał, rozpacz przejęła mieszkańców. Wielki książę ^{Złota horda} od Litwy i Złotej hordy trapiiony, trudniejszą miał sprawę z Kazaniem. Car ta- ^{Kazań-poy- manie} W. meczeny Ulu-Machmet, napadając na Niżny ^{Xiążęcia.} Nowogród, rozbił blisko Suzdała nieliczne woysko rossyyskie i samego wielkiego książęcia ciężko ranionego, wziął w niewolę. Okropna wieść o tém, tudzież straszny pożar wewnątrz Kremla, trwogą dawną stolicę przeraziły; Bazyli iednak wolność otrzymał za okup umiarkowany (niech zapłaci tyle ile może). Jego nieszczęścia nie na tém się zakończyły. Dymitr Szemiaka, wszedłszy w tajemny związek z książętami możajskim i twerskim, z buntowniczymi bojarami i zdraycami moskiewskimi, rozkazał poymać wielkiego książęcia w kościele Troieckim (dokąd on za ^{1446—1449} przykładem oycy i dziada na modlitwę ^{Szemiaka.} iechał) i w Moskwie wzroku pozbawić.

Nieszczęśliwy Bazyli, z tego powodu Ciemnym (Tiemnyy) nazwany, do Uhlicza wyprawiony został; Szemiaka tytuł wielkiego książęcia przybrał. Nie miał ani sumnienia, ani prawideł zacności, gardził sprawiedliwością i dawnemi ustawami, na pamiątkę iego niecnoty dotąd pozostało przysłowie o sędzie Przysłowie Szemiaki. Takowe postęпки wzbudziły nienawiść powszechną ku Dymitrowi, w następującym roku Ciemny przy pomocy przychylnych mu książąt rossyjskich, carewiczów tatarskich i boiarów znowu do Moskwy dziedzictwa swojego powrócił, a Szemiace przebaczył. Bazyli wzroku pozbawiony, więcej przezorności okazywał niż przedtém. Starał się władzę swoją i potęgę księstwa moskiewskiego wzmocnić, spokojność wewnętrzną przywrócił, dał Rossyi metropolitę (Jonasza) a prawom 10letniego syna swego Jana do następstwa tronu większą moc nadał, gdy go spólrządcą i wielkim książęciem mianował. Przewrotność i mściwe zamiary Dymitra Szemiaki, sprawiedliwie oburzyły Bazylego, połączony z wielą książąt i woiewodów świetnie nad Szemiaką pod Haliczem odniósł zwycięstwo, ostatnie w sporach domowych między książętą. Szemiaka oddalił się do Nowogrodu, wojsko zgromadził, Ustiug opanował i tu około dwóch lat zostawał w pokoju: bo wielkiego książęcia Tatarzy na ten czas zajmowali. Hufce cara kazańskiego Mamutiaka syna Machmetowego, wzięły (1446) okup od miasta Ustiuga, i naieżdżały granice Muromu i Włodzimirza; a drugie bandy Tatarów, ziemię nawet moskiewską plondrowały. Większego ieszcze strachu i szkód Moskwę nabawił, carewicz Mazowska syn Sedi Achmeta, Nayście Tatarów. 1450.
Porózka Szemiaki.

gał się z pogroźkami od Bazylego daniny, i stolicę obległ. Wielki książę dla zgromadzenia wojska oddalił się nad Wołgę; tym czasem mieszkańcy Moskwy wycieczkę uczynili, aż do nocy bili się z Tatarami, przymusili do odwrotu, i zostawienia tego czego unieść z sobą nie mogli, na łup obleżonym. Po tém Bazyli chciał wygnać Szemiakę z Ustiuga.

1452. Ten opierać się nie śmiejąc, uciekł do Nowogrodu, gdzie od zadanej trucizny umarł.

1453. Wielki książę, śmiercią niebezpiecznego przeciwnika ośmielony, zaczął odważnie i wy-

Postęp iednówładztwa. 1454. raźnie działać na ugruntowanie iednówładztwa. Xiążęcia Możayskiego, wzbraniającego się iść razem na Tatarów, przymusił uciekać do Litwy; dumni Nowogrodzianie musieli zapłacić 8,500. srebra, obowiazali się płacić daninę gminną, wiry czyli opłaty sądowe i odmienić przywileje wiecowe, władzę monarchy ścięsniające. Z drugiey strony, Bazyli przez chciwość władzy, niewdzięcznie obszedł się z szwagrem swoim, xiążęciem Borowskim, czynnym przeciwnikiem Szemiaki. Zamknął go w Uhliczu, Borowsk przywłaszczył i okrutnie ukarał wiernych sług, którzy xiążęcia swojego z więzienia oswobodzić chcieli: niektórym z nich rozkazał ręce i nogi poucinać, drugim nos oderznąć, innych bić knutem. Wszystkie dochody xięstwa Moskiewskiego, podzielone dotąd, weszły teraz do skarbu wielkiego xiążęcia, i wszystkimi miastami namiestnicw iego rządzić zaczęli. Jedna rzeczpospolita Wiacka, pierwsiatkowie przez wychodźców z Nowogrodu zamieszkała, nie chciała być posłuszną Bazylemu; wszakże mu się naostatek poddała, zachowując iednakże charakter państwa w którym naród włada. W ostatnich latach panowania Bazylego, Tatarzy Nogayskiey i wiel-

1458.
1459. Podbicie Wiatki.

kiedy hordy, także car Kazański nieprzyjacielskie kroki przeciw Rosyi rozpoczęli; lecz mało znaczące ich napaady, kończyły się albo pokoiem, albo porażką ichże samych. — Bazylis ^{Smierć Ba}
 Bazylewicz przez nieszczęścia i cierpienia mo- ^{zylego Ci}
 ralne z sił fizycznych wycieńczony, we 47. roku ^{mnego.}
 życia umarł. Nie posiadał wysokich cnót dziada ^{1462.}
 i oycy; wszetako zostawił państwo Moskiewskie silniejszém niż przed tém było. Nie troszcząc się o skutki, rozdzielił państwo między synów, przekazawszy testamentem opiekę nad nimi i żoną swoją, Kazimierzowi królowi polskiemu, którego bratem nazywał. — Zbro- ^{Dzikość o}
 dnie rozmaitego rodzaju, częste zaburzenia ^{byczaiów}
 domowe, dzikość obyczajów, są dowodem okrutnego charakteru ówczesnych mieszkańców Rosyi. Samych xiążąt albo wzroku pozbawiano, albo truto. Pospólstwo bez sądu topiło lub paliło obwinionych o występki. Jeńców wojennych ohydny sposób dręczono. Kary nawet prawami przepisane, okazywały srogość barbarzyńską. Mniemanych czarowników na stosie palono. Od Mogołów przyjęta kara targowa: publiczne bicie knutem. — Zabobon ^{Zabobon}
 znaydował żywność w zjawiskach przyrodzonych: raz niebo pałało ogniem różnofarbnym, drugi raz woda w krew się zamieniła; obrazy płakały; zwierzęta odmieniały zwyczajną postać. Według powieści baiecznego kronikarza nowogrodzkiego, w roku 1466. dnia 3. stycznia gwałtowny deszcz padał i sypało się z chmury, między Mstą a Wołchowcem, zboże w ziarnie, przez wieśniaków wielce uradowanych (bo drożyzna była), zebrane. — Około tego czasu naczelnicy Nowogrodu kazali dawną monetę srebrną przelać i stare ruble odmienili; lud rozgniewany, jednych mistrzów mennicy potopił, drugich zrabował. ^{Zmiana monety}

Sprawy kościelne. — Oprócz Stefana permskiego, co na brzegach Kamy północnej wiarę chrześcijańską wprowadził, wstawili się nawracaniem Izaak i Pityrim, ostatni okrutnie od Woguliczów zamordowany, o których tu po raz pierwszy wzmiankę w historii znajdziemy. Na odludnej wyspie morza Białego, założony znakomity klasztor Sołowiecki, przez zakonników Sabbacyusza (1429) i św. Zosima. — Za panowania Bazylego ciemnego, Turcy osmańscy (według dawnych Gocy, Oguzy, albo Uzy, jednego z Torkami plemienia) zdobyli Konstantynopol; w tymże czasie początek wzięła horda Krymska, z ułusów Czarnomorskich przez Edygieia utworzona, która do najpóźniejszych czasów Rosyją trapiła.

Uwagi nad historią okresu trzeciego.

Stan Rosyi i najścia Tatarów do Jana III. Porównanie z innymi państwami. 1. Za panowania Jarosława Wielkiego Rosyja nie ustępowała w potęgę, ani w cywilizacji innym mocarstwom europejskim, które natenczas były teatrem tyranii feudalnej, słabości monarchów, zuchwałości baronów, niewoli narodu, zabobonów, ciemnoty. Podział Rosyi i wojny domowe wstrzymały dalszy postęp cywilizacji, gdy tym czasem Europa zbierała korzystne owoce z wojen Krzyżowych, odkrycia kodexu Justyniana (znalezionego w Amalfi) i upowszechnienia języka łacińskiego, który iak duchownym tak świeckim ułatwiał czerpanie myśli i wiadomości z dzieł starożytnych. Od XIII. wieku dała się Rosyja państwom zachodnim w cywilizacji wyprzedzić. Nayście Batego, strąciło ją, iż tak powiem, ze szczytu i położyło tamę stosunkom z odradzającą się Europą: Rosyja o utrzymaniu mknącego bytu, nie zaś o cywilizacji myśleć musiała.

2. Skutkiem uiarznienia było moralne upodlenie: niepamięć na dumę narodową, podle zabiegi niewolników, chciwość zysku, łupieztwa (od czasów Bazylego Jarosławicza do Jana Kalety). Dla zatamowania złego, trzeba było użyć srogości, dawnym Rossyanom nieznaney. Dymitr Doński karę śmierci postanowił. W XIV. wieku złodzieiów wieszano i wprowadzono kary cielesne: piętnowanie za kradzież, chłosta knutem za przestępstwa stanu. — Z upadkiem uczuć szlchetnych, męstwo ostygło. Przed tém xiążęta mieczem działali: wtenczas zaś podłą chytrnością, skargami w hordzie. Dawni wodzowie sławą i wstydem zagrzewali woioowników do męstwa; bohater Doński koroną męczeńską: a tén błogosławiony wpływ wiary, zachował w Rossyanach moralność, zamiłowanie cnoty i miłość oyczyzny.

Skutki uiarznienia.

Kary śmierci i cielesne.

Skutek wiary.

Urządzenia wewnętrzne.

3. Urządzenia wewnętrzne także się odmieniły. Xiążęta z pokorą czołgali się w hordzie. Dzwou wiecowy, będący odgłosem narodu, już umilkł; miasta utraciły prawo wybierania Tysiączników. — Boiarrowie, których początek ginie w głębokiey starożytności, składali pewny rodzaj arystokracji. Godność tę posiadali rycerze oraz obywatele znakomici i używali pewnych praw niepodległości. Lecz kiedy Moskwa podnosić się zaczęła i władza monarchy stawała się nieograniczoną; w ten czas to dostojenstwo, przyczyna częstych zaburzeń boiarskich (boiarskiia smuty) dawne znaczenie utraciło; naród w boiarach podporę swą postradał; tworzyło się samowładztwo, naywiększe dla Rossyi dobrodzieystwo: jedno tylko mogło liczne nadużycia wykorzenić, ważne przeszkody na drodze niepodległości usunąć, i zasadę iedynowładztwa położyć.

Początek samowładztwa.

4. Dalsze skutki panowania Tatarów nad Rosyą były następujące; naprzód, z bogacenie skarbu monarchy: albowiem, wielcy książęta robili popis ludności, stanowili daninę główną i pobierali podatki niby dla hana, w istocie zaś dla siebie; powtóre, podniesienie władzy duchowieństwa, rozmnożenie się mnichów i pomnożenie dóbr kościelnych; hanowie opiekowali się kościołem, i jego sługami, łagodnie obchodzili się z metropolitami i biskupami, częstokroć ich modłami ubłagani, gniew na łaskawość zamieniali. Ludzie znakomici i sami monarchowie przy końcu życia do stanu zakonnego wstępowali, a przez to nadawali temu stanowi większe znaczenie. Klasztory i kościoły, funduszami oraz majątkiem ruchomym i nieruchomym, osobliwie w czasie powietrza z bogacane, wolne od podatków, w pomyślności opływały. Uważać należy, że mała tylko liczba dzisiejszych klasztorów była przed lub po panowaniu Tatarów założona. Na chwałę duchowieństwa rosyjskiego dodadź potrzeba, że mimo swą powagę, nie okazywało zbyt znacznej chciwości panowania, i w sprawach publicznych służąc wielkiemu książęciu za pożyteczne narzędzie, nie wiodło z nim sporów o władzę świecką. Duchowni będąc pośrzednikami w zatargach między książętami, starali się o ich jednanie a nigdy nie używali miecza świeckiego, zwyczajnej pogroźki papieżów. Słowem, pierwsiastkowy charakter kościoła rosyjskiego w ogólności nie odmienił się.

Niezmienność zwyczajów.

5. Lubo Tatarzy nad Rosyą panowali, jednak Rosyjanie nie odmienili zwyczajów, praw, życia domowego i języka wszystko bowiem, co było tatarskie, nazywano pogańskiem i zostawało w powszechnym obrzydze-

niu. Z tego powodu Rosyianie wyszli z podiarzma raczey z europeyskim, niż azyatyckim charakterem. Europa zaś ich nie poznawała dla tego, że w ciągu lat 250. sama się odmieniała, a oni pozostali tém, czém wprzód byli. Co się tycze ięzyka, nie więcey nad 40. lub 50. wyrazów tatarskich (*np*: tamga, iam, karyy, dieńga i t. d.) w słowniku ros-syyskim znajdziemy.

6. Tatarzy nie mieszały się do sądownictwa krajowego. Monarcha stanowił prawa i sądził przez namiestników i dworzan. Pod rozkazami namiestnika byli dworscy i setnicy: piérwsi sądzili chłopów, drudzy włościan. Spory między poddanymi dwóch xięstw oddzielnych, rozstrzygali bojarowie z obu stron wybrani; gdy się zgodzić z sobą nie mogli, natenczas naznaczany był pośrzednik, czyli sąd tretieyski. Ruską prawdę zastąpiły nakazy albo przywileie xiążąt, sądownictwom dawane. W przywileiach pskowskim i nowogrodzkim jest wzmianka o pojedynkach prawnych, w przypadku fałszywego oskarżenia; zwyczaj ten polem nazywany, na miéysce prób przez ogień i wodę, wprowadzony został. Duchowieństwo opierało się tak dziwacznemu zwyczajowi, na lat 18. wyłączało zabójcę od kościoła i zabraniało odprawiać modlitwy nad zabitym; wszelkie atoli usiłowania były nieskuteczne. We Pskowie i Nowogrodzie przestępstwa opłatą pieniężną były ieszcze karane: za wyrwanie brody płacono rubli 2.; za skradzionego barana właścicielowi 6. groszy (dienieg); za owcę 10, a sędziemu trzy; za gwałtowne przywłaszczenie własności, płacili wielkiemu xiążęciu i Nowogrodowi, bojarzyn rubli 50. żytyy 20. młodszy obywatel 10: a zatém w miarę godności

Prawo.

lub dostatków winowaycy. Duchowne kary pieniężne naywiększe były w Nowogrodzie. W ogólności, Rossya w XV. wieku niezmiernie co do prawodawstwa od całej Europy wyprzedzoną została, tam były już szkoły prawa, tam prawodawstwo rzymskie wpływać zaczęło.

Sztuka wo-
ienna.

7. Do sztuki wojenney nic także nowego nie wprowadzono. Boiarowie Starsi, Wielcy, (Starszyie, Bolszyie), Drożni (Putnyie, którym dawano grunta, dochody skarbowe, od dróg i inne), Okolniczowie (przy osobie monarchy) i Dworzanie, składalinayznakomitszą część wojska i nazywali się Dworem wielko-xiążęcym. Drugi rodzaj żołnierzy, nosił nazwisko Dzieci boiarskich (dawnieysi Otrokowie boiarscy, xiążęcy zaś zamienili się w Dworzan), składali oni orszak wojenny u boiarów. Kupcy i obywatel mieyscy stawali pod bronią w ostateczney potrzebie, rolnicy zaś nigdy. Dymitr Doński miał na polu 150,000. zbroynych. Główne wojsko składała jazda; znajdowała się tédnak piechota. Szród wojska wielkie czyli xiążęce chorągwie zostawały pod obroną Dworzan. Rossyanie w XIV. i XV. wieku nie mogli równać się doświadczeniem wojenném z przodkami, którzy, iż tak powiem, żyli na polu bitew.

Kozacy.

8. W roku 1444. znajduie się wzmianka o Kozakach razańskich, iako o lekkim wojsku; na Ukrainie ukazali się około roku 1517. Rzecz do prawdy podobna, że ich nazwisko w Rossyi sięga czasów przed nayściem Batego i że służyło Turkom i Berendieiom, pod nazwiskiem Czerkasów (Kasachów) nad Dnieprem, niżej Kiiowa mieszkaiącym. Niechcąc poddać się Mogołom, żyli swobodnie na wyspach Dniepru; zmieszali się z Rossyanami

co się tam od ucisków schronili, i pod nazwiskiem Kozaków, ieden utworzyli naród. Z czasem założyli rzeczpospolitą chrześcijańską nad Dnieprem, w kraiach południowych przez Tatarów spustoszonych; bronili Litwę od narodów Krymskich i Turków, oraz zjednali dla siebie opiekę Zygmunta I, ten nadał im liczne prerogatywy i ziemie wyżej porohów Dnieprowskich leżące, gdzie miasto Czerkasy od ich imienia nazwane. Podzielili się na setnie i półki, ich naczelnik czyli hetman, otrzymał od Stefana Batorego króla polskiego, chorągiew buńczuk, buławę i pieczęć. W połowie XVII. wieku przywrócili oni Rosyi dawną iey własność, Małorossyą. Kozacy Zaporozcy byli częścią małorossyjskich: ich siecza, czyli twierdza usypana z ziemi niżej progów Dnieprowskich, służyła pierwey za miejsce zebrania, a potem stała się mieszkaniem kozaków bezżennych, żadnego sposobu do życia oprócz wojny i łupiestwa nie mających. Podobne woysko ziemskie zawiązało się w innych stronach, częstym naziędom Tatarów podległych. Z przeciągiem czasu znaleźli się kozacy ordyńscy, azowscy, nogajscy i inni; to nazwisko oznaczało wtedy wolnych, naziędników, udalców, ale nie rozbojników, iak niektórzy twierdzą, mylnie odwołując się do słownika tureckiego.

9. Na miejsce dawney greckiey, otworzyły się nowe drogi handlowe ze wschodem przez hordę, z Konstantynopolem i zachodem przez Azow za pośrednictwem Donu. Kupcy Surożanie (od surożskiego czyli azowskiego morza) prowadzili w Moskwie handel materjami iedwabnemi, a sukiennicy sukniem niemieckim, które brali z Nowogrodu, gdzie kwitnął handel hanzeatycki. Za te towary

Handel.

płacono futrami. Rossya była wleczas siedliskiem zwierząt, ptastwa i myśliwych; ogromne lasy ieszcze ją pokrywały. Kupcy tatarscy przebywali w Moskwie, Twerze i Rostowie. Kazań zastąpił dawną Bulgaryją; przez to miasto prowadzono handel ze wschodem. Rossya obfitowała w srebro; z kaźdey wioski, z dwóch albo trzech domów złożoney pobierano dla hanów około 12. złotych srebrowych; miasta złotem niekiedy płaciły. Oprócz tego, rolnicy od kaźdey sochy, kowale, rybacy, kramnicy do skarbu wielkiego xiążęcia po grzywnie srebra (więcey dwóch złotych) płacili. Nareszcie tak wielka była ilość tego kruszcu, że już mogli nim zamienić dawne mordki i kuny.

Wynalazki,
sztuki, zby-
tek, wiado-
mości, lite-
ratura.

10. Mieszkańcy Moskwy za pośrednictwem handlowych związków Nowogrodu, z Niemcami, w XV. wieku poznali użytek papieru i prochu, oraz w ogólności broni ognistej. Porządne i ozdobne budownictwo oraz sztuka menniczna, do Rossyi wprowadzone zostały. — Zbytek zakładano w mnóstwie sług, w bogatym odzieniu, wysokim domie, głębokich piwnicach mocnym miodem napełnionych, a nadewszystko w budowaniu kościołów i kosztownym przyozdobieniu obrazów. Grecya aż do upadku swego, wpływała na oświecenie Rossyi; zaległość kościoła rossyjskiego od niej, nie dozwoliła ażeby światło zupełnie zgasło w duchowieństwie a osobliwie w klasztorach. Oprócz xiąg religijnych, wzięto od Greków kroniki powszechne, oraz rozmaite powieści historyczne, moralne i baieczne; na przykład: o waleczności Alexandra Macedońskiego; o Senagrypie królu Adorów, o rycerzach starożytności, o bogactwach Indyi i t. d. — Do płodów oryginalnych literatury

rossyjskiej należą: wyobrażenie bitwy na polu Kulikowém (przez X. Sofroniusza, podobne do pieśni o wyprawie Igora) i pochwała Dymitra Dońskiego. Oprócz przepisów kościelnych i mądrych prawideł pisma świętego, posiadała Rossya oddzielny systemat moralności, w przysłowiacli narodowych. Pieśni ludu, a w szczególności historyczne, były wspomnieniem sławy lub nieszczęść oyczyzny. — Język rossyjski od XIII. do XV. wieku nabył większej czystości i kształtności: pisarze bowiem staranniey trzymali się grammatyki xiąg kościelnych czyli starożytnego dyalektu serbskiego, którego pomnikiem iest Biblia kościoła rossyjskiego.

KONIEC TOMU I.



Tablica chronologiczna historyi Rosyyskiej od roku 862. do 1054. po Nar. Chr. (okres piérwszy).

R y s d a w n e g o s t a n u k r a i ó w, p a ń s t w o R o s s y y s k i e t e r a z s k ł a d a j ą c y c h, d o r o k u 8 6 2.

A. *Dawni mieszkańcy krajów Rosyyskich:* Na 5. lub więcej wieków przed N. Chr. Grecy zakładają osady na brzegach morza Czarnego. — Na lat 680. Scytowie wygnali Cymmeryan. — Na lat 513. *Daryusz Histaspes* naieżdża Scytów. — Nie długo przed N. Chr. Gotowie napadają na Scytów. — Sarmaci niszczą Scytów. — Po N. Chr. Alanie (dawni Massageci) wypędzają Sarmatów. — Po Nar. Chr. w III. i IV. wieku Gotowie podbiiają Wenedów i Antów (Sławian). — Przy końcu IV. wieku Hunnowie podbiiają Gotów wschodnich, Antów i Wenedów. — 454. Śmierć *Atyli*. — Gotowie wschodni uciekają do Węgier, a Alanie za góry Pirenejskie. Na ich miejscu ukazują się Ugry i Bulgary, a od 527. *Sławianie*. — Po 30. latach Awarowie podbiiają Ugrow, Bulgarów i Antów. — 580. Turcy. — W VI. i VII. wieku Sławianie wchodzą do Węgier i Illiryi, zakładają Kroacją, Sławonią, Bośnią i Dalmacją, zajmują Krainę, Karyntyą, Styryą, Fryul, osiadają w Bulgaryi, Peloponezie i w Azji mniejszej. — Awarowie giną. — W 635. *Kuwrat* książę bulgarski.

B. *Narody, które utworzyły państwo Rosyyskie:* *Sławianie Rosyyscy* z brzegów Dunaju przez Bulgarów i Wołochów wyparci. — *Sw. Andrzej* apostoł. — Nowogród i Kiiów: *Kiy, Szczek i Chorew*. — Narody Fińskie (czudskie). — Narody Łotewskie. — W VI. i VII. wieku Obry (Awarowie) panowali nad Dulebami. — *Kozarowie* w VII. i VIII. wieku podbiiają Ugrow, Bulgarów i Sławian południowych. — 859. *Waragowie* (Skandynawowie czyli Normandowie) nakładają ciężką podbiitwę na Czud, Sławian ilmeńskich, Krzywiczian i Meryą. — 861. Sławianie, Weś i Czud wygnają Waragów. — 862. Wezwanie *Ruryka, Sineusa i Truwora*; nazwisko *Rur*. — Ogólne przymioty Sławian: orobliwość, gościnność, obyczaje Sławian rosyyskich. — Przemysł: rolnictwo, chowanie trzód, handel. — Sztuki: rzeźba, malowanie, górnictwo, budownictwo. — Zabawy: muzyka, pieśni, tańce, igrzyska. — Rachuba — Rzecz. — Wiara Sławian: Germańskich, Łotewskich, Wenedyyskich, Polskich i Rosyyskich. Obrzędy przy pogrzebach. — Język: dyalekty — rosyyski, polski, czeski, illiryyski, kroacki. Pismo: abecadło od roku 862. (*Cyrylli i Metodyusz*).

Rok po Nar. Chr.	Stan polityczny państwa Rosyyskiego od roku 862.	Wiara, nauki i sztuki.
862.	<i>Ruryk</i> zakłada monarchią rosyyską na północy. — 864. Śmierć <i>Sineusa i Truwora</i> . — Feudalizm. — <i>Askold i Dyr</i> oswobodzają Kiiów od Kozarów; 866, oblegają Konstantynopol, i powracają bez korzyści. — 879. Śmierć <i>Ruryka</i> .	Po r. 866. poganie kiiowscy wyprawiają posłów do Konstantynopola prosząc o chrzest święty; z tym razem wprowadzone jest pismo sławiańskie. — Około r. 900 Rosyja w rzedzie eparchii greckich. — 911. traktat pisany.
879.	<i>Oleg</i> , rządcą państwa, podbiia 881. Smoleńsk, Lubecz i Kiiów. — 883. Kiiów stolicą. — 884 i 885. zwycięża <i>Drewlanów, Siewierzanów, Radymiczianów, Dulebów, Tywierzianów i Chorwatów</i> . — Ugry i <i>Pieczynowie</i> . — 904. Małżeństwo <i>Igora z Olgą</i> . — 906. Wyprawa na Grecją. — 911. Poselstwo i traktat pisany z Grekami. — 912. Śmierć <i>Olega</i> .	945. <i>Igor</i> przysięga przed Jerunem w Kiiowie, a chrześciani wawarscy w kościele św. Eliasza. — 946. <i>Olga</i> obchodzi tak nazwaną tryznę po śmierci <i>Igora</i> .
912.	<i>Igor Rurykowiec</i> uśmierza <i>Drewlanów</i> , zawiera 915 i 920. pokój i przymierze z <i>Pieczynami</i> , i 941. idzie na Grecją. — <i>Ogień grecki</i> . — 943 i 944. powtórna wyprawa na Grecją. — 945. Pokój z Grekami. — <i>Igor</i> od <i>Drewlanów</i> zabity: <i>Mała</i> książę drowlański. — Sławianie miasto <i>Bardę</i> rabują.	955. <i>Olga</i> chrzest św. przyjmuie: <i>Konstantyn porfirogenit</i> . — <i>Swiatosław</i> nie zabrania chrztu; ale sam wiary chrześcianańskiej nie przyjmuie.
945.	<i>Olga</i> rządzi państwem (<i>Asmud, Sweneld</i>), karze <i>Drewlanów</i> , 946 obieżdża Rosyją północną (<i>Psków</i>), i urzęduje państwo. — Rosyjanie w Grecyi i Sycylii 964.	
964.	<i>Swiatosław Igorewicz</i> zwycięża <i>Wiatyczów, Kozarów, Jasów, Kasolów i Tinutorakań</i> . — 967. podbiia Bulgarię (<i>Pereiasławiec</i>). — 968. <i>Pieczynowie</i> napadają na Kiiów: <i>Pretycz</i> . — 969. Śmierć <i>Ołgi</i> mądrej; poselstwo iey do Niemiec. — 970. Rosyja dzieli się na trzy części. — <i>Swiatosław</i> prowadzi wojnę z Grekami w Bulgaryi 971. — Powracając do Rosyji od <i>Pieczynów</i> zabity 972.	
972.	<i>Jaropek Swiatosławowicz</i> powstał r. 975. na brata swego <i>Olega: Lut, Sweneld</i> . — 977. <i>Oleg</i> umarł. — 980. <i>Włodzimierz Swiatosławowicz</i> idzie na <i>Jaropeka: Rohwołod, Rohnieda; Błud, Wariażko</i> ; bratobójstwo. — Poselstwo do cesarza <i>Otona</i> .	
980.	<i>Włodzimierz</i> poganin. — 981 i 983. podbiia <i>Halicz</i> , uśmierza <i>Wiatyczów</i> , zwycięża <i>Jadźwingów</i> i państwo swoje od <i>Bugu</i> do morza Bałtyckiego rozszerza. — 984. uśmierza <i>Radymiczianów</i> ; 985. zwycięża <i>Bulgarów; Torkowie</i> . — <i>Gorysław</i> i <i>Iziastaw</i> . — 988. <i>Włodzimierz</i> chrześciana, Rosyją oświeca. Jego małżeństwo z <i>Anną</i> . — 991. Budowanie miast. — <i>Wojna z Erykiem</i> (do 1014). — <i>Miłosierdzie Włodzimierza</i> . — <i>Kar śmierci</i> . — <i>Podział państwa 1000</i> . — 1014. bunt <i>Jarosława</i> . — 1015. Śmierć <i>Włodzimierza</i> .	980. <i>Włodzimierz</i> przywiązany do bogów pogańskich. — <i>Dobrynia</i> . — Chrześciani męczennicy w Kiiowie. — 987. Posłowie opowiadacze wiary w Kiiowie. Obraz sądu ostatecznego. — 988. zawojuowanie wiary chrześcianańskiej. — 989. założenie kościołów i szkół. Wezwanie księży i sztukmistrzów z Grecyi. — Kościół dziesięcinny: <i>Anastazy</i> . — Przekład Pisma św. — Powieści gminne o bohaterach.
1015.	<i>Swiatopek Jaropekowicz</i> przywłaszcza władzę wielkksiążęcą: śmierć <i>Borysa, Hleba</i> (1016) i <i>Swiatosława</i> . — 1016. Zwycięstwo <i>Jarosława</i> pod <i>Lubeczem</i> . — <i>Bolesław Wielki</i> wspiera <i>Swiatopeka</i> 1018, i odbiera miasta czerwieńskie. — 1019. Zwycięstwo <i>Jarosława</i> przy <i>Alcie</i> : śmierć <i>Swiatopeka</i> .	
1019.	<i>Jarosław Włodzimierzowicz</i> potwierdza przywileje <i>Nowogrodu</i> . — 1021 — 1023. wojna z <i>Briazysławem</i> połockim i <i>Mścisławem</i> Tmutorok. — 1026. Podział Rosyji na wschodnią i zachodnią. — <i>Infanty</i> daremnie starają się o niepodległość: <i>Dorpat</i> . — 1031 — 1032. wojna z <i>Mieczysławem</i> . — 1036. Śmierć <i>Mścisława</i> : <i>Jarosław</i> iedynowładzca. — <i>Sudzisław</i> . — Zwycięstwo nad <i>Pieczynami</i> . — 1037. obwarowanie <i>Kiowa</i> . — 1038 — 1042. wojny z <i>Jadźwingami, Litwinami, Mazurami i Finlandczykami</i> . — 1043. ostatnia wyprawa na <i>Greków: Włodzimierz, Wyszata, Konstanty Monomach</i> . — <i>Znaczenie Rosyji</i> . — 1054. podział państwa. — Śmierć <i>Jarosława</i> prawodawcy.	1037. Kościół św. <i>Zofii</i> . — Upodobanie <i>Jarosława</i> w księgach: pierwsza szkoła początkowa w <i>Nowogrodzie</i> . — 1051. <i>Hilaryon</i> metropolita. — <i>Spiewanie kościelne</i> . — <i>Ruska prawda</i> . — <i>Ustawy kościelne Włodzimierza i Jarosława</i> . — 1056. Urodził się kronikarz <i>Nestor</i> .

Tablica chronologiczna historyi Rosyjskiej od roku 1224. do 1462. (okres trzeci).

Rok.	Stan polityczny państwa Rosyjskiego.	Wiara, nauki i sztuki.
1224.	Dalszy ciąg panowania <i>Jerzego Wsewołodowicza</i> . — <i>Najście Mogołów</i> czyli <i>Tatarów</i> : <i>Bagadur</i> ; <i>Temużin</i> ; <i>Czyngishan</i> ; <i>Iliczucy</i> (1215); <i>Mahomet II.</i> (1223). — <i>Wojna z Połowcami</i> : rada książąt. — 1224. bitwa nad <i>Kalką</i> : śmierć <i>Mścisława kiiowskiego</i> i innych książąt. — 1225. <i>Michał czernihowski</i> w <i>Nowogrodzie</i> . — <i>Litwini</i> pustoszą: <i>Jarosław Wsewoł.</i> <i>Nowogr.</i> karze ich 1226. Jego wyprawa do <i>Finlandyi</i> 1227. — 1228. <i>Zemsta Finlandczyków</i> . — <i>Psków</i> sprzymierzony z zakonem <i>inflanckim</i> . — 1229. <i>Nieszczęścia Nowogrodu</i> . — <i>Mścisław Udatny</i> książę <i>halicki</i> ; <i>Daniel</i> , <i>Włodzimierz Rurykowiec</i> książę <i>kiiowski</i> . 1230. — <i>Powszechne nieszczęście Rosyi</i> ; <i>bunt w Nowogrodzie</i> ; <i>powietrze</i> : <i>Kiów</i> , <i>Smoleńsk</i> . — 1234. <i>Wojna z Niemcami i Litwą</i> : <i>Jarosław</i> . — <i>Czyny Daniela</i> : <i>Andrzej</i> i <i>Bela</i> <i>węgierscy</i> . — 1236. <i>Alexander Jarosławicz</i> w <i>Nowogrodzie</i> . — <i>Mordwa</i> ; <i>Bulgarowie</i> . — <i>Oktay</i> ; <i>nowe najście Tatarów</i> : <i>Baty</i> . — 1237. <i>Razań</i> : <i>Eupacyusz</i> ; <i>Kołomna</i> , <i>Moskwa</i> . — 1238. <i>Włodzimierz</i> . <i>Bitwa nad Syti</i> : śmierć <i>Jerzego</i> . <i>Nowogród</i> , <i>Kozielsk</i> . <i>Odwrot Batego</i> .	1227. <i>Jarosław Wsewołodowicz</i> wprowadza <i>wiarę chrześcijańską</i> do <i>Karelii</i> . — <i>Honorjusz III.</i> <i>papież</i> , 1229. <i>metropolita Cyrylli</i> .
1238.	W. X. <i>Jarosław Wsewołodowicz</i> zaciera ślady zniszczenia. — 1239. <i>Zwycięża Litwinów</i> . — <i>Michał</i> w <i>Kiowie</i> . — <i>Baty</i> sroży się w <i>Rosyi</i> <i>południowej</i> : <i>Pereiasław</i> , <i>Czer-niów</i> . — 1240. <i>Mangu</i> . <i>Dymitr boiarzyn</i> . <i>Upadek Kiiowa</i> . <i>Baty</i> w <i>Haliczu</i> . — <i>Stan Rosyi</i> i <i>przyczyna postępów Batego</i> . — <i>Xiążęta Rosyi</i> <i>południowej</i> w <i>Polsce</i> : <i>Daniel</i> , <i>Michał</i> . — <i>Sława Alexandra Newskiego</i> . — <i>Zakon niemiecki Maryi Panny</i> : <i>Herman Salza</i> ; <i>Andrzej Welwen</i> . — <i>Alexander</i> <i>zwycięża Szwedów</i> na <i>Newie</i> , 1241. <i>Zdobywa Koporyą</i> i 1242. <i>gromi Niemców</i> na <i>jeziorze Czudzkim</i> . — 1243. <i>Jego zwycięstwa nad Litwinami</i> . — <i>Rosya</i> pod <i>iarzmem Mogołów</i> . — <i>Jarosław</i> u <i>Batego</i> . — 1246. <i>Śmierć Jarosława</i> ; <i>zabicie Michała czernih.</i> i <i>Teodora boiarzyna</i> . — <i>Daniel</i> w <i>hordzie</i> . — <i>Jan Plan-Karpin</i> . — <i>Papieże Innocenty IV.</i> i <i>Alexander IV.</i>	1250. <i>Alexander Newski</i> nie przyjmuje <i> rady Innocentego IV.</i> <i>papieża</i> .
1247.	W. X. <i>Swiatosław Wsewołodowicz</i> . — <i>Alexander</i> i <i>Andrzej</i> w <i>hordzie</i> . — 1248. W. X. <i>Michał Jarosławicz</i> <i>moskiewski</i> . — 1249. W. X. <i>Andrzej Jarosławicz</i> . — 1250. <i>Poselstwo z Rzymu</i> . — 1252. <i>Poselstwo do Norwegii</i> . — <i>Ucieczka Andrzeia do Szwecyi</i> .	1250. <i>Alexander Newski</i> nie przyjmuje <i> rady Innocentego IV.</i> <i>papieża</i> .
1252.	W. X. <i>Alexander Jarosławicz Newski</i> : <i>Sartak</i> — 1253. <i>Wojna z Litwą i Niemcami</i> . — 1255. <i>Uśmierzenie Nowogrodu</i> . — 1256. <i>han Berka</i> . — 1257. <i>Popis ludności</i> w <i>Rosyi</i> . — 1258. <i>Duma</i> i <i>ukaranie Nowogrodu</i> . — 1259. <i>Starania Daniela</i> o <i>zrzucenie iarzma tatarskiego</i> . — <i>Mendog</i> (<i>Mindowe</i>) <i>król litewski</i> . — <i>Odkupnicy Be-sermeńscy</i> (<i>Busormany</i>); <i>wymordowanie ich</i> 1262. — 1263. <i>Śmierć Alexandra</i> . — <i>Wychodźcy z cudzych krajów</i> . — <i>Bunty w hordzie</i> : <i>Nogaj</i> .	1250. <i>Alexander Newski</i> nie przyjmuje <i> rady Innocentego IV.</i> <i>papieża</i> .
1263.	W. X. <i>Jarosław Jarosławicz twerski</i> ; 1264. od <i>Nowogrodu</i> <i>ścieśniony</i> : <i>przywilej</i> . — 1265. <i>Zaburzenia w Litwie</i> : <i>Woyssielk</i> , <i>Dowmont</i> . — 1267. <i>Wojna z Litwą</i> ; 1268. i <i>Inflantami</i> . — <i>Szlachta boska</i> : <i>Otto von Rodensztein</i> . — 1269. <i>Duńczycy</i> i <i>Niemcy</i> <i>ustępują</i> przed <i>Nowogrodzianami</i> . — 1270. <i>Pokój Jarosława</i> z <i>Nowogrodem</i> . — <i>han Mangu-Timur</i> . — 1272. <i>Śmierć Jarosława</i> . — <i>Wasilko Romanowicz</i> ; <i>Swarno Daniłowicz</i> ; <i>Lew Daniłowicz</i> ; <i>Troyden</i> . — <i>Założenie Kaffy</i> : <i>Krym</i> .	1274. <i>Sobor w Kiiowie</i> (<i>Cyrylli</i> <i>meropolita</i>).
1272.	W. X. <i>Bazyli Jarosławicz</i> . — 1275. <i>Mogołowie idą na Litwę</i> : <i>Prussy</i> . — 1276. <i>Śmierć Bazylego</i> . — <i>Drugi popis ludności</i> .	1274. <i>Sobor w Kiiowie</i> (<i>Cyrylli</i> <i>meropolita</i>).
1276.	W. X. <i>Dymitr Alexandrowicz</i> . 1277. <i>Zdobył Rosyan</i> . — 1280. <i>Karelowie</i> ; <i>Koporya</i> . — 1281. <i>Andrzej Alexandrowicz</i> <i>powstał</i> na <i>W. Xcia</i> . — 1282. <i>Tatarzy niszczą Rosyą</i> . 1283. i 4. <i>Nogaj</i> i <i>Tudan-Mangu</i> : <i>Dymitr</i> na <i>tronie</i> . — <i>Nieszczęścia prowincyi Kurskiej</i> . <i>han Telebuga</i> a po nim <i>Tochia</i> . — 1285 — 1293. <i>Spustoszenie Rosyi</i> : <i>księstwo twerskie</i> . — 1294. <i>Śmierć Dymitra</i> . — <i>Nieład w Nowogrodzie</i> ; <i>sprawy z Niemcami i Szwedami</i> . <i>Wyborg</i> . — <i>Litwa</i> . — <i>Sprawy z Polską</i> . — <i>Mogołowie</i> w <i>Węgrzech</i> i <i>Polsce</i> .	1293. <i>Birger</i> <i>król szwedzki</i> wprowadza do <i>Karelii</i> <i>wiarę rzymsko-katolicką</i> .
1294.	W. X. <i>Andrzej Alexandrowicz</i> : <i>Michał twerski</i> ; <i>Daniel</i> <i>moskiewski</i> i <i>Jan pereiasławski</i> . — 1296 — 1304. <i>Semy</i> . — <i>Moskwa</i> się <i>wzmaga</i> . — <i>Wojna z zakonem inflanckim</i> . — <i>Szwedzi</i> : <i>Kexholm</i> ; <i>Torkel Knutson</i> : <i>Landskrona</i> . — <i>Pokój z Danią</i> . — 1304. <i>Śmierć Andrzeia</i> . — <i>Kłęski</i> ; <i>kometa</i> . — <i>Halicz</i> : <i>Jerzy</i> . — <i>Przywilej Dźwiński</i> .	1299. <i>Maxym</i> <i>metropolita</i> <i>przeniósł</i> się z <i>Kiowa</i> do <i>Włodzimirza</i> . — 1308. <i>Piotr</i> <i>metropolita</i> .
1304.	W. X. <i>Michał Jarosławicz twerski</i> : <i>spory</i> o <i>W. Xięstwo</i> . — 1305. do 1312. <i>Kłótnia</i> z <i>Jerzym Daniłowiczem</i> <i>moskiewskim</i> i <i>Nowogrodzianami</i> . — 1313. <i>Uzbek</i> <i>han</i> . <i>Michał</i> w <i>hordzie</i> . — 1314. <i>Jerzy</i> w <i>hordzie</i> . — 1316. <i>Michał</i> <i>wojnę</i> <i>prowadzi</i> z <i>Nowogrodem</i> . — 1318. <i>Jerzy</i> <i>zięć hana</i> : <i>Konczaka</i> ; <i>bitwa przy Bortnotie</i> . — 1319. <i>Śmierć Michała</i> . <i>Nieszczęścia</i> .	1299. <i>Maxym</i> <i>metropolita</i> <i>przeniósł</i> się z <i>Kiowa</i> do <i>Włodzimirza</i> . — 1308. <i>Piotr</i> <i>metropolita</i> .
1319.	W. X. <i>Jerzy Daniłowicz</i> <i>moskiewski</i> : <i>Dymitr Michałowicz twerski</i> (<i>ruble</i>). — 1322. <i>Wojna ze Szwedami</i> . — <i>Poseł hana</i> <i>obdziera Rosyą</i> .	1299. <i>Maxym</i> <i>metropolita</i> <i>przeniósł</i> się z <i>Kiowa</i> do <i>Włodzimirza</i> . — 1308. <i>Piotr</i> <i>metropolita</i> .
1322.	W. X. <i>Dymitr Michałowicz twerski</i> : <i>Jerzy Daniłowicz</i> . — 1323. <i>Niemcy inflantscy</i> . — <i>Dawid</i> <i>książę litewski</i> . — <i>Pokój ze Szwedami</i> w <i>Orzechowie</i> : <i>Jerzy</i> ; <i>Magnus</i> . — 1324. <i>Ustiug</i> . — 1325. <i>Jerzy</i> i (1326) <i>Dymitr</i> <i>zabici</i> w <i>hordzie</i> .	1299. <i>Maxym</i> <i>metropolita</i> <i>przeniósł</i> się z <i>Kiowa</i> do <i>Włodzimirza</i> . — 1308. <i>Piotr</i> <i>metropolita</i> .
1326.	W. X. <i>Alexander Michałowicz twerski</i> . — 1327. <i>Szewkał</i> w <i>Twerze</i> . — <i>Zemsta hana</i> : <i>Jan Daniłowicz</i> <i>moskiewski</i> ; <i>ucieczka Alexandra</i> ; <i>spustoszenie Rosyi</i> przez <i>Tatarów</i> . — 1328. <i>Litwini zwyciężają</i> : <i>Gedymin</i> . — <i>Jerzy Andrzeiowicz</i> <i>ostatni książę halicki</i> .	1326. <i>Kościół Wniebowzięcia Bogarodzicy</i> .
1328.	W. X. <i>Jan I. Daniłowicz</i> <i>moskiewski</i> : <i>Moskwa</i> <i>stolicą Rosyi</i> . — <i>Jan</i> w <i>hordzie</i> ; <i>Alexander</i> w <i>Pkowie</i> ; <i>kłątwa</i> . — 1330 — 32. <i>Alexander</i> u <i>Gedymina</i> . — <i>Zatargi Jana</i> z <i>Nowogrodem</i> : <i>srebro zakamskie</i> . — 1333. <i>Narymunt</i> . — 1338. <i>Han</i> <i>przebacza Alexandrowi</i> . — 1339. <i>Śmierć Alexandra</i> i <i>syna Teodora</i> . — <i>Nowogrodzianie</i> <i>pustoszą</i> <i>Drontheym</i> i <i>Finlandyę</i> ; <i>kłótnia</i> z <i>Janem</i> . — 1340. <i>Wyprawa na Smoleńsk</i> . — <i>Śmierć Jana Kaléty</i> . — <i>Kreml</i> . — <i>Handel z Hanzą</i> i <i>rzeką Mołogą</i> . — <i>Murza Czet</i> . — <i>Dzieje Halicza</i> .	1329. <i>Teognost</i> <i>metropolita</i> . 1333. <i>Sobor Archangielski</i> .
1340.	W. X. <i>Symon Janowicz</i> <i>Dumny</i> ; <i>umowa</i> z <i>bracią</i> . — <i>Uśmierzenie Nowogrodzian</i> . — 1341. <i>Olgiel</i> <i>książę litewski</i> . — 1342. <i>Dżianibek</i> <i>han</i> . — 1343. <i>Pskowanie</i> <i>wojuią Inflanty</i> . — <i>Zaburzenia w Estonii</i> . — 1346. <i>Olgiel</i> <i>upokarza dumę Nowogrodu</i> . — 1347. <i>Wojna z Magnusem</i> ; <i>Brygida</i> ; <i>pokój</i> w <i>Dorpacie</i> . — 1351. <i>Podział Rosyi</i> <i>zachodniej</i> . — <i>Powietrze</i> : <i>czarna śmierć</i> . — 1353. <i>Śmierć Symona</i> ; <i>tytuł W. Xcia</i> <i>wszedł</i> <i>Rusi</i> .	1340. <i>Akt umowy</i> <i>pisany na papierze</i> . — <i>Początek Lawry Troieckiej</i> : <i>św. Sergiusz</i> . — <i>św. Alexy</i> <i>metropolita</i> . — <i>Rosyjscy malarze przydworkni</i> . — <i>Ludwisarstwo</i> : <i>Borys</i> .
1353.	W. X. <i>Jan II, Janowicz</i> . — 1354 — 59. <i>nieprzyjaciele</i> : <i>Oleg razański</i> , <i>Nowogrodzianie</i> ; <i>Olgiel</i> . — <i>Zaburzenia wewnętrzne</i> . — <i>Zasługa św. Alexego</i> . — <i>Berdibek</i> <i>han</i> . — <i>Śmierć Jana</i> . — <i>Multany</i> i <i>Wołochy</i> .	1340. <i>Akt umowy</i> <i>pisany na papierze</i> . — <i>Początek Lawry Troieckiej</i> : <i>św. Sergiusz</i> . — <i>św. Alexy</i> <i>metropolita</i> . — <i>Rosyjscy malarze przydworkni</i> . — <i>Ludwisarstwo</i> : <i>Borys</i> .
1359.	W. X. <i>Dymitr Konstantynowicz</i> . — 1360. i 61. <i>hanowie Kulpa</i> , <i>Nawrus</i> , <i>Chidyr</i> , <i>Temirhodża</i> . 1362. <i>Temnik-Mamay</i> ; <i>Abdul</i> ; <i>Murut</i> : <i>małoletni Dymitr Janowicz</i> .	1340. <i>Akt umowy</i> <i>pisany na papierze</i> . — <i>Początek Lawry Troieckiej</i> : <i>św. Sergiusz</i> . — <i>św. Alexy</i> <i>metropolita</i> . — <i>Rosyjscy malarze przydworkni</i> . — <i>Ludwisarstwo</i> : <i>Borys</i> .
1363.	W. X. <i>Dymitr Janowicz</i> . — 1364. <i>Ucisk książąt udzielnych</i> . — <i>Włodzimierz Andrzeiowicz</i> <i>książę Proński</i> . — <i>Azys</i> <i>han</i> . — 1365. i 7. <i>pojednanie</i> się <i>obu Dymitrów</i> . — <i>Powietrze</i> . — <i>Wielki pożar</i> : <i>Kreml</i> <i>murowany</i> . — <i>Swawola Nowogrodzianów</i> . — <i>Zatargi książąt Twerskich</i> . — 1368. i 71. <i>Najście Litwy</i> . — <i>Siła Mamaia</i> : <i>han Mamant-Saltan</i> . — <i>Kłótnia z Michałem twerskim</i> . — <i>Przywiązanie narodu</i> do <i>Dymitra</i> . <i>Wojna z Olegiem</i> . — 1372. <i>Kieystut</i> . — 1374. <i>Wymordowanie Tatarów</i> w <i>Niżnym</i> . — 1375. <i>Wojna z Michałem twerskim</i> . — 1376. <i>Wyprawa na Bulgarię</i> : <i>Kazan</i> . — 1377. <i>Rosyjscy</i> <i>za rzeką Pjaną</i> . — <i>Spustoszenie prowincyi Razańskiej</i> i <i>Niżnej</i> . — 1378. <i>Zwycięstwo nad Mogołami</i> . — 1379. <i>Jagielło</i> <i>książę litewski</i> . — 1380. <i>Najście Mamaia</i> ; <i>zdrada Olega</i> ; <i>Alexander Pereświet</i> i <i>Ostabia</i> : <i>pole Kulikowe</i> : <i>Dymitr Doński</i> . — 1381. <i>Tochtamysz</i> w <i>hordzie</i> . — 1382. <i>Najście Tochtamyza</i> ; <i>Ostey</i> : <i>zburzenie Moskwy</i> . — 1383. <i>Bazyli Dymitrowicz</i> w <i>hordzie</i> . — 1384. <i>Danina ciężka</i> . — 1386. <i>Pokój z Olegiem</i> . — <i>Uśmierzenie Nowogrodu</i> . — <i>Władysław Jagiełło</i> <i>król polski</i> . — 1387. <i>Okrucieństwo xcia smoleńskiego</i> . — 1388. <i>Śmierć Dymitra niżegrodzkiego</i> . — 1389. <i>Pojednanie Dymitra</i> z <i>Włodzimierzem</i> ; <i>porządek sukcesyi</i> . — <i>Śmierć W. Xiążęcia</i> . — <i>Stosunki z Grecyą</i> . — <i>Włosi</i> w <i>ślubie</i> <i>rosyjskiej</i> . — <i>Pieniądze</i> <i>na miejscu kun</i> .	1376. <i>Cypryan</i> <i>metropolita</i> ; <i>Mitiay</i> ; <i>Pimen</i> ; <i>Dyonizy</i> : <i>Herezya</i> <i>Strygolników</i> . <i>Ochrzczenie Permiaków</i> : <i>Stefan</i> (<i>umarł 1396</i>).
1389.	W. X. <i>Bazyli Dymitrowicz</i> . — 1390. <i>Polityka Bazylego</i> . — 1392. <i>Bazyli</i> w <i>hordzie</i> : <i>Niżny</i> i <i>Suzdal</i> <i>przyłączone</i> do <i>Moskwy</i> . — 1393. <i>Ukaranie Nowogrodzian</i> . — 1395. <i>Najście Tamerlana</i> : <i>ślawny obraz Włodzimirski</i> . — <i>Kłęski Azowa</i> , <i>Astrachania</i> i <i>Saraju</i> . — <i>Witold</i> <i>książę litewski</i> : <i>zdobycie Smoleńska</i> . — 1399. <i>Zdobył</i> w <i>Bulgarii</i> . — <i>Timur-Kutluk</i> <i>han</i> . — <i>Zamysły Witolda</i> . — <i>Edygiej</i> . — <i>Śmierć Michała twerskiego</i> . — 1400. <i>Szadibek</i> <i>han</i> . — 1401. <i>Okrucieństwo Xcia smoleńskiego</i> . — 1404. <i>Poddanie się Smoleńska Litwie</i> . — 1406. <i>Zbrodnia Jerzego smoleńskiego</i> . — <i>Zerwanie przymierza</i> z <i>Litwą</i> . — 1408. <i>Pokój</i> : <i>rzeka Ugra</i> <i>granicą</i> . — <i>Wojny z Inflantami</i> : <i>Fityngof</i> . — <i>Han Bulat-Saltan</i> : <i>najście Edygieia</i> . — 1410. <i>Śmierć Włodzimierza walecznego</i> . — 1412. <i>Han Seleni-Saltan</i> : <i>Kerimberdej</i> . — 1415 — 1423. <i>Han Heremferden</i> ; 1416. <i>Kiów</i> przez <i>Edygieia</i> <i>zniszczony</i> . — <i>Nieszczęścia Rosyi</i> ; <i>powietrze</i> , <i>głód</i> , <i>mrozy</i> . — 1425. <i>Śmierć W. Xcia</i> . — <i>Pomoc cesarzowi greckiemu</i> : <i>Anna</i> <i>córka Bazylego</i> . — <i>Przywilej sądowy Bazylego</i> . — <i>Pieniądze</i> . — <i>Chronologia</i> . — <i>Familie</i> . — <i>Obwarowanie stolicy</i> . — <i>Igrzyska rycerskie</i> .	1383. <i>Kopia kroniki Nestora</i> <i>pisana na pergaminie</i> . — <i>Budowanie miast</i> i <i>klasztorów</i> . — <i>Broń ognista</i> 1389.
1425.	W. X. <i>Bazyli Bazylewicz</i> . — <i>Zatargi ze stryiem Jerzym Dymitrowiczem</i> . — 1426 — 1431. <i>Powietrze</i> ; <i>najście Litwy</i> ; <i>zjazd</i> w <i>Litwie</i> . — 1432. <i>Sąd</i> w <i>hordzie</i> . — 1433. — 1440. <i>Kłótnia</i> z <i>synami Jerzego</i> ; <i>niepokój</i> ze <i>strony Nowogrodzianów</i> ; <i>urodzenie</i> się <i>Jana Wielkiego</i> . — <i>Hanowie Machmet</i> , <i>Kiczym</i> ; <i>nowy Kazan</i> . — 1441. <i>Nieprzyjaźń</i> z <i>Szemiaką</i> . — 1443 — 45. <i>Nieszczęścia Nowogrodu</i> . — <i>Han Ulu-Machmet</i> ; <i>niewola W. Xcia</i> ; <i>wykup</i> . — 1446 — 1449. W. X. <i>wzroku</i> <i>pozbawiony</i> : <i>Ciemny</i> ; <i>Szemiaka</i> . — 1450. <i>Porażka Szemiaki</i> . — <i>Najście Tatarów</i> . — 1451. <i>Mazowska</i> <i>carewicz</i> <i>Nogayski</i> <i>Moskwę</i> <i>oblega</i> . — 1454. <i>Postęp iedynowładztwa</i> . — 1456. <i>Niewdzięczność Bazylego</i> . 1459. <i>Podbicie Wiatki</i> . — 1462. <i>Śmierć Bazylego</i> <i>ciemnego</i> . — <i>Dzikość obyczajów</i> ; <i>zabobony</i> , <i>odmiana monety</i> . — <i>Zdobył</i> (1453) <i>Konstantynopola</i> . — <i>Początek hordy Krymskiej</i> .	1409. <i>Focysz</i> <i>metropolita</i> ; <i>podział metropolii</i> . — <i>Sztukmistrze rosyjscy</i> . — <i>Lazarz</i> (1404): <i>pierwszy zegar</i> w <i>Rosyi</i> .
1425.	W. X. <i>Bazyli Bazylewicz</i> . — <i>Zatargi ze stryiem Jerzym Dymitrowiczem</i> . — 1426 — 1431. <i>Powietrze</i> ; <i>najście Litwy</i> ; <i>zjazd</i> w <i>Litwie</i> . — 1432. <i>Sąd</i> w <i>hordzie</i> . — 1433. — 1440. <i>Kłótnia</i> z <i>synami Jerzego</i> ; <i>niepokój</i> ze <i>strony Nowogrodzianów</i> ; <i>urodzenie</i> się <i>Jana Wielkiego</i> . — <i>Hanowie Machmet</i> , <i>Kiczym</i> ; <i>nowy Kazan</i> . — 1441. <i>Nieprzyjaźń</i> z <i>Szemiaką</i> . — 1443 — 45. <i>Nieszczęścia Nowogrodu</i> . — <i>Han Ulu-Machmet</i> ; <i>niewola W. Xcia</i> ; <i>wykup</i> . — 1446 — 1449. W. X. <i>wzroku</i> <i>pozbawiony</i> : <i>Ciemny</i> ; <i>Szemiaka</i> . — 1450. <i>Porażka Szemiaki</i> . — <i>Najście Tatarów</i> . — 1451. <i>Mazowska</i> <i>carewicz</i> <i>Nogayski</i> <i>Moskwę</i> <i>oblega</i> . — 1454. <i>Postęp iedynowładztwa</i> . — 1456. <i>Niewdzięczność Bazylego</i> . 1459. <i>Podbicie Wiatki</i> . — 1462. <i>Śmierć Bazylego</i> <i>ciemnego</i> . — <i>Dzikość obyczajów</i> ; <i>zabobony</i> , <i>odmiana monety</i> . — <i>Zdobył</i> (1453) <i>Konstantynopola</i> . — <i>Początek hordy Krymskiej</i> .	1451. <i>Metropolici</i> : <i>Jonasz</i> i <i>Izidor</i> . <i>Sobor Florencki</i> . — <i>Izaak</i> i <i>Pityrym</i> . — <i>Klasztor Sołowiecki</i> (1429): <i>Sabbacyusz</i> i <i>Zosima</i> .



10159 /
1